

# **PROTOKÓŁ**

## **V SESJI**

### **RADY MIASTA LUBLIN**

**VI KADENCJI (2010-2014)**

***27 stycznia 2011 r.***

**Spis treści:**

Ad. 1. Otwarcie sesji.....	4
Ad. 2. Komunikaty Przewodniczącego Rady Miasta .....	13
Ad. 3. Zatwierdzenie protokołu IV sesji Rady Miasta .....	14
Ad. 4. Informacja o działalności Prezydenta Miasta między sesjami.....	14
Ad. 5. Podjęcie uchwał w sprawach:.....	16
Ad. 5. 0. skargi p. M----- G----- z dnia 3 grudnia 2010 r. na Prezydenta Miasta Lublin w sprawie nieterminowego udzielenia odpowiedzi na pisma skarżącego .....	16
Ad. 5. 1. Podjęcie uchwały budżetowej na 2011 rok.....	17
Ad. 5. 2. Wieloletniej prognozy finansowej.....	59
Ad. 5. 3. budowy basenu przy Zespole Szkół nr 10 w Lublinie – projekt grupy mieszkańców.....	68
Ad. 5. 4. zabezpieczenia środków finansowych w budżetach Miasta Lublin na lata 2010-2012 na realizację inwestycji budowy krytej pływalni przy Zespole Szkół nr 7 w Lublinie przy ul. Roztocze 14 – projekt grupy mieszkańców.....	75
Ad. 5. 5. dokonania darowizny na rzecz Skarbu Państwa nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Wyżynnej.....	77
Ad. 5. 6. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy ul. Bazyliańka 44 ....	78
Ad. 5. 7. zasad obciążania nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin służebnościami gruntowymi i przesyłu .....	78
Ad. 5. 8. sprzedaży w drodze bezprzetargowej nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Konstantynów oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 60/14 (obręb 15, arkusz 2).....	79
Ad. 5. 9. zmiany uchwały nr 996/XL/2010 Rady Miasta Lublin z dnia 25 marca 2010 r. w sprawie określenia terenu działania publicznych poradni psychologiczno-pedagogicznych prowadzonych przez miasto Lublin .....	80
Ad. 5. 10. zatwierdzenia do realizacji i zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na lata 2011-2014 na realizację projektu „Program adaptacyjny – Wybieram przedszkole” opracowanego przez Przedszkole nr 37 w Lublinie, ul. Zakopiańska 3 i złożonego w ramach konkursu nr 5/POKL/9.1.1/2010 współfinansowanego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Priorytet IX Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach Działanie 9.1 Wyrównywanie szans edukacyjnych i zapewnienie wysokiej jakości usług edukacyjnych świadczonych w systemie oświaty, Poddziałanie 9.1.1 Zmniejszanie nierówności w stopniu upowszechniania edukacji przedszkolnej, ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego i budżetu państwa.....	80
Ad. 5. 11. powołania Miejskiej Komisji Wyborczej na VI kadencję Rady Miasta Lublin dla przeprowadzenia wyborów do rad dzielnic .....	81
Ad. 5. 12. zarządzenia wyborów do Rad Dzielnic: Abramowice, Bronowice, Czechów Południowy, Czechów Północny, Czuby Południowe, Czuby Północne, Dziesiąta, Felin, Głusk, Hajdów-Zadębie, Kalinowszczyzna, Konstantynów, Kośminek, Ponikwoda, Rury, Sławin, Sławinek, Stare Miasto, Szerokie, Śródmieście, Tatary, Węglin Południowy, Węglin Północny, Wieniawa, Wrotków, Za Cukrownią, Zemborzyce .....	83
Ad. 5. 13. stypendiów za osiągnięte wyniki sportowe .....	84

---

Ad. 5. 14. ustanowienia Nagród Miasta Lublin w dziedzinie sportu.....	95
Ad. 5. 15. wyrażenia zgody trwałym zarządcom na oddanie w najem lub dzierżawę części nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin .....	95
Ad. 5. 16. wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym nieruchomości Gminy Lublin .....	96
Ad. 5. 17. zmiany uchwały nr 724/XXXII/2009 Rady Miasta Lublin z dnia 14 maja 2009 r. w sprawie reorganizacji Zespołu Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych „Pogodny Dom” w Lublinie .....	97
Ad. 5. 18. wyrażenia zgody na działalność Gminy Lublin w zakresie telekomunikacji ....	97
Ad. 5. 19. sprzedaży lokalu mieszkalnego nr 36 położonego w budynku przy ul. Glinianej 5 stanowiącego własność Gminy Lublin.....	98
Ad. 5. 20. przystąpienia do projektu partnerskiego i zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Miasta Lublin na lata 2011-2012 na realizację projektu „SOS – bezpieczna koegzystencja ludzi i bezdomnych zwierząt na polsko-ukraińskim pograniczu: Lwów, Lublin, Łuck i Iwano-Frankiwsk” współfinansowanego w ramach Działania 3.1 Programu Współpracy Transgranicznej Polska – Białoruś – Ukraina 2007 – 2013, ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego .....	100
Ad. 5. 21. powołania Komisji Statutowej .....	110
Ad. 5. 22. wyboru przewodniczącego Komisji Statutowej.....	116
Ad. 6. Informacja Prezydenta Miasta Lublin wynikająca z art. 37 ust. 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80, poz. 717 z dnia 10 maja 2003 r.) o zgłoszonych w latach 2007-2010 roszczeniach odszkodowawczych wynikających z realizacji zapisów art. 36 ust. 1 oraz wydanych decyzjach ustalających wysokość opłat planistycznych wynikających z realizacji zapisów art. 36 ust. 4 .....	117
Ad. 7. Zatwierdzenie planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady na 2011 r. (druk nr 25-1) podjęcie uchwały.....	117
Ad. 8. Plany pracy komisji stałych Rady na 2011 r. ....	118
Ad. 9. Informacja o nieruchomościach Skarbu Państwa podlegających komunalizacji .....	119
Ad. 10. Informacja o wyjazdach służbowych zagranicznych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach 23 grudnia 2010 r. – 27 stycznia 2011 r. ....	119
Ad. 11. Zmiany w składach komisji stałych Rady Miasta .....	119
Ad. 12. Interpelacje i zapytania radnych .....	120
Ad. 13. Wolne wnioski, oświadczenia, komunikaty. ....	139
Ad. 14. Zamknięcie obrad.....	140

**Obrady V sesji Rady Miasta odbywały się w dniu 27 stycznia 2011 r. w godz. 9<sup>00</sup> – 20<sup>00</sup> w Ratuszu.**

**W obradach uczestniczyło 31 radnych** Rady Miasta Lublin, co stanowi wymagane ustawą quorum.

Listy obecności radnych, zaproszonych gości, dyrektorów Wydziałów UM oraz przewodniczących Zarządów Dzielnic stanowią załączniki nr 1 – 4 do protokołu.

Posiedzeniu przewodniczył:

<b>Piotr Kowalczyk</b>	– <b>przewodniczący Rady Miasta</b>
<b>Jarosław Pakuła</b>	– <b>wiceprzewodniczący Rady Miasta</b>
<b>Zbigniew Targoński</b>	– <b>wiceprzewodniczący Rady Miasta</b>

#### **AD. 1. OTWARCIE SESJI.**

Zawiadomienie o sesji oraz porządek obrad przesłane radnym stanowią załącznik nr 5 do protokołu.

**Przewodniczący Rady Miasta Lublin Piotr Kowalczyk** „Bardzo proszę o zajmowanie miejsc wszystkich państwa radnych. Bardzo proszę, państwo radni. Czy pani radna Jadwiga i pan radny Leszek mogliby zająć miejsca? Dziękuję.

Szanowni Państwo! Otwieram V sesję Rady Miasta Lublin. Serdecznie witam na dzisiejszej sesji wszystkich państwa radnych. Serdecznie witam prezydenta naszego miasta, pana dr. Krzysztofa Żuka wraz z zastępcami. Serdecznie witam panią skarbnik, pana sekretarza, wszystkich dyrektorów wydziałów Urzędu Miasta, przedstawicieli przedsiębiorstw komunalnych. W imieniu Marszałka Województwa gościmy w dniu dzisiejszym pana Ryszarda Stajszczaka – bardzo ważną osobę, ponieważ jest dyrektorem Departamentu Finansów – serdecznie pana wita miasto Lublin. Oczywiście bardzo serdecznie witam przedstawicieli lubelskich mediów, a także mieszkańców naszego miasta.

Na podstawie listy obecności stwierdzam, że w naszym posiedzeniu uczestniczy 21 radnych, co stanowi quorum wymagane do podejmowania przez naszą Radę prawomocnych uchwał.

Zgodnie z naszym zwyczajem, przed rozpoczęciem obrad, na maszt w Ratuszu została wciągnięta flaga miejska – w dniu dzisiejszym dokonał tego wiceprzewodniczący Rady, pan prof. Mieczysław Ryba.

Bardzo proszę o pomoc w prowadzeniu dzisiejszej sesji panów wiceprzewodniczących Jarosława Pakułę oraz Zbigniewa Targońskiego.

Szanowni Państwo! Zanim przejdziemy do omawiania porządku obrad, czeka nas jeszcze miła uroczystość, w związku z tym serdecznie witam na naszej sesji panią Halinę Danczowską – bibliotekarkę, autorkę książek i artykułów poświęconych przeszłości Lublina oraz tekstów publicystycznych dotyczących życia kulturalnego i prasy lubelskiej. Zapraszam pana prezydenta Krzysztofa Żuka do zabrania głosu oraz do wręczenia tego odznaczenia.”

**Prezydent Miasta Lublin Krzysztof Żuk** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Pani Halina Danczowska – bibliotekarka, autorka książek i artykułów poświęconych przeszłości Lublina, tekstów publicystycznych dotyczących życia kulturalnego i prasy lubelskiej, a przede wszystkim społecznik, niezwykle oddana swojej dzielnicy – dzielnicy Dziesiąta – oddana również naszemu miastu. Ze swoją dzielnicą pani Halina Danczowska związana jest praktycznie od zawsze. I wtedy, kiedy miałem okazję ją poznać, z taką żarliwością opowiadała o historii dzielnicy i o jej problemach, że nie ukrywam, iż zrobił to na mnie ogromne wrażenie i darzę panią Halinę Danczowską ogromną sympatią i szacunkiem właśnie za to, że w sprawach lokalnych, w sprawach swojej dzielnicy potrafi tak się wypowiadać i potrafi tak dyskutować. Po praktyce w bibliotece Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego oraz po rozpoczęciu, po zakończeniu studiów na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej, po obronie pracy zatrudniona była w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej im. H. Łopacińskiego, gdzie kierowała działem magazynów i konserwacji zbiorów, a następnie pracą działu gromadzenie i opracowanie wydawnictw ciągłych tej biblioteki. I właśnie czasopiśmiennictwu, sprawom bibliotek, czytelnictwu pani Halina Danczowska jest niezwykle oddana, co dzisiaj w świetle tego, co obserwujemy, czy pewnego odejścia naszych młodych pokoleń od takiego czytelnictwa, na jakim my jesteśmy wychowani, należy podkreślić, że takie osoby powinny być wyróżniane i o takich osobach powinniśmy pamiętać, bo i wkład dla kultury, dla Lublina jest ogromny.

Pani Halina Danczowska jest również autorką wznawianej książki o dzielnicy, jest autorem licznych publikacji. Tu chciałem zwrócić uwagę również na fakt, iż jeśli dzisiaj dyskutujemy o współczesnej architekturze, to nie da się ukryć, że w największym stopniu wyedukowałem się na rozmowach z panią Haliną i na jej publikacji; zwróciła mi uwagę na wiele cennych zabytków współczesnej architektury i te działania, które dzisiaj będziemy podejmowali, są w dużej mierze też przez nią inspirowane.

W związku z powyższym, uwzględniając zasługi pani Haliny Danczowskiej dla miasta, dla dzielnicy, dla kultury Lublina, chciałbym właśnie w uznaniu zasług, dziękując za pracę i zaangażowanie przyznać pani Halinie Danczowskiej Medal Prezydenta Miasta Lublin i dziękuję bardzo panu przewodniczącemu, iż mogłem wykorzystać dzisiejszą sesję do uhonorowania pani Haliny, na czym mi bardzo zależało. Jeszcze raz serdecznie pani dziękuję za dotych-

czasową pracę i mam nadzieję, że będziemy dalej współpracowali, m.in. w Komisji ds. nazewnictwa ulic i placów, do której panią Halinę Danczowską zgłosiłem.”

Nastąpiło wręczenie Medalu Prezydenta Miasta Lublin pani Halinie Danczowskiej.

**Pani Halina Danczowska** „Szanowny Panie Prezydencie! Szanowni Panowie Zastępcy Prezydenta Miasta! Szanowny Panie Przewodniczący Rady Miasta Lublin! Szanowne Panie Radne i Panowie Radni! Szanowni Państwo! Jestem bardzo, bardzo stremowana. Serdecznie dziękuję. To dla mnie bardzo ważne wyróżnienie. Jestem bardzo wzruszona. Dziękuję. Dziękuję za uhonorowanie mnie. Cieszę się, że moja praca na rzecz miasta została dostrzeżona i doceniona – 40 lat instytucjonalnie w zawodzie bibliotekarza. I pozwolę sobie tutaj, gwoli takiego może usprawiedliwienia, zacytować słowa bibliografa przede wszystkim, Jana Kowalika, poety, pisarza, który powiedział, że poszukiwania biblioteczne, kwerendy to jest bardzo niebezpieczne zajęcie, bo jak się raz zacznie, to później trudno skończyć. I dlatego już w niedługim czasie zapraszam państwa na promocję mojej książki o drugim lubelskim architekcie, o Czesławie Doria-Dernałowiczu, którego realizacje architektoniczne znajdują się w pejzażu naszego kochanego Lublina – wymienię chociażby gmach obecnego Uniwersytetu Medycznego, czy Komendy Wojewódzkiej Policji. W przygotowaniu jest też książeczka o Radzie Artystycznej Miasta Lublina.

Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Jeszcze raz z serca bardzo, bardzo dziękuję.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Szanowni Państwo! Przechodzimy do omówienia dzisiejszego porządku obrad.

Zawiadomienie o dzisiejszej sesji przesłałem państwu radnym w piśmie z dnia 12 stycznia, zaś szczegółowy porządek obrad 19 stycznia. Informuję, że już po wysłaniu do państwa pisma z treścią porządku obrad w dniu 19 stycznia, a więc z zachowaniem terminu, otrzymałem od pana prezydenta dodatkowo projekty uchwał w sprawach:

- wyrażenia zgody na działalność Gminy Lublin w zakresie telekomunikacji (*druk nr 43-1*);
- a także sprzedaży lokalu mieszkalnego nr 36 położonego w budynku przy ul. Glinianej 5 stanowiącego własność Gminy Lublin (*druk nr 44-1*)

Przechodzimy teraz do projektów uchwał, które będziemy wprowadzać do porządku, a mianowicie tak: prezydent miasta złożył wniosek o rozszerzenie porządku obrad o następujące projekty: projekt uchwały w sprawie przystąpienia do projektu partnerskiego i zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Miasta Lublin na lata 2011-2012 na realizację projektu „SOS – bezpieczna koegzystencja ludzi i bezdomnych zwierząt na polsko-ukraińskim pograniczu: Lwów, Lublin, Łuck i Iwano-Frankiwsk” współfinansowanego w ramach Działania 3.1 Programu Współpracy Transgranicznej Polska – Białoruś

– Ukraina 2007 – 2013, ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (*druk nr 45-1*).

Komisja Rewizyjna wnioskuje o rozpatrzenie w dniu dzisiejszym projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi pana M----- G----- z dnia 3 grudnia 2010 r. na Prezydenta Miasta Lublin w sprawie nieterminowego udzielenia odpowiedzi na pisma skarżącego (*druk nr 46-1*).

Grupa radnych, a w zasadzie pan prezydent i ja, proponuje rozszerzenie porządku obrad o projekty uchwał w sprawach:

- powołania Komisji Statutowej (*druk nr 49-1*) oraz
- wyboru przewodniczącego Komisji Statutowej (*druk nr 50-1*).

Czy ze strony państwa radnych, komisji są jeszcze jakieś wnioski do porządku? Bardzo proszę, pani radna Suchanowska.”

**Radna Małgorzata Suchanowska** „Chciałam prosić, żeby z porządku obrad zdjąć punkt 5.5 – *druk nr 26-1*.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Mam pytanie: czy jest to wniosek formalny o zdjęcie, czy pani radna w imieniu wnioskodawców wycofuje projekt uchwały?”

**Radna M. Suchanowska** „Jako wnioskodawca.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Czyli pani radna wycofuje projekt uchwały?”

**Radna M. Suchanowska** „Tak.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dobrze, tak też się właśnie stanie (przedmiotowy projekt uchwały na *druku nr 26-1* stanowi załącznik nr 6 do protokołu). Bardzo proszę, radny Jan Gąbka.”

**Radny Jan Gąbka** „Stawiam wniosek o umieszczenie w dzisiejszym porządku obrad punktu pn. „Wybór Przewodniczącego Rady Miasta Lublin”. Jako uzasadnienie chcę podać tak: art. 25a mówi: *Radny nie może brać udziału w głosowaniu w radzie, ani w komisji, jeśli dotyczy ona jego interesu prawnego*. I dalej, jestem w posiadaniu wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 25 stycznia 2010 r., w którym to jest jednoznacznie stwierdzone, że radny, który jest kandydatem na przewodniczącego rady, nie może głosować w swojej sprawie. Ja nie mam najmniejszych i cienia wątpliwości, że pan przewodniczący zostanie wybrany po raz kolejny, ale wydaje mi się, żeby, jak sama nazwa partii, którą pan reprezentuje, Prawo i Sprawiedliwość było już, że tak powiem, przestrzegane to prawo; wydaje się, że byłoby to uzasadnione. Jestem w posiadaniu i jeśli pan mecenas chce, czy pan przewodniczący, to służę. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Gwoli wyjaśnienia, ta sprawa jest znana samorządom w całym kraju. Wojewoda Lubelski zajął w tej sprawie stanowisko oficjalne, że nie kieruje się wyrokiem, ponieważ – to jest do sprawdzenia u Wojewody Lubelskiego – jeszcze tuż po wyborze nowych władz Wojewoda Lubelski

nie kwestionuje rozstrzygnięć prawnych na podstawie tego wyroku. Jest to oficjalne stanowisko Wojewody Lubelskiego.”

**Radny J. Gąbka** „Ja myślę, że Naczelny Sąd Administracyjny jest hierarchicznie w stanowieniu prawa wyżej niż Wojewoda Lubelski, ale to już zostawiam radnym i panu przewodniczącemu do decyzji.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Nie wiem, bardzo proszę, pan mecenas, jeżeli trzeba.”

**Radca prawny Wojciech Wójtowicz** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Istotnie, taki wyrok zapadł 25 stycznia 2010 roku, z tym, że teza oparta jest na takim stanie faktycznym, z którego by wynikało, że decydujący był głos przewodniczącego w wyborze. Przede wszystkim trzeba odnieść się do tego orzeczenia w ten sposób, że jest to bardzo odosobniony pogląd, nie ma żadnego poparcia w dotychczasowym orzecznictwie, jak również w piśmiennictwie. Przede wszystkim wyrok nie jest orzeczeniem wiążącym, jest to jakaś tylko forma interpretacji przepisów w konkretnym stanie faktycznym. Nie powiem, autorytet Naczelnego Sądu Administracyjnego jest znaczący, ale w tym przypadku stan faktyczny, który był podstawą takiej tezy, jak również sama teza mi się wydaje, że jest nieadekwatna do stanu, w którym my się znajdujemy; i bardzo jest krytykowana ta teza w piśmiennictwie. Możliwe, że dojdzie do jakiejś rewizji tego typu poglądu. Przede wszystkim sprowadza się do tego, że jeżeli tak literalnie tę tezę stosować, to w zasadzie byłaby całkowita niemoc w podejmowaniu uchwały przez radę miasta w sytuacji powołania komisji, składów komisji; to jest jakaś bardzo dziwna interpretacja i dlatego powszechnie jest ona krytykowana i wojewoda oczywiście zajął stanowisko, że nie będzie się kierował przy wykładni art. 25 tego typu tezą z wyroku z 25 stycznia 2010 r.

Konkretnie w naszym przypadku, nawet jeżeli by przyjąć, że przewodniczący nie powinien głosować nad własną kandydaturą, to w naszym przypadku jego głos nie był decydujący i nie ma wpływu na ważność wyboru – taki jest mój pogląd. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Poza tym druga sprawa jest taka, że tak, jak wspomniał pan mecenas, Wojewoda Lubelski zna ten wyrok, w związku z tym po wyborze przewodniczącego, jest to w formie uchwały Rady Miasta, wojewoda by to zakwestionował i rozstrzygnąłby nadzorczo, jeżeli nie zgadzałby się z wyborem, bo taka sytuacja dotyczy większości samorządów w naszym województwie. Bardzo proszę, pani radna Jadwiga Mach.”

**Radna Jadwiga Mach** „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowny, Drogi Radny! Ja odsyłam pana do przeczytania przedostatniej „Wspólnoty”, gdzie ten problem został omówiony. Otóż, popieram tutaj stanowisko pana radcy prawnego i w tym artykule wyjaśniono dokładnie pojęcie interesu prawnego radnego; w przypadku głosowania dotyczącego zadań opisanych ustawą, bądź uchwałami rady, radny nie ma interesu prawnego. Bo może dojść do takiej sytuacji w przypadku wszystkich rad każdego poziomu, gdzie rady sta-



nowią liczbę nieparzystą, w przypadku wyłączenia przewodniczącego, nigdy moglibyśmy nie wybrać przewodniczącego, bo byłby wynik piętnaście na piętnaście. I teoria ta i uzasadnienie opiera się na tym, że radny wykonując, a więc wybierając przewodniczącego rady, komisji, nie ma interesu prawnego, bo jest to zadanie opisane innymi aktami prawnymi, w tym także ustawy. Także myślę tutaj, że ten wniosek jest bezzasadny. Dziękuję.”

**Radny J. Gąbka** „Jeszcze jedno zdanie. Ja nie wiem, na jakiej podstawie, co, ja mam wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego, który oddalił kasację i w oparciu o to tylko składam ten wniosek. Natomiast skąd radna Mach ma taką wiedzę, żeby polemizować z wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego, to ja nie wiem. Ja po prostu mam i służę, i nie chciałbym więcej na ten temat rozmawiać.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Panie radny, więc pana jeszcze raz informuję, że Wojewoda Lubelski, to nie Naczelnny Sąd Administracyjny uchyla nasze uchwały, tylko Wojewoda Lubelski, kierując się legalnością podejmowania uchwał przez Radę Miasta, biorąc pod uwagę również wyrok sądu. Wszelkie uchwały Rady Miasta, w tym wybór przewodniczącego Rady Miasta z grudnia ubiegłego roku, tak, czy to było z listopada, podlega ocenie formalnoprawnej przez wojewodę. Jeżeli nie zostało to zakwestionowane w świetle tego wyroku, należy uznać, że wybór przewodniczącego był legalny i takie jest oficjalne pisemne stanowisko wojewody skierowane do wszystkich samorządów w tym województwie. – (**Radna J. Mach** „Jeszcze *ad vocem*.”) – Nie ma czegoś takiego jak *ad vocem*. Bardzo proszę, jeżeli jest coś do zgłoszenia do porządku obrad, to bardzo proszę w tym punkcie. Bardzo proszę, pan przewodniczący Zdzisław Drozd.”

**Radny Zdzisław Drozd** „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja jestem zobowiązany przedstawić stanowisko Komisji w sprawie budowy basenu przy Zespole Szkół nr 10 w Lublinie. Projekt ten był zgłoszony z inicjatywy mieszkańców, ale Komisja Sportu – nie ma przewodniczącej, ale ja w jej imieniu jakby... W porządku obrad... I Komisja zawnioskowała, panie radny, żeby punkt „budowa basenu przy Zespole Szkół nr 10” zdjąć z porządku obrad. Dobrze. Komisja wnioskuje o zdjęcie projektu uchwały w sprawie budowy basenu przy Zespole Szkół nr 10 w Lublinie z porządku posiedzenia komisji oraz sesji Rady Miasta w dniu 27 stycznia i przeniesienie go do porządku obrad kolejnej komisji, zwracając się jednocześnie z dezyderatem do prezydenta miasta o przygotowanie do tego czasu i przedstawienie na posiedzeniu komisji kalkulacji kosztów oraz rozmieszczenia siatki basenów w poszczególnych dzielnicach miasta, w odniesieniu do demografii i populacji, co pozwoli komisji podjąć odpowiednią decyzję. Wniosek został przyjęty głosami: 4 „za”, 3 „przeciw” i 2 „wstrzymujące się”. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Czyli mamy wniosek o zdjęcie z porządku obrad dzisiejszej sesji punktu 5.3., czyli budowy basenu przy Zespo-

le Szkół nr 10 w Lublinie (*projekt grupy mieszkańców*). Czy są jeszcze jakieś inne wnioski do porządku obrad?”

**Radny Z. Drozd** „To znaczy, ja w sprawie tego punktu, jako radny chciałem zabrać głos i uważam, że ten wniosek jest nieuzasadniony. Ja głosowałem „przeciw” temu wnioskowi. I tak rekomenduję.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Ale to nie w tym punkcie. Dobrze, jeżeli nie ma więcej wniosków do porządku obrad, myślę, że możemy rozpocząć głosowanie. Jako pierwszy mamy projekt prezydencki w sprawie przystąpienia do projektu partnerskiego i zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Miasta Lublin na lata 2011-2012 na realizację projektu (tak jak czytałem wcześniej) – jest to projekt na *druku nr 45-1*. Sprawdzimy jeszcze wcześniej listę obecności. Na sali obecnych jest 28 radnych – mamy quorum. Będziemy wprowadzać punkt do porządku na *druku nr 45-1*.

Głosowanie nr 1. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” wprowadzeniem tego punktu do dzisiejszego porządku obrad? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 27, 1 głos „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” – Rada Miasta wprowadziła ten punkt do dzisiejszego porządku obrad. Jeżeli nie będzie głosów sprzeciwu, umieszczę go jako ostatni punkt merytoryczny. Nie widzę.

W takim razie przechodzimy do kolejnego punktu – jest to wniosek Komisji Rewizyjnej o rozpatrzenie w dniu dzisiejszym projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi pana M----- G----- – projekt na *druku nr 46-1*.

Głosowanie nr 2. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” wprowadzeniem tego punktu do dzisiejszego porządku obrad? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 22, 0 głosów „przeciw”, 3 głosy „wstrzymujące się” – Rada Miasta wprowadziła ten punkt do dzisiejszego porządku obrad. Proponuję, aby to wprowadzić przed podjęciem uchwały w sprawie uchwały budżetowej, czyli jako punkt 5.1 na samym początku sesji, jeżeli nie będzie głosu sprzeciwu. Nie widzę, tak też właśnie uczynimy.

Kolejny projekt uchwały – wniosek grupy radnych w sprawie powołania Komisji Statutowej (*druk nr 49-1*).

Głosowanie nr 3. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” wprowadzeniem tego punktu do dzisiejszego porządku obrad? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 25, 0 głosów „przeciw” i 4 głosy „wstrzymujące się” – Rada Miasta wprowadziła ten punkt do dzisiejszego porządku obrad. Proponuję, aby był to ostatni punkt merytoryczny. Nie widzę głosów sprzeciwu, tak też właśnie uczynimy.

Przechodzimy do kolejnego punktu – projekt uchwały w sprawie wyboru przewodniczącego Komisji Statutowej (*druk nr 50-1*).

Głosowanie nr 4. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” wprowadzeniem tego punktu do dzisiejszego porządku obrad? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 29, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się” – Rada Miasta wprowadziła ten punkt do dzisiejszego porządku obrad. Proponuję, aby był to ostatni punkt merytoryczny, jeżeli nie będzie głosów sprzeciwu – nie widzę, tak też właśnie uczynię.

Mamy jeszcze wniosek Komisji Sportu o zdjęcie z dzisiejszego porządku obrad dotychczasowego punktu 5.3., czyli budowy basenu przy Zespole Szkół nr 10 w Lublinie – *projekt grupy mieszkańców*. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 5. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” zdjęciem tego punktu z dzisiejszego porządku obrad? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 6, „przeciw” – 16, 6 głosów „wstrzymujących się” – Rada Miasta odrzuciła wniosek Komisji Sportu o zdjęcie z porządku obrad punktu 5.3.”

### **Porządek obrad:**

1. Otwarcie sesji.
2. Komunikaty Przewodniczącego Rady Miasta Lublin.
3. Zatwierdzenie protokołu IV sesji Rady Miasta.
4. Informacja o działalności Prezydenta Miasta między sesjami.

### **5. Podjęcie uchwał w sprawach:**

5.0. skargi p. M----- G----- z dnia 3 grudnia 2010 r. na Prezydenta Miasta Lublin w sprawie nieterminowego udzielenia odpowiedzi na pisma skarżącego (*druk nr 46-1*);

**5.1. uchwały budżetowej na rok 2011 (*druk nr 1-1*) oraz (*druk nr 1-2*);**

**5.2. wieloletniej prognozy finansowej (*druk nr 2-1*) oraz (*druk nr 2-2*);**

5.3. budowy basenu przy Zespole Szkół nr 10 w Lublinie – ***projekt grupy mieszkańców*** (*druk nr 1552-1*);

5.4. zabezpieczenia środków finansowych w budżetach Miasta Lublin na lata 2010-2012 na realizację inwestycji budowy krytej pływalni przy Zespole Szkół nr 7 w Lublinie przy ul. Roztocze 14 – ***projekt grupy mieszkańców*** (*druk nr 1553-1*);

- 5.5. dokonania darowizny na rzecz Skarbu Państwa nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Wyżynnej (*druk nr 27-1*);
- 5.6. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy ul. Bazyliańka 44 (*druk nr 28-1*);
- 5.7. zasad obciążania nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin służebnościami gruntowymi i przesyłu (*druk nr 29-1*);
- 5.8. sprzedaży w drodze bezprzetargowej nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Konstantynów oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 60/14 (obręb 15, arkusz 2) (*druk nr 30-1*);
- 5.9. zmiany uchwały nr 996/XL/2010 Rady Miasta Lublin z dnia 25 marca 2010 r. w sprawie określenia terenu działania publicznych poradni psychologiczno-pedagogicznych prowadzonych przez miasto Lublin (*druk nr 33-1*);
- 5.10. zatwierdzenia do realizacji i zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na lata 2011-2014 na realizację projektu „Program adaptacyjny – Wybieram przedszkole” opracowanego przez Przedszkole nr 37 w Lublinie, ul. Zakopiańska 3 i złożonego w ramach konkursu nr 5/POKL/9.1.1/2010 współfinansowanego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Priorytet IX Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach Działanie 9.1 Wyrównywanie szans edukacyjnych i zapewnienie wysokiej jakości usług edukacyjnych świadczonych w systemie oświaty, Poddziałanie 9.1.1 Zmniejszanie nierówności w stopniu upowszechniania edukacji przedszkolnej, ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego i budżetu państwa (*druk nr 34-1*);
- 5.11. powołania Miejskiej Komisji Wyborczej na VI kadencję Rady Miasta Lublin dla przeprowadzenia wyborów do rad dzielnic (*druk nr 35-1*);
- 5.12. zarządzenia wyborów do Rad Dzielnic: Abramowice, Bronowice, Czechów Południowy, Czechów Północny, Czuby Południowe, Czuby Północne, Dziesiąta, Felin, Głusk, Hajdów-Zadębie, Kalinowszczyzna, Konstantynów, Kośminek, Ponikwoda, Rury, Sławin, Sławinek, Stare Miasto, Szerokie, Śródmieście, Tatary, Węglin Południowy, Węglin Północny, Wieniawa, Wrotków, Za Cukrownią, Zemborzyce (*druk nr 36-1*);
- 5.13. stypendiów za osiągnięte wyniki sportowe (*druk nr 37-1*);
- 5.14. ustanowienia Nagród Miasta Lublin w dziedzinie sportu (*druk nr 38-1*);
- 5.15. wyrażenia zgody trwałym zarządcom na oddanie w najem lub dzierżawę części nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin (*druk nr 40-1*);
- 5.16. wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym nieruchomości Gminy Lublin (*41-1*);
- 5.17. zmiany uchwały 724/XXXII/2009 Rady Miasta Lublin z dnia 14 maja 2009 r. w sprawie reorganizacji Zespołu Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych „Pogodny Dom” w Lublinie (*druk nr 42-1*);
- 5.18. wyrażenia zgody na działalność Gminy Lublin w zakresie telekomunikacji (*druk nr 43-1*);

- 5.19. sprzedaży lokalu mieszkalnego nr 36 położonego w budynku przy ul. Glinianej 5 stanowiącego własność Gminy Lublin (*druk nr 44-1*);
  - 5.20. przystąpienia do projektu partnerskiego i zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Miasta Lublin na lata 2011-2012 na realizację projektu „SOS – bezpieczna koegzystencja ludzi i bezdomnych zwierząt na polsko-ukraińskim pograniczu: Lwów, Lublin, Łuck i Iwano-Frankiów” współfinansowanego w ramach Działania 3.1 Programu Współpracy Transgranicznej Polska – Białoruś – Ukraina 2007 – 2013, ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (*druk nr 45-1*);
  - 5.21. powołania Komisji Statutowej (*druk nr 49-1*) – *projekt grupy radnych*;
  - 5.22. wyboru przewodniczącego Komisji Statutowej (*druk nr 50-1*) – *projekt grupy radnych*.
6. Informacja Prezydenta Miasta Lublin wynikająca z art. 37 ust. 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80, poz. 717 z dnia 10 maja 2003 r.) o zgłoszonych w latach 2007-2010 roszczeniach odszkodowawczych wynikających z realizacji zapisów art. 36 ust. 1 oraz wydanych decyzjach ustalających wysokość opłat planistycznych wynikających z realizacji zapisów art. 36 ust. 4 (*druk nr 31-1*).
  7. Zatwierdzenie planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady na 2011 r. (*druk nr 25-1*) podjęcie uchwały.
  8. Plany pracy komisji stałych Rady na 2011 r.
  9. Informacja o nieruchomościach Skarbu Państwa podlegających komunalizacji (*32-1*);
  10. Informacja o wyjazdach służbowych zagranicznych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach 23 grudnia 2010 r. – 27 stycznia 2011 r. (*druk nr 39-1*).
  11. Zmiany w składach komisji stałych Rady Miasta Lublin.
  12. Interpelacje i zapytania radnych.
  13. Wolne wnioski i oświadczenia.
  14. Zamknięcie obrad.

## **AD. 2. KOMUNIKATY PRZEWODNICZĄCEGO RADY MIASTA**

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Przechodzimy do kolejnego punktu – są to Komunikaty Przewodniczącego Rady Miasta.

Informuję państwa, że w związku z licznymi skargami placówek zdrowia na terenie naszego miasta na odmowę podpisania kontraktów przez Lubelski Oddział Narodowego Funduszu Zdrowia wystosowałem w tej sprawie pismo do lubelskich posłów. 25 stycznia otrzymałem od pana posła Starownika informację o podjętej przez niego interwencji w NFZ, dodatkowo pan poseł złożył interpelację i zapytanie poselskie do pani minister Ewy Kopacz.

6 stycznia br. wpłynął do Biura Rady prawomocny wyrok WSA w Lublinie z dnia 18 listopada 2010 r. w sprawie ze skargi Wojewody Lubelskiego na uchwałę Rady Miasta Lublin w przedmiocie zasad wynajmowania i wydzierżawiania lokali użytkowych oraz garaży stanowiących własność Gminy Lublin. WSA stwierdził nieważność zaskarżonej uchwały w części obejmującej paragrafy: 3, 4, 5, 6, 8, 9 i 10, w pozostałej części uchwały skargę oddalił. Jednocześnie informując państwa, że 16 września 2010 r. Rada Miasta uchwałą nr 1166 uchyliła zaskarżoną uchwałę.”

### **AD. 3. ZATWIERDZENIE PROTOKOŁU IV SESJI RADY MIASTA**

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Przechodzimy do kolejnego punktu – zatwierdzenie protokołu IV sesji Rady Miasta.

Szanowni Państwo! Protokół tamtej sesji był dostępny do wglądu w Biurze Rady Miasta, był on również wyłożony do wglądu w dniu dzisiejszym przed sesją, przy listach obecności. Czy ze strony państwa radnych są jakieś uwagi do protokołu? Nie widzę, wobec tego poddaję pod głosowanie zatwierdzenie protokołu IV sesji Rady Miasta.

Głosowanie nr 6. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” zatwierdzeniem tego protokołu? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 24, 0 głosów „przeciw”, 3 głosy „wstrzymujące się” – Rada Miasta zatwierdziła protokół IV sesji Rady Miasta.”

### **AD. 4. INFORMACJA O DZIAŁALNOŚCI PREZYDENTA MIASTA MIĘDZY SESJAMI**

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Przechodzimy do kolejnego punktu – informacja o działalności Prezydenta Miasta między sesjami. Bardzo proszę pana prezydenta o złożenie informacji ustnej.”

**Prez. K. Żuk** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! W tym okresie prace prezydenta były oczywiście skoncentrowane przede wszystkim na debacie budżetowej z Wysoką Radą, czy z komisjami, ale też te zewnętrzne zaangażowanie w dużej mierze związane było z drogą S-17 i poszukiwaniem rozwiązań problemu, który – jak wiemy – szczęśliwie udało się rozstrzygnąć z korzyścią dla Lublina i Lubelszczyzny. W związku z powyższym tutaj gościliśmy zarówno pana Marszałka Sejmu Schetynę, dwukrotnie panią Elżbietę Bieńkow-

ską – Ministra Rozwoju Regionalnego, pana Sekretarza Stanu Zdziebło z Ministerstwa Rozwoju Regionalnego, który odpowiada za środki POiŚ, a zatem tu również właśnie to jest źródło finansowania inwestycji pn. S-17. Mieliśmy również okazję gościć pana ministra Grabarczyka. Patrząc na to z perspektywy czasu, te wszystkie spotkania i dyskusje, które prowadziliśmy, pozwoliły znaleźć taki scenariusz działania rządu, który zaowocował pozytywną decyzją. Jestem tutaj zobowiązany podziękować wymienionym ministrom i panu marszałkowi, jak również panu premierowi za taką właśnie decyzję, która pozwala myśleć o dostępności komunikacyjnej Lublina w realnym wymiarze tych najbliższych kilku lat. To jest ważne z punktu widzenia strategii rozwoju, strategii przyciągania inwestorów.

Spotkania z inwestorami, potencjalnymi inwestorami – to jest drugi obszar aktywności prezydenta. I tutaj część tych spotkań była realizowana w Lublinie, a część w Warszawie.

Mamy również w tym okresie ważne dla Lublina, a właściwie dla lubelskiej oświaty zamknięcie sporu związanego z Zespołem Szkół nr 3 przy ul. Wyścigowej 31. Mam w pamięci taką dosyć emocjonalną debatę, którą Wysoka Rada prowadziła wokół tego w ubiegłym roku. Zgadzam z tą konkluzją państwa wypowiedzi pokazujących, iż te działania miasta powinny mieć tutaj charakter priorytetowy, by zamknąć ten okres niepokoju dotyczący rodziców i dzieci i tak się też stało, w grudniu było podpisane przeze mnie porozumienie i akt notarialny w tej sprawie, natomiast w styczniu efektem porozumienia było przekazanie samochodu do przewożenia osób niepełnosprawnych – taka uroczystość miała miejsce w ubiegłym tygodniu i to pozwala dzisiaj już spokojnie dyrekcji szkoły i młodzieży koncentrować się na tym, co jest dla nich najważniejsze, czyli na edukacji i na przygotowaniu do życia.

Mamy oczywiście tutaj również trochę prac merytorycznych. Pozwoliłem sobie zaprosić za pośrednictwem pana przewodniczącego państwa na tę konferencję poświęconą zagospodarowaniu Zalewu Zemborzyckiego, ale oczywiście bardzo chętnie taką debatę w momencie, w którym po tych konsultacjach skonkretyzujemy punkt widzenia, jak inwestować, z udziałem jakich środków i w jaki sposób zagospodarować Zalew; chętnie skoncentrowalibyśmy tę dyskusję tutaj już w obrębie komisji i Rady. Natomiast chciałbym zadeklarować taką otwartość współpracy jeszcze na etapie prac koncepcyjnych, to znaczy wtedy, kiedy mamy, tak jak tutaj koncepcję zagospodarowania Zalewu, czy będziemy niedługo przystępowali do podobnych dokumentów w wymiarze strategicznym, dotyczących innych obszarów Lublina, będę chciał z państwem dzielić się tą informacją i dyskutować, zanim formalnie skieruję do państwa projekty uchwał, czy też poproszę o opinie.

To, co również jest istotne z punktu widzenia tutaj wzajemnych relacji, rozpoczęliśmy negocjacje z Echo Investment i będę chciał państwu w lutym przedstawić wyniki projektu porozumienia w tej sprawie i poproszę państwa o opinie, a potem o podjęcie stosownej uchwały w momencie, w którym znajdziemy tutaj wspólną ocenę treści tego porozumienia.

Rozmawialiśmy również z inwestorami, którzy są z punktu widzenia inwestycji realizowanych w Lublinie ważni, czy też ich harmonogram jest tutaj dla nas istotny; mówimy tutaj chociażby o inwestycjach przy Świętoduskiej,

mówimy o tym wielkim parkingu, który dla nas jest ważny, a dla inwestora oczywiście jest częścią inwestycji; mówimy tu również o innych inwestorach, którzy może nie tyle mają do nas w tej chwili pewne oczekiwania, co chcą konsultować działania w najbliższej przyszłości oczekując tutaj naszego stanowiska.

Oczywiście, oprócz tych wymienionych, wydaje się, najistotniejszych kwestii, było bardzo dużo spotkań kurtuazyjnych i merytorycznych oraz tych, które są związane z Europejską Stolicą Kultury. Chciałem tutaj powiedzieć, że miałem przyjemność gościć panią Elżbietę Penderecką, prezesa Stowarzyszenia im. Ludwiga van Beethovena, która zaproponowała włączenie Lublina do tych koncertów, które organizuje i będziemy w kwietniu gościli orkiestrę filharmoników z Nowego Jorku. Jest okazja, by włączać się z promocją Lublina w sferze kultury, co jest szczególnie cenne i dla mnie ważne; właśnie poprzez takie przedsięwzięcia będziemy to robić w większym zakresie. I też w momencie, w którym będzie pan prezydent Wysocki po urlopie, będziemy starali się państwu przedstawić pewną koncepcję promocji naszych osiągnięć, czy naszych działań w sferze kultury, bo to jest bodajże ten obszar, który powinniśmy najszybciej zagospodarować, pokazując Lublin na zewnątrz, bo mamy co pokazać.

To są najważniejsze, istotne kwestie. Gdybyście państwo mieli pytania, jestem do dyspozycji. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Czy są jakieś pytania do prezydenta w związku z informacją? Nie widzę. W takim razie możemy przechodzić do kolejnego punktu porządku obrad.”

## **AD. 5. PODJĘCIE UCHWAŁ W SPRAWACH:**

### ***AD. 5. 0. SKARGI P. M----- G----- Z DNIA 3 GRUDNIA 2010 R. NA PREZYDENTA MIASTA LUBLIN W SPRAWIE NIETERMINOWEGO UDZIELENIA ODPOWIEDZI NA PISMA SKARŻĄCEGO***

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 46-1*) stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad, czyli rozpatrzenia skargi p. M----- G----- z dnia 3 grudnia 2010 r. na Prezydenta Miasta Lublin w sprawie nieterminowego udzielenia odpowiedzi na pisma skarżącego (*druk nr 46-1*). Autorem tego projektu uchwały jest Komisja Rewizyjna, proszę więc przewodniczącego, pana Zdzisława Drozda o przedstawienie nam projektu uchwały.”



**Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Zdzisław Drozd** „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Komisja, po rozpatrzeniu sprawy w dniu 26 stycznia 2011 r. skargi M----- G----- z dnia 3 grudnia 2010 r. na Prezydenta Miasta Lublin, uznała skargę za niezasadną. Dziękuję bardzo. Materiały państwo mają, więc nie będę rozwijał.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Czy skarżący, pan M---- G----- jest na sali i chciałby zabrać głos? Nie ma. Czy pan prezydent zechciałby się ustosunkować? Nie. W takim razie, przed głosowanie zwracam uwagę państwa radnych, że w tym jednym głosowaniu rozstrzygamy, czy skarga jest zasadna, czy też nie. Komisja Rewizyjna w projekcie uchwały proponuje, aby tę skargę uznać za bezzasadną. Jeżeli wniosek Komisji Rewizyjnej uzyska zwykłą większość głosów, to oczywiście Rada podejmie uchwałę zgodną z tym wnioskiem i uzna skargę za bezzasadną. Jeśli jednak w tym głosowaniu większość z państwa radnych opowie się przeciw uznaniu skargi za bezzasadną, będzie to równoznaczne z podjęciem przez nas uchwały o uznaniu jej za zasadną.

Rozpoczynamy głosowanie nr 7. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” uznaniem tej skargi za bezzasadną? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 28, 0 głosów „przeciw”, 2 głosy „wstrzymujące się” – Rada Miasta podjęła uchwałę uznającą skargę pana M----- G----- za bezzasadną.”

Uchwała nr 24/V/2011 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

#### **AD. 5. 1. PODJĘCIE UCHWAŁY BUDŻETOWEJ NA 2011 ROK**

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 1-1*) wraz z *autopoprawkami* (*druki nr nr 1-2 i 1-3*) oraz *opinią Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Lublinie* stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Przechodzimy do punktu następnego – jest to podjęcie uchwały w sprawie uchwały budżetowej na rok 2011 (*druk nr 1-1*) oraz autopoprawki (*druki nr 1-2 i 1-3*). Przystępujemy więc do rozpatrzenia jednej z najważniejszych w perspektywie roku uchwały, tj. projekt budżetu miasta Lublin na 2011 rok. Przypomnę, że projekt budżetu miasta zgodnie z wymogami ustawowymi został przygotowany przez prezydenta i dostarczony do Biura Rady w przepisany terminie. Po przejściu całej procedury zapisanej w naszej uchwale nad projektem uchwały budżetowej, prezydent przesłał autopoprawkę

na *druku nr 1-2*, która wpłynęła do Biura Rady 13 stycznia, druga autopoprawka na *druku nr 1-3* została przedłożona 24 stycznia.

Chciałbym teraz zaproponować Wysokiej Radzie porządek debaty budżetowej, który jest zapisany w § 3 ust. 7 naszej uchwały i wyglądać on będzie następująco:

1. Przedstawienie autopoprawek zgłoszonych przez prezydenta;
2. Przedstawienie opinii RIO o projekcie uchwały budżetowej i o projekcie uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej oraz w sprawie prawidłowości planowanej kwoty długu miasta wynikającej z planowanych i zaciągniętych zobowiązań.
3. Przedstawienie opinii Komisji Budżetowo-Ekonomicznej.
4. Przedstawienie opinii innych komisji oraz klubów radnych.
5. Dyskusja.
6. Głosowanie projektu wraz z autopoprawkami.

Poproszę teraz pana prezydenta o przedstawienie Wysokiej Radzie autopoprawek do projektu budżetu, a także zapoznanie nas z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej.”

**Prez. K. Żuk** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Bardzo proszę panią skarbnik Irenę Szumlak.”

**Skarbnik miasta Lublin Irena Szumlak** „Panie Przewodniczący! Państwo Radni! Chciałabym dokonać takiej krótkiej prezentacji, ponieważ autopoprawki zostały bardzo szczegółowo omówione na wszystkich komisjach. Oczywiście pierwsza autopoprawka obejmowała w większości wnioski zgłoszone przez komisje Rady, jak również propozycje pana prezydenta jeszcze odnośnie różnych wydarzeń i zdarzeń od momentu złożenia projektu budżetu, czyli po 15 listopada, jak również uwzględnienia wielu obiecanych zadań, jeśli chodzi o zadania w dzielnicach. Głównie dotyczy to dróg, parkingów, chodników. Druga autopoprawka dotyczy zabezpieczenia środków na podwyżki wynagrodzeń dla pracowników niepedagogicznych w placówkach oświatowych, jak również wprowadzenia nowego zadania inwestycyjnego – przedszkole i żłobek przy ul. Wolskiej – z niewielką kwotą, która pozwoli na rozpoczęcie zadania. I jeszcze ta druga autopoprawka uwzględnia wniosek zgłoszony przez państwa radnych – chodzi o boisko przy Szkole Podstawowej nr 7 z kwotą 240 tys. zł. I drobne zmiany polegające tylko na przesunięciach, jeśli chodzi o przedszkola. Natomiast po tych autopoprawkach chciałabym państwu przedstawić, jak wygląda kształt projektu budżetu po uwzględnieniu tych dwóch autopoprawek.

Dochody budżetu zostały po uwzględnieniu dwóch autopoprawek zwiększone o 1.272.239 zł, natomiast wydatki budżetu miasta o 32.966.705 zł. Zwiększył się również deficyt budżetu o 31.694.466 i o taką samą kwotę zwiększają się przychody budżetu, ponieważ deficyt zostanie pokryty środkami pochodzącymi z kredytów, pożyczek, jak również z wolnych środków.

Po uwzględnieniu proponowanych zmian w obydwu autopoprawkach dochody budżetu przekroczą 1,4 mld zł, natomiast wydatki budżetu przekraczają 1.514 mln, dokładnie jest to kwota 1.514.432.870 zł. Przychody, które

stanowią pożyczki i kredyty, jak również wolne środki wprowadzone z zamknięcia roku to są jeszcze nieostateczne kwoty, ale przewidywane, planowane, a więc te przychody będą wynosiły 183.352.935 zł. Rozchody budżetu będą zwiększone, przepraszam, rozchody budżetu będą wynosiły 69.050.000 zł. Są to związane rozchody ze spłatami przypadających w bieżącym roku rat kredytów i pożyczek. I deficyt po wprowadzeniu tych zmian będzie wynosił 114.302.935 zł.

Dochody bieżące w tej kwocie dochodów będą wynosiły ponad 1.205.000.000, to jest ponad 86%, natomiast dochody majątkowe przekraczają kwotę 194 mln, to jest około 14% ogółem dochodów. W tym dochody gminy wynoszą ponad 70% - jest to kwota 992.717.803 zł, natomiast dochody powiatu zdecydowanie są niższe i wynoszą 407.412.132 zł, czyli przekraczają w strukturze dochodów 29%.

Zmiany, które zostały zaproponowane w autopoprawce zwiększają dochody w wyniku zwiększenia podatku od nieruchomości o 1 mln zł i opłaty adiacenckiej o 500 tys. zł oraz wpływy z usług w stacji kontroli pojazdów Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej o 176 tys. Do końca ubiegłego roku te dochody były na rachunku dochodów własnych, natomiast od roku 2011, w związku ze zmianą ustawy, rachunki dochodów własnych zostały zlikwidowane, a więc wszystkie tego typu dochody będą ewidencjonowane w budżecie.

Zmniejszono również dotacje celowe na zadania własne o kwotę 2.625.901 zł – to wynika ze zmniejszenia planowanej dotacji z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Środki te były przeznaczone na termomodernizację Zespołu Szkół Elektronicznych i Lubelskiego Centrum Edukacji Zawodowej. Natomiast w związku z korzystnym rozstrzygnięciem przetargu na te prace dokonano zmniejszenia dotacji celowych.

Zwiększono środki europejskie o kwotę 2.219.540 zł, głównie w związku z wprowadzeniem refundacji wydatków poniesionych w latach ubiegłych na realizację projektów „Lublin Sztukmistrzów” oraz „budowa ścieżki rowerowej na lewym brzegu zbiornika zemborzyckiego” oraz przystąpiono do realizacji trzech nowych projektów – to są projekty z zakresu oświaty, rynku pracy i przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu.

Po uwzględnieniu tych zmian związanych z wprowadzeniem dwóch autopoprawek, struktura planowanych dochodów przedstawia się następująco: około 25% (24,72%) stanowią udziały w podatkach – jest to bardzo znaczące źródło w budżecie roku bieżącego; na takim samym poziomie kształtuje się subwencja i dotacja rekompensująca – jest to 24,92%; wpływy z podatków i opłat – ok. 15%; pozostałe dochody własne przekraczają 16%; około 8% (7,80% dokładnie) to są dotacje celowe z budżetu państwa na zadania zlecone z zakresu administracji rządowej i innych zleconych zadań ustawami; dotacje celowe i inne środki na realizację zadań własnych stanowią 2,14%; środki europejskie – 8,63%; i ok. 0,5% są to środki na realizację zadań przejętych od innych jednostek j.s.t. w drodze porozumień bądź umów.

Wydatki na rok bieżący ujęte w przedstawionym projekcie budżetu miasta wynoszą 1.514.432.870 zł, w tym oczywiście gros stanowią wydatki bieżące, które przekraczają 77% – jest to kwota 1.166.645.259 zł i wydatki majątkowe ok. 23% – jest to znacząca wielkość – z kwotą przekraczającą 347 mln.

Po autopoprawkach wydatki zwiększa się o kwotę 32.966.705 zł. Te zmiany oczywiście obejmują zmiany zgłoszone przez komisje Rady, a także inne będące skutkiem zaistniałych okoliczności od momentu złożenia projektu budżetu.

Zmiany dotyczą głównie dróg, w tym na remonty dróg 14,5 mln, natomiast na inwestycje drogowe 11.620 tys. zł. Zmiana dotyczy również ubezpieczenia majątku miasta – ponad 2 mln zł. Na oczyszczanie miasta zwiększono 2 mln zł. Na kulturę fizyczną – 1.450 tys. zł; na inwestycje oświatowe – 6.850-tys., jak również tutaj dokonano zmniejszenia wydatków na termomodernizację tych dwóch obiektów oświatowych.

Ponadto, dokonano zwiększenia wydatków na zadania, które są realizowane z udziałem środków europejskich o niewielką kwotę 760.041 zł – głównie dotyczy to nie wykorzystanych środków z roku poprzedniego.

Po ujęciu tych proponowanych w autopoprawkach dwóch zmian, wydatki budżetu przedstawiają się w sposób następujący: na zadania z zakresu oświaty i wychowania jest to największa pozycja przekraczająca 34% (34,83), na zadania z zakresu gospodarki komunalnej, mieszkaniowej, usługowej, transportu – to jest ok. 30% z kwotą 447,5 mln zł. Na zadania z zakresu pomocy społecznej oraz ochrony zdrowia są to środki przekraczające 231 mln zł – jest to ponad 15% wydatków budżetu. Ponad 8% przeznacza się na zadania z zakresu kultury, turystyki, kultury fizycznej – jest to kwota przekraczająca 122 mln zł. Na administrację publiczną – ponad 81 mln zł i jest to ponad 5%. Na obsługę długu i poręczenia – ponad 2% i jest to ponad 34 mln zł.

W przyjętej polityce inwestycyjnej jednym z priorytetów jest poprawa systemu obsługi komunikacyjnej miasta, stąd też w wydatkach majątkowych ponad 120 mln zł – jest to ponad 34% – przeznaczono środki na budowę i modernizację dróg, na wydatki z zakresu transportu zbiorowego, na infrastrukturę telekomunikacyjną, jak również są tutaj wydatki związane z budową lotniska. Ponad 75 mln zł przeznaczono środki w wydatkach majątkowych na renowację zabytków, na rozwój bazy rekreacyjnej, sportowej, turystycznej, jak również na obiekty kultury. Na zadania z zakresu gospodarki komunalnej, ochrony środowiska w wydatkach majątkowych przeznaczono ponad 25 mln zł, natomiast na poprawę stanu technicznego obiektów oświatowych i rozwój bazy edukacyjnej planuje się wydatkować ok. 6% wydatków majątkowych – jest to kwota przekraczająca 20 mln zł.

W przeliczeniu na jednego mieszkańca miasta Lublin, dochody budżetu w roku bieżącym wyniosą 4.007 zł, natomiast wydatki planowane – 4.334 zł, natomiast wydatki majątkowe zbliżają się już do 1.000 zł – będzie to kwota planowana 995 zł.

W wydatkach zostały również określone środki na zadania finansowane z udziałem środków europejskich – to jest kwota przekraczająca 243 mln zł, w tym są zadania objęte umowami o dofinansowanie w kwocie 231.818.578 i w tym są środki budżetu miasta 100.503.327 zł. Natomiast europejskie środki stanowią 129.901.521. Przewidziano również rezerwę celową na finansowanie projektów realizowanych z udziałem środków europejskich – jest to kwota 3.672.608 zł. Łącznie środki przeznaczone na zadania realizowane z udziałem środków europejskich stanowią ponad 16% wydatków ogółem. W strukturze

wydatków na zadania własne finansowane z udziałem środków europejskich taką pozycją najistotniejszą są zadania związane z poprawą dostępności i jakości powiązań komunikacyjnych – jest to ponad 58% z kwotą przekraczającą 141 mln zł; na ochronę i zachowanie dziedzictwa kulturowego – ponad 44 mln (to jest ponad 18% w strukturze wydatków); na promocję i rozwój infrastruktury turystycznej – ponad 26 mln i to stanowi ok. 11%; na promocję, wsparcie i rozwój przedsiębiorczości – ponad 18 mln (w strukturze jest to ok. 8%); na podniesienie atrakcyjności i jakości szkolnictwa – ponad 6 mln zł (jest to ok. 3%) i na zapobieganie degradacji, ochronę środowiska naturalnego – 2,6 mln (jest to w strukturze wydatków ponad 1%). Inne wydatki to dostęp do zatrudnienia osób zagrożonych wykluczeniem społecznym, jak również podniesienie jakości świadczonych usług publicznych.

W roku bieżącym łączna kwota przypadających do spłaty rat kredytów i pożyczek wraz z należnymi odsetkami oraz potencjalna spłata udzielonych poręczeń stanowić będzie 7,39% dochodów ogółem. Limit ustawowy według obowiązującej ustawy wynosi 15%, natomiast planowana kwota długu na koniec bieżącego roku stanowić będzie 55,49% dochodów ogółem; zgodnie z przepisami ustawy limit tutaj wynosi 60%.

Pragnę poinformować państwa radnych, iż Skład Orzekający Regionalnej Izby Obrachunkowej pozytywnie zaopiniował projekt budżetu miasta na rok bieżący. Regionalna Izba Obrachunkowa wydała również pozytywną opinię o możliwości sfinansowania deficytu przedstawionego w projekcie uchwały budżetowej.

W związku z powyższym, zwracam się uprzejmie w imieniu pana prezydenta do Wysokiej Rady o przyjęcie przedłożonego projektu budżetu wraz z dwiema autopoprawkami. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Będę w tym momencie prosił o przedstawienie opinii poszczególne komisje Rady Miasta – jako pierwsza, Komisja Budżetowo-Ekonomiczna, przewodniczący pan Jacek Bednarczyk. Bardzo proszę.”

**Przewodniczący Komisji Budżetowo-Ekonomicznej Jacek Bednarczyk** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Działając zgodnie z uchwałą nr 1072/XLIII/2010 Rady Miasta Lublina z dnia 24 czerwca 2010 r. w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej, informuję, że Komisja Budżetowo-Ekonomiczna pozytywnie jednogłośnie zaopiniowała projekt budżetu wraz z autopoprawką. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Komisja Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Ochrony Środowiska – przewodniczący Marek Jakubowski.”

**Przewodniczący Komisji Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Ochrony Środowiska Marek Jakubowski** „Komisja Rozwoju opiniuje projekt uchwały pozytywnie (jeden głos „wstrzymujący” jedynie). Dziękuję.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Komisja Gospodarki Komunalnej – przewodniczący Leszek Daniewski.”

**Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej Leszek Daniewski** „Panowie Przewodniczący! Komisja na swoim posiedzeniu wczoraj przy jednym głosie „wstrzymującym się” i 6 głosach „za” pozytywnie zaopiniowała przedłożony projekt uchwały z autopoprawką. Jednocześnie Komisja wczoraj podjęła dezyderat, który kieruje do prezydenta, zwracając się z prośbą o uwzględnienie w autopoprawce do projektu budżetu miasta Lublin 2011 pierwszego etapu inwestycji „oświetlenie ul. Nałęczowskiej”, zgodnie z dokumentacją projektową wykonaną w roku ubiegłym. Komisja proponuje przekazanie na ten cel kwoty 300 tys. zł i wprowadzenie tej inwestycji do rozdziału 616 – drogi publiczne gminne w punkcie budowa i przebudowa ulic, zatok, ciągów jezdnych i pieszo-jezdnych. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Przewodnicząca Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej, pani radna Elżbieta Dados.”

**Przewodnicząca Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej Elżbieta Dados** „Panie Przewodniczący! Komisja Zdrowia i Pomocy Społecznej na swoim posiedzeniu w dniu 24 stycznia pozytywnie zaopiniowała projekt budżetu miasta na 2011 rok (7 głosów „za”, 0 „przeciw” i 1 „wstrzymujący się”).”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Komisja Oświaty i Wychowania – przewodniczący Mariusz Banach.”

**Przewodniczący Komisji Oświaty i Wychowania Mariusz Banach** „Panie Przewodniczący! Komisja Oświaty i Wychowania jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała przedkładany projekt budżetu.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Komisja Kultury i Ochrony Zabytków – przewodniczący Marcin Nowak.”

**Przewodniczący Komisji Kultury i Ochrony Zabytków Marcin Nowak** „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! W dniu wczorajszym Komisja Kultury i Ochrony Zabytków pozytywnie zaopiniowała projekt niniejszej uchwały wraz z autopoprawkami stosunkiem głosów: 10 „za” przy 0 głosów „przeciw” i 0 „wstrzymujących”. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Komisja Sportu, Turystyki i Wypoczynku – przewodnicząca Beata Stepaniuk.”

**Przewodnicząca Komisji Sportu, Turystyki i Wypoczynku Beata Stepaniuk** „Panie Przewodniczący! Komisja Sportu, Turystyki...”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Proszę włączyć mikrofon.”

**Przew. Kom. STiW B. Stepaniuk** „Komisja Sportu, Turystyki i Wypoczynku jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt budżetu wraz z autopoprawką. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Komisja Samorządności i Porządku Publicznego – przewodniczący Zbigniew Jurkowski.”

**Przewodniczący Komisji Samorządności i Porządku Publicznego Zbigniew Jurkowski** „Panie Przewodniczący! Komisja Samorządności i Porządku Publicznego pozytywnie zaopiniowała projekt budżetu na 2011 rok.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Komisja ds. Rodziny – przewodnicząca Jadwiga Mach.”

**Przewodnicząca Komisji ds. Rodziny Jadwiga Mach** „Komisja ds. Rodziny 25 stycznia jednogłośnie pozytywnie zaopiniowała projekt budżetu miasta na 2011 rok wraz z autopoprawkami. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. W tej chwili mamy oświadczenia poszczególnych Klubów. Jako pierwszy Klub Prawo i Sprawiedliwość - przewodniczący Sylwester Tułajew – bardzo proszę.”

**Przewodniczący Klubu Prawo i Sprawiedliwość Sylwester Tułajew** „Panie Przewodniczący! Panowie Przewodniczący! Wysoka Rado! Omawiamy najważniejszy projekt uchwały Rady Miasta w tym roku i właściwie tak jak Lubelszczyzna potrzebuje drogi S17, tak Lublin potrzebuje dobrego budżetu, tak, aby odpowiednio dynamicznie się rozwijać, aby rozwijać nasze miasto. Ten projekt budżetu, który otrzymaliśmy 15 listopada 2010 r. niestety nie spełniał zdecydowanej większości potrzeb mieszkańców naszego miasta. Ale przyszedł czas na prace nad projektem budżetu. Dodam w tym miejscu, że sama Komisja Budżetowo-Ekonomiczna podczas jednego posiedzenia – jej prace trwały ponad 7 godzin.

Szanowni Państwo! Jako Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości wypada w tym miejscu od razu podziękować panu prezydentowi Żukowi za jego otwartość i pełną gotowość do współpracy z naszym Klubem jako największym radnych w Radzie Miasta Lublin.

Radni Prawa i Sprawiedliwości podczas prac nad budżetem składali wiele wniosków i wiele tych wniosków znalazło swoje odzwierciedlenie w pierwszej autopoprawce przygotowanej przez pana prezydenta, ale również i w drugiej. Na szczególną uwagę zasługuje tutaj umieszczenie, zwiększenie kwoty przeznaczonej na bezpieczeństwo naszego miasta – chodzi o patrole ponadnormatywne – jest to 90 tys. zł więcej. Jest również zwiększenie o 2 mln zł środków na budowę i przebudowę ulic, czyli tych najmniejszych, najdrobniejszych spraw, jeżeli chodzi o osiedla. Jest również postulat, który również był zgłaszany przez naszych radnych, czyli zwiększenie kwoty o ponad 1,5 mln zł na zadania zgłoszone przez rady dzielnic, przez jednostki pomocnicze samorządu miasta.

Bardzo ważną sprawą, z punktu widzenia poprzedniej kadencji, kiedy to nie oddaliśmy do użytku żadnego przedszkola, żadnej szkoły, jest umieszczenie w autopoprawce budowy szkoły w zachodniej części miasta – chodzi o Sławin – i przeznaczenie na to dodatkowo 500 tys. zł.

Również, jeżeli chodzi o inne inwestycje w oświacie – tutaj mam na myśli wpisanie boisk przy Szkole 38 oraz 32. Niezwykle ważnym zagadnieniem jest również to, co podkreślaliśmy, czyli wpisanie modernizacji sali w Gimnazjum nr 1, a także hali sportowej przy Zespole Szkół Elektronicznych. Nie bez znaczenia i bardzo ważne z punktu widzenia rozwoju miasta pod względem infrastruktury sportowej jest wpisanie do autopoprawki basenu przy Zespole Szkół nr 7 oraz upragnionego basenu przy ul. Łabędziej.

Z utęsknieniem czekaliśmy również na tę drugą autopoprawkę i jeden z najważniejszych postulatów Klubu Radnych Prawo i Sprawiedliwość poprzedniej kadencji, a mianowicie podwyżki dla pracowników niepedagogicznych w oświacie.

Bardzo dobrym kierunkiem jest również umieszczenie przedszkola przy ul. Wolskiej. W tej chwili również dodam, że niestety nie znalazło się przedszkole na Felinie – o to wielokrotnie wnioskowaliśmy w poprzedniej kadencji i w tej kadencji również będziemy się o to starać. Rozumiemy te problemy finansowe naszego miasta, ale jest to również wielki problem tej części miasta. Apeluję więc do pana prezydenta, aby zwrócić na to uwagę, jeżeli chodzi o przedszkole na Felinie.

Kontynuując ten aspekt podziękowań w kierunku pana prezydenta, w kierunku pani skarbnik, również dziękujemy za spotkanie, bardzo owocne spotkanie z naszym Klubem i bardzo merytoryczne spotkanie, kiedy to mogliśmy się zapoznać w szczegółach co do autopoprawek przygotowanych przez pana prezydenta i co do pewnych ustaleń, które będą realizowane w roku 2011. Chodzi tutaj o szereg drobnych spraw – pozwólcie państwo, że również w telegraficznym skrócie postaram się je wymieniść – chodzi mianowicie o szereg chodników w różnych częściach miasta, m.in. przy ul. Domeyki z osiedla Nałkowskich, ale również chodnik, który łączyłby osiedle Medalionów z osiedlem Nałkowskich.

Również bardzo ważna sprawa i to, co zostało ustalone na tym spotkaniu, to dokończenie chodnika i oświetlenie ul. Dożynkowej.

Niezwykle ważnym postulatem jest również postulat, który był wielokrotnie zgłaszany podczas poprzedniej kadencji, myślę tutaj o zatoce parkingowej wzdłuż ul. Jana Pawła II. Ta zatoka, budowa tej zatoki była wpisana do projektu budżetu na 2010 rok; tam, jak dobrze pamiętam, była wpisana kwota 150 tys. zł, ale nie została rozpoczęta. Ta inwestycja jest naprawdę bardzo ważna z punktu widzenia miejsca, które dotyczy, ale również jeżeli chodzi o Międzynarodowy Festiwal Organowy, który od wielu, wielu lat w tym miejscu, w tym kościele jest organizowany.

Niezwykle ważną sprawą jest również budowa, dalsza budowa Parku Rury, a tam budowa odcinka, kolejnego odcinka ścieżki rowerowej.

Zwracamy również uwagę na wielki brak miejsc parkingowych, przede wszystkim na Czubach, ale również i w innych częściach naszego miasta – myślę o Czechowie i innych typowo sypialnianych części naszego miasta.



Mówiąc o chodnikach, chciałbym również zwrócić uwagę, nawiązując do tych ustaleń o budowę chodników wzdłuż ul. Sławinkowskiej, ale również wzdłuż ul. Nałęczowskiej i oświetlenie tej ulicy – ten wniosek już zgłaszał radny Daniewski.

Niezwykle ważną sprawą jest również modernizacja boiska szkolnego przy Szkole Podstawowej nr 6, a także kolejny wniosek chodnikowy, że tak nazwę, jest to budowa chodników w kwartale ulic Czwartaków, Weteranów, Godebskiego i Wysockiego.

Szanowni Państwo! Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Zwracamy również uwagę na wiele wątpliwości, które tyczą się tego budżetu, tego projektu budżetu. Zwracamy uwagę na bardzo wysoki dług publiczny. Zakładamy 55,49% zrealizowanych, zakładanych dochodów. Musimy pamiętać, że dług liczymy w stosunku do zrealizowanych dochodów. Patrząc na zakładane dochody, mamy pewne obawy, czy uda się je zrealizować na takim poziomie, na jakim to zostało założone. Ufamy, że to zostanie zrealizowane i nie spowoduje to gwałtownego zwiększenia długu publicznego. Widzieliśmy, że to już jest prawie przy samym limicie.

Podczas prac nad projektem budżetu zwracaliśmy, szczególnie na Komisji Budżetowej, uwagę na inwestycje, które w sposób znaczący oddziałują na nasz budżet. Myślę tutaj o stadionie miejskim, który będzie kosztować bardzo wielkie pieniądze, które rzeczywiście w wielkim stopniu spowodują, wpłyną na wygląd naszego budżetu w przyszłych, kolejnych latach. Zwracaliśmy uwagę na wysoki koszt tej inwestycji, pytaliśmy czy stać nas w chwili obecnej na realizację tej inwestycji. Oczywiście rozumiemy, że jest to jednym z programów pana prezydenta, który przychodzi, który obejmuje swoje stanowisko, ale ten problem jest i na to zwracamy uwagę.

Szanowni Państwo! Podsumowując, tak jak powiedziałem na początku, że ta pierwsza wersja kompletnie nie nadawała się do akceptacji, ale biorąc pod uwagę to wszystko, co powiedziałem, tak przepracowany budżet, tak przygotowane autopoprawki, mimo tej bardzo trudnej sytuacji finansowej miasta, o której mówiłem, pozwala jednak patrzeć w miarę pozytywnie w przyszłość. Dlatego też, mając na uwadze dobro miasta, w imię odpowiedzialnej współpracy, tej deklaracji, która została podpisana w naszym mieście, mając na uwadze mieszkańców, całe miasto, Klub Radnych Prawa i Sprawiedliwości poprze budżet miasta na rok 2011. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo panu przewodniczącemu. Następny jest pan przewodniczący Klubu Platforma Obywatelska – pan radny Stanisław Podgórski.”

**Przewodniczący Klubu Radnych Platforma Obywatelska** „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej RP w sprawie projektu budżetu miasta Lublin na 2011 rok wraz z autopoprawką.

Szanowni Państwo! Jest to projekt budżetu, którego autorami są pan prezydent Adam Wasilewski i pan prezydent Krzysztof Żuk. Wnioski do tego projektu składali radni minionej kadencji i bieżącej. Przy tak szerokim gremium

osób, które odbiły swoje piętno na tym projekcie budżetu, ostateczny jego kształt jest odzwierciedleniem wizji zapotrzebowań idących w wielu kierunkach. Ta jego cecha powoduje, że odpowiada on na szerokie spektrum oczekiwań mieszkańców naszego miasta. Jego ostateczny kształt wydaje się zadowalać zdecydowaną większość Wysokiej Rady. To trudny budżet, konstruowany przy wysokim zadłużeniu miasta i jednocześnie przy spiętrzonych potrzebach inwestycyjnych. Wynikają one z napiętych harmonogramów przy absorpcji środków unijnych i dodatkowo z tytułu ubiegania się o tytuł Europejskiej Stolicy Kultury w 2016 roku.

Mimo tych trudności, udało się utrzymać relatywnie wysokie nakłady na zadania w infrastrukturze drogowej i lotnisku. Rozpoczynamy budowę stadionu piłkarskiego przy ul. Krochmalnej, który wraz z kompleksowym planem zagospodarowania Zalewu Zemborzyckiego, modernizacją terenów Lubelskiego Klubu Jeździeckiego, budowy miasteczka ruchu drogowego w Parku Ludowym i budowy parku przy ul. Zawilcowej układa się w przemyślany program kompleksowego zagospodarowania doliny rzeki Bystrzycy.

Utrzymane są wysokie nakłady na kulturę, zarówno w sferze inwestycyjnej, jak i realizacji przedsięwzięć kulturalnych.

Zmiany, które do projektu budżetu wprowadził pan prezydent Krzysztof Żuk, są w dużej mierze zbieżne z wnioskami radnych z obydwu klubów. Idą one w kierunku rozpoczęcia bądź kontynuowania wielu inwestycji o charakterze dzielnicowym. Źródłem ich finansowania są w większości zwiększone wpływy ze sprzedaży składników mienia. Jest to krok w kierunku rozwiązywania wielu nabrzmiałych problemów w poszczególnych dzielnicach. Projekt tego budżetu odpowiada na potrzeby oświaty, zarówno w sferze inwestycyjnej, jak i w sferze wynagrodzeń. Udało się wprowadzić podwyżki dla niepedagogicznych pracowników oświaty. Jest to bardzo ambitny projekt budżetu, a jego realizacja przyniesie pozytywne rezultaty w obszarze kultury, sportu i infrastruktury komunikacyjnej.

Wysoka Rado! Radni Klubu Platformy Obywatelskiej będą głosować „za” przyjęciem projektu budżetu na 2011 rok. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Bardzo proszę o wystąpienia państwa radnych. Bardzo proszę, pan radny Wojciech Krakowski.”

**Radny Wojciech Krakowski** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Panowie Prezydenci! Generalnie muszę powiedzieć, że budżet mi się podoba. Są w nim zarówno inwestycje drogowe, jak Węzeł Dąbrowica, Węzeł Jakubowice, ul. Mełgiewska, Grygowej, nowa ulica Zelwerowicza, jest budowa stadionu piłkarskiego, który jest niezbędny również dla rozwoju sportu w Lublinie, rozpoczęcie budowy szkoły na Sławinie, Orliki, termomodernizacja szkół, jak i baseny, szczególnie ten na Bronowicach, a także ten na Węglinie; jak i w tym budżecie jest to, co możliwe było do załatwienia, a to są głównie nasze sprawy, sprawy radnych i rad dzielnicowych; są to wnioski ujęte w autopoprawce, dotyczące bardziej lokalnych spraw w naszych osiedlach. Jestem zadowolony z ujęcia w budżecie następujących (przynajmniej ja) następujących

inwestycji, jak remont Kompozytorów Polskich od ul. Smorawińskiego do Koncertowej, czy remont Smorawińskiego od Spółdzielczości Pracy do ul. Chodźki, wraz ze ścieżkami rowerowymi.

Również trzeba powiedzieć, że zostały ujęte takie rzeczy drobne, jak remonty chodników przy ul. Harnasie, czy na ul. Karkonoskiej, opracowanie dokumentacji na drugi wjazd w osiedlu Rudnik od ul. Szeligowskiego do ul. Milenijnej, o które to mieszkańcy tamtego osiedla Rudnik zabiegali od dłuższego czasu, a także dokończenie ścieżki rowerowej w osiedlu Moniuszki do ul. Smorawińskiego.

Budżet w pierwszej wersji może nie był taki najlepszy, został bardzo poprawiony przez przyjętą autopoprawkę. Minusem tego budżetu jest brak spójności w niektórych działaniach, mianowicie chodzi mi o zaniechanie kontynuacji budowy boisk sportowych przy Gimnazjum nr 16 i Szkole Podstawowej nr 43. Między innym tam również powstaje Wojewódzki Ośrodek Szkolenia Młodzieży w Piłce Nożnej. Szczególnie w sytuacji, gdy budujemy nowoczesny stadion, mamy nadzieję na stworzenie dobrej drużyny piłkarskiej, a jednocześnie zamykamy sobie drogę do szkolenia piłkarskiej młodzieży i wychowywania następców Władysława Żmudy i Jacka Bąka. Wyszukanie własnych młodych piłkarzy jest najtańszym sposobem dobrego ligowego zespołu piłki nożnej.

Ogólnie, jeżeli ocenić budżet, to nie boję się jego realizacji po stronie wydatkowo-wykonawczej przy obecnym składzie zarządu miasta, nie budzi to moich obaw. Jestem przekonany, że zaplanowane inwestycje zostaną terminowo i rzeczowo zrealizowane. Boję się natomiast o stronę dochodową, gdyż ona nie zawsze jest zależna od zarządu miasta. Deficyt budżetowy, co jest również pozytywne, jest niższy niż w 2010 roku, co stanowi dobrą przesłankę do realizacji tego budżetu.

Kończąc, mam nadzieję, że ten budżet zostanie w pełni zrealizowany i tego życzę zarówno zarządowi miasta, jak i mieszkańcom, jak również nam, radnym. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Przeprowadzimy zapisywanie się do głosów, jako że większa liczba radnych chce wziąć udział w dyskusji. Bardzo proszę o zgłaszanie się do dyskusji i przykładanie kart do czytników. Dziękuję. Jako pierwszy pan przewodniczący Mieczysław Ryba – bardzo proszę.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lublin Mieczysław Ryba** „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Rzeczywiście, ja chciałbym podkreślić tę pewną taką oddolną próbę spojrzenia na to, co zwiemy budżetem miasta Lublin, a więc nie tylko w perspektywie pewnych kluczowych inwestycji, które wiążą jak gdyby całość rozwoju miasta, ale również wsłuchanie się w to, co zwiemy głosem radnych, którzy wsłuchują się w głos mieszkańców, a więc rzeczywiście to wsłuchanie się jest bardzo widoczne.

Ja chciałbym zwrócić uwagę na takie rzeczy, które gdzieś tam, na marginesie różnorodnych dyskusji, jeśli nie zostały pominięte, to gdzieś z natury rzeczy musiały wypaść, czy wypadły. I zwracając uwagę na wielokrotnie pod-

kreślaną tę dzielnicę, czy ten Okręg VI, jeśli mówimy o okręgu wyborczym, chciałbym zwrócić panu prezydentowi uwagę na tę ulicę Głuską, tak bardzo zaniedbaną, a niestety ona nie mogła w tej perspektywie wejść jako element inwestycyjny, z uwagi na braki, powiedzmy, dokumentacyjne, ale czy rada dzielnicy, czy w wielu wypadkach mieszkańcy zwracają uwagę na fakt, że należałoby w jakiś sposób doprowadzić ją w tym roku do pewnej używalności, takiej, która by była możliwa.

I kolejna rzecz, na którą zwracano panu prezydentowi uwagę podczas Klubu i pan prezydent się pochylał nad tym w sensie takim rzeczywistym, ale są takie dzielnice jak gdyby na wpół wiejskie – jedną jest właśnie Głusk, a drugą jest osiedle Szerokie. Wprawdzie tam w szczególności są pewne braki dotyczące oświaty, bo jest to niby miasto, ale funkcjonuje troszkę to jakby obszar wiejski. I chciałbym przypomnieć tylko wynik tej naszej dyskusji. Bo nie jest planowana szkoła w tej zachodniej dzielnicy miasta, ale jest na Sławinie ta szkoła planowana, więc jeśli bierzemy pod uwagę udrożnienie komunikacyjne, tak bardzo konieczne ze względu na dostępność młodzieży i dzieci z tego osiedla do innych szkół, bo tam po prostu nie ma prostego dojścia i musi być dowóz, a MPK funkcjonuje tylko z tej dzielnicy w kierunku centrum miasta, natomiast dzieci chodzą do szkół np. na Węglinie, czy na Czubach i tu odblokowanie komunikacyjne MPK w tym obszarze byłoby bardzo istotne, a szczególnie to jest ważne, że rzeczywiście to spojrzenie na budżet, a więc na rozwój miasta nie jest tylko takie, powiedzmy, wąskie, ale kompleksowe, i trzeba by też kompleksowo spojrzeć na te dzielnice, które nie są tak centralne, nie są tak ludne – Głusk nie jest tak ludny, osiedle Szerokie nie jest tak ludne – ale to też są nasi obywatele; więc ciesząc się z tego, że to spojrzenie jest jednak właśnie takie kompleksowe, to zwracałbym uwagę – oczywiście to nie są aż takie konkretne wnioski w tej chwili superbudżetowe w zapisie konkretnych zapisów, ale jednak na to żeby również zwrócić uwagę. Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzewodniczący Rady Miasta Lublin Jarosław Pakuła** „Dziękuję bardzo. Proszę teraz pan przewodniczący Zdzisław Drozd.”

**Radny Zdzisław Drozd** „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysooka Rado! Środki unijne, środki własne, dług publiczny, to był dobry okres, który w zasadzie już mija. Poziom zadłużenia miasta zbliża się do progu, którego już praktycznie nie można przekroczyć. Skutki już widać – za pożyczone pieniądze trzeba więcej płacić. I ten projekt budżetu, który był pierwotnie przedstawiony, to faktycznie projekt zaciskania pasa, który nowo wybrany prezydent szczęśliwie poluzował, przedstawiając autopoprawkę do budżetu i też faktycznie zgadzam się tutaj i dziękuję za pewną otwartość na niektóre postulaty radnych, choć oczywiście nie wszystkie.

Ja chciałbym tu się skupić na inwestycji, która nazywa się „budowa stadionu miejskiego”. Chciałbym powiedzieć, że specjaliści ostrzegają, że budowa stadionów jest hamulcem rozwoju polskich miast i całego kraju. Jesteśmy jedyną metropolią, która buduje stadion miejski, oczywiście poza stadionami na Euro 2012. Dlaczego jest to dla miasta tak strategicznie najważniejsze zadanie inwestycyjne – tego do końca nie wiem i nie uzyskałem na to konkretnej

odpowiedzi, dlaczego chcemy mieć siódmy czy ósmy stadion nie mając rozwiązań żadnych dla już istniejących stadionów, które utrzymujemy. Co więcej, ja tutaj nie widzę jakiejś koncepcji, kto będzie grał na tym stadionie, czy ten stadion będzie pełnił tylko funkcję dekoracyjną, bo na przykład w Gdańsku to już jest zaplanowane, kto będzie ponosił koszty eksploatacji po tych mistrzostwach, bo miasta na to nie stać. Jedno z najbogatszych miast – miasto Gdańsk – nie stać na utrzymanie tego stadionu, natomiast Lublin, no, będzie na to chyba stać, bo nie będzie wyjścia. Tam PGE już się zobowiązała praktycznie, że będzie ten stadion utrzymywać. I dr hab. Marek Kozak, specjalista w dziedzinie rozwoju regionalnego w swoim opracowaniu dotyczącym obiektów i imprez sportowych, nie pozostawia żadnych wątpliwości, że nie ma żadnych dowodów korzystnego wpływu budowy stadionów, czy robionych na nich mega imprez na rozwój społeczno-ekonomiczny miasta i nawet nie ma wpływu na rozwój turystyki. I to, co w Lublinie nie powstanie, panie prezydencie, bo będziemy budować stadion, to są bardzo duże koszty utraconych możliwości dla miasta.

Ja po prostu nie widzę, albo za mało w budżecie jest pozycji, które skupiają się na mieszkańcach, na poprawie i na komforcie ich życia. Grupa czterech radnych złożyła wnioski o modernizację ul. Zana i skrzyżowań z Jana Sawy, Juranda i Konrada Wallenroda. Tam już jest zrobiona dokumentacja. Oczywiście, w związku, m.in. moim zdaniem, z budową stadionu to zadanie nie może zostać zrealizowane, chociaż ludzie nie mogą wyjechać zarówno z osiedla Konopnickiej, Sienkiewicza, jak i tutaj od Konrada Wallenroda w ulicę Zana, w lewoskręt, bo po prostu jest za duży ruch.

Nie mamy środków na mieszkania komunalne, na socjalne, na remonty mieszkań i nie wiem, panie prezydencie, czy na przykład okaże się, że mamy setki milionów na stadion, natomiast nie mamy 1 mln zł na utrzymanie biblioteki przy ul. Leonarda, na której marszałek chce zarobić i chce sprzedać tam swoje udziały w tym budynku, i chce zlikwidować bibliotekę, i miasto, na razie poprzednia Rada nie wyraziła zgody na tę sytuację, ale ta Rada też będzie stawiana pod ścianą i będzie się chciało, żeby naszymi rękoma tę bibliotekę zlikwidować.

Ja mam troszeczkę inną wizję po prostu priorytetów i uważam, że do tego, do czego gmina została powołana, czyli do budowy przedszkoli i do sprawowania jakby nadzoru nad edukacją, infrastruktura drogowa, komunikacyjna – to są sprawy, które uważam, że powinny być załatwiane w pierwszej kolejności, a później stadiony, pola golfowe, miasteczka ruchu drogowego i tak dalej. Ja uważam też, i chciałbym, że na przykład te setki milionów, które mamy wydać na stadion, wolałbym, żeby przeznaczyć na udrożnienie ul. Sowińskiego i połączenie Czechowa z LSM-em i z Czubami, ale na to, jak widać, pieniędzy nie ma, a też to już było jakby w planach inwestycyjnych.

I jeszcze taka uwaga, panie prezydencie, już tak historycznie, bo budowa stadionu to już jest zadanie sprzed 10 lat, w zupełnie innych uwarunkowaniach ekonomicznych, społecznych i z zupełnie inną lokalizacją, i za zupełnie inne pieniądze. Tutaj jest po prostu znacząca zmiana. Ja uważam, że decyzje podjęte po dyskusjach w różnych gremiach, po przemyśleniach, po wysłuchaniu różnych racji i poglądów, są dużo trafniejsze niż decyzje podejmowane in-

dywidualnie, tak jak w przypadku lokalizacji tego stadionu przy ul. Krochmalnej. Ale też oczywiście jako mieszkaniec Lublina, też bym chciał, żeby był piękny stadion, ale patrząc jakby tak gospodarczo, to uważam, że troszeczkę inne priorytety miasto powinno mieć i wiele rzeczy, które można by zbudować, właśnie więcej chodników w mieście poprawić, bo przecież wstyd już chodzić, a proszę zauważyć, że w szeroko rozumianym Śródmieściu, poza Radziwiłłowską, praktycznie nie ma żadnych takich inwestycji modernizacyjnych.

Oczywiście, zgadzając się z tymi sprawami, do których pan prezydent przychylnie się odniósł, też takich kilka spraw zgłaszałem, i za to dziękuję, ale te swoje wątpliwości chciałem zgłosić do tego budżetu. Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Proszę, teraz pan przewodniczący Krzysztof Siczek.”

**Radny Krzysztof Siczek** „Dziękuję serdecznie. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Ja chciałbym się wypowiedzieć bardziej w takiej kategorii ogólnej, można by to przyporządkować takiej kategorii życzeń, albo próśb, dlatego, że oto dzisiaj podejmujemy bardzo ważną uchwałę dla życia naszego miasta i myślę, że w związku z nią, z podjęciem tej uchwały jest też bardzo ważny etap najbliższego roku, czyli zrealizowania zapisów tej uchwały budżetowej.

Panie prezydencie, zwracam uwagę na to dzisiaj w sposób bardzo wyraźny i dlatego nazywam to życzeniem, czy prośbą, bo chciałbym, żeby nie zabrakło panu prezydentowi takiego uporu i konsekwencji w zrealizowaniu tych zapisów, jaka towarzyszyła panu przy tworzeniu tego budżetu, a przykłady najnowszej historii naszego miasta i samorządności naszego miasta są tak zadowalające, jak i też czasami bardzo smutne. Bo oto mieliśmy, o czym mówię, oto mieliśmy w naszej historii ostatnich kilku, kilkunastu lat mnóstwo zapisów budżetowych przepięknych, w swej idei mających służyć naszemu miastu, które nigdy nie zostały zrealizowane – ja o tym dzisiaj mówię – albo ciągnące się wieloma, wieloma latami, z roku na rok odkładane z różnych przyczyn, czasami, co bardzo przykre, zwykłej nieudolności, czy niechlujności urzędniczej. Niech przykładem będzie tutaj chociażby do tej pory brak rozstrzygnięcia, pozytywnego dla mieszkańców dzielnicy Ponikwoda, dotyczącego przedłużenia ul. Związkowej, gdzie oto dwukrotnie była przygotowywana dokumentacja przez Urząd Miasta Lublin i dwukrotnie skutecznie, w przestrzeni każdy raz po dwa lata, czyli trwająca cztery lata około, zaskarżana przez społeczne komitety mieszkańców, które tam się wokół tej inwestycji posadowiły. Jeżeli skutecznie zaskarżana, to znaczy, że mieszkańcy mieli rację, że w dokumentacji, przygotowanej niechlujnie przez urzędników, czegoś zabrakło, albo coś zostało po prostu zepsute, żeby tego nie nazwać inaczej. I o tym, panie prezydencie, mówię, żeby panu prezydentowi nie zabrakło takiej skuteczności i takiego uporu, jak wspólnie doszliśmy do skonstruowania tego roku budżetowego. Może znajdą się jakieś pieniądze, żeby rozpocząć tę inwestycję. To jest bardzo ważna naprawdę instytucja, której brakuje w tej części miasta. I tyle.

Kończąc moje wystąpienie, bardzo proszę, panie prezydencie, o taką skuteczność, jaką pan pokazał na początku swoich miesięcy urzędowania dla

dobra tego miasta. Nie dla pochwał, nie dla zaszczytów, nie dla orderów, tylko dla dobra mieszkańców tego miasta, te inwestycje, które wymieniłem, jest ich jeszcze wiele więcej, radni o tym mówią, nie będę zabierał głosu, temu mają służyć. Brak tych inwestycji jest naprawdę uciążliwy. Przykładem niech będzie jeszcze raz to przedłużenie Związkowej. Mieszkańcy już w tej chwili kilkutyśięcznego osiedla dojeżdżają przez maleńką osiedlową uliczkę, przez dojazd tymczasowy, który był obiecany mieszkańcom, że potrwa rok, może dwa, a trwa już sześć lat i nie widać końca rozwiązania tego problemu. Panie prezydencie, wszystkiego dobrego.”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Kolejnym mówcą będzie pan przewodniczący Marcin Nowak.”

**Radny M. Nowak** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! W wypowiedziach moich przedmówców dominuje taki pozytywny ładunek emocjonalny, toteż ja, jako osoba, która również ten budżet zamierza poprzeć – i z pewnością to uczyni – chciałbym swoją wypowiedź skierować w tym kierunku.

Jak słusznie zauważył jeden z przedmówców – szef Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej Stanisław Podgórski – prezentując nam tutaj wnikliwe stanowisko odczytane z kartki, bieżący budżet został przygotowany przez obu prezydentów, przez prezydenta Adama Wasilewskiego i urzędującego prezydenta Krzysztofa Żuka. Chciałbym tutaj z całą wyrazistością podkreślić różnice w przygotowywaniu tego budżetu, jeżeli chodzi o poprzednią władzę wykonawczą i tę władzę wykonawczą. Obecni na tej sali radni pamiętają dość dobrze – ci, którzy oczywiście zasiadali w ubiegłej kadencji – jak trudno było przekonać prezydenta ubiegłej kadencji o konieczności symbiozy z Radą Miasta, jak ciężko było wrzucić, że tak kolokwialnie powiem, własnej inicjatywy, które były pokłosiem oczywiście interwencji mieszkańców, które były zapotrzebowaniem społecznym do kolejnych budżetów. Pan prezydent Krzysztof Żuk swoją postawą udowadnia, że symbioza z Radą Miasta Lublin jest dla niego priorytetem w działaniach. Głęboko wierzę, panie prezydencie, że oprócz tej współpracy, która już powstała, oprócz tej deklaratywności werbalnej, będziemy mieli także owocny efekt finalny w postaci konkretnych dokonań. I ja, jako jeden z 31 rajców miejskich, gwarantuję panu prezydentowi, że będę współpracował na tym polu ściśle i zawsze, i mam nadzieję, że to, co zostało w bieżącym budżecie zapisane, właśnie znajdzie swoje pokłosie w decyzyjności i w tych efektach, które społeczność Lublina będzie mogła w sposób namacalny zobaczyć, bo to przecież ich inicjatywy – nie nasze, nie radnych – to radni są jakby ogniwem łączącym władzę wykonawczą ze społecznością Lublina.

Panie prezydencie, chciałbym zwrócić uwagę jednak na kilka aspektów, które mnie niepokoją. Stadion, który został przez mojego przedmówcę Zdzisława Drozda poruszony, to jeden z tych najważniejszych elementów. Nie będę powielał wypowiedzi mojego kolegi klubowego. Chciałbym, podpisując się pod tym, co wcześniej zostało przez moją koleżkę powiedziane, zwrócić uwagę również na fakt, że póki co, mówimy tutaj o hipotetycznym projekcie.

Oczywiście on, życzę panu prezydentowi, żeby w sferze realizacyjnej również się ziszczył. Niemniej proszę pamiętać o tym, że na terenie naszej gminy istnieje wiele obiektów zaniedbanych sportowych z ogromną tradycją, w tym obiekt sportowy mojego ukochanego Klubu „Lublinianka”, który został przejęty przez miasto, Klubu, który w tym roku obchodzi 90-lecie istnienia i jest to w tej chwili najstarszy klub sportowy na Lubelszczyźnie.

Życzyłbym panu prezydentowi, jak i społeczności naszej gminy, żeby ów obiekt stał się miejscem, które nawiąże do swojej chlubnej historii, miejscem, które gromadzić będzie ogromny pierwiastek kibiców, które stanie się Mekką sportu Lublina. Oczywiście, mówiąc o obiekcie „Lublinianki”, mam również na myśli inne obiekty zaniedbane przy Zygmuntońskich, nie deprecjonując tutaj innej formy kibicowania i innych dyscyplin sportowych, kładąc jednak szczególnie nacisk na to, co w naszej historii najstarsze i najpiękniejsze, a więc „Lublinianki”.

Panie prezydencie, nie sposób zauważyć również, że w bieżącym budżecie nie zostały w wystarczającej wysokości zabezpieczone środki finansowe na miejski program stypendialny dla najzdolniejszych studentów. Nie mam wątpliwości, że pan prezydent, jako wieloletni pracownik naukowy, jako osoba, która w sercu głęboko nosi kwestię akademickości naszego miasta, czyli jednego z najważniejszych pierwiastków Koźniego Grodu, będzie zwracała uwagę na ten aspekt. Jeżeli chcemy być silnym ośrodkiem akademickim, musimy inwestować w ten potencjał, który gwarantuje nam przyszłość akademickości tego miasta, a więc w studentów. Prosiłbym pana prezydenta, żeby w trakcie roku budżetowego zwrócić uwagę na dodatkowe środki, które na ten cel zostaną przeznaczone, przy jednoczesnym zaakcentowaniu aspektu, z którym zwróciłem się do pana prezydenta niedawno, a więc tzw. studentów trzeciego stopnia, czy jak ustawa o szkolnictwie wyższym mówi, doktorantów – oni z przyczyn legislacyjnych i takiej gmatwaniny prawnej nie otrzymali stypendiów do tej pory. Mam nadzieję, że moja interpelacja i dołączony do niej proponowany przeze mnie projekt uchwały zyska akceptację pana prezydenta już w bieżącym roku budżetowym.

No i na koniec kwestia pracowników niepedagogicznych, choć w zasadzie przewodniczący mojego klubu o tym aspekcie już powiedział. Mam nadzieję, że również w sercu pana prezydenta zaiskrzy potrzeba zwiększenia tych środków, choć z góry dziękuję za dostrzeżenie problemu i przeznaczenie tej symbolicznej, aczkolwiek ważnej dla tych środowisk, kwoty 100 zł.

Dziękuję bardzo, panie prezydencie i życzę wszelkich sukcesów w realizacji tego budżetu i jako radny Lublina zobowiązuję się pana we wszystkim wspierać.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Leszek Daniewski.”

**Radny L. Daniewski** „Chciałbym pogratulować na wstępie dobrego wzroku mojemu koledze przedmówcy, który zauważył, że stanowisko Klubu Radnych Platformy było odczytane z kartki. Zapewniam pana, że siedzę znacznie bliżej i tego nie zauważyłem. Ale to chyba nie ma znaczenia, czy jest czytane, czy



jest mówione, stanowisko jest bardzo poważne i oddaje odczucia naszego Klubu.

Panowie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Miałem nie zabierać głosu, ale trudno sobie jakby odpuścić taką okazję, która zdarza się raz do roku – najważniejsza samorządowa uchwała, która zazwyczaj rodzi się w bólach, a nierzadko w konfliktach. Dzisiaj przedkładany przez pana projekt z autopoprawką świadczy, że pomimo wyjątkowo trudnej sytuacji finansowej naszego miasta, spowodowanej wieloma inwestycjami, a także potrzebami oświatowymi, rzecz biorąc ogólnie, i wielu, wielu jeszcze innych zadań, został wykonany szmat dobrej roboty i zawarty, jak widać po wypowiedziach tutaj moich przedmówców, kompromis. To również dowód na to, że praca nad budżetem w tym roku miała głównie charakter merytoryczny, a to świadczy o tym, o dojrzałości przede wszystkim komisji merytorycznych, jak i również poszczególnych radnych.

Tu chciałbym wyrazić wielkie uznanie za umiejętność, o czym mówili również moi przedmówcy i szefowie klubów, szczególnie pan przewodniczący Tułajew, jak również przewodniczący Klubu Platformy, wyrazić wdzięczność i uznanie za poprowadzenie prac nad budżetem panu prezydentowi, panu przewodniczącemu Piotrowi Kowalczykowi i pani skarbnik Irenie Szumlak, dla której pewnie jest już szczęśliwy, 21. już, budżet dla naszego miasta – w większości tych prac miałem możliwość z panią współpracować, także tutaj, jeszcze przed głosowaniem, bardzo serdecznie za to dziękuję.

Pozwólcie państwo, że również, jak moi przedmówcy wtrącę swoje wątki osobiste i wyrażę ogromne zadowolenie, że po długich staraniach, niekiedy nawet kilkunastoletnich, moje wnioski znalazły uznanie i są zawarte zarówno w projekcie budżetu, jak i w autopoprawce. Szczególną wdzięczność i podziękowania dla pana prezydenta kieruję za ukłon ze strony tysięcy młodych sportowców i uczniów za środki na modernizację hali sportowej przy ul. Wojciechowskiej. To wielki gest naprawdę. Wielokrotne moje interpelacje jednak zostały zwięźzione tym sukcesem wspólnym, bo i Klub PiS-u poparł i radni Platformy, więc za to serdecznie dziękuję i przy okazji chciałbym podziękować panu dyrektorowi Tadeuszowi Dziubie, który naprawdę dużo mi pomógł w przygotowaniu merytorycznym tych moich wystąpień, jak również później w przygotowaniu tych projektów; projektu, który jest w tej chwili... Przypominam, że hala parę lat już stała zamknięta.

Chciałbym również wyrazić swoją radość z faktu budowy chodnika i oświetlenia przy ul. Cienistej. Nie kryję zadowolenia zarówno mieszkańców Zemborzyc, a przede wszystkim rzeszy rowerzystów. Przypominam, że ścieżka rowerowa jest fragmentem, przepraszam, ulica Cienista jest fragmentem ścieżki rowerowej wokół Zalewu Zemborzyckiego. Tak to jest istotne zarówno dla bezpieczeństwa samych rowerzystów, jak i również mieszkańców Zemborzyc.

Pragnę podziękować panu prezydentowi i również wyrazić wdzięczność od pana wójta Gminy Konopnica za umieszczenie w budżecie wspólnej inwestycji, o którą tak długo i, jak się okazało, skutecznie zabiegałem – chodzi o oświetlenie wspólne ul. Kukułczej i ul. Cienistej. Ulica Cienista – przepraszam, nie Cienista, a Pszczela – ulica Pszczela, dzięki również zaangażowa-

niu Rady Dzielnicy Zemborzyce, otrzyma też chodnik właśnie ze środków przeznaczonych na rady dzielnic – taka jest decyzja Rady Dzielnicy Zemborzyce. I tu również chciałbym – przepraszam, że imiennie – chciałbym podziękować panu dyrektorowi Janickiemu, który również od paru lat w tej kwestii pomagał mi w przygotowaniu merytorycznym tych wniosków odnośnie ul. Pszczelej i Kukułczej.

Nie sposób nie wspomnieć jeszcze o dwóch zadaniach inwestycyjnych, które wymagały ogromnego mojego zaangażowania; do tej pory, a dzięki przychylności pana prezydenta Żuka znalazły się w budżecie. Ulica Domeyki, o realizację której starania rozpoczęliśmy już parę lat temu została ujęta w budżecie, jest po przetargu, będzie wykonywana, a także ulica Lipska, która szczególnie zasługuje na podkreślenie, ze względu na ogromne zaangażowanie środowiska lokalnego i społecznego komitetu budowy, nie tylko w zakresie przygotowanie dokumentacji, ale przede wszystkim ze względu na duży wkład finansowy.

Chciałbym również serdecznie podziękować panu prezydentowi za przyjęcie mojego wniosku i zwiększenie o 1 mln zł środków na inwestycje przy udziale mieszkańców, a wszystkim państwu radnym, którzy w sposób merytoryczny ocenili i pozytywnie zaopiniowali przedkładane przeze mnie wnioski, bardzo dziękuję.

Zapewne nie jest to budżet doskonały, budżet naszych marzeń; jest planem finansowym, na jaki aktualnie Lublin stać. Życzę sobie i państwu, i prezydentowi, aby realizacja przebiegała bez niespodzianek, chyba, że te niespodzianki będą miłymi niespodziankami w postaci zwiększonych subwencji, dotacji, czy też zwiększonych środków unijnych. Pozostaję w nadziei, że każdy następny budżet będzie lepszy. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Mariusz Banach.”

**Radny M. Banach** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja też zacznę od tego, czego w tym budżecie brakuje, dlatego, że te problemy nam z całą pewnością nie mogą gdzieś zniknąć z pola widzenia i chciałbym je choć krótko wymieniść. Najpierw w imieniu Komisji Oświaty, ponieważ nie mieliśmy przyjemności goszczenia państwa prezydentów na Komisji, kilka słów na ten temat.

Komisja Oświaty, według mnie, niezwykle odpowiedzialnie, przygotowując ten budżet, opracowując wnioski do projektu budżetu podeszła do sytuacji trudności tego budżetu, wszyscy sobie z tych trudności zdajemy sprawę. Dlatego Komisja Oświaty w tym roku w ogóle nie wywoływała tematu dodatków motywacyjnych dla nauczycieli. Ja chcę o tym powiedzieć, dlatego, że środowiska nauczycielskie przypominają jednak o tym, że w związku ze zmianami w Karcie Nauczyciela i tym, że te godziny pozalekcyjne są zazwyczaj wypracowywane przez nich za darmo, nauczyciele nominalnie zarabiają mniej i chcę to powiedzieć, dlatego, że na pewno w przyszłym roku wrócimy do tematu dodatków motywacyjnych.

Wstrzymaliśmy również kilka... czy wstrzymaliśmy, czy nie zaczęliśmy kilka ważnych inwestycji. Pan radny Krakowski wspominał o inwestycji przy Gimnazjum nr 16 – szkoda, że nie jest ona kontynuowana; po oddaniu pierwszego etapu wielu z nas było z tej inwestycji dumnych. Wspominali koledzy o przedszkolu na Felinie. To są tematy, do których my na pewno będziemy wracali, na pewno będziemy o nich przypominali. Komisja Oświaty zdecydowała się w tym roku na ten temat mówić mniej, albo w ogóle z dwóch powodów, z powodu dwóch bardzo ważnych rzeczy, które chcieliśmy, żeby w tym budżecie były, i one się znalazły, to znaczy po pierwsze, budowy szkoły na Sławinie, która z pewnością jest dzisiaj oprócz przedszkola na Felinie sprawą absolutnie priorytetową, jeżeli chodzi o inwestycje oświatowe, no i te dodatki dla pracowników niepedagogicznych, pracowników administracji. Oba te punkty znalazły się w budżecie. Kwota zapisana przy tych dwóch wydatkach nie jest zadowalająca. Ja nie ukrywam tego, że jeżeli szkoła na Sławinie ma kosztować 35 mln, a jest 500 tys., to trudno być z tego pół miliona do końca zadowolonym, ale rozumiem, że zaczynamy prace, zaczynamy działania, że w trakcie wykonywania tej inwestycji środki się będą znajdowały. Jeżeli chodzi o dodatki dla pracowników niepedagogicznych, to wydaje mi się, że załatwiliśmy jako tako problem moralny, dlatego, że ci ludzie moralnie mają prawo tych podwyżek się dopominać. On oczywiście formalnie w pensjach będzie miał wymiar symboliczny – my mówimy o podwyżkach rzędu 70 zł dla ludzi, którzy zarabiają po 1.100, 1.200 zł, więc jest to oczywiście wymiar raczej symboliczny. Ja znam argumentację państwa dyrektorów mówiącą o tym, że pozostali pracownicy jednostek samorządu terytorialnego, Urzędu Miejskiego również od lat tych podwyżek nie dostawali, ale szczerze mówiąc, to jest argument tego typu, że w Ameryce też biją Murzynów.

Dalej, czego nie ma? Nie uwzględniono z całą pewnością środków wystarczających na budownictwo mieszkaniowe. Ja uważam, jako przewodniczący Społecznej Komisji Mieszkaniowej, że w tym roku mamy do tego prawo; mamy do tego prawo, dlatego, że w tym roku, o czym pewnie większość z państwa wie, mamy do podziału 180 mieszkań, blisko 180 mieszkań, które wybudowaliśmy w tamtej kadencji i wydaje się, że rzeczywiście w tym roku mieliśmy prawo nie zapisywać tych, według mnie trochę symbolicznych, 5 mln, które co roku w budżetach były zapisywane na budownictwo mieszkaniowe – w tym roku ich nie ma. Powtarzam – chyba mamy do tego prawo, co nie znaczy, że do tematu trzeba będzie wrócić.

Nie ma większych środków na plany zagospodarowania. To jest znowu... co roku ten temat wywołujemy. Mnie przekonuje trochę argumentacja panów prezydentów mówiąca o tym, że chcą się panowie przyjrzeć najpierw wydziałowi, przyjrzeć się temu, w jaki sposób środki, które już są, są wydawane. Rozumiem, że jeżeli panowie prezydenci stwierdzą, że wydział pracuje dobrze, a tych środków rzeczywiście brakuje, te środki się znajdują, ponieważ jest to z całą pewnością jeden z ważniejszych problemów takich strategicznych i rozwojowych miasta.

Nie ma wreszcie w tym budżecie środków na wspieranie budownictwa wielorodzinnego. Przypominam, że przyjęliśmy uchwałę, która nas obliguje do tego, żeby takie środki się znalazły w budżecie. W tamtym roku było 500 tys.,

nie wydaliśmy tych pieniędzy, a w tym roku nie ma ich w ogóle i wydaje się, że do tego trzeba również wrócić.

Co natomiast w budżecie jest? Jest po pierwsze według mnie niezwykle odważny projekt remontów dróg. Wydaje mi się, że takie drogi, o które radni nawet czasami nie śmieli prosić, dlatego, że remont tych dróg to wydatki wielomilionowe, czasami przekraczające sumę 10 mln, takie jak właśnie ul. Krochmalna, jak ul. Kompozytorów Polskich, jak Smorawińskiego. W tej chwili one się znalazły i wydaje mi się, że to jest ogromny tutaj sukces pana prezydenta i miejmy nadzieję, że rzeczywiście te zapisy budżetowe uda się zrealizować. Został na szczęście ogromny projekt budowy dróg dojazdowych. Tutaj jeszcze nikt z państwa o tym nie mówił, mnie się wydaje, że była pokusa; szczerze mówiąc, sam miałbym ochotę w pewnym momencie namawiać pana prezydenta do tego, żeby wstrzymać niektóre z tych dróg dojazdowych, zwłaszcza przedłużenie Solidarności, dlatego, że nic nie wskazywało na to, powiedzmy sobie szczerze, oprócz determinacji mieszkańców naszego miasta na to, że obwodnica, rzeczywiście, że ruszy jej budowa. I w związku z tym należą się panu prezydentowi gratulacje za to, że pan prezydent nie wstrzymał tego projektu. Wydaje mi się, że taka pokusa była i przyznaję, że sam miałem ochotę pana prezydenta do tego namawiać.

Jest wreszcie znacznie ambitniejszy program zdobywania środków zewnętrznych. Co roku na ten temat bardzo narzekaliśmy, co roku mieliśmy ogromne pretensje do władzy wykonawczej za czasami wręcz śmieszne pozyskanie środków zewnętrznych. W tym roku rzeczywiście, jeśli by podsumować te projekty, tych środków jest dużo i to z całą pewnością jest również sukcesem pana prezydenta.

Ogólnie trzeba powiedzieć tak, kończąc: po raz pierwszy od kilku lat według mnie mieszkańcy Lublina, kiedy się zbierze te wszystkie informacje, mogą patrzeć na rozwój swojego miasta z jakąś nadzieją. Kiedy weźmiemy pod uwagę informację z Warszawy o S17, kiedy posłuchamy informacji od odpowiedzialnych za budowę lotniska, kiedy wreszcie weźmiemy do ręki ten budżet i kiedy wreszcie przyjrzymy się atmosferze, w jakiej on powstawał – nie znaczy to oczywiście, że zapanowała jakaś sielanka, że my się sprzecamy, ale rzeczywiście sprzecaliśmy się merytorycznie i rzeczywiście mieliśmy do siebie pretensje, jeśli takie były, tylko i wyłącznie z powodu oczekiwań, jakie nakładają na nas nasi wyborcy, to z całą pewnością jest to ten moment, kiedy nasze miasto, kiedy mieszkańcy naszego miasta mogą patrzeć po raz pierwszy, powtarzam, od kilku lat z nadzieją na rozwój Lublina. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca Jadwiga Mach.”

**Radna J. Mach** „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Przedłożony dokument, budżet miasta na rok 2011 jest dokumentem bardzo ważnym. I moje wystąpienie w tej chwili w zasadzie będzie po części skrócone, bo wiele opinii, które zamierzałam wypowiedzieć, zostały wypowiedziane. W sprawie stadionu chcę powiedzieć, że zgadzam się w całości z opinią mojego kolegi Zdzisława Drozda. Chcę dodać jednocześnie, że nie oceniam tej

inwestycji jako inwestycji niepotrzebnej, tylko stawiam zasadnicze pytanie: czy ta inwestycja jest możliwa do zrealizowania w latach 2010, bo w tym roku już rozpoczęto, 2014 w sytuacji, jaką mamy obecnie zapisaną w budżecie miasta? A mianowicie deficyt na poziomie już ponad 55%, rozpoczętych innych inwestycji, a także dług publiczny, który jest bardzo duży i stoi na granicy wytrzymałości, mając na uwadze fakt, iż zawsze w życiu bywa tak, że to, co planujemy, bardzo chcemy, jednak w trakcie realizowania czasami zaczyna się psuć, czyli po prostu w tej sytuacji może zabraknąć tych pieniędzy.

Moje hasło jest następujące: człowiek jest najważniejszy, człowiekowi także potrzebne są igrzyska, a więc mecze, koncerty i do tego ma służyć stadion, ale żeby człowiek mógł korzystać z tych dóbr i w nich uczestniczyć, czyli z igrzysk, ogólnie mówiąc, musi przede wszystkim być przygotowany, czyli wychowany, a więc edukacja i rozwój, rozwój całej gospodarki związane z budownictwem mieszkaniowym. I panie prezydencie, żebyśmy nie tylko w Polsce, ale i w Lublinie nie mieli sytuacji oto takiej, że wielu rodziców dzisiaj nie idzie tylko dlatego na mecz, bo boją się o bezpieczeństwo swoje, jak i również dzieci. Należy odpowiednio wychowywać, trzeba stworzyć warunki do tego wychowania. I chciałabym, żeby zwrócić uwagę na ten aspekt.

Chcę przypomnieć szanownej Radzie, o czym pan prezydent także wie, że w mieście Lublinie 14 szkół nie ma ciepłej wody. Pan dyrektor Dziuba przedłożył mi taki wykaz i wcale to nie jest tak, że są to bardzo mało kosztowne inwestycje, jak proponował jeden z radnych, podłączenie elektrycznego bojlera. To nie jest możliwe, bo ten wykaz opiewa na sumy rzędu 600-800 tys. – nie sumowałam, ale prawdopodobnie jest to ok. 9 mln. Proszę państwa, w mieście Lublinie dziecko 6-letnie, 7-letnie, wychodząc z toalety myje ręce w zimnej wodzie. I chciałabym, żeby o tym także pamiętać.

Panie prezydencie, ale chcę także powiedzieć, że ten budżet oceniam jako dobry – bardzo dobry nie, ale dobry. I to, czego pan dokonał, a mianowicie umiejętność rozmowy i wysłuchania propozycji radnych, dyskusji, mieszkańców Lublina; po raz pierwszy w budżecie miasta Lublina znalazły się propozycje rad dzielnic. One miały miejsce i w poprzednich, ale w takiej ilości.

Panie Leszku Daniewski, zwiększenie propozycji dotyczącej dotacji do rad dzielnic, to także moja, a może przede wszystkim walka o to, żeby ta dotacja była zwiększona. Pan prezydent zapewne potwierdzi. I panie prezydencie, chciałam z tego miejsca podziękować panu, że pan prezydent jednak zechciał tę propozycję przyjąć, bo ja ciągle mówię, że jesteśmy mądrością innych. Słuchajmy ludzi, bo samorząd to ludzie, to wspólnota, to oni widzą i najlepiej wiedzą w tych małych dzielnicach, w swoich społecznościach, co tak naprawdę im potrzeba.

Panie prezydencie, chciałam bardzo podziękować za umieszczenie inwestycji pn. szkoła na Sławinie. Zostało tu już tak bardzo dużo powiedziane, ale chcę jednocześnie powiedzieć, że potrzebę budowy tej szkoły zapisywano w wielu dokumentach Rady Miasta; zapewne starsi koledzy – starsi stażem, nie wiekiem, bo tego absolutnie nie zamierzam ukazywać – pamiętają taki dokument, jak Lublin 2000, jeszcze wówczas prezydentem był pan prezydent Bryłowski. I tam już wtedy widziano potrzebę; jak wygląda zachodnia część Lublina, wszyscy dzisiaj wiemy. Nie tylko Lublin, ale cała Lubelszczyzna wie,

że jednym z najistotniejszych problemów, jeśli chodzi o przemieszczanie się mieszkańców to jest skrzyżowanie Gen. Ducha. I chcę powiedzieć, że to wynika z tego, i to jest dowodem, jak dużo ludzi tam zamieszkuje. A jak rozwija się Botanik, to też wszyscy wiemy.

Panie prezydencie, moja jednak obawa istnieje. I mam nadzieję – to, co powiedział tutaj przewodniczący Komisji Oświaty – chciałam tutaj podziękować również całej Komisji i całej Radzie za również poparcie i wreszcie zrozumienie potrzeby w aspekcie oświaty w tej części Lublina. Mam również nadzieję, że w przyszłych budżetach znajdzie się również budowa szkoły na Szerokim.

Chciałabym, panie prezydencie, żeby w przyszłości spełnił pan swoje obietnice. Tak bardzo często pan powtarzał: zrównoważony rozwój Lublina. Póki co, al. Kraśnicka i ul. Poligonowa jakoś dziwnie dzieli ten cały Lublin na część zachodnią, która jest pustynią, a zamieszkuje tam, proszę państwa, już kilkadziesiąt tysięcy ludzi; jest pustynią, w której nie ma... – przepraszam, powstał jeden dom kultury – nie ma ani domu kultury, ani filii bibliotecznej; szkoła 90-letnia nr 14, która nie ma nawet ciepłej wody, która powinna już być zamknięta, bo wszelkie protokoły straży pożarnej dowodzą tego, więc mam nadzieję, że ten zrównoważony Lublin, panie prezydencie, będzie rzeczywiście miał miejsce. Ja panu z całego serca tego życzę i chcę jednocześnie również podziękować za następną inwestycję. I mam nadzieję, że realizacja jej będzie kontynuowana, choć miniony rok 2010 miał także taką pozycję. Ja dysponuję pismami pana prezydenta Fica, że już jest dokumentacja, ale chodników przy al. Warszawskiej. I znowu żyjemy w mieście, w którym drogi krajowe, droga wojewódzka, jaką jest Sławinkowska, proszę państwa, nie mają chodników, mało tego – oświetlenia. Są to części miasta, które informują każdego, który do nas przybywa, a więc i tych gości, którzy będą decydować o tym, czy zostaniemy Europejską Stolicą Kultury, żeby ta ocena i wrażenia były pozytywne, bo bardzo bym chciała.

Panie prezydencie, chciałam również podziękować panu, że na wnioski Komisji ds. Rodziny pochylił się pan także nad sferą pomocy społecznej, bo nikt dotychczas tego problemu nie poruszał. Lublin, społeczność Lublina to bogaci, mniej bogaci, ale także i biedni; to wiele dzieci, które oczekują na naszą pomoc, oczekują, że my ich zauważymy i wyciągniemy rękę. Panie prezydencie, dziecko nie jest w stanie samo sobie pomóc. Każdy z nas chciałby się urodzić w rodzinie bogatej, w rodzinie mądrych rodziców, wykształconych, ale to nie zależy od niego. I my jesteśmy zobowiązani, by im pomagać. I cieszę się, że pan prezydent zwrócił uwagę na ten aspekt i zwiększył wydatki m.in. na rodziny zastępcze. Chcę powiedzieć, że to jest właściwy kierunek – nie domy dziecka, nie instytucje, które muszą wypełniać zadania wpisane samorządowi, ale chociażby wczorajsza dyskusja dotycząca żłobków mnie niepokoi, bo nikt nie podniósł elementu, ile to państwo kosztuje utrzymanie jednego dziecka w żłobku. A może spróbujemy inne rozwiązania. Ja tylko na marginesie, bo problem żłobków w mieście Lublinie także istnieje. Istnieje, panie prezydencie, nadal problem przedszkoli. I to człowiek jest najważniejszy.

Czytałam w minionym tygodniu informację – na ile ona jest prawdziwa, niemniej jednak informacja prasowa – iż 800 dzieci w tej chwili nie ma możliwości znalezienia miejsc w przedszkolach. Mam nadzieję, pan prezydent za-

pewnia, i jestem prawie przekonana po tych działaniach, których pan dokonał do tej pory, że tak rzeczywiście się stanie, zresztą i Komisja Oświaty będzie w tym wspierała, bo być może są, a zapewne są – ja mówię językiem kolokwialnym – moce przerobowe w niektórych szkołach podstawowych.

Panie prezydencie, ja jednak muszę powiedzieć, bo wiele razy mówiłam na ten temat – ulica Zelwerowicza. Proszę państwa, jest to inwestycja, nie mówię, że niepotrzebna, ale inwestycja, której koszt oszacowany jest na 19 mln. To jest koszt... jestem przekonana, że nieco więcej. I ja oceniam to, jako drogę budowaną w tym momencie donikąd. Panie prezydencie, naprawdę, ja tam mieszkam i wiem, spróbujmy, żeby zamiast budowy tej drogi, przeznaczyć pieniądze na rozpoczęcie budowy ul. Poligonowej, bo ona docelowo będzie prowadziła do obwodnicy.

Niemniej jednak, pomimo tych problemów, tak jak powiedziałam, są także elementy bardzo pozytywne i ja z wielką nadzieją, panie prezydencie, życzę panu, by to, co pan przedłożył i także pana zamiary były zrealizowane i tak, jak większość kolegów, tak ja również daję panu – no, może powiem – szansę, a jestem przekonana, że zostanie zrealizowany i ten budżet poprę. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Pan radny Jan Gąbka – bardzo proszę.”

**Radny J. Gąbka** „Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Powiem szczerze, że nie wiem, od czego zacząć. Bo jak ja słucham „ochy i achy” na temat tego budżetu, to się zastanawiałem, czy nie wycofać swojego głosu. Ale pozwólcie państwo, że powiem, co o tym myślę i jak ja widzę funkcjonowanie w tym roku.

Otóż, trzeba sobie powiedzieć jedną rzecz, że dyskusja nad projektem budżetu, tegorocznego budżetu miasta Lublin, moim zdaniem ma inny wymiar, niż przy przyjęciu budżetów w poprzednich latach, gdyż oprócz uchwalania budżetu, mamy również uchwałę o przyjęciu wieloletniej prognozy finansowej. I trzeba by to traktować jako integralną część tego wszystkiego, bo budżet 2011 r. jest jak gdyby wycinkiem.

Słuchając tutaj wypowiedzi klubowy i poszczególnych radnych, nie ulega wątpliwości, że koalicja, która jest tutaj zawiązana, jest koalicją bardzo mocno, silnie związaną i nierozzerwalną – i oby tak było. No, zostałem tutaj sam, jako opozycja i w imieniu... – (**Radna J. Mach** „To prosimy do nas...”) – I w imieniu... Dobrze, jak będę się decydował, to na pewno nie do was (śmiechy). W poprzedniej kadencji, proszę państwa, mówiłem wiele razy, i jeszcze wcześniej, że wydatki z budżetu, wydatki pieniężne, które są rozproszone. Jest to rozrywanie już krótkiej koldry na strzępy. A przykładem klasycznym to są wypowiedzi właśnie państwa, że udało mi się załatwić to, że udało mi się załatwić tamto, że tam jest zatoka, że tam jest chodnik, że tam jest zalepienie dziury. A ja uważam, że to nie jest dobre, dlatego, że przede wszystkim należałoby wyznaczyć trzy, może cztery priorytety na tę kadencję, na to przeznaczyć środki to powinno być stałe, pewne i *constans*, natomiast pozostałe środki trzeba przeznaczać na wyrywanie sobie przez radnych.

Ja chcę powiedzieć, jeżeli mieszkańcy Lublina będą wiedzieli, że przez cztery najbliższe lata zostanie zrealizowane na przykład połączenie północ-południe Lublina, to jestem przekonany, że w tym momencie nie będzie takiego napierania na te właśnie wszystkie inne drobne sprawy i w tym momencie ocena pracy również Rady będzie naprawdę pozytywna.

Analizując budżet, wyliczyłem sobie, że w ciągu ostatnich czterech lat wydatki majątkowe osiągnęły sumę ponad 1.100 mln zł. I tak szczerze powiedziawszy, to usiłuję sobie znaleźć odpowiedź, gdzie te pieniądze są. Gdyby słynna już inwestycja drogowa – połączenie miasta północ-południe – kosztowały nawet 300-350 mln i była realizowana od 2007 r., to w tym roku mieszkańcy mogliby bez stresów przemieszczać się z Czubów na Czechów. Gdyby więc te inwestycje realizowano, to przynajmniej byłoby widać, że te ogromne pieniądze sensownie wydano. Bo tak naprawdę, panie prezydencie, nie wiem i większość ludzi nie wie, gdzie one zostały wydane i na co.

Zadłużenie miasta, nie ulega wątpliwości, jest bardzo wysokie – to już przekracza 55%, czyli w tym momencie mamy tę barierowo-zaporową wysokość zadłużenia, ale kredyty mają to do siebie, że łatwo się bierze, natomiast spłacać ich jest bardzo trudno. Apeluję zatem do radnych: ten olbrzymi dług ma być spłacany aż do 2035 roku. To nie jest to, że kończymy kadencję, wyrwaliśmy parę chodników, startujemy tutaj, pokazujemy, co myśmy nie narobili, żeby nas wybrano na następną. Nie, rozwój miasta to nie jest tylko to – rozwój miasta to są również komunikacyjne i inne tematy, o których za chwilę będę mówić.

Mam wątpliwość, czy założona wysokość dochodów w kwocie 1.400 mln zł – ja mówię o całych kwotach – jest realna. Bo jest to wzrost aż o 165 mln; do ubiegłego roku to jest 12%. Tak wysokiego wzrostu w stosunku do lat poprzednich nie było.

Szanowni państwo, zastanawiam się, czy w sposób profesjonalny zostało rozeznane przez Urząd i władze wykonawcze miasta, co jest najważniejsze dla mieszkańców Lublina, co jest konieczne dla zaspokajania ich potrzeb, co denerwuje i irytuje. Przecież budżet to nie jest nic innego, jak wpływy z ich podatków. Nie wyobrażam sobie, żeby dalej wychodzić z założenia, że władza najlepiej wie, co ludziom potrzeba i co ich uszczęśliwi. I kilka uwag związanych z wydatkami dla mnie niezrozumiałymi. Niezrozumiałą jest dla mnie brak nakładów na budownictwo komunalne. Nie wiem, dlaczego, bo 180 mieszkań, które oddajemy, to znaczy oddamy w tym roku i zanim rozpoczniemy kolejne budowy, to minie dwa lata, zanim je rozpoczniemy, bo taki jest proces inwestycyjny. Nie da się tego zrobić, żeby potokowo. Natomiast wydaje się, że potokowo gdyby te mieszkania były oddawane, one przyniosłyby pożądany skutek. Zatrzymam się nad taką sytuacją, jak oświetlenie ulic. W 2009 r. wykonanie było 12,5 mln zł, obecnie jest 11,5 mln. Mimo tego, że energia podrożała, nie bardzo wiem, gdzie i na kim można będzie tutaj dokonać oszczędności.

Kolejny temat to jest oczyszczanie miasta. Plan na 2011 rok jest 8,2 mln, wykonanie w 2009 roku – bez mała 12 mln zł. Czy miasto jest aż tak czyste, że nie trzeba sprzątać? Utrzymanie zieleni na 2011 rok jest 4,5 mln zł, w roku 2009 wykonanie wyniosło 9,8 mln zł. I zastanawiam się, czy znowu nie ma potrzeby modernizacji Parku Ludowego, Parku Bronowice, Ogrodu Sa-



skiego. Faktem jest, że w tej autopoprawce zwiększono środki na wyżej wymienione zadania, ale kto miał taki pomysł, żeby na tych zadaniach oszczędzać, jeżeli poważnie traktujemy kandydowanie i uzyskanie miana Europejskiej Stolicy Kultury. Czy ważniejszy jest czysty, zielony, oświetlony Lublin, czy zakup na przykład 16 tys. piłek golfowych dla placu golfowego, który jest dopiero w budżecie? Czy zakup tzw. informatorów elektronicznych i umieszczenie ich na przystankach autobusowych przy tak zakorkowanym mieście jest najpotrzebniejszy? Chyba, że mają pokazywać wyłącznie informacje o spóźnionych autobusach. Czy zamiast zdecydowanej poprawy układu komunikacyjnego miasta mamy możliwość i szansę, i potrzebę zafundować sobie stadion, który będzie generował tylko koszty, oprócz tego, że wydamy ogromne pieniądze? Czy nas na to stać? Już dzisiaj mamy skarbonkę pt. MOSiR i ta larwa na Globusie, a będziemy mieli następną skarbonkę, tylko wiele razy większą i bardziej wymagającą w postaci stadionu. Bo pytanie już tutaj, pytania tu były zadawane, ja nie chcę tego tematu realizować.

Chciałbym być przez szanownych radnych i pana prezydenta dobrze zrozumiany. Pragnę, aby zarówno na miasto, jak i omawiany dzisiaj budżet spojrzeć realistycznie, ustalić priorytety najważniejsze dla miasta, a także dla jego mieszkańców.

Szanowni Państwo! Lublin co roku się wyludnia. Co prawda w Lublinie studiuje między 80 do 100 tys. studentów, jak są podawane statystyki, jednakże po skończeniu studiów niewiele w tym mieście zostaje. Między innymi jest to powód taki, że nie ma dla nich mieszkań komunalnych, nie ma dla nich, a musimy, myśląc o budżecie, myśleć również o młodych ludziach, o przyszłości miasta za 5, czy 10 lat.

Wysoka Rado! Panie Prezydencie! Jest czas do półrocza, czas na analizę tego, co było w ubiegłej kadencji, co się działo z budżetem. Nie wyobrażam sobie, żeby co sesja następowały zmiany do budżetu. Czas, by ten budżet i co zrobić, żeby on nie marniał, żeby budżet, który jest najwyższym elementem umożliwiającym rozwój miasta był tak znowelizowany, aby był realistyczny i dobrze służył mieszkańcom tego miasta, czego sobie również życzę. Wtedy za takim budżetem będę głosował i go popierał. Dziękuję za uwagę.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Wyczerpaliśmy prawdopodobnie pierwszą turę pytań; widziałem, że dalej państwo zgłaszacie się do wypowiedzi. Ja bym chciał zakończyć pierwszą turę takim stwierdzeniem, również podziękowaniem w stosunku do prezydenta Krzysztofa Żuka, z uwagi na jedną rzecz – to, co już było podnoszone, co jest w sumie tak proste i łatwe, ale jednocześnie patrząc z perspektywy ostatnich czterech lat, tego jak wyglądała współpraca pomiędzy Radą Miasta i prezydentem, rzeczywiście jest czasami nie do osiągnięcia. I dziękuję panu prezydentowi za to, że pokazał, że można współpracować z Radą Miasta, tworząc najważniejszy dokument, najważniejszą uchwałę, jaką możemy podjąć w ciągu roku. Bo to, że nie było łatwo, to jest oczywiste dla wszystkich, ale jak pokazuje ten przykład w drodze *consensusu* i kompromisu, i takiej zgody, i wyjścia naprzeciw oczekiwaniom radnych, bo przecież pomysły poszczególnych radnych do budżetu wynikają stąd, że rozmawiają z mieszkańcami, jest to głos również mieszkańców, których prze-

cież radni reprezentują. I za to panu prezydentowi dziękuję. Mam nadzieję, że wykonanie tego budżetu będzie dobre i że zakładane dochody będą również wykonane.

Żałuję tylko tego, i nad tym trzeba byłoby się pochylić, rozmawialiśmy na ten temat, co również było podnoszone, o takiej inwestycji jak przedszkole na Felinie wraz ze żłobkiem, bo tam to rzeczywiście jest potrzebne. Jest dokumentacja zrobiona w ciągu ostatnich czterech lat, ona się rodziła w wielkich bólach, szkoda byłoby jej nie wykorzystać, a tam to przedszkole jest naprawdę potrzebne, jest to dzielnica na zasadzie w sumie enklawy, tam budują się nowe bloki, a miejsc w przedszkolu nie ma. Tam przedszkole funkcjonuje w szkole podstawowej i nie jest wystarczające dla wszystkich mieszkańców. Głęboko wierzę, że uda się wygospodarować być może w ciągu roku, albo w przyszłym budżecie środki na rozpoczęcie inwestycji.

Dobrze, bardzo proszę o zapisywanie się jeszcze do głosu. Otwieram opcję dyskusja – bardzo proszę o zbliżenie kart do czytników. Dziękuję. Jednocześnie bardzo proszę o takie skrótowe, konkretne wypowiedzi, żeby już się nie powtarzać. Bardzo proszę, radny Dariusz Jezior.”

**Radny Dariusz Jezior** „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Chciałbym takim głosem polemicznym w stosunku do wypowiedzi pana radnego Jana Gąbki.

Otóż, życzyłbym sobie, autentycznie życzyłbym sobie, gdybyśmy mogli jako radni – nazwę to w cudzysłowie – „rozdrapywać ten budżet”, czy „rozdrapywać dochody miasta”. Niestety, nie możemy tego zrobić, nad czym boleję. I dlatego nie zgadzam się ze stwierdzeniem, że te dodatkowe 30 mln, które pan prezydent znalazł, aby zrealizować nasze postulaty, aby tę operację nazwać „rozdrapywaniem”. Ja bym chciał „rozdrapywać” więcej, dużo więcej. To jest pierwsza taka uwaga.

Druga uwaga – no, dlaczego nie możemy „rozdrapywać” tego budżetu? Bo właśnie – i znowu tu pozwolę nie zgodzić się z kolegą Gąbką, Janem Gąbką, przepraszam, dlatego, że widzę ten budżet jako budżet koncentracji. Skoncentrowany jest... I są jak gdyby dwie determinanty, które mówią o tym kształcie budżetu, a nie innym. Jedna to jest właśnie koncentracja na pewne inwestycje, co mnie niepokoi, gdyż właśnie ta koncentracja spowoduje, że będziemy przez kolejne lata mieli bardzo ograniczone pole do działania jako radni. A tymi koncentracjami są: budowa stadionu, budowa łącznic, tych dróg dojazdowych do obwodnicy miasta, to są kilkusetmilionowe inwestycje, w większości z budżetu naszego miasta. I to jest ta koncentracja tego budżetu na te właśnie zadania. I ta koncentracja, która jest dobra generalnie, no, w pewnym sensie mnie niepokoi.

Drugim determinantem jest ta konieczność zrównoważenia wydatków bieżących z dochodami bieżącymi. To spowodowało ograniczenie wydatków majątkowych. Ja pozwoliłem sobie w trakcie analizy pierwszej wersji budżetu na pewne takie zbilansowanie – z czego zesliśmy? 19 mln zdjęliśmy z transportu i łączności z dróg gminnych; 12 z gospodarki mieszkaniowej – o tym pan radny mówił. To są te kwoty, które zostały pierwotnie zdjęte w stosunku do roku 2010 i przewidywanej realizacji na rok 2010.

Nie chcę dalej mówić, ale ten mój głos polemiczny, a jednocześnie głos pewnej obawy o przyszłość budżetu, przyszłość i możliwość naszego działania, jako radnych między innymi, bierze się – i to jest ten głos polemiczny – z koncentracji budżetu na pewnych bardzo ważnych i drogich zadaniach, i na tej konieczności równoważenia wydatków bieżących.

Pierwotnie chciałem się wstrzymać w związku z budową stadionu, ale po analizie i po przemyśleniach zdecydowałem się poprzeć ten budżet, chociaż wyrażam, tak jak powiedziałem, wyrażam swoje obawy co do naszej przyszłości, realizacji innych naszych zamierzeń, planów, ale to, jak to jest takie powiedzenie: „człowiek myśli, pan Bóg kryśli”. Zobaczmy, co się będzie działo w przyszłości. Pewne obawy pozwoliłem sobie, panie prezydencie, wyrazić. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Pani radna Marta Wcisło.”

**Radna Marta Wcisło** „Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Koledzy i Koleżanki! Budżet to ogromna odpowiedzialność, to praca wielu ludzi, którzy go przygotowali, jeszcze większa ludzi, którzy będą go realizowali. Jak słucham wypowiedzi moich przedmówców, starszych kolegów, którzy mają w tym temacie doświadczenie, to myślę, że zbyt pesymistycznie oceniają niektóre zamierzenia, ponieważ po raz pierwszy – wydaje mi się – zostały w budżecie uwzględnione głosy, potrzeby mieszkańców, rad dzielnic i wszystkich radnych z wszystkich klubów. Cieszy mnie, że w budżecie znalazły się dzielnice naszego miasta, które były od lat zapomniane. Cieszę mnie inwestycje na infrastrukturę drogową, na remonty dróg, takich jak: Lwowska, Krochmalna, Koryznowej.

Proszę państwa, nigdy nie stworzymy budżetu idealnego, który będzie odpowiadał wszystkim. Pamiętajmy, jaki mamy czas, jak jest to trudny czas dla naszego miasta i dla naszego kraju. W mojej ocenie ten budżet jest to zrównoważony budżet polityki naszego miasta we wszystkich dziedzinach – i kultury, i zdrowia, i społecznej. Także apeluję o poparcie. Będę popierała ten budżet. Myślę, że to jest ogromna praca nas wszystkich, a przede wszystkim pana prezydenta i osób, które przygotowywały ten budżet, za co serdecznie dziękuję.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Marek Jakubowski.”

**Radny M. Jakubowski** „Panowie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Ja właściwie też miałem się nie odzywać, bo właściwie trend ogólny jest bardzo pozytywny. Z radością notujemy, że styl pracy nad budżetem jest nowy, budzi nadzieje. Znajomość rzeczy ze strony pana prezydenta, który dość pracowicie poznawał problemy także dzielnic sprawiła, że budżety, które do tej pory – moim zdaniem – były nakierowane na duże podstawowe i drogie projekty, które w trakcie realizacji nie wychodziły i wtedy sposób poza już udziałem niejako radnych – myślę o pełnej procedurze budżetowania – wchodziły w zastępstwie do budżetu i były realizowane lub nie sprawiło, że rze-

czywiście budżety poprzednie były w zasadzie dość chaotycznie realizowane. W tej chwili przy zapewnieniu takich podstawowych dużych projektów okazuje się, że można było uwzględnić potrzeby dzielnic, potrzeby remontowe i za to jesteśmy wdzięczni.

Natomiast trochę mnie zastanawia taki bardzo pozytywny odbiór, a z moich doświadczeń wynika, że my zawsze bardzo chętnie chwalimy się, przyłączamy się do marzeń. Taki budżet, choć bardzo taki pracowity – i tutaj wielkie ukłony wobec pracy nad tym budżetem wszystkich – jest jednak naszym marzeniem o Lublinie. I przypominam sobie atmosferę zupełnie inną na tej sali, gdy rozpatrujemy sprawozdanie z wykonania budżetu i absolutorium dla prezydenta. I wtedy mamy niejako jakby zupełnie inną rzeczywistość. W związku z tym, pamiętając o tych dwóch jakby odsłonach tej samej rzeczy, chciałbym prosić panów prezydentów o to, by nie tylko zmienili sam sposób tworzenia budżetu, co tutaj za chwilę będziemy prawdopodobnie głosować pozytywnie, ale zmienili radykalnie sposób realizowania tego budżetu.

Jeszcze raz to podkreślę. Ja nie chcę w tej chwili mówić o błędach organizacyjnych, jakichś konkretnych osobach. Ja po prostu widzę, że Urząd w wielu sprawach jest niewydolny. Sam zgłaszałem kilka razy już zapisane nawet w budżecie zadania, które nie zostały zrealizowane. Pracując w Komisji Rewizyjnej próbowałem dociec, w czym rzecz. Okazało się, że dyscyplina informowania chociażby wewnętrznych prezydentów od strony dyrektorów wydziałów, dlaczego dane zadanie nie jest przygotowane do przetargu, właściwie nie funkcjonuje, nie istnieje. Wydaje mi się, że dobrze by było, gdybyśmy my, którzy też chcemy być jakby współtwórcami tego budżetu, otrzymywali co jakiś czas informacje, dlaczego właściwie przetargi nie są przygotowane na czas, dlaczego one się wloką w nieskończoność. Co z tego, że mamy zapis w budżecie, kiedy raptem okazuje się, że w listopadzie, czy w październiku mamy właściwie przetarg przygotowany? To jest klęska.

W związku z tym chciałbym jakby i życzyć, i radzić nieśmiało panom prezydentom, żeby rzeczywiście nad tym mocno w tej chwili popracowali, bo tak naprawdę miarą sukcesu nas wszystkich i Urzędu, i ich przewodników niejako.

Druga sprawa – środki europejskie. Wiadomo, jak Lublin wypada w skali kraju, nie ma co rozdzierać szat, jest chyba coraz lepiej, ale proszę zwrócić uwagę, że w tej chwili coraz więcej projektów jest w sferze tzw. miękkiej właściwie. Nie ma tak naprawdę... Inaczej mówiąc, nie wszystkie dziedziny życia gospodarczego Lublina reprezentowane przez różne wydziały mają jednako- wy, czy porównywalny wkład w zdobywaniu środków własnych. Dlaczego? Warto się nad tym zastanowić.

Wydaje mi się, że ta nadzieja, którą niosą nowe rządy Lublina, bo ona jest, jest ogromnym kapitałem społecznym, który naprawdę... warto się nad tym zastanowić, jak go utrzymać, przynajmniej dla dobra miasta, choć różne cele w ten sposób się realizuje, to wiadomo.

W związku z tym chciałbym też prosić o to, żeby te sprawy organizacyjne, które na pewno są bardzo trudne i odpowiedzialne. No, były jednak przeprowadzone po to, żeby narzędzie panów prezydentów, czyli pracownicy urzędu, byli sprawniejsi, bardziej zdyscyplinowani i chciałbym podkreślić tutaj

jeszcze nie tylko... i bardziej bezpieczni w swoich dobrych decyzjach, bo czasem wydaje mi się, że urzędnicy przez właśnie brak takiej osłony, pewności brną w procedury, które właściwie nic nie posuwają do przodu. To wiem z innych ocen, z innych miast, nawet inwestorów, którzy tutaj Lublin odwiedzali, że Lublin jest jednym z najtrudniejszych miast w Polsce w tym zakresie. Nie rozumiem, dlaczego aż tak ta sytuacja jest niedobra.

W związku z tym chcę skończyć jednak tym, że ta nadzieja będzie nam przyświecała i chciałbym też prosić, żeby panowie prezydenci nie skończyli rozmawiać z nami i szukać partnerów prawdziwych, także biznesowych, bo chcę powiedzieć na przykład, że spółdzielnie mieszkaniowe – potężny organizm także gospodarczy i społeczny – czują się właściwie w tym dialogu, czy w jakimś konstruowaniu wspólnych projektów zupełnie opuszczone przez miasto, borykają się z wieloma problemami, zastępując niejako miasto, tymczasem nie mogą się doprosić na przykład o przekazanie ulic, które dawno już do tego przekazania są przygotowane. Ten proces następuje, ale następuje z wielkim trudem, bólem i trudno wtedy namówić te organizmy, także i finansowe, do współdziałania w jakichś wspólnych po prostu inwestycjach. Wydaje mi się, że właśnie takie rozszerzenie tego partnerstwa we wspólnych inwestycjach jest drogą też do i usprawnienia, bo nie da się ukryć, że spółdzielnie mieszkaniowe potrafią realizować podobne cele i inwestycje w sposób zdecydowanie tańszy i sprawniejszy, jak i po prostu dla miasta Lublina te cele często są wspólne. Ja wspominałem o spółdzielniach mieszkaniowych, ale tak naprawdę chodzi o prawdziwy dialog i współpracę z różnymi środowiskami. Jest wiele mitów w Lublinie o tej dobrej współpracy. Ja wiem, że niektóre dziedziny nie mają dobrych kontaktów z miastem i nie są w związku z tym prawdziwymi partnerami. Nawet te uczelnie też obdarowane, przypuśćmy, jakimś majątkiem, nie zawsze chcą być partnerami przy rozwiązywaniu nawet niedużych problemów miasta. To też jest jakaś nierównowaga. Czyli tym apelem też o to, żeby budować partnerstwo w realizowaniu celów, także tych twardej, inwestycyjnych w mieście Lublinie, kończę tym apelem do panów prezydentów.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Pan radny Tomasz Pitucha.”

**Radny Tomasz Pitucha** „Panie Przewodniczący! Państwo Radni! Panie Prezydencie! Podobnie, jak wielu moich przedmówców, cieszy mnie fakt, że w autopoprawce przyjął pan wiele zadań, takich drobnych zadań, które jakby poprawiają, czy mogą poprawić jakość życia wielu mieszkańców, na przykład w dzielnicach. Chciałbym zwrócić uwagę na jakby doświadczenia obserwacji obrad Rady w poprzedniej kadencji, na pewne takie zagrożenie i może prosić o zwrócenie właśnie uwagi na realizację tych zadań, ponieważ to jest pewne zagrożenie, że one są drobne i wymagają takiej mrówczej, rozproszonej pracy i łatwo może się okazać, że wiele z nich w końcu roku pozostanie niezrealizowanych. Także prosba tutaj o to, aby właśnie w ślad za tymi deklaracjami i efektem w postaci zapisu, aby też to zostało należycie zrealizowane.

Również chciałbym zauważyć fakt przyjęcia pewnych zadań remontowych, jak remont ul. Krochmalnej, czy początek przebudowy ul. Głuskiej.

I mam nadzieję również, że ich realizacja obróci się, czy przebiegnie w taki sposób, jak to rozmawialiśmy przy okazji komisji, czy różnych spotkań, że te zadania będą poszerzane, czy wzbogacone o te zakresy, które jakby logicznie z nich wynikają. Na przykład przy remoncie ul. Krochmalnej wyremontowanie też kawałka ul. Diamentowej, która bardzo wielu mieszkańcom i przedsiębiorcom po prostu utrudnia życie, że to zadanie jakby się wypełni w trakcie realizacji.

Mam też jedną taką refleksję, że zapisując pewne zadania, niejako na wyrost w tym budżecie, czy z chęcią ich zrealizowania w wieloletniej prognozie finansowej, tam w kolejnych latach występują dużo większe kwoty na jakby kontynuację, czy dokończenie tych spraw. I one oscylują wokół roku 2013-2014, gdzie praktycznie te współczynniki nasze będą mniej korzystnie wyglądały. Więc wobec tego właśnie rodzi mi się pewna taka refleksja, czy obawa, czy rzeczywiście będziemy w stanie to w takim trybie, czy w takiej progresji nakładów wykonać i zakończyć te zadania.

I w związku z tym wraca jeszcze ten niepokój, który koledzy już wypowiedzieli, o stadion miejski, ponieważ nie tylko samo wybudowanie tego stadionu, ale również później jego utrzymanie będzie stanowić pewien problem dla miasta. Dlatego chciałbym prosić o to, żeby pan w swojej wypowiedzi jakiejś podsumowującej, czy odpowiedzi na te nasze zapytania, zarysował tutaj jakąś taką informację, jak pan widzi utrzymanie tego naszego obiektu.

I jeszcze na koniec chciałbym przypomnieć o pewnych deklaracjach, bo nie wiem, czy to nazwać obietnicami, chociaż myślę, że takimi były, na przykład nie występujący w tym budżecie temat przedszkola na osiedlu Słoneczny Wrotków i przedłużenie ul. Krańcowej do Wrotkowskiej, która ma poprawić jednak tę komunikację wewnętrzną w mieście – nie ma tego w tym budżecie i nie ma w wieloletniej prognozie finansowej. Ja mam nadzieję, że jakby realizując te deklaracje, pan prezydent będzie te prace i zmiany w budżecie kierował w tym kierunku, aby te zadania wykonać. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa radnych chciałby jeszcze w tym punkcie wystąpić zabrać głos? Nie widzę, w takim razie...”

**Radny Z. Drozd** „Czy można po panu prezydencie? Jeśli nie, to ja też chciałbym parę słów...”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Procedura tego nie zakłada, panie radny.”

**Radny Z. Drozd** „Dobrze, to teraz poproszę o głos.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Bardzo proszę.”

**Radny Z. Drozd** „Ja króciutko. Właśnie chciałbym, żeby pan prezydent jakby ustosunkował się do tych obaw, bo projekty z udziałem środków europejskich na podstawie podpisanych już umów o dofinansowanie projektów są na 850 mln zł, z tego własny wkład miasta 441 mln zł. W przyszłym roku mamy

mieć budżet zadaniowy. Powiem szczerze, że ja nie widzę możliwości sfinansowania tych wszystkich zadań w pełnym zakresie, jeśli one zostaną zrealizowane. I chciałbym, żeby pan prezydent jakby do tego się odniósł: czy te wszystkie zadania mamy szansę zrealizować, bo to jest wkład własny – 441, ale trzeba wcześniej założyć jeszcze jakby za te środki unijne; to jest 850 w tych najbliższych latach. A jeśli nie zdołamy czegoś zrobić na czas, to te środki będziemy musieli zwracać. Co więcej, nasz rząd wstrzymuje dla niektórych samorządów wypłaty z tych środków europejskich po prostu też ze względów oszczędnościowych.

Jeszcze jedna taka drobna uwaga. Mianowicie tutaj mówiliśmy o podwyżkach dla pracowników niepedagogicznych, natomiast też chciałem zwrócić uwagę, że pracownicy Urzędu Miejskiego i innych jednostek podległych panu prezydentowi też nie otrzymali żadnej podwyżki w ubiegłym roku, na ten rok też nie jest zaplanowana podwyżka, natomiast uposażenie tych pracowników na niższych szczeblach jest naprawdę niewysokie. W związku ze wzrostem wszystkich cen praktycznie, kosztów utrzymania, też uważam, że trzeba tutaj znaleźć jakieś środki finansowe na podwyżki dla pracowników Urzędu. Jak pan prezydent to widzi? Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Udzielam głosu prezydentowi miasta.”

**Prez. K. Żuk** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Po pierwsze, chciałbym bardzo podziękować Wysokiej Radzie za debatę budżetową – i dzisiejszą, i tę prowadzoną w komisjach. Chciałbym tutaj przekazać informację tym, którzy tej debaty nie znają, iż miała ona wyłącznie merytoryczny charakter i przebieg, który tak naprawdę odzwierciedla istotę samorządu terytorialnego, czyli inaczej mówiąc, jesteśmy tutaj – my jako organ wykonawczy, a państwo jako organ uchwałodawczy – reprezentantami mieszkańców i te przedmioty naszych debat, nawet nie sporów, tylko debat, określają interesy i potrzeby mieszkańców. I jeśli dzisiaj usłyszałem tyle pozytywnych opinii ze strony państwa, to jest to zasługą tutaj i państwa, i naszą, iż pochylaliśmy się nad każdym tym zadaniem, analizując nie tylko jego zasadność, bo z reguły tę zasadność wszyscy stwierdzaliśmy, ale przede wszystkim potrzebę realizacji już dzisiaj, w kontekście oczywiście tej kadencji, którą wspólnie mamy przed sobą. Jeśli zbudowaliśmy ten kształt budżetu, który jak się wydaje jest do zaakceptowania dla wszystkich, to jest to tak samo zasługa moja i moich współpracowników, jak i państwa. Ta debata w komisjach pokazała również, że tak naprawdę myślimy o Lublinie i o potrzebach mieszkańców podobnie. Nawet ten stadion, który pojawił się kilkakrotnie w tej dyskusji, on właściwie nie jest przedmiotem sportu, a przedmiotem innego myślenia o priorytetyzacji tych wydatków, ale co do zasady wszyscy chcielibyśmy, żeby ta infrastruktura w Lublinie wyglądała tak, jak to obserwujemy w innych miastach.

My mamy dzisiaj oczywiście zastany budżet z jego określoną strukturą i konsekwencjami dla nas, zwłaszcza, jeśli chodzi o znaczny poziom zadłużenia, ale chciałem zwrócić uwagę, choć zgadzam się tu z Janem Gąbką, iż te miliardowe wydatki inwestycyjne być może nie są dla mieszkańców aż tak wi-

doczne, to jednak ten budżet jest zadłużony głównie w wyniku działań inwestycyjnych. Te działania inwestycyjne mają odłożone w czasie pozytywne skutki dla miasta. Bo trudno dzisiaj mówić, że nie chcemy ul. Krańcowej. Chcemy tylko kontynuacji tego zadania, po to, żeby rozwiązać istotny problem komunikacyjny. I tutaj zgadzam się z państwem co do potrzeby takiego kompleksowego myślenia i działania, czyli jeśli rozpoczęliśmy realizację ul. Krańcowej, to już w tym roku powinniśmy realizować kontynuację tego zadania. I myślę, że takie myślenie, które przyświeca i państwu, i nam, w tej kadencji będzie oznaczało zdecydowanie większą sprawność działania w rozwiązywaniu tych problemów, którymi żyje nasze miasto.

To, co jest również chyba istotne, to nasza ogromna wiedza, czemu kampania wyborcza się przysłużyła, o potrzebach mieszkańców dzielnic. Tutaj mówimy jednym głosem, bo zarówno państwu, jak i mnie przyświecają te cele, które deklarowaliśmy, to znaczy tego zrównoważonego rozwoju Lublina, a inaczej mówiąc realizacji tych zadań, które dla mieszkańców w dzielnicach stają się coraz bardziej palące. Ja nie protestuję przeciwko wielu zadaniom, które mają z sobą, czy niosą z sobą znaczące wydatki inwestycyjne, bo zdaję sobie sprawę z tego, że dla mieszkańców to jest bardzo często dużo ważniejsze niż obwodnica Lublina, czy droga dojazdowa do Lublina, bo żyje się w mikroskali, codziennie się potyka o nierówne chodniki, albo o brak dróg, albo właśnie o ten przysłowiowy brak basenu, i dzieci muszą się przemieszczać do drugiej dzielnicy, czy brak przedszkola.

Natomiast musimy to rozłożyć w czasie, i jestem tu wdzięczny państwu za pragmatyczne podejście do wielu słusznych postulatów i zadań, rozłożyć w czasie tej kadencji po to, żeby realizując te zadania oczywiście nie zapomnieć o rzeczywistych priorytetach z punktu widzenia miasta jako całości.

I tu, odpowiadając od razu na pytanie pana radnego Drozda, ja sobie zdaję sprawę z tego, że sfinansowanie bardzo ambitnego programu inwestycyjnego, takiego ciągniętego programu jeszcze z 2006 roku, w którym zostały elementy tego programu zdefiniowane – mówimy tu o aplikacji do programów europejskich z różnymi zadaniami – że to jest bardzo trudne, ale nie niemożliwe. Zdaję sobie również sprawę z tego, że być może przyjdzie nam korygować ten program inwestycyjny, ale dzisiaj nie jesteśmy w stanie określić rzeczywiste koszty wielu inwestycji. My w planach ujmujemy wartość kosztorysową. W toku realizacji projektów, i im szybciej uruchomimy, tym większe zapewne korzyści będziemy z tego tytułu mieli, możemy doprowadzić do znacznego obniżenia kosztów realizacji tych zadań. Przykładem jest wartość kosztorysowa ul. Mełgiewskiej – 180 mln, wartość wynikająca z przetargu – 120 mln. W związku z powyższym, tutaj te oszczędności dają nam oczywiście tę pewną elastyczność reagowania w innych zadaniach, ale też i z drugiej strony mamy świadomość tego, iż obiektywne te formalnoprawne uwarunkowania wynikające z ustawy o finansach publicznych, kreowane w wyniku zmiany tej ustawy w ubiegłym roku, ale też i obecnego rozporządzenia Ministra Finansów, mogą być dla nas bardzo trudnym czynnikiem, czy trudną determinantą tych działań inwestycyjnych. Przyglądamy się temu intensywnie, z panią skarbnik analizujemy różne modele finansowania i na razie wydaje nam się, że jesteśmy w stanie skutecznie realizować te zadania, poszukując oczywiście niestandar-



dowych źródeł finansowania. Przykładem Port Lotniczy, który – mam nadzieję – będzie już w niedługim czasie mógł się pochwalić, czy spółka, rozpoczęciem głównych zadań inwestycyjnych, czyli budowy pasa startowego i terminala, i być może będzie to już kwiecień. Tutaj domykamy, czy zarząd Portu domyka, a będzie miał, i ma naszą akceptację w tym zakresie, ostatnie negocjacje z bankami.

Więc tutaj również trzeba spojrzeć na te zadania inwestycyjne od strony tych zadań, które realizują nasze spółki, bądź spółki z naszym udziałem. Przypomnę, podpisano umowę, ogromny program i program, z którym wiążą mieszkańcy duże nadzieje, realizowany przez MPWiK – 360 mln zł, z tego dofinansowanie bardzo wysokie właśnie z Programu Operacyjnego Infrastruktura i środowisko, i znaczna część tych działań infrastrukturalnych związanych z siecią wodno-kanalizacyjną w ramach tej strategii MPWiK-u będziemy w stanie rozwiązać. Ale znowu to wymaga, zgodnie ze słusznym państwa postulatem, pewnej kompleksowości działania, by tam, gdzie ten program nie realizuje tej sieci, miasto mogło realizować tę infrastrukturę. Tutaj mówimy właśnie o tej właśnie rozproszonej sieci na obrzeżu miasta w nowych dzielnicach, gdzie te wskaźniki efektywności nie pozwoliły tych zadań umieścić w programie MPWiK-u i gdzie miasto, ale również wspólnie z MPWiK-iem w ramach ich planów rocznych, tych rzeczowych, czy rzeczowo-finansowych te zadania powinny być ujmowane.

Z panami prezydentami stanowimy bardzo dobre kierownictwo. W moim przekonaniu sprawność działania organu wykonawczego będzie bardzo wysoka, znaczy wiąże się to z mojej bardzo wysokiej oceny prezydentów, zastępców, ale również z tego wspólnego doświadczenia, które mamy z minionego okresu. Tutaj po części uczymy się na własnych błędach – to boli, ale z drugiej strony pozwala unikać tego, co było przedmiotem licznych sporów w minionej kadencji. Jestem przekonany, że wspólnie współpracując i wspólnie debatując, również o realizacji budżetu, będziemy w stanie podejmować decyzje te bieżące, korygujące, które zapobiegają negatywnym skutkom. I tutaj chciałbym państwu również złożyć deklarację, iż jesteśmy zainteresowani tą współpracą właśnie bieżącą, wynikającą z takiego monitorowania zarówno zadań inwestycyjnych, bo słusznie tutaj podkreślacie państwo, w ten proces zamówień publicznych, w proces przygotowywania do przetargów, przetargów i przygotowania już samego zadania inwestycyjnego, że to powinno być naszym przedmiotem specjalnej troski, ale też chciałbym, abyśmy mieli możliwość rozmawiania o tym na zasadzie takiego systemu wczesnego ostrzegania, praktycznie w sposób ciągły i bieżący. Ale już na pewno chciałbym, żebyśmy mogli rozmawiać o dzielnicach w toku wykonywania roku od strony tych możliwości, które nam się kroją dodatkowo, bądź tych zagrożeń, które wiążą się z tymi zadaniami. I tutaj będziemy otwarci, zresztą ta ilość spotkań, którą odbywamy – państwo i my – a jednocześnie budowane tutaj pewne nowe propozycje, które nie są ujęte w budżecie, ale jak gdyby stanowiące kontynuację zadań budżetowych, pokazują, iż wychodzimy naprzeciw temu myśleniu zaprezentowanemu tutaj przez państwa radnych, między innymi mówimy tutaj o wspomnianej przez pana radnego Pituchę ulicy Diamentowej, która w budżecie nie jest ujęta, a ma swoją logikę rozszerzenia tego zadania w modernizacji Krochmalnej

o właśnie ten odcinek diamentowej o ten odcinek od skrzyżowania do świateł. Tu już pan prezydent Kalinowski tego typu analizy już z państwem prowadził.

Podkreślając to, oczywiście wszyscy będziemy zwracali uwagę na ograniczenia możliwości finansowania tych zadań wynikających z budżetu. To zadłużenie, które jest, nie tworzy nam komfortu działań. Gdybyśmy mogli się cofnąć w czasie i mieć kształt budżetu sprzed czterech lat, mielibyśmy sytuację, w której dzisiaj moglibyśmy powiedzieć: „tak, zrealizujemy wszystkie te zadania, a nawet więcej, praktycznie rzecz biorąc nie widzimy żadnych zagrożeń”. Dzisiaj stawia zarówno struktura budżetu, czy te uwarunkowania finansowe, jak i przede wszystkim Ministerstwo Finansów i nowy kształt ustawy o finansach publicznych przed nami nie lada wyzwania, ale jestem przekonany, że podołamy im, a jednocześnie mam świadomość tych ogromnych oczekiwań mieszkańców, mam poczucie tej odpowiedzialności i ten ciężar tej odpowiedzialności myślę, że jest też widoczny w moim wyglądzie po półtoramiesięcznym pobycie w Urzędzie.

Ale wracając do szeregu pytań, czy problemów, które państwo zgłosiliście, chciałem do kilku z nich odnieść się, wskazując możliwość ich realizacji. Tutaj dwóch panów, w tym pan radny Krakowski, zwróciło uwagę na potrzebę kontynuacji inwestycji przy Gimnazjum nr 16 – to też jest wymiar, ja się tu z państwem zgadzam, pewnej ciągłości działań, która powinna nam przyspieszać. Ta racjonalność wynikająca z tego, że jak się coś zaczęło, to powinniśmy kontynuować to zadanie do końca. I dzisiaj, ze względu na ten napięty budżet, nie ryzykowaliśmy umieszczenia tego zadania, między innymi też dlatego, że w wyniku zamknięcia postępowania – mówimy o zamówieniach publicznych – co do budowy przedszkola przy ul. Wolskiej, to zadanie nam się pojawiło w sytuacji, w której nie zakładaliśmy początkowo w tej chwili jego realizacji i chcieliśmy kontynuować inwestycję na Czechowie, ale tym niemniej jest ta możliwość takiego rozwiązania kompromisowego – i z panem radnym już na ten temat rozmawiałem – wrócimy do możliwości porządkowania terenu wokół tego realizowanego boiska, czy zrealizowania kolejnych małych boisk treningowych, natomiast nie rozpoczniemy w tym roku budowy budynku, który będzie stanowił zaplecze dla tej infrastruktury sportowej. Ta inwestycja, czy w tej części rozpocznie się w roku następnym, ale chcielibyśmy zamknąć to pierwsze zadanie przechodząc do zadania drugiego realizacją boisk treningowych, i tu będziemy poszukiwali jeszcze w toku roku, patrząc na te oszczędności wynikające z przetargów na możliwości finansowania.

Zgadzam się z panem prof. Rybą, że nie wolno zapominać o dzielnicach takich, jak Głusk i Szerokie, i tu staramy się przy tym takim kompleksowym spojrzeniu dostrzegać ważne zadania tam realizowane. W pierwszej kolejności, tak jak wspomniany już tutaj projekt realizowany z wójtem Konopnicy, będą wybierane tam te zadania, które wspólnie, nie tylko zresztą z wójtem Konopnicy, ale również Powiat Lublin deklaruje taką współpracę, będą realizowane z innymi samorządami, to powinno nam pomóc przyspieszyć pewne zadania, z drugiej strony oczywiście uwarunkowanie, znaczy nasze działanie będzie uwarunkowane przygotowaniem dokumentacyjnym i tu jest ta nieszczęsna ul. Głuska, która nam się przesuwą w czasie, z uwagi na brak kompletnej dokumentacji, ale którą chcemy realizować i którą mamy wpisana, co prawda

z 1 mln zł, ale rozpoczęcie tego zadania inwestycyjnego jest jak najbardziej możliwe, o ile będziemy mogli po uzyskaniu dokumentacji domknąć postępowanie związane z przetargiem.

Pan radny Drozd zainicjował dyskusję o stadionie. Ja sam powiem szczerze, że zastanawiałem się nad sposobem rozłożenia w czasie tych inwestycji w infrastrukturę sportową, ale nie mamy tu możliwości przesunięcia, ze względu na to, że jesteśmy zobowiązani rozliczyć się ze środków europejskich, które mamy w kwocie blisko 70 mln zł w ramach RPO, rozliczyć się w tym czasie, czyli do 2014 r. Stąd stadion będziemy budowali do 2015 r., ale w rozumieniu takim, że 2014 przeznaczamy na już ostateczne rozliczenie inwestycji; stadion będzie budowany do 2013 r., przesunięcie o rok zapewne nam by niewiele dało, natomiast my jesteśmy na etapie przetargu, zobaczymy, jaka będzie kwota ustalona w przetargu, w tej chwili jest to przetarg „zaprojektuj-wybuduj”, w lutym będzie złożenie ofert, tak, do 15 lutego, jeśli mnie pamięć nie myli, w marcu ostatecznie rozstrzygnięcie przetargu; jeśli nic się tam nie stanie z tym postępowaniem, no to oczywiście możemy oczekiwać, że zaprojektowany stadion wejdzie w fazę realizacji na jesieni, ale też oznacza to, że jakichś szczególnych obciążeń z tytułu budowy tego stadionu w tej chwili dla budżetu nie będzie. Przesuwamy je w czasie, tym niemniej, zgadzam się, będziemy mieli tutaj w budżecie wydatki związane z realizacją tego.

Ja traktuję stadion jako duże wyzwanie dla naszych środowisk sportowych. To nie jest tak, że oczywiście nie widzimy potrzeby budowania poziomu sportowego, ale też ten poziom sportowy w wielu przypadkach bez tej infrastruktury też będzie utrudniony. Dlatego doceniam inicjatywę państwa, w tym Wojciecha Krakowskiego, związaną z budową tego kompleksu boisk przy Gimnazjum nr 16, ponieważ mamy tam ośrodek na poziomie europejskim. I jeśli dzisiaj ktoś mógłby sformułować tezę, że w Lublinie nie można w sposób nowoczesny i profesjonalny kształcić młodych piłkarzy, no to oczywiście z góry można mu odpowiedzieć, że to jest nieprawda, bo infrastruktura tego typu już jest. Jeśli zbudujemy ten Orlik lekkoatletyczny przy Wojciechowskiej, mamy drugą dyscyplinę. Jeśli modernizacja hal sportowych i boisk sportowych pozwala upowszechnić również, czy poprawić szkolenie w zakresie innych dyscyplin sportowych, to oczekiwać należy w ciągu najbliższych kilku lat, czy w zasadzie tych 2-3, to będziemy usatysfakcjonowani wynikami naszych sportowców. Ale to też oznacza, i taką propozycję myślę, że wspólnie musimy przedyskutować, że nie będziemy uprawiali rozdawnictwa środków przekazywanych środowiskom sportowym bez oceny efektywności przekazywania tych dotacji. Inny wymóg powinniśmy stawiać tam, gdzie się szkoli dzieci i młodzież, bo to jest oczywiste, ale jeśli mamy do czynienia z klubami, które szkolą przyszłych piłkarzy, to oczekujemy, że przekazywane dotacje pozwolą nam spokojnie rozliczyć efekty tych szkoleń za 2-3 lata. Wtedy nie będzie problemu z naborem piłkarzy do Motoru, Lublinianki, czy do innych klubów; i też zgadzam się, że mamy aktywne środowiska trenerskie, czy środowiska piłkarskie, które są w stanie sprostać naszym oczekiwaniom. Tu pewien logiczny i racjonalny program musimy zbudować, by wydawane z budżetu pieniądze, wcale nie takie małe w skali roku, mogły przyspieszyć uzyskanie tych efektów sportowych.

Co do kosztów eksploatacji stadionu, ja sobie zdaję sprawę z tego, że musimy dzisiaj poszukiwać rozwiązań, ale jeszcze czas jest przed nami. Taki projekt, czy takie rozwiązanie, jak w Gdańsku, oczywiście też jest przez nas analizowane. No, nie możemy oczekiwać, że to będzie PGE Arena, bo PGE dało już swój znak firmowy dla Gdańska, ale mamy inne firmy w naszym regionie, które wyrażały tym zainteresowanie i podobny jak w Gdańsku model dodatkowego finansowania, utrzymania stadionu, będziemy, właściwie analizujemy już dzisiaj, a będziemy próbowali budować. To jest słuszna uwaga, że dzisiaj, realizując inwestycje, musimy myśleć o przyszłych kosztach eksploatacji po to, żeby nie obciążało to budżetu w stu procentach.

Chciałbym również podkreślić, że problem stadionu, to jest problem konsekwentnej realizacji jakiejś polityki, czy strategii. My dzisiaj nie możemy rozpocząć na nowo tej dyskusji, bo tę dyskusję państwo prowadziliście już w ostatnich kilku latach, otrzymując informacje od pana prezydenta, że będzie stadion budowany, stadion ma być przy ul. Krochmalnej i my dzisiaj realizujemy coś, co zostało przyjęte jako pewien projekt. Ten projekt ma oczywiście pewien opis formalnoprawny, bo został wniosek uzupełniony, złożony do środków z RPO, Komisja Europejska poinformowana i dzisiaj odwracanie tego jest niewątpliwie trudne.

My próbowaliśmy zweryfikować Zintegrowany Program Transportu Zbiorowego, stawiając na pewne przesunięcia, zarówno w strukturze rzeczowej, jak i przed wszystkim odchudzenie tego Programu z tych wydatków, które on nam niesie i okazało się to niemożliwe, bo Komisja Europejska nie wyraża, czy właściwie ustami inicjatywy Jaspers, która buduje tutaj opinie co do tego projektu, nie wyraziły zgody na większość naszych tutaj sugestii. Z panami dyrektorami wydziałów stoczyliśmy ostrą walkę na granicy ryzyka, że tego projektu nie będzie, jakieś ustępstwa wzajemne oczywiście były, dziś ten program jest już w ostatecznym kształcie i myślę, że w kwietniu być może będzie podpisana umowa, czyli inaczej mówiąc, wskazuje na to, iż niezwykle trudno jest dzisiaj przy jakimś stopniu zaawansowania tego wydatku w tym okresie programowania weryfikować coś, co gdzieś w sensie umów, czy złożonych wniosków leży w ministerstwach, czy w Komisji Europejskiej w przypadku tych dużych programów. Ale tym niemniej ta konsekwencja powinna oczywiście oznaczać pewien reżim w przygotowywaniu i realizacji tej inwestycji i będziemy tutaj – bardzo liczę na pomoc pana prezydenta Stanisława Kalinowskiego – będziemy starali się realizować te inwestycje w sposób, który zapewni również racjonalność wydatków i tu jego uwaga, że przeciąganie w czasie inwestycji oznacza zawsze większe koszty jest jak najbardziej słuszna, więc ta sprawność działania inwestycji będzie nam tutaj przyświecała jako główny cel.

Pan radny Siczek zwrócił uwagę, i słusznie, co do zagrożeń w realizacji budżetu; ja o części z nich mówiłem, część z nich całkowicie z nami jest nie związana, czyli inaczej mówiąc, te uwarunkowania wynikają z ustawy o finansach publicznych i kondycji budżetu państwa w ogóle. Natomiast chciałbym zwrócić uwagę również na ambitne założenie, bo tu podkreślacie państwo, że to ma charakter również pewnych ryzyk po stronie dochodów. My dzisiaj przygotowujemy takie działania związane z pozyskiwaniem dochodów i przychodów z gospodarowania mieniem, by wywiązać się z tego zobowiązania, które

w planie budżetowym założyliśmy, czyli tych 106 mln dochodów z majątku. I tu wzmocnienia wydziału, który się tym zajmuje, podobnie jak i wspomniane przez państwa wzmocnienie Wydziału Planowania będą faktem. My dzisiaj założyliśmy, że nie będziemy, póki co, prowadzić w takim stopniu szerokiego naboru zewnętrznego, choć w niektórych przypadkach pewnych specjalności będziemy te konkursy uruchamiać i chociażby Wydział Planowania ogłosi niedługo konkurs na pozyskanie kolejnego architekta. Natomiast będziemy tam, gdzie jest takie uzasadnienie przesuwając pracowników wewnątrz Urzędu. Czyli dzisiaj przychodzi właściwie konieczność by pewien komfort, który mamy w poszczególnych wydziałach stałości zespołów nieco pogorszyć, czyli niektórzy pracownicy tam gdzie obciążenie pracy w wydziałach jest mniejsze z różnych zresztą powodów będą oddelegowani do tych zadań, które stają się priorytetowe i przykładem tutaj może być chociażby Wydział Planowania czy również Wydział Gospodarowania Mieniem. Te wzmocnienia będą faktem i to szybko będziemy chcieli realizować, natomiast przy poszanowaniu oczywiście woli urzędników, bo nie ma oczywiście takiej możliwości byśmy kogoś na siłę zmuszali do wykonywania czynności, do których nie jest przygotowany od strony doświadczenia, kwalifikacji, ale Urząd dysponuje znakomitymi kadrami i nie jest niemożliwym lepsze wykorzystanie części pracowników poprzez przekazywanie im do realizacji nowych zadań.

Tutaj podane były przykłady różnych problemów z realizacjami inwestycji w przeszłości. Myślę, że można do tego nie wracać, mamy do tego świadomość, że sprawna realizacja inwestycji to jest być lub nie być tego budżetu w wymiarze jego zbilansowania czy tej relacji dochody – wydatki, ale też i oczywiście tych synergii czy korzyści, które realizacja tych inwestycji powinna zapewniać.

Tutaj pojawiło się przedszkole i żłobek na Felinie. Ja mam absolutnie pewność co do zasadności realizacji tej inwestycji. Ja w ogóle jestem zwolennikiem i to samo dotyczy moich współpracowników, by tę infrastrukturę tworzyć w dzielnicach, w osiedlach. Czyli żeby dziecko, które ma pójść do szkoły czy do przedszkola, czy odwiezione do żłobka było jak najbliżej miejsca zamieszkania. To jest interes również nas, bo przemieszczanie się między dzielnicami kreuje niepotrzebnych ruch i stratę mieszkańców, natomiast stworzenie tej infrastruktury społecznej w dzielnicach musimy poczekać na całą tę kadencję, będziemy sukcesywnie to robili, ale nie jesteśmy w stanie działać aż tak szybko. Tam gdzie rozmawialiśmy o możliwości tworzenia przedszkoli w budynkach szkolnych taki projekt będzie przygotowywany. Tam i w lutym właściwie powinniśmy mieć pełny obraz tego. Prosiłem pana prezydenta Wysockiego o przedstawienie takiego programu. Tam gdzie jest możliwość pozyskiwania dodatkowej powierzchni na żłobki tak jak przy Nałkowskich, będziemy to realizować, tam gdzie jest możliwość zlokalizowania przedszkoli w innych obiektach niż nasze będziemy starali się to realizować. Inaczej mówiąc te rozwiązania do nowego roku, do września będziemy mieli przygotowane i w tym również takie może mniej standardowe działania poszukujące poza budynkami oświaty tej powierzchni dla świadczenia tych usług tak ważnych dla mieszkańców. Więc proszę przyjąć, że mając na względzie ważność tej inwestycji będziemy starali się monitorować możliwość rozpoczęcia jej w tym roku, nato-

miast główny ten impet inwestycyjny dotyczyć będzie roku przyszłego, mówię o Felinie. Pan prezydent Siemiński podpowiedział mi jeszcze jedno rozwiązanie o możliwości realizacji tego zadania wspólnie z TBS-em. Mówię o tym w kontekście takim, że warto byłoby się rzeczywiście nad tym zastanowić. Deklaruję, że będziemy poszukiwali sposobu przyspieszenia tego zadania, ale też proszę przyjąć moje tutaj ograniczenia finansowe, które mamy, które nie pozwalają dzisiaj złożyć deklaracji, że te inwestycje dzisiaj rozpoczniemy, znaczy w tym roku rozpoczniemy, w stopniu satysfakcjonującym dla Felina.

Chciałbym podziękować za podejście w kontekście budowy tego systemu motywacyjnego dla nauczycieli, czy podejście właściwie reprezentowane przez państwa co do możliwości lepszego wynagradzania pracowników sfery budżetowej. Znaczący, my rzeczywiście dzisiaj stajemy w sytuacji, w której powinniśmy mówić tak: będziemy chronić miejsca pracy i to jest dla nas ważniejsze niż tworzenie warunków do zwiększania wynagradzania, bo założymy, że te 8 mln, które nam jest potrzebne, żeby te wynagrodzenia w całej sferze budżetowej, o których tutaj pan radny Banach również mówił, zrealizować, to w tym roku choć niemożliwe, jak się okazało, ale założymy, że byłoby możliwe, byłoby niezwykle trudne do realizacji w roku przyszłym. My nie wiemy jaki będzie przyszły rok w budżecie państwa i musimy tutaj ostrożnie podchodzić do dodatkowych zobowiązań, które zaciągamy, chociażby podejmując decyzje o podwyżkach. Ale chciałbym tutaj wyraźnie podkreślić, bo taka jest wola i państwa i moja, iż ochrona miejsc pracy, oczywiście w tych instytucjach, za które odpowiadamy, czy w których wykonujemy swoje kompetencje będzie nam przyświecała i to jest punktem wyjścia do myślenia o tych wydatkach na bieżące funkcjonowanie placówek oświatowych chociażby.

To, co jest również istotne, bo podkreślaliście to państwo niezapisanie wydatków na budownictwo mieszkaniowe wiąże się w dużej mierze w tym, iż w projekcie budżetu przedłożonym w listopadzie ubiegłego roku, na ten rok było zapisane blisko chyba 10 mln na kontynuowania zadania związanego z budownictwem komunalnym. Tymczasem te dwa budynki komunalne przy Zygmunta Augusta i Mirowskiego zostały rozliczone wcześniej, ponieważ wykonawca wcześniej je zrealizował i te 10 mln było przesunięte na regulację tych zobowiązań. Więc ten rok (dziękuję za to spostrzeżenie) jest rzeczywiście pewnym usprawiedliwieniem dla nas, że nie przeznaczamy na to wydatków, ale to nie oznacza, że nie myślimy o potrzebie kontynuowania budownictwa mieszkaniowego, mamy czas by przeanalizować być może nieco inny model finansowania tego budownictwa, ale ja mam świadomość, że nie tylko budownictwo komunalne, ale również oferta – zwiększenie podaży mieszkań w ogóle jest rzeczą potrzebną. Dzisiaj relacja podaży – popyt na mieszkania powoduje, że te ceny są jeszcze zbyt wysokie jak na siłę nabywczą mieszkańców Lublina, więc zwiększanie podaży oznacza, że na rynku pojawiłyby się mieszkania o niższym koszcie ich nabycia. W związku z tym w interesie nas tu wszystkich leży ułatwienie inwestycji developerów, ale też uzupełniania ich właśnie tymi inwestycjami miasta przy tworzeniu mieszkań komunalnych czy socjalnych, bo też chciałem powiedzieć, że jedynie mieszkania socjalne mogą mieć jeszcze dofinansowanie centralne, już TBS-owskie, w tym rozumieniu w jakim do tej

pory były pozyskiwane środki, Bank Gospodarstwa Krajowego środków nie przekazuje.

Tutaj staramy się zmienić akcent w budżecie i stąd ta propozycja rozszerzenia wydatków budżetowych na remonty i modernizację i inwestycje w drogach. Mamy łącznie około 17 mln na remonty i około 40 mln na modernizację dróg i inwestycje drogowe. To jest potężna kwota wydatków, ale potrzeby są, tak mówiąc szczerze, trzy razy takie. I gdybyśmy dzisiaj próbowali zmniejszyć te wydatki to nie nadgonimy czasu w przyszłości. Stąd z inicjatywy pana prezydenta Kalinowskiego została zbudowana taka priorytetyzacja w rozumieniu co jest dziś najpilniejsze, zarówno jeśli chodzi o remonty jak i modernizację. I te zadania zostały do budżetu wpisane.

Będziemy starali się realizować również te drogi dojazdowe do obwodnicy w takim podejściu, że realizujemy tak jak Mełgiewską po to, żeby szybko rozliczyć te 70 mln środków europejskich i wykorzystać je dalej na budowę Poligonowej, na budowę tej łącznicy do Dąbrowicy. Nie ukrywam, że najtrudniejszym dla nas zadaniem nie będzie ul. Poligonowa, bo ją jesteśmy w stanie finansowo dźwignąć, tylko Dąbrowicy. To jest potężne zadanie inwestycyjne, bardzo trudne technicznie i na dodatek źle zbilansowane, ponieważ w momencie, w którym negocjowaliśmy czy rozmawialiśmy o zwiększeniu środków europejskich napięty budżet Ministerstwa Infrastruktury powodował, że mamy tam dofinansowanie na poziomie 110 mln, umowę powinniśmy niedługo podpisać, natomiast potrzebujemy tak naprawdę drugie tyle, żeby w miarę spokojnie te inwestycje realizować i będziemy oczywiście o to zabiegać licząc na to, że w toku realizacji inwestycji oszczędności, a też i środki, które mogą nie zostać wykorzystane przez Ministerstwo Infrastruktury na innych zadaniach czy przez Agencję Budowy Dróg Ekspresowych i Autostrad mogą być przesunięte na zadania, które mogą być dofinansowane, bo u nas procent dofinansowania będzie niski i przesunięcie środków da szansę wykorzystania tych środków bez ryzyka zwracania ich do Komisji Europejskiej, ale to dopiero przed nami.

Pani radna Mach wspomniała właściwie o tym, o czym już mówiłem, o realizowaniu infrastruktury w dzielnicach i osiedlach i ja tylko podkreślałam, że dla mnie istotne są te kwestie czy te postulaty, które pani zgłaszała. Jeśli chodzi o modernizację szkół, o realizację tej infrastruktury, chciałem wspomnieć, iż wysiłek w ostatnich latach był niemały, a w tym budżecie jest zarezerwowanych 20 mln na modernizację placówek oświatowych, głównie szkół, o tyle o ile oczywiście tam pozyskamy (na co wszystko wskazuje, że to będzie udana aplikacja) środki z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej i będziemy sukcesywnie to robili. Pan dyrektor Tadeusz Dziuba ma tutaj zbudowany harmonogram różnych działań. To będzie niewątpliwie przez nas preferowane, ta modernizacja, bo to nie tylko jest kwestia tych standardów obsługi naszych dzieci i młodzieży, ale też i takiego ekonomicznego podejścia, oszczędności energii i oszczędności zużycia wody, itd., bo o takim kompleksowym systemie ochrony tych interesów ekonomicznych miasta musimy myśleć, a temu też inwestycje służą.

Te uwagi pana radnego Gąbki ja przyjmuję. Generalnie zgadzam się, że budżet powinien zawierać wyraźną priorytetyzację, tyle że w tym roku jest nam bardzo trudno dlatego, że weszliśmy z rozproszeniem wydatków z minionego

okresu i musimy w pewnym zakresie to kontynuować. Po drugie – też oczekiwania społeczne są bardzo duże. Znaczą tu podkreślam dzielnice i potrzeby w dzielnicach. Kampania wyborcza ma to do siebie, że otwiera oczy. Jak się rozmawia z mieszkańcami i poznaje realia w dzielnicach, to dzisiaj inaczej patrzymy na rozproszone (to zgadzam się) wydatkowanie środków, ale widząc te potrzeby, powiedziałbym w tym rachunku sumienia, który wykonuję, nie mam z tego powodu żadnych wyrzutów. Uważam, że te pieniądze nie będą zmarnowane, one służyć będą rozwiązywaniu istotnych problemów mieszkańców w skali mikro, ale zgadzam się z panem radnym, że musimy wyraźniej niż do tej pory zaznaczać swoje priorytety i tak będzie też to robione w kolejnych budżetach.

Wreszcie to, co wydaje mi się też istotne to przystosowanie struktury Urzędu do tej efektywniejszej czy efektywniejszego wykorzystania środków europejskich, o czym pan Marek Jakubowski mówił, my wychodzimy dzisiaj z propozycją, jeszcze ten regulamin nie został przyjęty, ale podziału Wydziału Funduszy Europejskich na dwie części, czyli ta część inwestycyjna, która pod nazwą Wydział Funduszy Europejskich będzie funkcjonować, ale wyodrębniamy odrębne biuro bądź wydział projektów nieinwestycyjnych. Jeśli dobrze zrozumiałem to właśnie ze względu na tę intencję, by intensywniej pracować nad pozyskiwaniem środków na te „miękkie” projekty, i oświatowe, i pozaoświatowe, ale tu są możliwości i będą możliwości większe niż w przypadku projektów inwestycyjnych i to będzie m.in. sposób na to, żeby skuteczniej aplikować o te środki. Natomiast zdaje sobie również sprawę z tego, że przy poprawie sprawności działania Urzędu, tu przecież żadnych rewolucji nie trzeba robić, jest to kwestia sprawnego zarządzania Urzędem, ważne jest i to staram się podkreślać spotykając się z urzędnikami by mieli poczucie bezpieczeństwa w rozumieniu takim, że nie będziemy się chowali w procesie decyzyjnym za ich plecami (przepraszając za to porównanie). Tak jak tutaj jesteśmy obecni mamy dużą umiejętność w podejmowaniu decyzji. Te decyzje będziemy podejmować i urzędnicy mogą liczyć na to, że ich przełożony, czyli dyrektor wydziału, a prezydent i zastępcy w szczególności, w tym procesie będą podejmowali decyzje mając na względzie oczywiście po analizie formalnej i merytorycznej również swoją osobistą odpowiedzialność, czyli nie ma tak, że zostawimy urzędników czy urząd w trudnych decyzjach samym sobie, bo mamy świadomość tego, że to oznaczałoby paraliż działania urzędu. Urząd może na nas liczyć w tym procesie decyzyjnym. Warto to podkreślić, bo tworzą się niekiedy pewne mity co do tego, że oczekujemy pełnej odpowiedzialności, ale nie bierzemy ją na siebie. Otóż, bierzemy na równi z naszymi urzędnikami.

Jedną uwagę mam jeszcze, taką bardzo szczegółową, ponieważ jak rozumiem w wyniku tej dyskusji umknęło to nam, ale umówiliśmy się pamiętać w komisji i umówiliśmy się w trakcie dodatkowych rozmów, iż zgłoszę jeszcze jedną autopoprawkę i tutaj prosiłbym panią skarbnik o wpisanie tego, bo nie jestem przygotowany, żeby to na piśmie w tej chwili zrobić. Przeoczyłem zwiększenie środków na bank żywności. Tam myśmy zwiększali o 35 tys. w wyniku autopoprawki, a przyjąłem uzasadnienie państwa zgłaszane na komisji, żeby ta kwota była dwukrotnie wyższa, czyli o 70 tys. zwiększamy. I tutaj



z rezerwy ogólnej przeznaczymy na to środki. Czyli dzisiaj jeszcze tego typu autopoprawkę chciałbym zgłosić.”

**Radny M. Pogorzałek** „Panie prezydencie, tylko drobna errata. Dziękuję serdecznie, to nie jest na bank żywności tylko na dystrybucję żywności, w której m.in. uczestniczy bank żywności czy inne organizacje.”

**Prez. K. Żuk** „Przepraszam bardzo, mówimy o dystrybucji żywności. Tak było zapisane w autopoprawce.”

**Radny M. Pogorzałek** „Jeszcze raz dziękuję serdecznie.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Czyli na realizację programu PED, tak? O to chodzi. Dziękuję bardzo panu prezydentowi. Jako, że wyczerpaliśmy procedurę budżetową, nadeszła ta wiekopomna chwila. Bardzo proszę, określamy temat. Poddaję pod głosowanie projekt budżetu wraz z autopoprawkami.

Głosowanie nr 8. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały wraz z autopoprawkami? Bardzo proszę o przyłożenie kart do czytników i podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” 30, 0 głosów „przeciw”, 1 głos „wstrzymujący się” – Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie uchwały budżetowej na rok 2011 r.

Gratuluję panu prezydentowi, gratuluję zastępcom, wszystkim służbom pana prezydenta i życzę realizacji szczególnie strony dochodowej, ale co się z tym wiąże również strony wydatkowej.”

Uchwała nr 25/V/2011 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Gwoli informacji, bo są pytania, a więc przerwę wczoraj na konwencie ustalono na godz. 14 do godz. 16, chyba że będzie inny wniosek ze strony państwa radnych. A jednocześnie chciałbym w tym miejscu jeszcze oddać głos panu prezydentowi Zbigniewowi Wojciechowskiemu. A jeszcze przepraszam, pan prezydent Żuk.”

**Prez. K. Żuk** „Bardzo krótko. Chciałem państwu bardzo podziękować za to głosowanie. Ono dowodzi, że wspólnie bierzemy odpowiedzialność za przyszłość Lublina. Jednocześnie deklaruję, iż jestem do państwa dyspozycji w takim sam sposób jak było to dotychczas, czyli jestem zwolennikiem pełnej kooperacji w sprawach, które nas tutaj sprowadziły, bo reprezentujemy mieszkańców i wspólnie czujemy ten ciężar odpowiedzialności za rozwiązywanie ich problemów. W związku z powyższym ten sposób głosowania, czy ten wynik głosowania jest dla mnie niezwykle ważny, bo wiem, że mam państwa oparcie w realizacji naszych wspólnych założeń programowych, bo tak należałoby to określić. Dziękuję państwu bardzo.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Oddaję głos panu prezydentowi Wojciechowskiemu. Bardzo proszę, panie prezydencie.”

**Zast. Prez. Z. Wojciechowski** „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Panie Prezydencie! Panowie Prezydenci! Pani Skarbnik! Panie i Panowie Dyrektorzy! Wszyscy Pracownicy! I Wy, Koleżanki i Koledzy Radni! Chciałbym w tym momencie bardzo serdecznie podziękować za współpracę. Krótko to trwało tym razem, ale nie żegnam się, tylko mówię „do widzenia” po to, żeby móc pana prezydenta, prezydentów, pana przewodniczącego, radnych, panią skarbnik i wszystkich pracowników Urzędu i was, drodzy koleżanki i koledzy radni, wesprzeć z innego urzędu, z Warszawy. Decyzja, która zapadła u mnie w poprzedni wtorek była nakierowana właśnie sprawą najważniejszą jeżeli chodzi o sprawę taką gospodarczą, infrastrukturalną – S 17. I właśnie w poniedziałek poprzedni, w poniedziałek ten ostatni będąc w Warszawie i deklarując swój udział w parlamencie i w klubie poruszyłem tę kwestię i uzyskałem poparcie z PJN, całego klubu, dla tej sprawy. No, i proszę państwa, co się dzieje? Tu prof. Mieczysław Ryba powiedział „gratuluje, jesteś bardzo skuteczny”. W poniedziałek było zwrócenie się do rządu, we wtorek mamy już deklarację i decyzję. Proszę państwa, a jeszcze przecież nie zacząłem. Proszę państwa, ale ja w tym kontekście naprawdę bardzo gratuluje naszemu panu prezydentowi Krzysztofowi Żukowi i marszałkowi Hetmanowi, oczywiście posłankom i posłom z naszego województwa i wszystkich, którzy zaangażowali się, ale przede wszystkim mieszkańcom, którzy pokazali, że umieją walczyć o swoje sprawy. Także gratuluje i cieszę się.

Ja chciałbym zadeklarować jeszcze raz, że będę do Waszej dyspozycji. Jak mało kto, przecież jestem związany z Lublinem i z Urzędem, bo przez 4 lata wiceprezydent, przez 4 lata wiceprzewodniczący Rady i radny, a teraz krótko zastępca prezydenta. Za to zaufanie panu Krzysztofowi Żukowi dziękuję i za tę krótką, ale dobrą współpracę na tej funkcji. I wierzę, że ta współpraca będzie dalej się bardzo dobrze układała. Ja to bym powiedział tak: i prezydent, i radni, i przewodniczący macie swojego człowieka na Wiejskiej, więc śmiało będzie można do mnie ze sprawami Lublina i Lubelszczyzny przychodzić.

I w dowód już takiej sympatycznej współpracy chciałbym wszystkich zaprosić, jak pan przewodniczący pozwoli, ogłosi przerwę na tort, który w odpowiednim momencie po ogłoszeniu przerwy tutaj zostanie wniesiony i proszę o przyjęcie takiego sympatycznego gestu.

A na koniec chciałbym powiedzieć tak: krótki ten czas był, ale wszyscy chcą się pochwalić, więc ja tylko parę szczegółów. Przez rok, a na pewno pół roku już działał dom pomocy administracyjnie na Ametystowej, nie mógł być uruchomiony i tu w nowej ekipie na czele z panem prezydentem Żukiem w ciągu 2,5 tygodnia uruchomiliśmy ten dom. To co nie było możliwe wcześniej tak szybko się stało. Był problem żłobków, miejsc w żłobkach, udało się dogadać z prezydentem Wysockim i uzgodniliśmy, że na osiedlu Nałkowskich powiększamy ilość dzieciaczków, które mogą być. Biblioteka Łopacińskiego ma nowe miejsce, a żłobek powiększa się. Nie płacz kiedy odjadę chciałoby się powiedzieć, ale nie odjeżdżam na zawsze, jestem z wami i jeszcze raz na-

prawdę panu prezydentowi, prezydentom, pani skarbnik, dyrektorom, pracownikom, panu przewodniczącemu i radnym wszystkim dziękuję i do zobaczenia. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękujemy za życzenia, panie prezydencie, ale proszę na to spojrzeć z takiej drugiej strony, takiej przewrotnej, że jak Donald Tusk się dowiedział, że jedynym powodem, dla którego pan się wybiera na Wiejską jest S-17 to wołał dać wcześniej tę S-17 zanim pan pójdzie, ale jeszcze taka, że S-17 już mamy, to teraz pamiętajmy, że S-19 jest najważniejsza.”

**Zast. Prez. Z. Wojciechowski** „I E-7, szybka kolej.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Tak jest. Przekazuję prowadzenie panu przewodniczącemu Targońskiemu. Bardzo proszę. Przerwa teraz? Dobrze, w takim razie zarządzam przerwę do godz. 13-ej.”

#### **AD. 5. 2. WIELOLETNIEJ PROGNOZY FINANSOWEJ**

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 2-1*) oraz autopoprawki (*druki nr nr 2-2 i 2-3*) stanowią załącznik nr 11 do protokołu.

**Wiceprzew. RM Z. Targoński** „Proszę o zajmowanie miejsc, wznowimy obrady sesji. Przechodzimy do punktu 5.2 – podjęcie uchwały w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej wraz z autopoprawkami. Mamy to na *druku 2-1, 2-2 i 2-3*. Bardzo proszę panią skarbnik o przedstawienie projektu.”

**Skarbnik I. Szumlak** „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! Wieloletnia prognoza finansowa jest nowym dokumentem planistycznym. Jej wymóg przygotowania przez prezydenta, jak również uchwalenia przez Wysoką Radę wynika z ustawy o finansach publicznych (z tej nowej ustawy o finansach publicznych).

Wieloletnia prognoza finansowa jest narzędzie umożliwiającym ocenę sytuacji finansowej jednostki samorządu terytorialnego. W oparciu o prognozy poszczególnych kategorii, jakie są określone w ustawie o finansach publicznych można ocenić sytuację finansową jednostki, jej możliwości inwestycyjne, jak również możliwość zaciągania środków z zewnątrz, czyli tych zwrotnych, a więc kształtowanie się zdolności kredytowej.

Wieloletnia prognoza finansowa uwzględnia obowiązujące, ta konstrukcja tej wieloletniej prognozy finansowej uwzględnia obowiązujące przepisy prawne, bieżący monitoring budżetu miasta, prognozowane przez Ministra Finansów wskaźniki makroekonomiczne, które mają wpływ na wielkość dochodów, jak również i wydatków, jak również przez przyjętą politykę podatkową i cenową przez Radę, a także uwzględnia główne kierunki działania miasta Lublin w latach 2011 – 2019.

Wieloletnia prognoza prezentowana jest w formie uchwały, w ramach której są załączone takie trzy załączniki: załącznik nr 1, który zawiera dane liczbowe do roku 2035. Ten wymóg do 35 r. jest z tego powodu, ponieważ zostało zaciągnięte takie zobowiązanie kredytowe najdłuższe, państwo pamięta, jest to otwarta linia kredytowa w Europejskim Banku Inwestycyjnym, gdzie przewiduje się w umowie spłatę do 35 r. Dlatego też prognoza kwoty długu została przygotowana do 35 r. Załącznik nr 2 zawiera objaśnienia przyjętych wielkości i załącznik nr 3 wyszczególnia wieloletnie przedsięwzięcia.

Planowane dochody jakie zostały tutaj zaprezentowane w wieloletniej prognozie zostały wyznaczane w oparciu o wskaźniki makroekonomiczne, o dane historyczne, czyli o wykonanie dochodów w roku 2008 – 2009, jak również przewidywane wykonanie na rok 2010. Założenia polityki podatkowej w zakresie podatków i opłat i założenia polityki cenowej w stosunku do cen usług komunalnych.

Przy prognozowaniu dochodów budżetowych uwzględniono prognozy inflacyjne, jak również założono ich wzrost w związku z przewidywaną dynamiką PKB. W dochodach uwzględnione zostały szacunki dotyczące współfinansowania projektów miejskich ze środków europejskich. Te dokładne dane dotyczące środków europejskich będą uwzględniane na etapie konstruowania budżetów kolejnych lat, po zaakceptowaniu poszczególnych projektów wraz z harmonogramem ich realizacji i poziomem dofinansowania. Zakłada się, iż w wyniku podpisanych i planowanych do zawarcia umów na dofinansowanie projektów realizowanych z udziałem środków europejskich i innych bezzwrotnych możliwe jest osiągnięcie do 2015 r. dochodów z tego tytułu na poziomie ponad 550 mln zł. Będzie to dotyczyło tych już umów, które są, które są planowane do dofinansowania. Przy szacowaniu dochodów założono dynamikę wzrostu dochodów na poziomie od około 2 do 8%.

Odnośnie założeń dotyczących planowania wydatków miasta prognoza opiera się na założeniu zapewnienia pełnego finansowania wydatków tzw. sztywnych oraz zobowiązań wynikających z umów długoterminowych.

W ramach wieloletniej prognozy finansowej dokonano oszacowania wydatków bieżących w oparciu o wskaźnik inflacji, zaś wydatki majątkowe określono od 15 r. na poziomie od 310 do 320 mln zł. Po 2000 r. przyjęto założenie, iż wielkość prognozowanych dochodów pozostanie na niezmiennym poziomie, natomiast wydatki wzrosną do poziomu 1.682.000.000 zł, czyli o około 50 mln zł. Począwszy od bieżącego roku zarówno po stronie planu, jak i po stronie jego wykonania wydatki bieżące nie mogą przekraczać dochodów bieżących, powiększonych o nadwyżkę budżetową z lat ubiegłych i wolne środki. Ponadto od 2014 wchodzi w życie przepis, który będzie uzależniał możliwości zadłużenia się od poziomu wypracowanej nadwyżki operacyjnej. Miasto chcąc realizować planowany program inwestycyjny będzie zmuszone maksymalizować poziom nadwyżki operacyjnej począwszy już od bieżącego roku, od 11 r., gdyż dla potrzeb obliczonego nowego ustawowego limitu zadłużenia w 2014 r. będą brane pod uwagę dane osiągnięte w latach 2001 – 2013, będzie to średnia arytmetyczna z tych lat, a więc już ten rok 11 wymusza na nas takie działania. Z uwagi na ograniczone możliwości zwiększania poziomu dochodów bieżących duży nacisk należy kłaść na efektywność gospodarowania środkami

publicznymi, szczególnie w tych obszarach gdzie generują najwyższe koszty bieżące, a więc tu jest konieczne zwiększenie dyscypliny budżetowej w zakresie wydatków bieżących, jak również to przestrzeganie zasad określonych w ustawie o finansach publicznych, iż wydatki publiczne powinny być dokonywane w sposób celowy, oszczędny i z zachowaniem uzyskania najlepszych efektów z danych nakładów.

W ramach WPF zaprezentowano również łączną kwotę wydatków majątkowych oraz przedsięwzięcia wieloletnie do 19 r. Łączne wartości wydatków majątkowych w latach 12 i 13 proponowane są na bardzo wysokim poziomie, odpowiednio 380 i 370 mln, natomiast w roku 2014 340 mln i w latach 15 – 18 na poziomie 320 i w 19 r. 310 r.

Zgodnie z przyjętą w strategicznych dokumentach miasta polityką inwestycyjną proponuje się utrzymać jako priorytetowe następujące zadania, a więc będzie to poprawa funkcjonowania systemu obsługi komunikacyjnej miasta, głównie poprzez budowę i modernizację dróg, powiązanie miejskiego systemu komunikacyjnego z układem zewnętrznym, jak również budowę zintegrowanego systemu miejskiego transportu publicznego, kontynuacja rozbudowy sieci, uzbrojenia na terenach dotychczasowej zabudowy, kontynuowanie prac związanych z gospodarką odpadami, poprawa stanu technicznego i rozwój bazy edukacyjnej miasta i obiektów kultury, wspieranie renowacji zabytków, poprawa wyposażenia miasta w urządzenia i obiekty sportowe, rozwój bazy rekreacyjnej miasta, tworzenie zasobów mieszkaniowych, inwestycje zapewniające prawidłowe świadczenie usług publicznych i poprawę bezpieczeństwa publicznego.

Przy planowaniu wydatków inwestycyjnych z uwagi na ograniczone możliwości budżetu miasta w pierwszej kolejności proponuje się przeznaczać środki na kontynuację zadań już rozpoczętych w latach ubiegłych oraz na te zadania, które otrzymują dofinansowanie ze środków europejskich czy też z innych źródeł bezzwrotnych.

W założonej prognozie finansowej zadłużenie miasta od 2013 r. będzie systematycznie spadało od poziomu 870 do poziomu 683 w roku 19, przy jednoczesnym utrzymaniu wydatków inwestycyjnych na poziomie od 370 do 310 mln i ograniczaniu wskaźnika wzrostu wydatków bieżących. Wielkości zadłużenia miasta i kwoty jego obsługi objęte wieloletnią prognozą finansową mieszczą się w limitach określonych przepisami ustawy o finansach publicznych tej z 2005 r., która zachowuje moc w tym zakresie do 31 grudnia 2013. Zadłużenie miasta w latach 2011 i 13 stanowić ma maksymalnie 57,66% dochodów budżetu, przy tym ograniczeniu ustawowym 60%. Kwota przeznaczona na obsługę zadłużenia w latach 2011 – 13 wyniesie maksymalnie 9% dochodów budżetu, przy ograniczeniu ustawowym do 15%.

Realizacja budżetu począwszy od 2014 musi spełniać zasadę by kwoty przeznaczone na obsługę zadłużenia nie przekroczyły średniej arytmetycznej dochodów bieżących powiększonych o dochody ze sprzedaży majątku, pomniejszonych o wydatki bieżące do dochodów ogółem.

Dla Lublina wskaźnik zadłużenia w 2014 r. jest niższy od maksymalnego o 1,69 i jak widać na przedstawionym aktualnie wykresie dodatkowo obniża się w latach 14 – 19 z poziomu 9,71 do poziomu 5,65, tj. o 4% i do 2035 waru-

nek jest spełniany. Oczywiście te wymogi muszą być spełnione w związku z nowymi obowiązującymi do 14 r. rygorami w tym zakresie, czyli inaczej od 14 r. będzie już liczony limit zadłużenia.

Panie Przewodniczący! Państwo Radni! Opinia Regionalnej Izby Obračunkowej o przedłożonym projekcie uchwały w sprawie wieloletniej prognozy finansowej jest pozytywna. Dziękuję za uwagę.”

**Wiceprzew. RM Z. Targoński** „Dziękuję bardzo. Omawiany projekt uchwały opiniowała Komisja Budżetowo-Ekonomiczna, Komisja Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Ochrony Środowiska, Komisja Gospodarki Komunalnej i Komisja Zdrowia i Pomocy Społecznej, Komisja Oświaty i Wychowania, Komisja Kultury i Ochrony Zabytków, Komisja Sportu, Turystyki i Wypoczynku, Komisja Samorządności i Porządku Publicznego oraz Komisja ds. Rodziny. Wszystkie opinie jakie komisje wydały były pozytywne. Czy ktoś z państwa przewodniczący komisji albo państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Proszę bardzo, pan radny Banach.”

**Radny M. Banach** „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja chciałbym wrócić do naszej dyskusji z Komisji Rozwoju. Ja ciągle uważam, że w punkcie dotyczącym dochodów miasta brakuje jednego rozdziału, tzn. brakuje rozdziału, który bierze pod uwagę taką daną dotyczącą spadku liczby mieszkańców Lublina. Ja na Komisji Rozwoju nie miałem tych informacji, szczerze mówiąc to tak mi się wydawało, że ta liczba raptownie spada. W tej chwili sprawdziłem sobie w tych dokumentach, które dostaliśmy od państwa na początku kadencji z urzędu statystycznego, tam liczba mieszkańców Lublina jest podana na 330 tys. Natomiast znalazłem też taki fragment artykułu z Kuriera Lubelskiego z 15 września ub., ja zajawkę tego artykułu przeczytam jedynie: *333.293 osoby, tyłu jest obecnie mieszkańców Lublina. Ich liczba stale się zmniejsza i ten proces będzie trwał, mimo że corocznie więcej lublinian się rodzi niż umiera. Specjaliści nie wykluczając, że za jakiś czas kozi gród będzie zamieszkiwało mniej niż 300.000 osób.* Wydaje mi się, że to jest problem poważny. Ja zdaję sobie sprawę z tego, że dokument, o którym mówimy, no, wykonujemy go głównie powiedzmy sobie *pro forma*, następnym razem zajmiemy się nim wtedy kiedy go będziemy zmieniali.

Natomiast na Komisji Rozwoju pan prezydent złożył bardzo ważną deklarację i ja szczerze mówiąc to chciałbym tę deklarację usłyszeć tutaj na sesji, deklarację dotyczącą starań o poszerzenie granic miasta. Mnie się wydaje, że gdyby panowie prezydenci na początku naszej wspólnej pracy taką deklarację tutaj złożyli, że będziemy się o to wspólnie starali, to też w tej takiej perspektywie rozwojowej, strategii rozwojowej naszego miasta miałyby to znaczenie ogromne i bardzo proszę pana prezydenta o to, żeby zechciał odnieść się do tej deklaracji, którą złożył na Komisji Rozwoju. Jaki wpływ na dochody miasta ma ta spadająca liczba mieszkańców nie muszą tego tłumaczyć. Nie jest to oczywiście też winą Lublina, że liczba mieszkańców spada. Jest to ogólny ruch, socjologowie to opisują, nazywają to *suburbizacją*, że się tworzą *suburbia*, że ludzie nie chcą w mieście mieszkać, a tylko pracować, wyprowadzają się poza miasto, wszyscy to rozumiemy i nie mamy o to pretensji, że

liczba mieszkańców się zmniejsza, tylko o to, że nie bierzemy takiej danej w wieloletniej prognozie finansowej. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM Z. Targoński** „Dziękuję. Pan radny Jezior się zgłaszał, proszę.”

**Radny D. Jezior** „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Ja nie będę może zabierał głosu, bo chciałem o to samo zapytać co kolega Mariusz. Więc na ile ten wskaźnik i liczba mieszkańców determinuje spojrzenie na tą wieloletnią prognozę finansową, ale kolega Mariusz to już powiedział i tym samym wyczerpał moją wypowiedź. Bardzo dziękuję i przepraszam.”

**Wiceprzew. RM Z. Targoński** „Dziękuję bardzo. Pan radny Tułajew, proszę.”

**Radny S. Tułajew** „Dziękuję bardzo. Panowie Przewodniczący! Wysoka Rado! Z uwagi na to, że tak jak pani skarbnik powiedziała jest to nowy dokument w myśl nowej ustawy o finansach publicznych chciałbym poruszyć inną kwestię, która właściwie była poruszana na komisjach, ale chciałbym, żeby to również padło podczas obrad Rady Miasta. Myślę tutaj o sposobie przeliczania i obliczania długu publicznego w myśl nowego rozporządzenia Ministra Finansów z 23 grudnia 2010 r. Prosiłbym również o informację o niebezpieczeństwach dla naszego miasta wynikające właśnie z tego rozporządzenia. Jak zdążyłem się właśnie zorientować 83 jednostki samorządu terytorialnego są właściwie ciężko powiedzieć zagrożone, trzeba by użyć jeszcze mocniejszego słowa właśnie w wyniku tego rozporządzenia, które zostało podjęte przez Ministra Finansów. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM Z. Targoński** „Dziękuję. Pan radny Drozd, proszę.”

**Radny Z. Drozd** „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Ja chciałbym spytać o te założenia makroekonomiczne, a mianowicie tutaj jednostka samorządu terytorialnego posługuje się założeniami Rady Ministrów, która przygotowała ustawę budżetową i na tej podstawie, na podstawie tej prognozy jakby stosuje wskaźniki do Lublina. Ja uważam, że w świetle tego co np. tutaj dzisiaj mieliśmy przy uchwale budżetowej, że wzrost przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce nijak się ma, który tu jest prognozowany na rok, w tym roku ma być 3,7 wzrost, czyli prawie 4, a w roku 2012 ponad 6%, on się nijak ma, ta prognoza do sytuacji w mieście Lublinie, bo tutaj wynagrodzenie w mieście Lublinie nie będzie chyba aż tak skokowo wykonane, tak jak to przewiduje Rada Ministrów. W związku z tym dochody np. z podatków od mieszkańców będą znacznie niższe i chciałbym spytać czy pani skarbnik jakoś porównuje tę prognozę Rady Ministrów z rzeczywistością jaka będzie w Lublinie, bo moim zdaniem, nie wiem czy to jest takie zalecenie, żeby się posługiwać, ale to jest całkowicie nieadekwatne, np. porównywać Warszawę i porównywać Lublin. Dlatego uważam, że ta prognoza nie jest do końca oparta na właściwych przesłankach.

I druga sprawa to chodzi mi o to, że tutaj pisze, że prowadzona jest racjonalna polityka w zakresie zbywania nieruchomości miejskich, uwzględniająca długofalowe potrzeby miasta oraz kalkulację ekonomiczną i są zaplanowane wpływy w najbliższych latach na 260 mln zł, z tym, że na sam bieżący rok ponad 80 mln. Tutaj widzimy, że w tym roku chcemy wykonać to zadanie prawie w 30%, a w następnych 6 czy 7 latach w 60. Także tutaj widzę pewną jakby nieproporcjonalność w sprzedaży majątku miasta. Co więcej tutaj np. pisze, że już chcemy sprzedać Wojenną 3 i chciałbym spytać czy to jest racjonalne sprzedaż np. tej nieruchomości, bo na koniec poprzedniej kadencji rzutem na taśmę daliśmy w użytkowanie wieczyste bodajże tę działkę Wojenna 3, a teraz od razu będziemy chcieli sprzedać. Jeśli to kupi przedsiębiorstwo, które tam w tej chwili jest to będzie to z ewidentną stratą dla miasta Lublina, bo jest to w dobrym miejscu, tam pod budownictwo mieszkaniowe i być może, że ktoś, nie wiem właśnie jak to jest programowo przewidziane, czy ktoś kto teraz sprawuje tam, dostał użytkowanie wieczyste będzie sobie mógł wykupić po prostu tę działkę, a później się stamtąd wyprowadzi zarabiając wielokrotnie przeznaczyć ją np. na cele mieszkaniowe, które tam w pobliżu buduje się dużo mieszkań. I czy to jest racjonalne gospodarowanie majątkiem komunalnym to mam tutaj wątpliwości. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM Z. Targoński** „Dziękuję. Nie widzę więcej osób, które by się zgłaszały. Pewnie pan prezydent zechce się ustosunkować, proszę bardzo.”

**Prez. K. Żuk** „Poproszę panią skarbnik, a później panią Małgorzatę Zdunek.”

**Skarbnik I. Szumlak** „Kilka zdań na temat wpływu liczby mieszkańców a dochody. Otóż, proszę państwa, ja porównuję te informacje z innymi miastami. Mogę powiedzieć, że jeśli chodzi o ilość mieszkańców w mieście Lublinie to nie spada tak szybko jak w niektórych miastach np. Katowice. Tam, Katowicom grozi taki ogromny spadek. W mieście Lublinie jeszcze nie ma aż tak znaczącego ruchu jeśli chodzi o ilość mieszkańców. To jest prawdą, że część mieszkańców opuszcza miasto Lublin i przenosi się do okolicznych gmin zamieszkując właśnie na terenach takich spokojniejszych, budując tam domy i oczywiście wnosząc podatki często do tych gmin. To jest to zjawisko obserwowane nie tylko w mieście Lublinie, ale i w innych miastach. Natomiast oprócz liczby mieszkańców przyjęto tutaj wskaźniki makroekonomiczne, to już do dwóch pytań tutaj się ustosunkuję czy słusznie czy też niesłusznie. Jest zakładany wzrost PKB, jest przyjęty określony poziom inflacji, jest przyjęty wzrost zatrudnienia, przyjęty wzrost wynagrodzeń i spadek bezrobocia i oczywiście te elementy były wykorzystane przy konstrukcji wieloletniej prognozy finansowej.

Natomiast to, co powiedziałam na wstępie, dochody były szacowane z dużą ostrożnością, czyli wzrost tych dochodów przeciętnie od 2 do 8% został zaproponowany w tej prognozie finansowej. Natomiast wzięto pod uwagę również dane historyczne, rok 2008, rok 2009 i przewidywane wykonanie roku 2010, czyli nie tylko opierano się na wskaźnikach makroekonomicznych



tych na przyszłość, ale również brano pod uwagę to, co się działo w ostatnim okresie.

Jeśli chodzi o poszerzenie granic miasta, to wydaje mi się, że to pan prezydent chciałby odpowiedzieć, bo tutaj poproszono, panie prezydencie, aby pan tę deklarację powtórzył.

Pan radny Jezior pytał o liczbę mieszkańców, a pan radny Tułajew o ten dług jak będzie liczony od 14 r. Otóż, do końca 13 r. dług liczony jest na podstawie przepisów starej ustawy, te dwa artykuły zachowały moc do końca 13 r., a więc będzie to limit 60% dochodów. W tej prognozie założono, że nie zbliży się miasto Lublin do limitu 60% dochodów. Oczywiście prognoza, proszę państwa, będzie ulegała zmianie, będzie uchwalana na każdy rok jednocześnie z uchwałą budżetową, jak również będzie zmieniana jeśli będzie zmieniana uchwała budżetowa, to będzie taka konieczność dokonania zmiany również wieloletniej prognozy finansowej.

Pan radny jeszcze zapytał o to nowe rozporządzenie, które chyba dotknęło wszystkie jednostki samorządowe, ponieważ odzew jest bardzo taki szeroki. W myśl tego rozporządzenia, które podpisane zostało 23 grudnia ub. roku do długu będą zaliczane inne zobowiązania typu leasing, typu PPP czy też takie długookresowe zobowiązania z odroczonym terminem płatności. Oczywiście to rozporządzenie nie dotknęło miasta Lublin, ponieważ nie ma miasto Lublin w tej chwili takich zobowiązań, ja już nawet odpowiadałam na pytanie do Unii Metropolii Polskich w jakim stopniu to rozporządzenie dotyka miasto Lublin, jaki ma wpływ na wskaźnik. Ponieważ na dzień dzisiejszy takich zobowiązań nie ma dlatego też nie ma to wpływu na wskaźnik długu aktualnie. Jeżeli będą to będziemy się zastanawiać jak utrzymać się w granicach limitu i co to dla miasta, czy jest to groźne jeśli przekroczyliśmy wskaźnik określonego limitu długu. Mam nadzieję, że będą tutaj czynione wszelkiego rodzaju starania, żeby tego limitu nie przekroczyć, natomiast jeśli coś by się zdarzyło, że realizacja dochodów będzie niższa aniżeli planowana i ten wskaźnik będzie przekroczony trzeba będzie wtedy szybko wdrożyć program naprawczy, aby z tego zadłużenia ponad limit szybko wyjść. Czy to też sięgając po jakieś inne źródła dochodów, które nie zostały tutaj uwzględnione czy też ograniczając wydatki bieżące czy wydatki inwestycyjne. Program naprawczy będzie musiał wskazać na konkretne rozwiązania, aby jednak ten dług obniżyć. Oczywiście to już państwo pewnie z różnych informacji prasowych wiecie, że Minister Finansów podejmuje różnego rodzaju próby, aby wyhamować zadłużanie się przez samorządy, aczkolwiek dług samorządowy w długu publicznym stanowi tylko 6%, a więc to nie jest tu miejsce powstawania długu, głównie tutaj. Oczywiście samorządy w ostatnim okresie kiedy sięgały po środki europejskie i realizowały zadania inwestycyjne z dofinansowaniem ze środków europejskich zadłużały się trochę szybciej i więcej aniżeli w latach ubiegłych, ale wszyscy na to czekali, żeby można było zrealizować więcej zadań inwestycyjnych korzystając ze środków europejskich, zadłużając się na udział własny.

Jeśli chodzi o kolejne pytania, pan radny Drozd pytał o te wskaźniki makroekonomiczne to ja już odpowiedziałam jakie tutaj zostały uwzględnione, ale nie tylko, nie tylko te, które były określone przez Ministra Finansów. Dużo

z doświadczenia, z praktyki, z historycznych danych, którymi dysponujemy też te dane były wykorzystane.

Natomiast na temat dochodów z mienia komunalnego to tak poprosiłabym, żeby jeszcze pani dyrektor Zdunek się ustosunkowała. Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzew. RM Z. Targoński** „Dziękuję.”

**Prez. K. Żuk** „Zanim pani dyrektor oddam głos chciałbym tylko potwierdzić, że taki wniosek o poszerzanie granic przygotujemy, wystąpimy. Jest sprawą oczywistą, że w momencie, w którym jest obwodnica czy będzie obwodnica to granice do obwodnicy Lublina należałoby poszerzyć i będziemy to przygotowywali.”

**Dyr. Wydz. Mienia Komunalnego M. Zdunek** „Panowie Przewodniczący! Państwo Radni! Odnośnie pytania dotyczącego dysproporcji w planowanym zbywaniu nieruchomości zaplanowanym na ten rok znaczną przewagą nieruchomości do zbycia, a następnie zmniejszenie planowanych dochodów z tego tytułu to pragnę wyjaśnić, że jakby założeniem już przy budżecie jest to, że w tym roku bardzo zintensyfikujemy działania w celu sprzedaży nieruchomości gminy i będziemy poszukiwać jakichś nowych możliwości i promocji, i jakby wsparcia tutaj naszych wszystkich działań w celu sprzedaży. I oczywiście zawsze są pewne wątpliwości czy te działania odniosą skutek i czy uda nam się zrealizować, ale na pewno determinacja wszystkich pracowników i tutaj takie duże wsparcie pana prezydenta doprowadzi do tego, że uda nam się zrealizować ten plan, a w wyniku tego, że w tym roku będą te prace zintensyfikowane będzie jednak to, że na przyszłe lata planuje się zmniejszenie tej liczby dochodów, bo nieruchomości nie będzie nam raczej przybywać, a ubywać, więc to chyba jest takie w miarę racjonalne zaplanowanie tego zbywania składników majątkowych.

Odnośnie nieruchomości przy ul. Wojennej 3 to pragnę wyjaśnić, że ten zapis, na który pan radny się powołuje jest może taki trochę na wyrost, ponieważ tam zapisano sprzedaż, ale to wynika z tego, że państwo radni podjęli uchwałę wyrażającą zgodę na oddanie w użytkowanie wieczyste tej nieruchomości na rzecz spółki Kom-Eko, ale w rozwiązaniach prawnych jest zawsze tak, że jeśli oddaje się grunt w użytkowanie wieczyste to następuje on łącznie ze sprzedażą znajdujących się na tym gruncie budynków. I ta uchwała jest w tej chwili w trakcie realizacji i grunt będzie oddany w użytkowanie wieczyste, natomiast obiekty na nim usytuowane będą użytkownikowi wieczystemu sprzedane, bo innych rozwiązań prawnych w tym zakresie nie ma i dlatego ten zapis brzmi *sprzedaż*, ale sprzedawane będą tylko budynki, a grunt będzie oddany w użytkowanie wieczyste i w konsekwencji chciałabym powiedzieć też tak jakby odpowiadając na to pytanie, że sprzedaż na rzecz użytkownika wieczystego oczywiście może nastąpić, bo takie też przepisy ustawy o gospodarce nieruchomościami przewidują możliwości, ale za zgodą Rady. Także gdyby użytkownik wieczysty wystąpił o sprzedaż na jego rzecz gruntów, to bylibyśmy zobowiązani przygotować stosowną uchwałę i przedstawić państwu. Na dzień dzisiejszy oddajemy w użytkowanie wieczyste. I oczywiście, jeszcze tak uzu-

pełniając, o ile sobie przypominam wszystkie pytania pana radnego, użytkownik wieczysty nie jest ograniczony w rozporządzaniu swoim prawem, tzn. jeśli państwo radni wyrazili zgodę na oddanie w użytkowanie wieczyste, to użytkownik wieczysty, na rzecz którego ustanowimy to prawo może to swoje prawo zbyć.”

**Wiceprzew. RM Z. Targoński** „Dziękuję bardzo. Jeszcze pytanie ma pan radny Drozd. Proszę.”

**Radny Z. Drozd** „No właśnie, dlatego budzi moją wątpliwość ten zapis, że jest to racjonalna jeśli chodzi o zbywanie nieruchomości, bo ja uważam, nie wiem czy to Rada jakby tego nie chciała sprzedawać, bo był w zapisie uchwały o sprzedaży, zostało to zmienione na użytkowanie wieczyste, może nie mieliśmy tej świadomości, że mimo, że to jest użytkowanie wieczyste to państwo sprzedadzą te budynki, które są w tym miejscu. I co więcej, uważam, że to w ogóle jest w takim razie błąd, bo tę działkę byłoby można sprzedać za znacznie większe pieniądze niż oferuje dotychczasowy użytkownik. I z tego co pani dyrektor mówi to wynika to o co się obawiam, że ten użytkownik może w ogóle ten grunt sprzedać to swoje użytkowanie wieczyste i zamiast założyćmy to przekazujemy pod konkretną funkcję, czyli pod przedsiębiorstwo, które tam prowadzi działalność, natomiast okazuje się, że to przedsiębiorstwo może się przenieść gdzie indziej, a ten grunt sprzedać po zupełnie innej cenie niż go nabyło i tutaj uważam, że miasto powinno dochować takiej staranności, aby takich strat na sprzedaży czy w przekazywaniu w użytkowanie wieczyste nie ponosić. Bo tak naprawdę nie widzę tutaj żadnej racjonalności. Radni wprawdzie nieraz podejmują decyzje jakby dla dobra miasta licząc, że tam jest przedsiębiorstwo, które obsługuje miasto, ale później w dalszym efekcie po latach może się okazać, że nie było zawarta właśnie tam jakaś klauzula, że to jest tylko na taką działalność dlatego miasto to przekazało, tylko ktoś może sobie spokojnie ten teren sprzedać po zupełnie innej cenie. To prawie jest sytuacja jak z Górkami Czechowskimi. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM Z. Targoński** „Dziękuję bardzo. Zwracam uwagę by trzymać się ściśle tematu, bo tutaj troszeczkę odchodzimy jakby od tematu. Pani dyrektor jeszcze.”

**Dyr. M. Zdunek** „Ja jeszcze tak wyjaśnię, że, znaczy ja nie uważam, że to jest jakaś czynność niegospodarna, ponieważ my dokonujemy oddania w użytkowanie wieczyste w określonym w tej chwili warunkach, to znaczy nieruchomości, ona nie jest objęta planem, bo tam nie ma planu o ile sobie przypominam, bo nie mam dokumentów, ale znajduje się w terenie zdegradowanej w tej chwili, można powiedzieć takiej zdegradowanej zabudowy, wymagającej aktywizacji. I ewentualny nabywca jeśli będzie chciał nawet kiedyś na tej nieruchomości zarobić to musi najpierw w jakiś sposób w ten teren zainwestować. Ponadto użytkowanie wieczyste ma to do siebie, jego istotą jest również określenie celu na jaki się przeznaczają, na jaki oddaje się w użytkowanie wieczyste i w tym zakresie gmina ma możliwość kształtowania tego, co na danej nieru-

chomości się dzieje. Jest to w pewien sposób lekkie ograniczenie w stosunku do prawa własności. I inwestowanie też opiera się na podstawie planów zagospodarowania i wszelkich innych warunków wynikających z przepisów administracyjnych. Także tyle tylko jeszcze mogłabym dodać.”

**Wiceprzew. RM Z. Targoński** „Szanowni państwo, myślę, że możemy przejść do głosowania. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 9. Kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że Rada Miasta podjęła uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej wraz z autopoprawkami przy głosach „za” 22, głosów „przeciw” nie było i 2 głosy „wstrzymujące się”. Dziękuję bardzo.”

Uchwała nr 26/V/2011 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

#### **AD. 5. 3. BUDOWY BASENU PRZY ZESPOLE SZKÓŁ NR 10 W LUBLINIE – PROJEKT GRUPY MIESZKAŃCÓW**

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 1552-1*) stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

**Wiceprzew. RM Z. Targoński** „Przechodzimy do punktu 5.3 – podjęcie uchwały w sprawie budowy basenu przy Zespole Szkół nr 10 w Lublinie, projekt grupy mieszkańców, druk nr 1552-1.

Szanowni państwo, przechodzimy teraz do rozpatrzenia projektu uchwały zgłoszonego przez mieszkańców miasta Lublina w trybie § 56 Statutu Miasta Lublin. Przypomnę tylko, że projekt uchwały, pod którym podpisało się 4370 mieszkańców został złożony w Biurze Rady Miasta 28 października 2010 r. 5 listopada, zgodnie z § 56 Statutu Miasta, projekt został przekazany Prezydentowi Miasta wraz z prośbą o zajęcie stanowiska w tej sprawie. Stanowisko zostało zawarte w piśmie Zastępcy Prezydenta Miasta z dnia 29 listopada 2010 r. Natomiast 22 grudnia wpłynęło pismo Sekretarza Miasta, w którym potwierdzono, że ponad 1000 osób, które podpisały się pod projektem uchwały jest wpisanych do rejestru wyborców. Pisma te przekazałem wszystkim państwu radnym wraz z projektem uchwały.

Proszę więc teraz przedstawiciela osób upoważnionych do reprezentowania inicjatorów projektu o przedstawienie Radzie Miasta uzasadnienia projektu uchwały. Proszę bardzo, pani Monika Kwiatkowska.”

**Pani Monika Kwiatkowska** „Dzień dobry! Witam panów przewodniczących, pana prezydenta i Wysoką Radę. W imieniu mieszkańców dzielnicy Czuby, a w szczególności mieszkańców os. Łęgi, dykcji Zespołu Szkół nr 10, a tak-

że dzieci i rodziców dzieci z Zespołu Szkół nr 10 proszę o poparcie naszej inicjatywy budowy basenu i zagłosowanie za uchwałą, która da zielone światło dla rozpoczęcia tej inwestycji.

Wyżej wymieniony projekt poparło ponad 4 tys. mieszkańców Czubów. W związku z powyższym szczególnie liczę na poparcie tej inicjatywy przez radnych właśnie przez mieszkańców Czubów. Uzasadnienie dla potrzeby wybudowania tego basenu w osiedlu Łęgi było szczegółowo przedstawiane i omawiane na poszczególnych komisjach i wszyscy państwo radni doskonale znają potrzeby mieszkańców, dotyczące budowy tego basenu.

W związku z powyższym bardzo proszę o pozytywne przegłosowanie tego projektu. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM Z. Targoński** „Dziękuję. Poproszę teraz pana prezydenta o ustosunkowanie się do tego projektu.”

**Prez. K. Żuk** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Myśmy mieli okazję rozmawiać o braku możliwości realizacji inwestycji dopóki nie zrealizujemy inwestycji na Węglinie i na Bronowicach. Mówimy tutaj o dwóch basenach, które chcielibyśmy kontynuować w roku przyszłym, bo w tym roku nie zrealizujemy w całości. W związku z powyższym to stanowisko, które było przekazywane ono zawierało się w takim oto skrócie, czyli dzisiaj możemy opracować koncepcję budowy tego basenu, bo trzeba stwierdzić możliwości lokalizacji tam, to jesteśmy w stanie zrobić w miarę szybko, Wydział Remontów będzie w stanie przedstawić nam potwierdzenie, że basen może być zlokalizowany. Drugi etap to opracowanie dokumentacji, a etap trzeci, czyli realizacja inwestycji dopiero wtedy, kiedy zbudujemy basen na Bronowicach przy Łabędziej i na Węglinie. I taką deklarację przedstawiłem państwu i komisji, bo ona jak gdyby odpowiada dzisiejszym realiom finansowym budżetu. I to podtrzymuję. Czyli inaczej mówiąc dzisiaj możemy w odpowiedzi na państwa stanowisko opracować koncepcję realizacji tej inwestycji i przystąpić do opracowywania dokumentacji z realizacją czekając na zamknięcie tamtych dwóch inwestycji.”

**Wiceprzew. RM Z. Targoński** „Dziękuję. Omawiany projekt opiniowała Komisja Budżetowo-Ekonomiczna, Komisja Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Ochrony Środowiska, Komisja Oświaty i Wychowania, Komisja ds. Rodziny. Wymienione komisje dały opinię pozytywną, natomiast wniosek Komisji Sportu, Turystyki i Wypoczynku był głosowany już przy ustalaniu porządku dzisiejszej sesji. Czy ktoś z państwa przewodniczących komisji i państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Proszę bardzo, pan radny Dreher.”

**Radny P. Dreher** „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Ja generalnie popieram budowę basenów przy szkołach i tego typu inicjatywy i podpisuję się pod tym dwoma rękami, z tym że, zawsze jest jakieś „ale”.

Chciałbym i tak też wnioskowałem, taki dezyderat wpłynie do pana prezydenta za pośrednictwem pani przewodniczącej Komisji Sportu o zrobienie takiej analizy, analizy siatki rozmieszczeń basenów, które są albo które w projektach mają być budowane, która by była ta siatka nałożona na popula-

cję mieszkającą na danej dzielnicy czy na danych dzielnicach, bo oto tutaj jest projekt mieszkańców, który wnosi o budowę basenu w Zespole Szkół nr 10, to tak naprawdę będzie już trzeci basen na Czubach. Jeden basen już na Czubach jest, drugi jest w projekcie już bardziej zaawansowanym (ja mówię o basenie na Węglinie) i nie wiem czy trzeci basen na Czubach, a nie np. pierwszy basen w innej dzielnicy miasta. Trzeci już jest w projekcie Roztocze 14, do jest drugi, prawda. Czy w dzielnicach miasta, w których nie ma basenów nie ma takiej potrzeby budowy tych basenów. Dlatego poprosiłem o taką analizę i siatkę zapotrzebowań nałożoną na demografię mieszkającej tutaj populacji. Ja, przynajmniej zawsze tak byłem nauczony, jako radny miasta, żeby zaczynać inwestycje i żeby je kończyć, to znaczy nie podejmuje pięciu, sześciu, czterech, sześciu, siedmiu inwestycji na raz, ponieważ one się znacznie w czasie rozciągną i nie będzie widać ich efektu czy skuteczności, natomiast jeżeli rozpoczniemy jedną inwestycję, skończymy w znacznie krótszym odcinku czasu, drugą zaczniemy, skończymy, czyli skoncentrujemy się na tych inwestycjach kluczowych, czy w tym wypadku basenach, będziemy mogli rozpocząć kolejne inwestycje, czy budowę kolejnych basenów.

Ja rozumiem, że jest to projekt uchwały intencyjnej, to co pan prezydent mówi, że trzeba najpierw sprawdzić parametry techniczne czy można budować czy nie można i jeżeli tak to zaczynamy dokumentację, czyli rozpoczynamy coś, co będziemy musieli wcześniej czy później skończyć.

Myśmy na Komisji Sportu długo rozmawiali na ten temat i dosyć żywiołowo. Okazuje się tak naprawdę, że w tych szufladach, w tych poczekalniach inwestycji, które mają dokumentację lub są zrobione dokumentacje – ich jest bardzo dużo. Boję się, że zrobimy dokumentację, zaczniemy budować inne baseny, tego typu inwestycje i ta dokumentacja się przeleży. Więc nie wiem, tu są dwa kolejne, czy może będzie taka sytuacja, że przymierzamy się do budowy założmy tego trzeciego basenu i będziemy nagle środki zdejmować z innych, z Łabędziej czy z Roztocza. Musimy sobie na te pytania odpowiedzieć, czy rozciągamy to i robimy wiele inwestycji i wydłużamy to w czasie, czy koncentrujemy się na jednej, kończymy i zaczynamy drugą. Jest to pewna strategia myślenia, tak jak tutaj radny Gąbka mówił, pewne priorytety i może trzymajmy się tego. Nie jestem do końca przekonany, iż jest to inicjatywa dobra zaczynając multum inwestycji nie wiadomo tak naprawdę kiedy je skończymy. Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzew. RM Z. Targoński** „Dziękuję. Ja myślę, że pan prezydent już wyjaśnił tę sprawę. Pan radny Jezior, proszę bardzo.”

**Radny D. Jezior** „Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Wysoka Rado! Nie bardzo rozumiem intencje kolegi Drehera czy kolega chciałby zdjąć ten punkt, czy jest przeciw temu projektowi. Otóż, prosiłbym abyśmy zagłosowali na „tak” dlatego, że tak jak pan prezydent wspomniał co należy rozumieć przez dokumentację i mam nadzieję, że to sformułowanie, ta deklaracja prezydenta mieści się w zapisach uchwały, bo otóż w uchwale my zobowiązujemy pana prezydenta do podjęcia, przygotowania dokumentacji. Więc koncepcja, mam nadzieję, że mieści się w treści tej uchwały i koncepcja przygotowania

tego basenu jest dokumentacją, mieści się w zapisach tej uchwały. I z koncepcji wyjdzie nam ile będzie kosztowało, czy ten projekt jest możliwy do zrealizowania, więc w pewnym sensie rozpoczynamy badanie tematu i ja mam nadzieję, że rozpoczęcie badania zakończy się realizacją tego basenu.

Kolega Piotr, jeżeli tak mogę powiedzieć, wydaje mi się, że nie zna Czubów, a Czuby stają się dzielnicą niesamowicie rozwijającą się. W mojej parafii przybyło już, nie wiem, 3 czy 5 tys. mieszkańców. Powstają olbrzymie plany developerskie. Ta część miasta niebawem będzie jedną z największych dzielnic części miasta Lublina i teraz chciałbym abyśmy oczywiście nałożyli co jest na Czubach, ale abyśmy także pomyśleli jakie są potrzeby tego osiedla, a potrzeby zaczynają być ogromne. Takie potrzeby ogromne infrastruktury społecznej, do których należą szkoły, żłobki, przychodnie zdrowa itd. Dlatego proszę kolegów radnych o pozytywne głosowanie nad projektem tej uchwały. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM Z. Targoński** „Szanowni państwo radni, ja miałem zamiar, żeby przed przerwą przeprowadzić jeszcze te projekty uchwał dotyczące basenów, bo są mieszkańcy, dlatego jeżeli mamy to zrealizować to prosiłbym o krótkie, rzeczowe wypowiedzi. Bardzo proszę, teraz pan radny Jakubowski.”

**Radny M. Jakubowski** „Panowie Przewodniczący! Wysoka Rado! Jestem radnych z Czubów w związku z tym bardzo popieram ten projekt. Ja zdaję sobie sprawę, że ilość basenów na Czubach wydaje się duża, ale proszę sobie wyobrazić, że jest to 50, 60-tysięczna dzielnica miasta, która gwałtownie się rozbudowuje. Udrożnienia Jana Pawła II do Kraśnickiej uruchomiło ogromny boom budowlany, w związku z tym za kilka lat będzie tam dużo więcej mieszkańców i te potrzeby są. Niewątpliwie dla miasta Lublina i dla wszystkich szkół potrzebny jest program budowy basenów, to staje się już cywilizacyjnym standardem. W związku z tym patrzenie na Czuby jak na jakiegoś dziwoląga, który chce kolejny basen wydaje mi się nie na czasie. My zdajemy sobie sprawę z możliwości budżetowych dlatego skromnie mówimy: w tym roku koncepcja, piękny teren w ogóle jest i koncepcja, w przyszłych latach będzie realizacja. Mamy prawo i mieszkańcy wyrazili to w sposób bardzo zdecydowany. W związku z tym jesteśmy elastyczni, ale jednocześnie widzimy te potrzeby, są to prawdziwe, wyraziście potrzeby mieszkańców i bardzo proszę państwa radnych o przychylenie się do głosowania nad tą uchwałą. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM Z. Targoński** „Dziękuję. Pan radny Drozd, proszę.”

**Radny Z. Drozd** „Ja dziękuję.”

**Wiceprzew. RM Z. Targoński** „Dziękuję. Pan radny Daniewski, proszę.”

**Radny L. Daniewski** „Panowie Przewodniczący! Ja dość długo na komisji w tej kwestii dyskutowałem, natomiast częściowo i teraz głosowałem dzisiaj za zdjęciem tego z porządku ze względu na jakby sprzeczność zapisów samej uchwały. W całości popieram, to co już mówiłem na komisji, inicjatywę miesz-

kańców i potrzebę budowania basenu nie tylko przy tej szkole, ale przy wielu innych szkołach, przy czym nie jest to dla mnie uchwała intencyjna. Dlaczego? Dlatego, że zobowiązuje się prezydenta do wprowadzenia wyżej wymienionej inwestycji do wieloletniego planu inwestycyjnego na 2011-2014 – to jest jedno zobowiązanie. I drugie – chyba sami do siebie – zobowiązanie o zabezpieczeniu środków finansowych w budżecie miasta. Przed chwilą podjęliśmy uchwałę budżetową, a raptem w tej chwili zaraz kolejna uchwała – zobowiązanie do zabezpieczenia środków.

Ja powtarzam, jestem jak najbardziej „za”, przede wszystkim ta inicjatywa mieszkańców bardzo mi się podoba, co prawda niedawna inicjatywa, ale jednak ona jest i widać, natomiast gdyby były zmienione zapisy to zapewne poparłbym ten projekt uchwały, bo sam basen, ideę oczywiście tak, natomiast zobowiązanie wynikające z tej uchwały to wydaje mi się, że chyba sami sobie tutaj podcinamy skrzydła, bo – powtarzam – ten drugi i trzeci paragraf, pierwszy – postanawia się rozpocząć prace związane z budową basenu przy Zespole Szkół jak najbardziej tak i jest deklaracja pana prezydenta, że ponieważ nie znalazło się to w budżecie miasta, rozumiem że ta deklaracja pana prezydenta dotyczy przygotowania wstępnej koncepcji, w której w ogóle nie mamy wyobraźni co tam zrobić, czy coś w ogóle można zrobić w ramach środków na dokumentację przyszłościową. I nie ma potrzeby jakby zapisywania w budżecie, ponieważ dokumentacja przyszłościowa ten dział jest, natomiast proszę państwa ja bym pozostawił tylko i wyłącznie – postanawia się rozpocząć prace związane z budową basenu i to jest uchwała intencyjna i taką poprę oczywiście.

Natomiast nie jestem w stanie podnieść ręki za zobowiązaniem się w następnej uchwale pozabudżetowej, żeby zabezpieczyć w tej chwili środki na 2011 r., tym bardziej, że nie mając środków na pokrycie basenów, które czekają już kilka lat. Nie jestem w stanie. Zrobmy porządek, to co proponuje prezydent Żuk, rozpoczynamy – kończymy, rozpoczynamy – kończymy. I trzymajmy się tego. Ja jestem jak najbardziej „za”. Ja rozumiem, że ta uchwała intencyjna będzie jakby zajęciem sobie przez społeczeństwo Czubów kolejki jako trzeciego basenu, znaczy pierwszego po tych dwóch, które zostają w tej chwili wykonane. To rozumiem i to poprę, natomiast tego typu projektu uchwały, gdzie mam się zobowiązać, wiedząc, że nie starczy pieniędzy na basen na Bronowicach, gdzie ludzie tam walczą też kilka tysięcy, walczą o ten basen i 10 lat już walczą. Rozpoczęła się tu już też, jest projekt gotowy budowlany, jest pozwolenie 4 lata.

Proszę państwa, ja bym pozostawił pierwszy paragraf, zresztą z taką prośbą zwracałem się do pani reprezentującej mieszkańców, pani Kwiatkowskiej. Niestety pani stwierdziła jednoznacznie, że (już nie będę cytował tych słów) nie. Więc w takiej sytuacji jeszcze ponawiam prośbę do reprezentantów mieszkańców, żeby zrobić to faktycznie uchwałą intencyjną, a nie uchwałą budżetową. Jeszcze budżet nie został zatwierdzony, przyjęty i uchwała nie zatwierdzona przez wojewodę, my już w następnej uchwale zobowiązujemy się do takich rzeczy. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM Z. Targoński** „Pan radny Krakowski, proszę.”



**Radny W. Krakowski** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Długo czekałem, ale właściwie po tej wypowiedzi pana radnego Daniewskiego nie mam nic więcej do dodania, bo dokładnie to samo chciałem powiedzieć. Chętnie zagłosuję za tym o ile § 2 i 3 zostaną wykreślone z tej uchwały i pozostanie § 1 – postanawia się rozpocząć prace związane z budową basenu przy Zespole Szkół. I uchwała wchodzi w życie itd., natomiast wszystkie argumenty, które podał pan radny Daniewski są jak najbardziej zasadne, nie możemy ingerować ani w budżet, który przed chwilą ustaliliśmy, ani w wieloletni plan inwestycyjny, nakazywać prezydentowi, że ma wykonać do 2014 r. basen, bo to może się okazać niemożliwe. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM Z. Targoński** „Dziękuję bardzo. Pan radny Jakubowski się zgłasza.”

**Radny M. Jakubowski** „Ja chciałem prosić moich przedmówców o to, by tak pozytywnie odnieśli się do tego punktu 2, bo właściwie on jest skonsumowany w budżecie miasta, już przyjętym w dziale dokumentacja przyszłościowa, w związku z tym ten zapis przy akceptacji pana prezydenta, że takie prace koncepcyjne mogą być w tym roku przeprowadzone ja rozumiem, że te środki na te prace koncepcyjne w sumie w bardzo ograniczonym zakresie znajdują się w dokumentacji przyszłościowej. Mamy wiele zadań konkretnych, które nie są wyspecyfikowane wprost w budżecie, są objęte zadaniami ogólniejszymi i tak można potraktować środki przeznaczone na koncepcję tego basenu. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM Z. Targoński** „Dziękuję. Pan radny Drozd.”

**Radny Z. Drozd** „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Jednak muszę zabrać głos. Chciałem powiedzieć, żeby tak strasznie nie przejmować się tymi zapisami w uchwale, panie radny, dlatego, że przy innych basenach, m.in. na Bronowicach były takie zapisy wcześniejsze i pan prezydent do końca tak się do nich nie stosował. Proszę zwrócić uwagę, że basen przy Bronowicach podejmowaliśmy uchwałę w poprzedniej kadencji, żeby był w wieloletnim planie inwestycyjnym, wydawaliśmy nawet środki finansowe, które na to poszły już w ubiegłym roku, natomiast na ten rok w projekcie budżetu nie przejmując się uchwałą i decyzjami Rady, które były podjęte, pan prezydent Wasilewski zupełnie nie ujął tej inwestycji, dopiero pan prezydent Żuk ujął tę inwestycję w autopoprawce. I tutaj tak nie bądźmy tacy dokładni, natomiast właśnie myślę, że inicjatywa mieszkańców i przedstawiciele, którzy tutaj są znają troszeczkę tryb jakby postępowania nad zadaniami inwestycyjnymi i dlatego, że tak powiem wyprzedzająco mieszkańcy złożyli tę inicjatywę, wiedząc, że ten basen od razu nie będzie w tym roku zrobiony, bo nie ma takiej możliwości, natomiast uchwałę uważam, że należy podjąć i ona nie będzie skutkować w tegorocznym budżecie, natomiast patrząc właśnie na doświadczenia czy z basenu przy ul. Roztocze czy z basenu przy ul. Bronowice gdzie tamtejsze społeczności już wiele lat starają się o te baseny, jedna chyba

z sześć, druga osiem, a dopiero teraz będzie realizacja. Tak samo tutaj nawet gdyby była szybciej, przy prezydencie Żuku szybciej byłoby to realizowane to też nie będzie to w najbliższym okresie, także ja będę głosował za tą uchwałą. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM Z. Targoński** „Szanowni państwo, apeluję o krótkie wypowiedzi, bo już pewne rzeczy były mówione, my się powtarzamy. Teraz pan radny Zbigniew Ławniczak, proszę.”

**Radny Z. Ławniczak** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Nie wypada mi nie zabrać głosu, ponieważ jestem radnym z tego okręgu i historię tego basenu znam, a wręcz mogę powiedzieć, że to Rada Dzielnicy rozpoczęła tę historię, ale na zasadzie konsultacji z dyrekcją szkoły. My rozmawiamy na ten temat i pewnie dyskusja jeszcze się nie zamknie. Ja chciałem tutaj poprzeć intencje pana kolegi Piotra Drehera, bo takich sytuacji możemy mieć coraz więcej. Proszę państwa, jest konieczne opracowanie kompleksowego planu budowy basenów w mieście, bo przecież może się zdarzyć, że jedna szkoła zbierze 4 tys. podpisów, a druga 5 i którą będziemy preferować?

Proszę państwa, kwestia budowy. Myślę, że tutaj trzeba byłoby zacząć od oceny technicznej tego terenu, kształtowania tego terenu, my żeśmy robili wizję lokalną z przewodniczącym Zarządu i może się okazać, że w tym terenie tego basenu może nie będzie można budować. Może od tego trzeba zacząć. Ja oczywiście popieram tę inicjatywę, bo na Czubach znajdują się dwa baseny, jest to szkoła nr 51 szkoła nr 28. Te baseny wprawdzie może znajdują się w odległości 2 km, ale one są przeładowane.

Proszę państwa, inicjatywa jest bardzo potrzebna, aczkolwiek Rada Dzielnicy wyraziła też tutaj swoje zdanie w uchwale, że też ma na względzie budowę basenu na Roztoczu i ten basen był w pierwszej kolejności. Oczywiście zdajemy sobie sprawę też z priorytetu budowy basenu na Łabędziej. Więc myślę, że to może być na takiej zasadzie, że ten basen jest trzecim basenem i czeka w kolejce, jeżeli na to się znajdą środki. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM Z. Targoński** „Dziękuję. Pan Piotr Dreher.”

**Radny P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, ja już krótko, bo drugi raz zabieram głos w odpowiedzi koledze Dariusza Jezioro. Ja też jestem radnym ze Śródmieścia i też ta dzielnica się rozwija, ale nie w tym temacie. Ja ponawiam prośbę do kolegów radnych. Zróbmy skalę zapotrzebowań na baseny w naszym mieście i wtedy będzie wszystko jasne. Stąd to był mój wniosek na Komisji Sportu, żeby ten punkt nie znalazł się w porządku dzisiejszych obrad, a zajmiemy się tym punktem za miesiąc na Komisji Sportu, no, gdyby go nie było...”

**Wiceprzew. RM Z. Targoński** „Panie radny, ale to już było głosowane, powtarzamy się.”

**Radny P. Dreher** „Wiem, że było głosowane. Zostało wprowadzone, rozumiem, natomiast taka siatka jest bardzo, bardzo mocno potrzebna. To wszystko, ja tylko chciałem tak bardziej ad vocem, bo kolega Dariusz Jezior wywołał mnie do głosu. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM Z. Targoński** „Dziękuję. Pan radny Daniewski.”

**Radny L. Daniewski** „Panowie Przewodniczący! Ja bym tylko chciał, spróbuję sprostować wypowiedź pana Marka Jakubowskiego. Punkt drugi nie jest skonsumowany w wypowiedzi pana prezydenta, punkt drugi jest zmianą uchwały z 2008 r. o wieloletnim planie inwestycyjnym. Więc nie możemy tutaj mówić na forum Rady, że to jest skonsumowane, nie jest. Ponadto nie jest również skonsumowane to, chyba że w tej chwili pan prezydent obiecuje, że środki na koncepcje znajdują się w dokumentacji przyszłościowej, ale to jeszcze też nie jest skonsumowane. To dopiero może być budżet rozpisany zadaniowo i wówczas oczywiście pan prezydent to umieści, bo już nie wymaga to akceptacji Rady. Dlatego też podtrzymuję, że ten zapis, wprowadzenie tej inwestycji do wieloletniego planu wymagałoby zmiany naszej uchwały z 2008 r. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM Z. Targoński** „Dziękuję. Czy pan prezydent jeszcze chce zabrać głos?”

**Prez. K. Żuk** „Wydaje mi się, że obydwie strony mówią o tym samym, czyli inaczej mówiąc kwestia brzmienia uchwały to jest jedno, natomiast co do intencji budowy tego basenu, jak i innych basenów to się tu wszyscy zgadzają. Ja mogę tylko powiedzieć tak: koncepcja zostanie w ramach tych środków, którymi dysponujemy zrealizowana. Zostanie państwu przedstawiona i stosownie do tego czy ona będzie dopuszczała możliwość lokalizacji tam basenu czy też nie. Jeśli będzie, to oczywiście możemy przystąpić do opracowywania dokumentacji, natomiast środki w budżecie znajdują się na realizację dopiero wtedy, kiedy tamte dwa baseny zakończymy.”

**Wiceprzew. RM Z. Targoński** „Dziękuję bardzo. Myślę, że możemy przejść do głosowania. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 10. Kto z państwa jest „za” podjęciem uchwały? Proszę o przyłożenie karty do czytnika i podniesienie ręki. Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Proszę głosujemy. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję.

Stwierdzam, że 20 głosami „za” przy 0 „przeciw” i przy 6 „wstrzymujących się” głosach Rada podjęła uchwałę w sprawie budowy basenu przy Zespole Szkół nr 10 w Lublinie, projekt grupy mieszkańców.”

Uchwała nr 27/V/2011 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

**AD. 5. 4. ZABEZPIECZENIA ŚRODKÓW FINANSOWYCH W BUDŻETACH MIASTA  
LUBLIN NA LATA 2010-2012 NA REALIZACJĘ INWESTYCJI BUDOWY**

**KRYTEJ PŁYWALNI PRZY ZESPOLE SZKÓŁ NR 7 W LUBLINIE PRZY  
UL. ROZTOCZE 14 – PROJEKT GRUPY MIESZKAŃCÓW**

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 1553-1*) stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

**Wiceprzew. RM Z. Targoński** „Szanowni państwo, może teraz szybciej pójdzie jeszcze punkt 5.4 – podjęcie uchwały w sprawie zabezpieczenia środków finansowych w budżetach miasta Lublin na lata 2010 – 2012 na realizację inwestycji budowy krytej pływalni przy Zespole Szkół nr 7 w Lublinie przy ul. Roztocze 14, projekt grupy mieszkańców, *druk nr 1553-1*. Jest wniosek?”

**Radny K. Siczek** „Panie przewodniczący, w kwestii formalnej. Stawiam wniosek o to, abyśmy przeszli do głosowania bez dyskusji, sprawa wydaje się oczywista, przedyskutowana na wielu komisjach, to wystarczające jest uzasadnienie, tym bardziej, że mamy już stosowne zapisy w tej sprawie już podjęte, więc bardzo proszę.”

**Wiceprzew. RM Z. Targoński** „Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu tak też uczynimy. Nie widzę osób sprzeciwiających się. Poddaję więc pod głosowanie omawiany projekt.

Głosowanie nr 11. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem uchwały? Proszę o przyłożenie karty do czytnika i podniesienie ręki. Dziękuję. Kto jest „przeciwny”? Proszę o głosowanie. Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję.

Stwierdzam, że 26 głosami „za” przy 0 głosach „wstrzymujących się” i 0 głosach „przeciwnych” Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę. Dziękuję bardzo.”

Uchwała nr 28/V/2011 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 16 do protokołu.

**Wiceprzew. RM Z. Targoński** „Szanowni państwo radni, ogłaszam teraz przerwę obiadową do godz. 16-ej. Do 16-ej mamy przerwę.”

Po przerwie:

**AD. 5. 5. DOKONANIA DAROWIZNY NA RZECZ SKARBU PAŃSTWA NIERUCHOMOŚCI POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. WYŻYNEJ**

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 27-1*) stanowi załącznik nr 17 do protokołu.

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Mamy niezbędne quorum do procedowania, wznawiam obrady Rady Miasta Lublin. Jesteśmy w punkcie 5.5 – podjęcie uchwały w sprawie dokonania darowizny na rzecz Skarbu Państwa nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Wyżynnej (*druk nr 27-1*). Oddaję głos prezydentowi, rozumiem, że pan sekretarz w imieniu prezydenta. Bardzo proszę radna Elżbieta Dados.”

**Radna E. Dados** „Panie przewodniczący, jeśli nie będzie sprzeciwu proszę o przejście do głosowania.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Nie widzę głosów sprzeciw, tak też właśnie uczynię. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 12. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Bardzo proszę o zbliżenie kart do czytników i podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 18, 1 głos „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” – Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 29/V/2011 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 18 do protokołu.

**AD. 5. 6. WYRAŻENIA ZGODY NA ODDANIE W NAJEM CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN ZLOKALIZOWANEJ W LUBLINIE PRZY UL. BAZYLIANÓWKA 44**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 28-1) stanowi załącznik nr 19 do protokołu.

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Przechodzimy do punktu 5.6 – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin zlokalizowanej w Lublinie przy ul. Bazylianówka 44 (projekt na druku nr 28-1). Bardzo proszę, pan przewodniczący Targoński.”

**Radny Z. Targoński** „Panie przewodniczący, wnioskuję jeżeli nie głosu sprzeciwu by głosować bez dyskusji.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Tak też właśnie uczynię, nie widzę głosów sprzeciwu. Dziękuję bardzo. W takim razie proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 13. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Bardzo proszę o przybliżenie kart do czytników. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania głosów „za” oddano 21, o głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” – stwierdzam, że Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 30/V/2011 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 20 do protokołu.

**AD. 5. 7. ZASAD OBCIĄŻANIA NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCYCH WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN SŁUŻEBNOŚCIAMI GRUNTOWYMI I PRZESYŁU**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 29-1) stanowi załącznik nr 21 do protokołu.

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Przechodzimy do kolejnego punktu. Jest to punkt 5.7 – podjęcie uchwały w sprawie zasad obciążania nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin służebnościami gruntowymi i przesyłu (projekt na druku 29-1). Bardzo proszę...”

**Radny J. Madejek** „Proponuję, jeżeli można, panie przewodniczący, przejdźmy do głosowania.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Bardzo dobry wniosek, panie radny. Jeżeli nie usłyszę głosów sprzeciw, nie widzę. W takim razie proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 14. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania głosów „za” oddano 21, 0 głosów „przeciw”, 1 głos „wstrzymujący się” – stwierdzam, że Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 31/V/2011 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 22 do protokołu.

**AD. 5. 8. SPRZEDAŻY W DRODZE BEZPRZETARGOWEJ NIERUCHOMOŚCI POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. KONSTANTYNÓW OZNACZONEJ W EWIDENCJI GRUNTÓW JAKO DZIAŁKA NR 60/14 (OBRĘB 15, ARKUSZ 2)**

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 30-1*) stanowi załącznik nr 23 do protokołu.

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Przechodzimy do kolejnego punktu. Jest to podjęcie uchwały w sprawie sprzedaży w drodze bezprzetargowej nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Konstantynów oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 60/14 (obręb 15, arkusz 2), projekt na *druku nr 30-1*. Bardzo proszę pan radny Jan Madejek.”

**Radny J. Madejek** „Również proponuję, panie przewodniczący, przejdźmy do głosowania.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Tak też właśnie uczynię jeżeli nie usłyszę głosów sprzeciw. Nie widzę. W takim razie proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 15. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 21, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się” – Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 32/V/2011 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 24 do protokołu.

**AD. 5. 9. ZMIANY UCHWAŁY NR 996/XL/2010 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 25 MARCA 2010 R. W SPRAWIE OKREŚLENIA TERENU DZIAŁANIA PUBLICZNYCH PORADNI PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNYCH PROWADZONYCH PRZEZ MIASTO LUBLIN**

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 33-1*) stanowi załącznik nr 25 do protokołu.

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Przechodzimy do punktu kolejnego – podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 996/XL/2010 Rady Miasta Lublin z dnia 25 marca 2010 r. w sprawie określenia terenu działania publicznych poradni psychologiczno-pedagogicznych prowadzonych przez miasto Lublin (projekt na *druku nr 33-1*).”

**Radny J. Madejek** „Również proponuję jeżeli nie ma pytań przejdźmy do głosowania.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dobry wniosek. Nie widzę głosów sprzeciwu. Głosowanie nr 16. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że w wyniku głosowania głosów „za” oddano 22, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się” – Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 33/V/2011 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 26 do protokołu.

**AD. 5. 10. ZATWIERDZENIA DO REALIZACJI I ZABEZPIECZENIA ŚRODKÓW FINANSOWYCH W BUDŻECIE GMINY LUBLIN NA LATA 2011-2014 NA REALIZACJĘ PROJEKTU „PROGRAM ADAPTACYJNY – WYBIERAM PRZEDSZKOLE” OPRACOWANEGO PRZEZ PRZEDSZKOLE NR 37 W LUBLINIE, UL. ZAKOPIAŃSKA 3 I ZŁOŻONEGO W RAMACH KONKURSU NR 5/POKL/9.1.1/2010 WSPÓŁFINANSOWANEGO W RAMACH PROGRAMU OPERACYJNEGO KAPITAŁ LUDZKI, PRIORYTET IX ROZWÓJ WYKSZTAŁCENIA I KOMPETENCJI W REGIONACH DZIAŁANIE 9.1 WYRÓWNYWANIE SZANS EDUKACYJNYCH I ZAPEWNIENIE WYSOKIEJ JAKOŚCI USŁUG EDUKACYJNYCH ŚWIADCZONYCH W SYSTEMIE OŚWIATY, Poddziałanie 9.1.1 ZMNIEJSZANIE NIERÓWNOŚCI W STOPNIU UPOWSZECHNIANIA EDUKACJI PRZEDSZKOLNEJ, ZE ŚRODKÓW EUROPEJSKIEGO FUNDUSZU SPOŁECZNEGO I BUDŻETU PAŃSTWA**

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 34-1*) stanowi załącznik nr 27 do protokołu.

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia do realizacji i zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Gminy Lublin na lata 2011-2014 na realizację projektu



„Program adaptacyjny – Wybieram przedszkole” opracowanego przez Przedszkole nr 37 w Lublinie, ul. Zakopiańska 3 i złożonego w ramach konkursu nr 5/POKL/9.1.1/2010 współfinansowanego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, Priorytet IX Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach Działanie 9.1 Wyrównywanie szans edukacyjnych i zapewnienie wysokiej jakości usług edukacyjnych świadczonych w systemie oświaty, Poddziałanie 9.1.1 Zmniejszanie nierówności w stopniu upowszechniania edukacji przedszkolnej, ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego i budżetu państwa (projekt na *druku nr 34-1*).”

**Radny J. Madejek** „Również, panie przewodniczący, jeżeli nie ma pytań przejdźmy do głosowania.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję. Nie widzę sprzeciwu, w takim razie zarządzam głosowanie.

Głosowanie nr 17. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Bardzo proszę o zbliżenie kart do czytnika. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 22, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się” – Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 34/V/2011 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 28 do protokołu.

***AD. 5. 11. POWOŁANIA MIEJSKIEJ KOMISJI WYBORCZEJ NA VI KADENCJĘ RADY MIASTA LUBLIN DLA PRZEPROWADZENIA WYBORÓW DO RAD DZIELNIC***

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 35-1*) stanowi załącznik nr 28 do protokołu.

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie powołania Miejskiej Komisji Wyborczej na VI kadencję Rady Miasta Lublin dla przeprowadzenia wyborów do rad dzielnic (projekt na *druku nr 35-1*). Chciałbym prosić przewodniczącego Komisji Samorządności i Porządku Publicznego o przedstawienie kandydatów do Miejskiej Komisji Wyborczej, których wytypowała komisja oraz o przedstawienie opinii o projekcie uchwały.”

**Radny. Z. Jurkowski** „Więc chciałbym zgłosić jeżeli chodzi o Klub Platformy Obywatelskiej dwie kandydatury do tej komisji: pan Jarosław Pakuła i pan Zbigniew Ławniczak.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Czy panowie wyrażają zgodę. Pan radny Jarosław Pakuła?”

**Radny J. Pakuła** „Tak, wyrażam zgodę.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Pan radny Zbigniew Ławniczak?”

**Radny Z. Ławniczak** „Tak, wyrażam zgodę.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan przewodniczący Tułajew.”

**Radny S. Tułajew** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Chciałbym zgłosić kandydatury Sylwestra Tułajewa, radnego Dariusza Jeziora oraz radnego Tomasza Pituchę.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Czy pan radny Jezior wyraża zgodę?”

**Radny D. Jezior** „Tak.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Czy pan radny Tomasz Pitucha wyraża zgodę?”

**Radny T. Pitucha** „Tak, wyrażam zgodę.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję. Czy pan radny Tułajew wyraża zgodę?”

**Radny S. Tułajew** „Tak, wyrażam zgodę.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Czy mamy więcej zgłoszeń? Nie widzę. W takim razie myślę, że możemy poddać projekt pod głosowanie, akurat wyczerpuje nam 5 osób.

Głosowanie nr 18. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem uchwały wraz ze zgłoszonymi kandydaturami, przypomnę: pan Jarosław Pakuła, pan Zbigniew Ławniczak, pan Sylwester Tułajew, pan Dariusz Jezior, pan Tomasz Pitucha? Bardzo proszę o zbliżenie kart do czytnika i podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 21, 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” – Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 35/V/2011 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 30 do protokołu.

**AD. 5. 12. ZARZĄDZENIA WYBORÓW DO RAD DZIELNIC: ABRAMOWICE, BROWNOWICE, CZECHÓW POŁUDNIOWY, CZECHÓW PÓŁNOCNY, CZUBY POŁUDNIOWE, CZUBY PÓŁNOCNE, DZIESIĄTA, FELIN, GŁUSK, HAJDÓW-ZADĘBIE, KALINOWSZCZYŻNA, KONSTANTYNÓW, KOŚMINEK, PONIKWODA, RURY, SŁAWIN, SŁAWINEK, STARE MIASTO, SZEROKIE, ŚRÓDMIEŚCIE, TATARY, WĘGLIN POŁUDNIOWY, WĘGLIN PÓŁNOCNY, WIENIAWA, WROTKÓW, ZA CUKROWNIĄ, ZEMBORZYCE**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 36-1) stanowi załącznik nr 31 do protokołu.

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie zarządzenia wyborów do Rad Dzielnic: Abramowice, Brownowice, Czechów Południowy, Czechów Północny, Czuby Południowe, Czuby Północne, Dziesiąta, Felin, Głusk, Hajdów-Zadębie, Kalinowszczyżna, Konstantynów, Kośminek, Ponikwoda, Rury, Sławin, Sławinek, Stare Miasto, Szerokie, Śródmieście, Tatary, Węglin Południowy, Węglin Północny, Wieniawa, Wrotków, Za Cukrownią, Zemborzyce (projekt na druku nr 36-1).”

**Radny J. Madejek** „Proponuję, panie przewodniczący, przejdźmy do głosowania.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Chyba jest jakiś sprzeciw. Bardzo proszę, przewodniczący Tułajew.”

**Radny S. Tułajew** „Tylko drobna uwaga, panie przewodniczący, żeby zwrócić uwagę na dzielnicę Tatrę w projekcie uchwały.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Ja rozumiem, że to jest pisarska omyłka. Tak, panie prezydencie?”

**Zast. Prez. G. Siemiński** „Proszę wobec tego Radę o przyjęcie autopoprawki dotyczącej zmiany w projekcie uchwały nazwy Tatrę na Tatary.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dobrze, chociaż Tatrę też brzmi pięknie. Mamy określony temat, drodzy państwo. Był wniosek bez dyskusji, jak rozumiem ta drobna autopoprawka tego nie przerywa.

Głosowanie nr 19. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały wraz z autopoprawką? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 21, 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” – Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 36/V/2011 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 32 do protokołu.

**AD. 5. 13. STYPENDIÓW ZA OSIĄGNIĘTE WYNIKI SPORTOWE**

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 37-1*) wraz z autopoprawką (*druk nr 37-2*) stanowi załącznik nr 33 do protokołu.

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Przechodzimy do kolejnego punktu, jest to punkt 5.13 – podjęcie uchwały w sprawie stypendiów za osiągnięte wyniki sportowe, projekt na *druku 37-1*, wraz z autopoprawką na *druku 37-2*.”

**Radny J. Madejek** „Również jeżeli nie ma pytań, panie przewodniczący, proponuję przejdźmy do głosowania.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Za dobrze szło. Bardzo proszę pan przewodniczący Zdzisław Drozd.”

**Radny Z. Drozd** „Ja tylko króciutkie pytanie, ponieważ moja autopoprawka została uwzględniona, za co dziękuję, ale chciałbym spytać czy na podstawie tej uchwały będą mogły uzyskać stypendia osoby, które nie są jakby w związkach sportowych, nie należą do związków sportowych. Chodzi mi o to, że mieliśmy taki przypadek, że mistrzowie tańca, trzykrotni mistrzowie Polski starali się o uzyskanie stypendium z miasta, tego stypendium nie uzyskali, więc dziewczyna, która była razem z partnerem, ale ponieważ nie uzyskali stypendium, więc ją porwano za granicę i ona już tańczy gdzie indziej, natomiast został jeszcze chłopak, który pewnie ma inną partnerkę, ale chodzi mi generalnie czy takie osoby, które promują miasto i nie są ujęte jakby w takich podstawowych dyscyplinach sportowych, czy na podstawie tej uchwały będą mogli starać się o stypendium.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Powiem tylko, że porwania są karalne, panie przewodniczący. Więc jak pan coś wie niech pan mówi. Bardzo proszę pan prezydent.”

**Radny Z. Drozd** „Gmina zagraniczna tak zachęciła partnerkę, że się przeniosła do innego kraju.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „A to już forma promocji, nie porwania. Kidnapping jest w poniedziałki.”

**Dyr. Wydz. Sportu i Turystyki J. Szajnocha** „Szanowni Państwo! Zmieniła się ustawa o sporcie, która wykreśliła obowiązek posiadania licencji sportowych przez zawodników, które wydają polskie związki sportowe. Więc jedna z przeszkód została usunięta, ponieważ jeśli chodzi o tę parę to Polski Związek Tańca Sportowego (bo o tym mówimy) był polskim związkiem sportowym, natomiast Polskie Towarzystwo Taneczne w Ministerstwie Sportu i Turystyki było zarejestrowane jako polski związek sportowy, a więc nie mogło Polskie

Towarzystwo Taneczne wydawać licencji dla zawodników. W związku z czym ci zawodnicy nie mogli otrzymać stypendium, ponieważ nie mieli licencji zawodniczej. Natomiast w tej chwili sytuacja jest taka, że zawodnicy składają wnioski i mamy w § 3 pkt 6 ust. 1 lit. a) gdzie mamy podane, że do wniosku o stypendium należy dołączyć poświadczenie za zgodność z oryginałem osiągniętego wyniku oczywiście i tu jest trochę może akurat nieszczęśliwy dla tej pary rzeczywiście zapis, że przez właściwy polski lub okręgowy związek sportowy, potwierdzenie osiągniętego wyniku. I tutaj trzeba byłoby w tym momencie interpretować czy klub sportowy, czy też Polskie Towarzystwo Taneczne można byłoby uznać za polski związek sportowy. Wiemy, że został złożony do Ministerstwa Sportu i Turystyki (bo to w przerwie sprawdziłem) wniosek o rejestrację Polskiego Towarzystwa Tanecznego jako polskiego związku sportowego. Decyzja jeszcze w tej mierze w Ministerstwie Sportu nie zapadła. Także tak na chwilę obecną wygląda. Chyba żeby może przyznać tak jak pan radny wnioskuje stypendium tej parze nie należałoby widocznie żądać poświadczenia osiągniętego wyniku.”

**Radny Z. Drozd** „No właśnie, panie dyrektorze, żeby jakoś z tego wyjść, może coś tutaj zmienić albo przez organizację sportową dopisać jeszcze coś takiego, bo tu jest tak: *lub okręgowy związek sportowy, potwierdzenie osiągniętego wyniku*. Ale jeżeli ten wynik zostanie potwierdzony nie przez okręgowy związek, tylko przez inną organizację sportową, to wtedy już byśmy mieli to załatwione. A tak mnie nie chodzi akurat tylko o tę parę, ale generalnie, mogą się pojawić takie osoby w Lublinie, które mają w jakiejś kategorii mistrzostwo Polski trzykrotne np., promują Lublin, natomiast nie możemy im przyznać stypendium, natomiast bez problemu przyznajemy w wspinaczce skałkowej lub reprezentantkom sumo. I one nie mają problemów z uzyskaniem stypendiów, natomiast tutaj w końcu naprawdę trzeba ciężko trenować, żeby osiągnąć takie wyniki sportowe w tańcach. Czy jak byśmy tutaj dopisali *lub właściwą organizację sportową* czy to by mogło być przyjęte. Przez organizację sportową.”

**Dyr. Wydz. SiT J. Szajnocha** „Klub sportowy szybciej.”

**Radny Z. Drozd** „No może być. Klub sportowy? Bo ja nie wiem czy ten związek taneczny przykładowo czy jest klubem sportowym, bo tutaj znowu już podejmiemy tę uchwałę i zostaniemy, dalej ten problem będzie nie rozwiązany, bo nie wiemy czy tamto zostanie zarejestrowane w tym polskim związku czy nie, to jest już jakby odrębna sprawa, natomiast na dzisiejszy stan rzeczy już nie mogliśmy przyznać stypendium tym osobom ubiegającym się, mimo że mieli znaczący wynik sportowy, dużo prasa o nich pisała, byli u prezydenta, prezydent im obiecał pomoc, której nie mógł dać na podstawie uchwały. Panie dyrektorze, może pan jakiś taki zapis, żeby można było to przydzielić.”

**Dyr. J. Szajnocha** „Proponuję stowarzyszenie sportowe.”

**Radny Z. Drozd** „Jeśli ten klub taneczny się w tym mieści to można przyjąć.”

**Dyr. J. Szajnocha** „No, jeśli w statucie ma zapisane prowadzenie działalności sportowej to się mieści.”

**Radny Z. Drozd** „To jaki to by był zapis? Stowarzyszenie sportowe? W ust. 1 pkt a) *poświadczenie za zgodność z oryginałem przez właściwy polski lub okręgowy związek sportowy, stowarzyszenie sportowe...*”

**Dyr. J. Szajnocha** „...*lub stowarzyszenie prowadzące działalność sportową.*”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Przepraszam, ja na chwilę oddam głos państwu mecenasom, bo tu taka legislacja sesyjna może nie przysłużyć się wcale celowi.”

**Radca prawny H. Chabros** „Proszę państwa, jeżeli z tego co pan dyrektor mówił został złożony wniosek o rejestrację związku sportowego to znaczy, że jeżeli zostanie zarejestrowany to ma charakter, podlega ustawie o sporcie. Jeżeli nie zostanie zarejestrowany, to znaczy, że nie podlega ustawie o sporcie. Natomiast nasza uchwała w delegacji prawnej, w delegacji podstawy podjęcia uchwały jest właśnie ustawa o sporcie. Więc jeżeli to nie będzie miało charakteru, nie będzie podlegało ustawie o sporcie nie będziemy mogli zastosować w stosunku do tego rodzaju formy aktywności fizycznej tej naszej uchwały. Wydaje mi się, że takie w tym momencie na sesji prowadzenie działalności legislacyjnej może źle się skończyć, że sami sobie zrobimy krzywdę, bo praktycznie rzecz biorąc ustawa mówi o związkach sportowych, o klubach sportowych i tak ustawa w tym momencie mówi. Nie mówi o stowarzyszeniu czy jakiejś innej formie. I trudno mi jest powiedzieć czy, mimo że zapiszemy sobie stowarzyszenie to ta jednostka będzie mogła z tego korzystać dlatego, że decydujące znaczenie ma, żeby to była działalność podlegająca ustawie o sporcie, a nie żadna inna, czyli musi być sportem, uregulowana tą ustawą.”

**Radny Z. Drozd** „Można?”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Proszę bardzo, pan radny Zdzisław Drozd.”

**Radny Z. Drozd** „Pani mecenas, ja powiem tak, że ja na Komisji Sportu otrzymałem informację, że te stypendia nie tyle są na podstawie nowej ustawy o sporcie, tylko na podstawie gdzie jest druga jakby ścieżka umożliwiająca stypendia to jest ustawa o pożytku publicznym (coś takiego). I na tej podstawie po prostu jest ta uchwała. Dowiedzieliśmy, naprawdę ja słyszałem, że nie na podstawie ustawy o sporcie, tylko na podstawie ustawy dotychczasowej, jakby druga ścieżka legislacyjna i w tej chwili nie wiem na podstawie której ustawy po prostu są przyznawane te stypendia.”

**Radca prawny H. Chabros** „Proszę państwa, podstawą prawną tego projektu uchwały – jak czytam – jest art. 18 ust. 2 pkt 15 ustawy o samorządzie gminnym i art. 31 ust. 1 i 3 ustawy o sporcie. Nie ma w podstawie prawnej żadnej uchwały o działalności pożytku publicznego ani o wolontariacie. Ja nie kojarzę,

aby w tej uchwale o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie był jakikolwiek przepis dający podstawę prawną do podejmowania uchwał o stypendiach. Tam oczywiście są formy wspomagania organizacji pozarządowych, ale w zupełnie innych formach, nie w formie stypendium, w formie dotacji, w formie przekazywania zadań do realizacji, ale nie w formie stypendiów.”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Panie dyrektorze, oddaję panu głos. Chciałbym tylko zwrócić uwagę, panie przewodniczący, że pan usiłuje w tej chwili nam narzucić, żeby Rada Miasta rozstrzygnęła czy taniec jest sportem czy nim nie jest. Oczywiście możemy sobie wyobrazić mistrzostwa Polski w prędkości rąbania drewna, czy mistrzostwa Polski kowali i podciągać to pod sport. Dlatego, moim zdaniem, literalnie trzeba się trzymać tego o czym mówi pani mecenas. Moje prywatne zdanie. Bardzo proszę, panie dyrektorze.”

**Dyr. J. Szajnocha** „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! Tutaj rzeczywiście mowa była na Komisji Sportu o dwóch ustawach: o ustawie o sporcie i o ustawie o działalności pożytku publicznego, ale w ujęciu dotacji. Nie stypendiów sportowych, tylko w ujęciu dotacji, o możliwościach przyznawania dotacji dla klubów sportowych, bo również ustawa o sporcie w art. 31 mówi, że mogą być przyznawane również stypendia w ramach dotacji, ale wówczas gdy Rada podejmie stosowną odrębną uchwałę. Więc to są trochę dwie różne kwestie. Natomiast tutaj mówimy o ustawie wyłącznie o sporcie, nie ustawie o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Tu mówimy wybitnie o ustawie o sporcie i o tym, że Rada może ustanowić stypendia sportowe biorąc pod uwagę znaczenie danej dyscypliny sportowej dla jednostki samorządu terytorialnego. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Bardzo proszę, pan radny Jakubowski, potem pan radny Krakowski.”

**Radny M. Jakubowski** „Szanowni Państwo! Przede wszystkim chciałbym zwrócić uwagę, że definicja sportu i wszystkich zawodników itd. została przez nową ustawę o sporcie radykalnie zmieniona. I to, co pan przewodniczący powiedział to świadczy, że jeszcze nie doczytaliśmy „Wspólnoty”, którą mamy w skrytkach, która cała ta „Wspólnota” jest tej sprawie poświęcona. Wynika z niej, że sporty takie jak taniec są sportem. I to już jest bez wątplenia zaliczone do kategorii sportu. To jest pierwsza sprawa.

Druga sprawa to jest taka, że w kwestii tutaj omawianej nowa ustawa i żałuję, że ta uchwała, którą rozpatrujemy nie wypełnia wszystkich zapisów tej ustawy mówi o wspomaganie zawodników czy trenerów w niejako formach. W pierwszej poprzez związki sportowe, to co było do tej pory, i druga inna procedura, ale też właściwie wspomaganie jest poprzez kluby sportowe.

Kluby sportowe do tej pory nie mogły wydawać licencji sportowych, zawodniczych, tylko związki sportowe i akurat sytuacja tej pary O---- D----- – M----- B-----, które od 1,5 roku starają się o stypendium i go nie dostają to jest przyczyną to, że oni nie mają licencji sportowej, ponieważ nie ćwiczą w związku sportowym, tylko w starym, najstarszym w Polsce Polskim Towarzy-

stwie Tanecznym z ponad 50-letnią tradycją. Paradoks polega na tym, że właśnie to Polskie Towarzystwo Taneczne ma wszystkie uprawnienia międzynarodowe, MKOL-u itd., certyfikaty wszelkie do prowadzenia zawodów i delegowania wręcz swoich przedstawicieli jako reprezentantów Polski w danych mistrzostwach. Reprezentantów Polski. I ci młodzi ludzie korzystając z tej delegacji, międzynarodowej można powiedzieć, zdobyli trzy tytuły: mistrzów Polski, szóste miejsce w świecie, itd., itd. Bez wątpienia mają papiery mistrzowskie, ale nie mają licencji zawodniczej, bo te tylko wydawane są przez związki sportowe.

Nowa ustawa przełamuje ten jakby podział i mówi, że gminy i jednostki samorządu terytorialnego mogą wspierać i związki sportowe, czyli tych z licencjami i tych członków klubu, którzy mają odpowiednie osiągnięcia. Niestety uchwała, którą w tej chwili rozważamy nie mówi nic o tym drugim sposobie pomocy sportowcom poprzez kluby sportowe. I to jest błąd, który może być tak jak z panem dyrektorem w rozmowie zrozumiałem, będzie naprawiony być może za miesiąc, bo będzie jakby dodatkowa uchwała, która będzie regulowała sposób zdobywania przez kluby sportowe dotacji, z których to dotacji mogą fundować stypendia. Jest inny mechanizm, inna procedura, ale kończy się tym samym pomocą stypendialną dla wyróżniających się sportowców. Czyli w przerwie też właśnie dyskutowałem, poruszony jestem tą sytuacją, ponieważ mam cały tutaj plik, opis tego zdarzenia, które chluby miastu nie przynosi. Mistrzowska para młodzieżowa rozpadła się, w tej chwili dziewczyna wyjechała do Rosji, będzie reprezentowała barwy Rosji, nie Polski i nie Lublina, a chłopak zaczął trenować z Warszawianką, ale też obciążenie finansowe związane z tym sportem sprawi, że prawdopodobnie i jego utracimy, albo po prostu jego kariera się załamie.

Chcę powiedzieć, że wśród wielu niszowych można powiedzieć sportów, akurat taniec sportowy, przeżywa ogromny rozkwit i w Lublinie samym trenuje około 1,5 tys. osób. Także to nie jest marginalny problem, a już sytuacja tej pary i niemożności pomocy O----- D----- to jest coś niebywałego, co odbywa się echem i w Internecie, i w mediach, i właściwie wszyscy chcą pomóc, a nie wiedzą jak.

W związku z tym konkludując wydaje mi się, że powinniśmy albo odłożyć tę uchwałę do i przenieść ją na obrady komisji i dopełnić tę uchwałę tą procedurą dotowania klubów sportowych, to byłaby jakby pełna procedura zmierzająca do pomocy sportowcom albo wprowadzenie do tej uchwały, o której mówimy jakiegoś zapisu, który by umożliwił w takich sytuacjach pomoc gminy.

Ponieważ rzeczywiście w ustawie o sporcie nie ma nic o stowarzyszeniach sportowych czy innych rodzajach, są tylko dwie formuły: związek sportowy i klub sportowy, jak powiedziałem tylko związek sportowy daje licencje, więc na pewno wymóg posiadania licencji powinien zniknąć – to raz, a dwa – powinno się umożliwić startowanie do tych stypendiów także członkom klubów sportowych? Już szczegółowe rozpisanie wymogów stypendialnych to jest w innym miejscu i tam rzeczywiście kategoryzacja ze względu na jakość tych wyników sportowych będzie obowiązywała. Także jeszcze raz zwracam się z prośbą tutaj o autopoprawkę, która by zmierzała do tego, żeby nie tylko spor-



towy zrzeszeni w związkach sportowych mieli szansę na pomoc gminy w swoim zakresie sportu. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Teraz bardzo proszę pan radny Wojciech Krakowski.”

**Radny W. Krakowski** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja może nie tak indywidualnie do jednej dyscypliny się odniosę, chciałbym się odnieść do całości tej uchwały, gdyż ona nie we wszystkich aspektach spełnia moje oczekiwania czy podoba mi się.

Przedstawiona uchwała jest kontynuacją dotychczasowych form wspierania sportu w Lublinie i mam do niej kilka uwag.

Po pierwsze – w sportach zespołowych można byłoby przekazywać ustanowienie stypendiów bezpośrednio do klubów. Obecnie to decydujemy za trenerów, za zarządy klubów, co nie jest motywujące dla zawodników, gdyż często traktują nasze stypendia jako należną im pensję pobieraną co miesiąc niezależnie od tego czy wyniki mają dobre czy złe.

Nowa ustawa o sporcie z 25 czerwca 2010 r. umożliwia klubom sportowym ustanawianie stypendiów dla zawodników (to jest art. 5 i art. 28) i w myśl tej ustawy jako zadanie własne gminy kluby sportowe mogą otrzymywać dotacje celowe z budżetu miasta, nawet bez specjalnych uchwał określających zasady dotowania klubów sportowych. Także jako pierwsze zgłosiłbym wniosek o to, żeby czy zasygnalizowałbym przynajmniej, ażeby jeżeli nie w tej to w następnej uchwale, która ma się pojawić rzeczywiście była sprawa udzielania stypendiów bezpośrednio przez kluby, co jak powiedziałem jest możliwe.

Po drugie – zwracam państwa uwagę na to, że w myśl tej uchwały, którą za chwilę podejmiemy nie otrzymają stypendiów nasi piłkarze, bo nie będą spełniać wymogów, nie otrzymają żużlowcy, a także jeżeli koszykarze spadną do niższej klasy również nie dostaną ani złotówki stypendium, bo ta uchwała w tej wersji nie przewiduje dlatego, że mówi się tam tylko o dwóch klasach rozgrywkowych najwyższych, a zarówno piłkarze są w tej chwili w trzeciej, a mogą spaść do czwartej, jak i żużlowcy w trzeciej itd.

I tutaj częściowo będę się odnosił do tego, co radny Jakubowski też proponuje. 12 dyscyplin o szczególnym znaczeniu dla gminy powoduje, że starając się dotować wszystkie dyscypliny, które tak naprawdę nie promujemy żadnej w wystarczającym chociaż stopniu, a wydatki z budżetu są coraz większe.

Pozwoliłem sobie również na zrobienie takiego bilansu z poprzednich 4 lat naszej działalności w zakresie wspierania sportu kwalifikowanego, tzn. przyjąłem trzy wydatki: upowszechnianie kultury fizycznej, wspieranie sportu kwalifikowanego i zajęcia sportowo-rekreacyjne w szkołach. I z tego wyszło mi, że w okresie tych 4 lat poprzedniej kadencji wydaliśmy 27 mln zł na te trzy tylko zadania. Nie mówię o tym, że jeszcze dotacje dla MOSiR-u Bystrzyca wynosiły 3 mln, a te dotacje były głównie wydawane na utrzymanie obiektów, za które kluby również nie płaciły. I tak: upowszechnianie kultury fizycznej – średnio było 2,5 mln rocznie. Na wspieranie sportu kwalifikowanego gdzie wchodzi również te stypendia wydawaliśmy ponad 3 mln rocznie. I około

1,2 mln na zajęcia sportowo-rekreacyjne. Podkreślam, że jestem za jak największym udziałem miasta w dotowaniu klubów sportowych, w pomaganiu, szczególnie w rozwoju młodzieży, ale również i we wspieraniu konkretnych klubów. Ale chciałbym również widzieć pozytywne efekty takiego działania, a co nam z tych 4 lat wyszło? Zwróćcie państwo uwagę, 27 mln wydaliśmy ogólnie plus te stadiony i mamy co? To, co powiedziałem na początku. Czwartą ligę praktycznie w piłce nożnej, drugą ligę w koszykówce, ostatnią ligę w żużlu i zespół SPR-u, który jest w najwyższej klasie rozgrywkowej, ale też jest bez zaplecza, bez trenowania młodzieży, w zasadzie jest to jakby tendencja spadkowa.

Myślę, że tego wszystkiego nie rozwiążemy tutaj na tej sesji i prawdopodobnie ta uchwała przejdzie, bo ona jak gdyby jest niezbędna do tego, żeby uruchomić jak najszybciej w tej chwili stypendia dla zawodników, bo sezon się rozpoczyna.

Natomiast w przyszłości pomocne byłoby na pewno przygotowanie strategii rozwoju sportu w Lublinie. I chciałbym taki na koniec tego, jako podsumowanie, wnieść taki wniosek do pana prezydenta, ażeby swoim zadziałaniem spowodował przygotowanie takiej strategii rozwoju sportu w Lublinie, ażeby można było później wraz z radnymi, w komisjach przedyskutować, pochylić się nad tym i może z tego wypłyną jakieś konkretne wnioski co do dalszego racjonalnego finansowania sportu w Lublinie.”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa radnych chciałby jeszcze zabrać głos? Bardzo proszę, pan przewodniczący Zdzisław Drozd.”

**Radny Z. Drozd** „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Ja chciałbym, panie przewodniczący prowadzący sesję, żeby pan nie zarzucał mi, że coś tutaj chcę uprawiać, jakąś legislację sesyjną. Ja prosiłem tylko czy jest możliwy jeden zapis, który by umożliwiał po prostu pobieranie stypendiów przez osoby, które w moim pojęciu na to zasługują. A nie życzę sobie, żeby pan porównywał taniec sportowy z zawodami prędkości rąbania drewna, jak pan to określił. Uważam, że są to nieporównywalne dyscypliny i tej, o której pan mówił to ja nie znam.

Natomiast jeśli chodzi o wypowiedź mojego przedmówcy. Ja się z nią zgadzam, chociaż chciałem zauważyć, że na te dyscypliny, które pan radny mówił, że jakby są w niszy i w gorszej dyspozycji ligowej (czwarta liga, druga i ostatnia w żużlu), na te dyscypliny akurat wydaliśmy największe środki finansowe. I tu jest problem czy te środki były za małe czy po prostu nie ma efektów. I nad tym właśnie warto przy tej strategii sportowej, o której tutaj kolega mówił to faktycznie powinna być debata.

Jeszcze raz zwracam się z prośbą do pana dyrektora czy jest możliwy taki zapis w tej uchwale, żeby umożliwiał pobieranie stypendium przez osoby, które są mistrzami Polski w tańcu sportowym. Dziękuję.”

**Dyr. J. Szajnocha** „Jeśli można to prosiłbym radców prawnych w tym momencie, bo ja takiej póki co nie widzę.”

**Radny Z. Drozd** „I jeszcze jedno pytanie, o którym tutaj pan radny mówił, czy faktycznie będzie tak, że my na następnej sesji będziemy podejmować jakąś uchwałę, która też będzie mówiła o przyznawaniu stypendiów, bo ja powiem szczerze, że tego nie rozumiem. Nie, nie, co innego jest dotacja dla klubów, żeby one sobie dzieliły pieniądze, a co innego jest uchwała o przyznawaniu stypendiów, chyba że możemy mieć jakby tutaj dwie uchwały, jedną którą podejmiemy dzisiaj i drugą, którą podejmiemy za miesiąc założmy, która też będzie mówiła o przydzielaniu stypendium, tylko inną ścieżką poprzez kluby. To proszę o wyjaśnienie.”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę, panie dyrektorze.”

**Dyr. J. Szajnocha** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Art. 28 ustawy o sporcie, o którym tutaj wspominał przed chwilą pan radny Wojciech Krakowski określa, mówi, że klub sportowy działający na obszarze danej jednostki może otrzymywać dotację celową z budżetu tej jednostki z zastosowaniem przepisów innych i że ta dotacja może być przeznaczona w szczególności na m.in. zakup sprzętu sportowego, pokrycie kosztów organizowania zawodów i punkt 5 – sfinansowanie stypendiów sportowych i wynagrodzenia kadry szkoleniowej, pod warunkiem jeżeli wpłynie to na poprawę warunków uprawiania sportu przez członków klubu sportowego, który otrzyma dotację. Więc tutaj jest mowa o dotacjach, na co dotacja, która może być przyznana w tym trybie, może być wydatkowana w szczególności przez klub sportowy. I żeby to uczynić to potrzebna będzie uchwała Rady Miasta, która będzie to szczegółowo określać i doprecyzuje. Także to są dwie różne uchwały.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Bardzo proszę, pan Piotr Dreher.”

**Radny P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Miałem nie zabierać głosu w tej sprawie, ale tutaj kolega radny Drozd zabrał głos w sprawie tańca towarzyskiego i tutaj tych mistrzów Polski. I tutaj bardzo popieram ten wniosek. I panie radny, trzeba iść o krok dalej, czyli złożyć taki wniosek do tego projektu uchwały, przegłosować go, żeby później stał się integralną częścią uchwały i tak by było najlepiej. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Państwo radcowie chyba byli proszeni o głos o zabranie stanowiska jakiegoś. W międzyczasie pan radny Marek Jakubowski.”

**Radny M. Jakubowski** „W międzyczasie może jeszcze dopowiem sprawę. Ja przeczytałem tę uchwałę o sporcie i wiem jaki mniej więcej problem mają państwo prawnicy. Ale ja chciałem poddać dodatkowy jakiś aspekt. Polskie Towarzystwo Taneczne, bo akurat tu jest taki przykład z tego tytułu jest najstarszym, jeszcze przedwojenną niemal organizacją towarzystwa tanecznego. Ma wszelkie certyfikaty MKOL-u, wszystkich władz centralnych w tym sporcie jak teraz się okazuje. Nie jest klubem sportowym ani nie jest związkiem sporto-

wym. Aha, ma prawo oczywiście organizować zawody, ich reprezentanci mają statut reprezentantów Polski, zdobywają mistrzostwa różnorakie itd. I w tym momencie okazuje się, że wskutek jakichś wyższych niezgodności, jakichś uwarunkowań prawnych oni solidnie trenują zdobywając najwyższe właściwie w swojej kategorii sukcesy, nie mogą być traktowani jako młodzież, która jest warta wsparcia gminy. Słuchajcie, to naprawdę jest przedziwna sytuacja, do której należy się jakoś odnieść z sercem też trochę, bo tak jak powiedziałem ta para się już rozpadła. Niewątpliwe efekty jakieś, ESK zdobywamy, prawdopodobnie jakiś wysoki urzędnik powiedział, że oni powinni się starać o stypendium z dziedziny kultury, być może, być może jakiejś innej promocji miasta, wszystko jedno. W każdym razie okazuje się, że jesteśmy zupełnie bezradni w konkretnej sytuacji, jednak też prawnej. W związku z tym chciałbym prosić o decyzję czy to tradycyjne, stare towarzystwo taneczne, które się jeszcze nie unowocześniło na tyle, żeby stać się, zmienić tradycyjną historyczną nazwę i nazwać się związkami sportowym, czy też klubem sportowym, czy ono jest bez szans w staraniu się o dofinansowanie swojej działalności w ten sposób. To jest jakiś wyraźny absurd. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Pan radny Krzysztof Siczek.”

**Radny K. Siczek** „Dziękuję serdecznie. Panie Przewodniczący! Wysoka Rada! Drodzy Państwo Radcy Prawni! A może wystarczy zmienić podstawę prawną i wpisać w podstawie prawnej. Nie ma takiej opcji? I wtedy byśmy otworzyli drogę do tego, żeby wpisać te wnioski czy stowarzyszenia, czy kluby. Dziękuję.”

**Radca prawny H. Chabros** „Proszę państwa, tak jak mówię nie jestem zwolennikiem legislacji sesyjnej, bo zawsze można popełnić błąd. W tym momencie ustawa w art. 8 stanowi, że członkiem Polskiego Związku Sportowego może być klub sportowy, związek sportowy oraz inna osoba prawna, której statut, umowa albo akt założycielski przewiduje prowadzenie działalności w danym sporcie. Ja rozumiem, panie dyrektorze, ja nie byłam twórcą tej uchwały ani jej nie opiniowałam, dla mnie to jest rzecz nowa, rozumiem, panie dyrektorze, że ten zapis § 3, o którym dyskutujemy miał potwierdzać, znaczy wprowadzenie miało potwierdzać, że dana osoba uzyskała rzeczywiście jakiś tytuł, jakiś wynik, który kwalifikowałby ją do uzyskania stypendium. Ponieważ ustawa – po pierwsze – nie nakazuje tworzenia związków sportowych, nie nakazuje tylko tworzenia klubów sportowych, tylko może, może, może. Może spróbujemy ten zapis w ten sposób zrobić, rozszerzyć w ten sposób: *przez właściwy polski lub okręgowy związek sportowy, klub sportowy oraz inną osobę prawną, której statut, umowa lub akt założycielski przewiduje prowadzenie działalności w danym sporcie*. Ja w tej chwili tylko tyle jestem w stanie zrobić, ponieważ nie jest to akurat wiedza, którą bym zgłębiła do tej pory bardziej, ponieważ nie zajmowałam się tą uchwałą, nie byłam jej projektodawcą.”

**Radny Z. Drozd** „Bardzo dziękuję, pani mecenas. Myślę, że ten zapis *inna osoba prawna* w zupełności będzie wystarczał.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o sformułowanie ewentualnej poprawki jeżeli jest taka wola. Bardzo proszę radny Krzysztof Siczek.”

**Radny K. Siczek** „Dziękuję serdecznie. Drodzy państwo, zwracam się do państwa prawników, używacie takiego stwierdzenia „legislacja sesyjna”. Rzeczywiście ja się zgadzam i wiem czym to grozi, ale mam przed oczami, tutaj pan radny Marek Jakubowski jest dobrze przygotowany do tej dyskusji. Podwędziłem mu, tutaj ma wycinek z artykułu prasowego, pozwólcie państwo, że przeczytam, niech to będzie usprawiedliwienie naszego, a właściwie tych państwa, którzy zabierali tutaj głos uporą w tym przedmiocie. Drodzy państwo, artykuł jest z 6 kwietnia 10 r., czyli poprzedniego roku. Za trzy miesiące będziemy mieli rocznicę. I artykuł z Kuriera Lubelskiego się zaczyna tak: *Adam Wasilewski spotkał się we wtorek z rodzicami młodej pary tanecznej z Lublina M---- i O----- D-----*. Prezydent zadeklarował, że urzędnicy ratusza poszukają sposobu, by pomóc im w rozwijaniu kariery. I dzięki Bogu prawie rok czasu i szukają, więc nie dziwcie się państwo, że tak przypieramy do muru na sesji. Wy akurat jako prawnicy nie jesteście tu może winni, ale zrozumcie nasz upór.”

**Radca prawny H. Chabros** „Ustawa o sporcie weszła w życie 16 października 2010 r., więc w kwietniu ubiegłego roku prezydent Wasilewski o tej ustawie nic nie wiedział, bo jeszcze jej nie było, a w świetle starych przepisów takiej możliwości nie było.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Zostawcie już pana prezydenta Wasilewskiego. Już go nie ma. Bardzo proszę, pan radny Marek Jakubowski.”

**Radny M. Jakubowski** „Ja proszę pana prezydenta o przyjęcie autopoprawki do tej uchwały w treści zaproponowanej przez radców prawnych.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Czy pani mecenas może powtórzyć ewentualnie taką treść autopoprawki.”

**Zast. Prez. G. Siemiński** „Ja właśnie poproszę panią mecenas.”

**Radca prawny H. Chabros** „Czyli tak, punkt a: *poświadczony za zgodność z oryginałem przez właściwy polski lub okręgowy związek sportowy, klub sportowy oraz inną osobę prawną, której statut, umowa lub akt założycielski przewiduje prowadzenie działalności w danym sporcie, potwierdzenie osiągnięcia wyniku.*”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Czy pan prezydent to przyjmuje w formie autopoprawki?”

**Zast. Prez. G. Siemiński** „Tak, panie przewodniczący, przyjmuję.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Czy mamy jeszcze jakieś wnioski, uwagi, głosy w dyskusji? Pan radny Wojciech Krakowski jeszcze chciał.”

**Radny W. Krakowski** „Panie przewodniczący, ja tylko przypominam, że złożyłem wniosek, abyśmy na sesji podjęli, znaczy złożyłem wniosek o przystąpienie do realizacji strategii dla miasta Lublina w dziedzinie sportu. I taki wniosek prosiłbym o przegłosowanie na tej sesji do pana prezydenta.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Ale nie ma czegoś takiego jak jakiś taki wniosek. Nasz Statut nie przewiduje, to ewentualnie Komisja Sportu może się z takim wnioskiem zwrócić do prezydenta w formie wniosku, dezyderatu, natomiast Rada Miasta może ewentualnie zawrzeć jakiś apel w formie stanowisko, ale to stanowisko musiałyby być przygotowane. Chyba że pan radny w punkcie wolne wnioski, oświadczenia, takie oświadczenie wygłosi do protokołu i wówczas prezydent się z tym zapozna.”

**Radny W. Krakowski** „Jeśli pan przewodniczący uważa, że nie można w tym momencie zgłosić takiego wniosku i przegłosować przez Wysoką Radę to w takim razie przyjmuję to z pokorą i przekażę to albo w formie interpelacji albo w formie innego zapisu. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dobrze, dziękuję bardzo. Nie ma innych głosów w dyskusji. W takim razie myślę, że możemy przejść do głosowania.

Głosowanie nr 20. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały wraz z autopoprawką? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 23, 0 głosów „przeciw”, 3 głosy „wstrzymujące się” – Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 37/V/2011 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 34 do protokołu.

**AD. 5. 14. USTANOWIENIA NAGRÓD MIASTA LUBLIN W DZIEDZINIE SPORTU**

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 38-1*) stanowi załącznik nr 35 do protokołu.

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Przechodzimy do punktu 5.14 – podjęcie uchwały w sprawie ustanowienia Nagród Miasta Lublin w dziedzinie sportu (projekt na *druku 38-1*). Jakież sugestie, uwagi, wnioski?”

**Radny J. Madejek** „Jeżeli nie ma dyskusji i uwag proszę o przegłosowanie.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Nie widzę głosów sprzeciw. W takim razie myślę, że możemy przejść do głosowania.

Głosowanie nr 21. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Bardzo proszę o zbliżenie karty do czytnika. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 27, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się” – Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 38/V/2011 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 36 do protokołu.

**AD. 5. 15. WYRAŻENIA ZGODY TRWAŁYM ZARZĄDCOM NA ODDANIE W NAJEM LUB DZIERŻAWĘ CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCYCH WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN**

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 40-1*) stanowi załącznik nr 37 do protokołu.

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Przechodzimy do punktu 5.15 – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody trwałym zarządcom na oddanie w najem lub dzierżawę części nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin (projekt na *druku 40-1*). Czy jakież wnioski?”

**Wiceprzew. RM Z. Targoński** „Mam wniosek byśmy przeszli do głosowania bez dyskusji.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Jeżeli nie będzie sprzeciwu tak też uczynię. Nie widzę. W takim razie proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 22. Bardzo proszę kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 27, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się” – Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 39/V/2011 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 38 do protokołu.

**AD. 5. 16. WYDZIERŻAWIENIA W TRYBIE BEZPRZETARGOWYM NIERUCHOMOŚCI GMINY LUBLIN**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 41-1) stanowi załącznik nr 39 do protokołu.

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Przechodzimy do punktu 5.16 – podjęcie uchwały w sprawie wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym nieruchomości Gminy Lublin (projekt na druku 41-1).”

**Wiceprzew. RM Z. Targoński** „Wniosuję, byśmy przeszli do głosowania bez dyskusji.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Jeżeli nie będzie sprzeciwu tak też uczynię. Nie widzę. W takim razie proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 23. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 27, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się” – Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 40/V/2011 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 40 do protokołu.



**AD. 5. 17. ZMIANY UCHWAŁY NR 724/XXXII/2009 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 14 MAJA 2009 R. W SPRAWIE REORGANIZACJI ZESPOŁU PLACÓWEK OPIEKUŃCZO-WYCHOWAWCZYCH „POGODNY DOM” W LUBLINIE**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 42-1) stanowi załącznik nr 41 do protokołu.

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Przechodzimy do punktu 5.17 – podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Rady Miasta Lublin z dnia 14 maja 2009 r. w sprawie reorganizacji Zespołu Placówek Opiekuńczo-Wychowawczych „Pogodny Dom” w Lublinie (projekt na druku nr 42-1).”

**Wiceprzew. RM Z. Targoński** „Panie Przewodniczący! Proponuję, byśmy przeszli do głosowania bez dyskusji.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Jeżeli nie będzie sprzeciwu tak też uczynię. Nie widzę.

Głosowanie nr 24. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania głosów „za” oddano 25, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się” – Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę. Przekazuję prowadzenie panu przewodniczącemu Pakule.”

Uchwała nr 41/V/2011 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 42 do protokołu.

**AD. 5. 18. WYRAŻENIA ZGODY NA DZIAŁALNOŚĆ GMINY LUBLIN W ZAKRESIE TELEKOMUNIKACJI**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 43-1) stanowi załącznik nr 43 do protokołu.

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Szanowni Państwo! Przechodzimy do kolejnego punktu – jest to podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na działalność Gminy Lublin w zakresie telekomunikacji (druk nr 43-1).”

**Radny M. Zaczyński** „Panie Przewodniczący! Jeżeli nie będzie głosów sprzeciwu to możemy przejść do głosowania.”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Jeśli nie usłyszę sprzeciwu tak właśnie uczynimy. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 25. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” podjęciem przedstawionego projektu uchwały? Kto z państwa jest „przeciw”? Bardzo proszę, kto „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że Rada Miasta podjęła uchwałę 27 głosami „za”, przy 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się”.

Uchwała nr 42/V/2011 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr do protokołu.

**AD. 5. 19. SPRZEDAŻY LOKALU MIESZKALNEGO NR 36 POŁOŻONEGO W BUDYNKU PRZY UL. GLINIANEJ 5 STANOWIĄCEGO WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 44-1) stanowi załącznik nr 45 do protokołu.

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Kolejny punkt jest to podjęcie uchwały w sprawie sprzedaży lokalu mieszkalnego nr 36 w budynku przy ul. Glinianej 5 w Lublinie stanowiącego własność Gminy Lublin (mamy to na druku nr 44-1).”

**Radny J. Madejek** „Panie przewodniczący, również proponuję przejść do głosowania jeżeli nie ma pytań.”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Zdaje się, że pan radny Drozd prosi o głos. Bardzo proszę.”

**Radny Z. Drozd** „Tak, ja w tym punkcie chciałem nawiązać do racjonalnej gospodarki mieniem miasta. I chciałem powiedzieć, że w tym wypadku nie wiem jakie były całe koszty, ale wiem na pewno, że już 300 tys. zapłaciliśmy wspólnocie mieszkaniowej za to, że tam właśnie jest to mieszkanie, które chcemy sprzedać. 340 tys. zapłaciliśmy za ugodę z osobą, która się wyprowadziła. To już 640 tys. A teraz sprzedamy może to za 440 tys. jest na razie wycenione, ale być może, że kwota będzie niższa. I chciałem spytać z jakiego powodu miasto ponosi straty na tej transakcji.”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę, panie prezydencie.”

**Zast. Prez. G. Siemiński** „O odpowiedź proszę panią dyrektor Zdunek.”

**Dyr. Wydz. Gosp. Mieniem M. Zdunek** „Same koszty, o których wspominał pan radny, chciałabym wyjaśnić dotyczą bardzo zaprzyszłych, można tak powiedzieć, czasów, tzn. dotyczą one w ogóle zgody gminy Lublin na dokonanie nadbudowy w bloku i dlatego nastąpiły te koszty, o których pan radny mówi, tzn. gmina w 2005 r. wypłaciła na podstawie ugody wspólnocie mieszkaniowej 300 tys. w związku ze szkodami poniesionymi przez wspólnotę z tytułu tej nadbudowy. I to są jedne koszty.

A te koszty, które są zawarte i wskazane w projekcie przedstawionej państwu uchwały dotyczą już konkretnego lokalu, tzn. wypłacenia osobie, któ-

ra ten lokal jakby zbudowała w formie nadbudowy, za nakłady, które ona poniosła, bo osoba ta utraciła tytuł najmu, zostawiła ten lokal i w zamian za to, że go wybudowała i że tam były jej nakłady zwrócono jej kolejne 340 tys.

Nie można powiedzieć, że te wcześniejsze 300 tys. w 2005 r. to są związane akurat z tym lokalem, bo tam chyba były dwie nadbudowy w tym budynku o ile sobie przypominam, tylko nie mam akurat tych dokumentów. Ale to jest, owszem ta nadbudowa spowodowała te wszystkie koszty wypłacone przez gminę, ale już jakby chyba nie jest tak wprost związane z dzisiejszym projektem uchwały, bo dzisiaj mówimy o sprzedaży już tego lokalu, bo musimy go w jakiś sposób zagospodarować, Wydział Spraw Lokalowych stwierdził, że jest za duży, aby oferować go osobom ubiegającym się o lokal z zasobu gminy. I proponujemy go w ten sposób zagospodarować, żeby może odzyskać część z tych pieniędzy, które ponieśliśmy w związku z tym wyrażeniem zgody na nadbudowę.”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Jeszcze raz pan radny Zdzisław Drozd.”

**Radny Z. Drozd** „Ja bardzo chciałem podziękować pani dyrektor za to wyjaśnienie i żeby radni wiedzieli, w zasadzie teraz mają pełną wiedzę nad czym głosuję. Ja jeszcze tylko przypomnę, że radni poprzedniej kadencji, o ile pamiętam dobrze, to zostali wprowadzeni w błąd, bo te 300 tys. to nie było, że to jest wypłata dla wspólnoty mieszkaniowej, tylko te 300 tys. było na remont budynku przy ul. Glinianej 5. Tak to jakoś zostało ładnie – że tak powiem – załatwione. Być może, że te 300 tys. poszły jakby na budowę, na wspólnotę. Ale radni nie mieli wtedy tej świadomości, że akurat te 300 tys. idzie na pokrycie strat jakby. Dziękuję.”

**Radny J. Madejek** „Panie radny, do pana Głowacza niech pan się zgłosi, to jest na osiedlu, on wie wszystko jako Społeczny Komitet Obrony Lokatorów. I Glinianą się zajmował. Może z basenu potracisz mu, Zdzichu.”

**Radny Z. Drozd** „Tu jeszcze pani Zalewska bardzo dużo pism do Rady napisała.”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Dziękuję. Czy są jeszcze pytania? Możemy zatem przejść do głosowania. Bardzo proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 26. Bardzo proszę, kto z państwa radnych jest „za” przyjęciem projektu uchwały, proszę zbliżyć kartę i podnieść rękę do góry. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto „wstrzymał się” od głosu? Stwierdzam, że Rada Miasta podjęła przedstawioną uchwałę 23 głosami „za” przy 2 „wstrzymujących się”.”

Uchwała nr 43/V/2011 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 46 do protokołu.

**AD. 5. 20. PRZYSTĄPIENIA DO PROJEKTU PARTNERSKIEGO I ZABEZPIECZENIA ŚRODKÓW FINANSOWYCH W BUDŻECIE MIASTA LUBLIN NA LATA 2011-2012 NA REALIZACJE PROJEKTU” „SOS – BEZPIECZNA KOEGZYSTENCJA LUDZI I BEZDOMNYCH ZWIERZĄT NA POLSKO-UKRAIŃSKIM POGRANICZU: LWÓW, LUBLIN, ŁUCK I IWANO-FRAKIWSK” WSPÓŁFINANSOWANEGO W RAMACH DZIAŁANIA 3.1 PROGRAMU WSPÓŁPRACY TRANSGRANICZNEJ POLSKA – BIAŁORUŚ – UKRAINA 2007 – 2013, ZE ŚRODKÓW EUROPEJSKIEGO FUNDUSZU ROZWOJU REGIONALNEGO**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 45-1) stanowi załącznik nr 47 do protokołu.

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Przystępujemy do realizacji kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do projektu partnerskiego i zabezpieczenia środków finansowych w budżecie Miasta Lublin na lata 2011-2012 na realizację projektu” „SOS – bezpieczna koegzystencja ludzi i bezdomnych zwierząt na polsko-ukraińskim pograniczu: Lwów, Lublin, Łuck i Iwano-Frakiwsk” współfinansowanego w ramach Działania 3.1 Programu Współpracy Transgranicznej Polska – Białoruś – Ukraina 2007 – 2013, ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (druk nr 45-1). Bardzo proszę pana prezydenta o uzasadnienie uchwały.”

**Radny J. Madejek** „Panie Przewodniczący! Jeżeli nie ma pytań, przejdźmy do głosowania.”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę, pan radny Dreher.”

**Radny P. Dreher** „Przepraszam, ja mam pytanie. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ponieważ to akurat nie było omawiane na żadnej z moich komisji, a w tamtej kadencji wiele projektów transgranicznych Polska-Białoruś-Ukraina z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego głosowaliśmy, natomiast nigdy o tak egzotycznym temacie. Ja chciałbym w kilku zdaniach po prostu, tylko tak w kilku zdaniach dowiedzieć się, o co chodzi z projektem pt. „bezpieczna koegzystencja ludzi i bezdomnych zwierząt na polsko-ukraińskim pograniczu...” i w kilku dosłownie zdaniach temat tego projektu – o co tutaj –chodzi? Dziękuję. Uzasadnienie... No, ale to...”

**Radny K. Siczek** „Jeśli można, panie przewodniczący.”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Bardzo proszę, pan radny Krzysztof Siczek.”

**Radny K. Siczek** „Dziękuję serdecznie. Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Ja chciałbym się wpisać w tę dyskusję, być może nawet nie wnio-

skując o to, aby ją bardzo rozszerzać, ale chciałbym zaapelować do państwa, do pana prezydenta, żebyśmy nie tracili publicznych pieniędzy – taki jest mój apel. Panie prezydencie, czytam w uzasadnieniu i może to będzie odrobiną, przynajmniej w części, odpowiedzią na pytanie, które postawił pan radny Dreher, absolutnie zasadne pytanie, bo mówimy o środkach publicznych, tak o środkach z Gminy Lublin, jak i środkach wydawanych przez Unię Europejską, a pochodzących też od podatników europejskich, więc są to pieniądze, za które jakoś jesteśmy odpowiedzialni. I ja na przykład z takim wydatkowaniem pieniędzy nie bardzo się zgadzam, znaczy kompletnie się nie zgadzam. Czytam w uzasadnieniu, które jest na odwrocie tego projektu uchwały – pozwólcie państwo, że wam odrobinę, kilka minut wam zajmę. *W ramach projektu Gmina Lublin będzie realizować następujące działania* – mówimy cały czas o zapewnieniu bezpieczeństwa „bezpieczna koegzystencja ludzi i bezdomnych zwierząt na polsko-ukraińskim pograniczu” – *Gmina Lublin będzie: 1) umieszczenie na stronie internetowej Urzędu Miasta Lublin informacji o projekcie* – no, pewnie jest taki wymóg, więc pewnie trzeba – 2) *przeprowadzenie badań ankietowych wśród mieszkańców miasta na początku i na końcu realizacji projektów dotyczących poziomu świadomości mieszkańców w aspekcie ochrony zwierząt i ich odpowiedniego traktowania* – no, nie bardzo sobie wyobrażam te pytania, ale powiedzmy, że są potrzebne, ktoś pewnie z tej ankiety coś kiedyś zrobi – 3) *wybór prelegentów i organizacja wyjazdu na konferencje do Lwowa, Łucka i Iwano-Frankiwska pt. „Aktualne problemy i europejskie doświadczenia w zakresie ochrony bezdomnych zwierząt”*. Drodzy państwo, czy zwierzętom to jest potrzebne? Czy to jest nam potrzebne, dla naszego bezpieczeństwa? Nazywam to marnowaniem pieniędzy. Dalej: *Koordynowanie zlecenia prac, opracowania i instalacji programu obliczania i rejestracji zwierząt w ukraińskich miastach; 6) współpraca przy opracowaniu i wdrażaniu kampanii społecznej, w tym druk 15 plakatów i zlecenie ich umieszczania na billboardach zlokalizowanych w Lublinie, druk 60 tys. sztuk ulotek i ich kolportaż; zlecenie transmisji filmu promocyjnego w lokalnych mediach – telewizja i radio*. Drodzy państwo, przecież bezdomne zwierzęta nie czytają prasy, nie czytają billboardów i ulotek. Komu mają te ulotki służyć? No, kompletnie tego naprawdę nie rozumiem, może mi to ktoś wyjaśni, czemu ma służyć 60 tys. rozesyłanych gdzieś tam, nie wiem, kolportowanych ulotek, żeby co – mieszkańcy Lublina, nie wiem, zgodnie koegzystowali z bezdomnymi zwierzętami?

Drodzy państwo a propos troski o bezdomne zwierzęta, to są instytucje powołane do zajmowania się bezdomnymi zwierzętami. I ja jestem za tym, żeby albo wzmocnić funkcjonalność tych instytucji, poprzez przekazanie im tych pieniędzy, tych 17 tys. zł, które Lublin ma wydać, albo za ustanowieniem instytucji hycła miejskiego, który się tym problemem skutecznie zajmie, drodzy państwo, bo ten problem rozumiem, mam być skutecznie rozwiązany. Więc kto skutecznie załatwi ten problem, jak nie ktoś, kto wyłapie te bezdomne zwierzęta i podda je odpowiedniej, odpowiedniej powiadam, selekcji. Czy to będzie kastracja, czy to będą jakieś inne formy, które są dopuszczane przez prawo, a te formy są dopuszczane bardzo różne, bardzo różne. I taki mam wniosek, żeby pisząc, czy przystępując do tych programów, zamiast tych 7 bzdurnych punktów – pozwólcie państwo, że tak je nazwę – napisać i prze-

znaczyć pieniądze na wzmocnienie instytucji, które już są i które dbają o zapewnienie porządku i bezpieczeństwa na terenie miasta Lublin i tym problemem powinny się zająć, a nie druk 60 tys. ulotek. No przecież, jak dostanę taką ulotkę, to co z nią zrobię? No, wyrzucę ją do kosza. Jeżeli każdy inny mieszkaniec naszego miasta dostanie taką ulotkę, w której będą napisane ewidentne bzdury, bo nic mądrego, to ją wyrzuci do kosza i to jest marnowanie publicznych pieniędzy. Zwracam się z apelem, panie prezydencie, żeby pan łaskawie spróbował zmienić zapisy tego programu. No, powiadam raz jeszcze: jeżeli mamy wydać 17 tys. zł, to wydajmy je mądrze.

Absolutnie trzeba powiedzieć, że ważną rzeczą jest to, i godną wsparcia, w ramach współpracy transgranicznej, że miasto Lwów będzie miało świetne schronisko dla zwierząt. Rzeczywiście jest to inwestycja godna poparcia i wsparcia, natomiast marnotrawienie pieniędzy na billboardy, których bezdomne zwierzęta nie czytają – nie. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Może najpierw zakończymy dyskusję, potem oddamy głos prezydentowi. W kolejności: pani radna Elżbieta Dados, pan radny Zbigniew Ławniczak, pan radny Dariusz Jezior.”

**Radna E. Dados** „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo Radni! Być może jestem wyjątkiem, ale mnie naprawdę jest bardzo ciężko słuchać takich wystąpień. Ktoś bardzo mądrze powiedział, że stosunek do zwierząt jest miarą człowieczeństwa. I nie bez powodu Unia Europejska przyjmuje taki program, który zakłada w swoim założeniu koegzystencję ludzi i bezdomnych zwierząt. Takiego problemu nie ma w krajach wysoko ucywilizowanych, bo tam żaden człowiek nie dziwi się, jeśli zobaczy billboard, który mówi o tym, żeby nie znęcał się nad zwierzętami, albo żeby nie wyrzucał zwierzęcia z domu na ulicę; tam nikt nie pomyśli nawet o tym, żeby powoływać instytucję hycła, jak to pan radny określił, i nikt nawet o tym nie pomyśli, żeby zabijać zwierzęta, aby zmniejszyć ich populację, tylko w tych krajach zastanawiają się ludzie nad tym, w jaki sposób takich ludzi w krajach na wschodzie Europy, jak Białoruś, Ukraina i niestety Polska, bo okazuje się, że tacy ludzie również u nas są, oświecić, dać im wskazówkę, że zwierzę to jest istota żywa, że trzeba spełnić warunki określone, żeby zapewnić tym zwierzętom, które człowiek kupił, albo wyrzucił na ulicę, żeby zapewnić schronienie, żeby zapobiec nadmiernemu rozmnażaniu się, a co najważniejsze, uświadomić takim ludziom, że jest to istota żywa, która czuje i cierpi. W tej chwili ogromnie dużo w Internecie jest filmów, które pokazują, jak nasze polskie dzieci znęcają się nad zwierzętami. Podniosło się larum, zabierają głos autorytety oraz psychologowie, którzy mówią, że taka agresja dziecka wobec zwierzęcia później bardzo często zamienia się w agresję wobec ludzi. Muszę powiedzieć, że z przeżeniem patrzę i słucham, nawet tutaj wśród nas, ludzi, którzy mają tak okrutne poglądy i nie wstydzą się ich głosić.

Ja chciałam przypomnieć, panie prezydencie, jeśli pan będzie zastanawiał się nad wycofaniem tej uchwały, że Lwów jest miastem partnerskim, że jakby partnerstwo zobowiązuje. I te 17 tys., które my mamy wyłożyć, być może przyczyni się do tego, że tacy ludzie, którzy uważają, że zwierzęta trzeba wy-

łapywać za pomocą hyclów, przeczytają taką ulotkę, obejrzą taki billboard i może się zastanowią, jeśli mają odrobinę rozumu w głowie. Jest to oświata i z takiej oświaty należy korzystać. Myślę, że za te 17 tys. zakupienie programu, który umożliwi także prace naszego schroniska, które naprawdę robi dobrą robotę, zwróci nam te poniesione koszty. Natomiast będziemy mieli ogromną satysfakcję, proszę państwa, że pomożemy tym trzem miastom – Lwowowi, Łuckowi i Iwano-Fankiowski – do, no nie wiem, odzyskania człowieczeństwa, do nauczenia ich, w jaki sposób trzeba postępować z takimi zwierzętami, pomożemy im wybudować schronisko, pomożemy im uzyskać unijne pieniądze.

Dlatego też ja bardzo państwa proszę, żebyście zagłosowali za tym programem i wydaniem tych 17 tys. naszych pieniędzy. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Pan radny Zbigniew Ławniczak.”

**Radny Zbigniew Ławniczak** „Szanowny Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Widzę, że nasza debata schodzi na kastrację, łapanki i schodzi na psy – delikatnie mówiąc. Proszę państwa, byłem tydzień temu w schronisku naszym i widziałem 850 – przeładowane jest schronisko – 850 zwierzaków, sam mam dwa psy. I powiem państwu, że słuchając tej debaty odnoszę wrażenie, że powinniśmy również pomyśleć o naszym schronisku, aby nasze schronisko nie stało przed obliczem, przed jakim stanęło schronisko w Celestynowie, gdzie tam jest dylemat, gdzie gmina tak potężna jak Warszawa ma dylemat, co zrobić z tym schroniskiem, zasłaniając się przepisami, a odpowiedź jest prosta. Pytałem, jak możemy pomóc. Dotacje są niewielkie, ale samymi dotacjami nie pomożemy. Prosta jest odpowiedź, mianowicie taka, że wystarczy, aby wszyscy mieszkańcy przestrzegali ustawy o ochronie zwierząt. I trzeba uruchomić program adopcyjny i nie kastrować, tylko sterylizować, nie kastrować, sterylizować i nie łapać. Także myślę, że państwo radni powinniście, też i ja, zająć się też pomocą dla naszego schroniska, bo to schronisko owszem, jest nowoczesne, ale wymaga też wsparcia, bo jest bardzo przeładowane i ten problem będzie na pewno wracał. A tutaj, co do tej uchwały, myślę, że powinniśmy też współpracować z sąsiadami, aby ta świadomość też i naszych sąsiadów była pełna. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Pan radny Dariusz Jezior.”

**Radny D. Jezior** „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Radni! Chciałbym poprosić o podjęcie tej uchwały. Otóż, parę słów na temat tego projektu, który jest dość szczegółowo opisany w uzasadnieniu. Ukraina i Białoruś bardzo potrzebują pieniędzy na infrastrukturę. I generalnie ten projekt jest projektem infrastrukturalnym, czyli za te pieniądze we Lwowie powstanie, albo zostanie unowocześnione schronisko dla zwierząt. Nawet powstanie... Z tego programu Polska, Białoruś, Ukraina, uczestnicząc w tym projekcie pomagamy stronie ukraińskiej otrzymać bardzo znaczące kwoty na wydatki infrastrukturalne... tam są wielkie potrzeby pod tym względem, więc po pierwsze my pomagamy tamtej stronie zdobyć trudne do zdobycia unijne pieniądze. Dlatego

to już jest jeden powód, abyśmy zagłosowali za tą uchwałą. Drugi powód – za 17 tys. miasto Lublin otrzyma bardzo wiele, otrzyma coś, co jest warte 170 tys., płacąc wkładu własnego 17 tys., 10%, więc pomożemy stronie ukraińskiej zmodernizować coś, co pomoże, myślę, im rozwiązać trudny problem bezdomnych zwierząt i dostaniemy coś wartości 170 tys., płacąc 17. Dla mnie, proszę państwa, jest to dobry *deal*, dobry interes. – (**Głos z sali** – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – Nie, my dostaniemy coś, co jest warte 170 tys. – (**Wypowiedź z sali** niemożliwa do odtworzenia) – Nie, ja rozumiem, że to my dostaniemy... – (**Radny K. Siczek** „Co ty opowiadasz? Wybudowane będzie schronisko we Lwowie za 170, a my za 17 dostaniemy 60 tys. ulotek.”) – OK. Dobrze, jeżeli się mylę, to proszę mnie... Ja tak to rozumiałem, że to, co miasto Lublin otrzyma, to jest wartości 170, a nasz wkład 10% tego – 17 tys. – tak to rozumiem. Czyli dofinansowanie jest 90% do tego, co my otrzymamy. Tak to rozumiem. Więc jeżeli dobrze to rozumiem, jest to dobry interes dla miasta i proszę o podjęcie tej uchwały.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Może jakiś program na temat ochrony jezior jeszcze... Bardzo proszę, pan radny Piotr Dreher.”

**Radny P. Dreher** „Dziękuję, rzeczywiście krótko. Panie przewodniczący, czuję się trochę winny, ponieważ wywołałem ten temat moim takim skromnym zapytaniem o ten projekt i to jest pewne zasadne pytanie, bo rzeczywiście, 17 tys. w skali budżetu miasta to nie jest wielka kwota i rzeczywiście nie ma co szat drapać o 17 tys., natomiast jest pytanie zasadne też w trosce o wydawanie publicznych pieniędzy, co będziemy z tego mieć, bo rzeczywiście 60 tys. ulotek i kilka billboardów, czy to załatwi sprawę u nas, bo czy rzeczywiście nie lepiej, tak jak pani radna Elżbieta Dados podjęła bardzo ważki temat i myślę, że dobrze się stało, że o tym debatujemy, chociaż ten punkt skłonił nas do tej debaty nad bezdomnymi zwierzętami, czy nie lepiej jest przeznaczyć środki na edukację młodzieży, dzieci, w szkołach, nie wiem, gdziekolwiek indziej, na temat zachowań odpowiednich w stosunku do zwierząt czy bezdomnych zwierząt, i uczyć ich czułości, miłości i tak dalej, o tak dalej, prawda? Odpowiedzialności, bo to ważki temat i nie wiem, czy nie lepiej by środki na ten cel, na ten cel edukacyjny nie przeznaczyć, a niekoniecznie na ulotki, na billboardy, bo rzeczywiście to akurat, myślę, jest Panu Bogu w okno.

I tak zupełnie na marginesie powiem, że rozmawiamy tutaj o schroniskach dla bezdomnych psów i tak dalej. A proszę państwa, co z izbą wytrzeźwień? Ja przepraszam, bo to się nie łączy, ale...”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Tam jest inny typ zwierzaków...”

**Radny P. Dreher** „Ja przepraszam, bo to się nie łączy, ale nie mamy izby wytrzeźwień, prawda? A uważam, że jest to bardziej ważny temat niż schroniska dla bezdomnych psów i zwierząt, ale myślę, że tym problemem w innym punkcie się zajmiemy.”



**Przew. RM P. Kowalczyk** „Panie radny, ale tutaj proszę do meritum, to jest rzecz jasna na inną okazję.”

**Radny P. Dreher** „Dobrze, dziękuję bardzo. Ja oczywiście już nie mam pytania do pana prezydenta, ponieważ uzyskałem już szeroką odpowiedź od kolegów, koleżanek radnych na ten punkt, także ja dziękuję, rezygnuję z zapytania, bo już znam, wiem, o co chodzi w tym projekcie. Dziękuję.”

**Radna E. Dados** „Ja jedno zdanie.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Bardzo proszę, radna Elżbieta Dados.”

**Radna E. Dados** „Panie radny Dreher, wyraźnie jest napisane jak byk: pkt 7) zakup sprzętu dla schroniska dla bezdomnych zwierząt w Lublinie. Jest to, jak państwo już w taki sposób patrzą na ten problem, jest to problem, jest to materialny wymiar tego programu. Natomiast ja nie mówię o tym, że nie chcemy czytać, a ulotki i billboardy także się przydadzą, tym bardziej, że nie my będziemy to finansować. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Bardzo proszę, pan radny Piotr Dreher.”

**Radny P. Dreher** „Przepraszam, zostałem wywołany do dyskusji. Ja na samym początku wypowiedzi mówiłem, także proszę słuchać, że nie czytałem uzasadnienia i powiedziałem to, powtórzyłem po radnym Siczku, który mówił o ulotkach i o billboardach, także proszę słuchać dokładnie, co mówiłem, dziękuję.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Przewodniczący Tułajew – bardzo proszę.”

**Radny S. Tułajew** „Dziękuję bardzo. panowie przewodniczący, ja oczywiście chciałbym pozostać w temacie ogólnie szeroko rozumianych zwierząt i w tym kontekście chciałbym zapytać o ewentualne przyczyny i czy to jest ta przyczyna, że w roku 2011 o połowę zmniejszyliśmy kwotę w budżecie miasta na sterylizację kotów w naszym mieście?”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Jako że nie ma więcej głosów w dyskusji, bardzo proszę, pan prezydent Siemiński o sterylizacji kotów – bardzo proszę.”

**Zastępca Prezydenta Miasta Lublin Grzegorz Siemiński** „Może na to pytanie odpowie pan dyrektor Stani, natomiast jeżeli pozwolicie państwo, jeszcze ustosunkuję się do dyskusji związanej z tym projektem.

Kilka dni temu miałem przyjemność gościć pana mera Tarnopola, który przyjechał do nas radzić się, co właśnie zrobić – między innymi rozmawialiśmy – co robić z watahami bezdomnych psów, które stanowią duży problem na Ukrainie. Te psy po prostu są sterylizowane i wypuszczane, bo nie ma innej możliwości, nie ma innego systemu, który działałby na Ukrainie i dlatego m.in. jest ten program. Natomiast, jeżeli chodzi o szczegóły tego projektu, na

pewno pani dyrektor Kłós odpowie państwu i rozwieje państwa wątpliwości dotyczące tego, dlaczego w takiej formie, a nie w innej. Także jeżeli można by było, panie przewodniczący, to odpowiedziałby na pewno wyczerpująco na temat sterylizacji kotów pan dyrektor Stani.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Bardzo proszę, panie dyrektorze. I tak jeszcze, co będzie w tej ulotce jeszcze? Nie, nie, bo to wbrew pozorom jest dosyć dla mnie interesująca bardzo sprawa.”

**Dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska UM Marian Stani** „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Ja wiem, że dla... (Nie wiem, coś się wzbudza tutaj, ja usiądę może...)”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Nic się nie wzbudza, bo rozmawiamy o sterylizacji.”

**Dyr. Wydz. OŚ M. Stani** „No właśnie. Ja sądzę, szanowni państwo, że to jest temat, który powinniśmy o wiele szerzej poruszyć, z tego względu, że jako pierwsze miasto w Polsce w 2004 roku rozpoczęliśmy program polegający na chipowaniu psów, to znaczy identyfikację psa z właścicielem. Przeprowadziliśmy tę akcję (ja przepraszam, przeniosę się...). I szanowni państwo, wtedy zachipowaliśmy 5 tys. psów. Ocenialiśmy, że w Lublinie jest tych psów około... 3 tys. psów... jest około 15 tys. Do dzisiaj nie mielibyśmy problemu z bezdomnością, ponieważ każdy pies by miał swojego właściciela i by było łatwo ustalić, kto tego psa porzucił. Po jednorocznej akcji zachipowaliśmy 3 tys., zaprzestaliśmy. Jest dziwna sytuacja, że do dzisiaj, dosłownie w ubiegłym tygodniu telefonowali z jednego miasta, pytając się, jak przebiega u nas akcja, a ja powiedziałem, że akcja u nas przebiega, tylko ona się zakończyła po roku. Po prostu zniweczyliśmy jeden program, nie dając na tę akcję. Gdybyśmy przeznaczili raz 500 tys., w schronisku mielibyśmy 40-50 psów tych właścicieli, których nie można by było ustalić. Łatwo by było też prowadzić pewne zabiegi sanitarne, ponieważ przy szczepieniu, co mówią weterynarze, nie mówi się, nie pisze się, że to jest suka ruda, tylko podaje się numer chipa i odnosi się psa do danego rejestru.

Następna sprawa tutaj – pan radny poruszył – co my robimy. Ja się dziwię. Proszę państwa, od czterech lat w naszym schronisku prowadzimy w okresie letnim cykliczne akcje edukacyjne i na naszym schronisku jest urządzona sala dydaktyczna, gdzie przychodzą uczniowie i odbywają zajęcia, gdzie są szeroko informowani o sposobie postępowania ze zwierzętami i o tym działaniu, że zwierzę nie jest rzeczą. My staramy się kształtować odpowiednio świadomość. Zapraszam na stronę internetową naszego schroniska i proszę, żeby pan radny wszedł i zobaczył, ile takich akcji się odbyło i jaki był efekt. W naszym schronisku bezpłatnie występują przedstawiciele z Budki Suflera, są przedstawiciele Ani Mru Mru, przyjeżdżają, robią akcję, razem zapraszamy mieszkańców na to.

Dlaczego my włączyliśmy się w ten program? Włączyliśmy się w to, żeby naszym doświadczeniem dzielić się z innymi. Nikt w żadnym z miast nie ma

procedur postępowania z dzikimi zwierzętami. My wiemy, jak postąpić, kiedy dzikie zwierzę dostanie się na teren miasta, mamy procedury, w których uczestniczą.

Prowadzimy szeroką akcję sterylizacji kotów. Jest około od 230 do 300 kotów sterylizowanych, żeby po prostu zmniejszyć problem wśród mieszkańców, gdzie są ogromne konflikty między mieszkańcami. Ci państwo, którzy mieszkają w domkach jednorodzinnych, nie odczuwają tego, ale ci, co mieszkają w wieżowcach, czy w blokach, to wiedzą, do jakich konfliktów dochodzi i jak należy je rozwiązywać.

W związku z tym ja sądzę, że te doświadczenia, które my zdobyliśmy, możemy się po prostu nimi podzielić, a jeśli dzięki temu zyskamy jeszcze środki na zakup odpowiedniego sprzętu do naszego schroniska, przez to, że wykazujemy pewną inicjatywę własną i sprzedajemy własną wiedzę, to ja sądzę, że takie wnioski trzeba popierać, bo to jest jedno z działań, bo miasto kultury to nie jest tylko kultura i występy, ale to jest miasto, w którym kulturalnie postępuje się w całym otoczeniu. I prosiłbym, abyście państwo zaaprobowali tę uchwałę i pozwolili nam promować działania Lubelszczyzny w zakresie ochrony zwierząt. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Panie dyrektorze, a co będzie w tej ulotce, chciałbym zapytać, co będzie w tej ulotce.”

**Dyr. Wydz. OŚ M. Stani** „Ja zapraszam na strony internetowe naszego schroniska. Tam jest bardzo dużo ulotek, tam jest bardzo dużo plakatów i można zobaczyć, do czego odnoszą się te ulotki.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Panie dyrektorze, pytam się nie bez kozery, dlatego, że między innymi pod tym kątem chciałbym głosować. I mówię najzupełniej poważnie, jako ochroniarz środowiska, może i trochę były, dlaczego? Dlatego, że wiem, jak wielką wagę należy przykładac do edukacji ekologicznej, szeroko rozumianej, że nie wykształci się prawidłowych postaw u ludzi w ciągu miesiąca, ani dwóch miesięcy, tylko to trwa. Jeżeli w latach 90. nie rozpoczęlibyśmy sensownej edukacji ekologicznej, chociażby u mieszkańców, na ten temat, dlaczego warto segregować śmieci, to do tej pory mogło być z tym różnie. I to będzie trwało latami. Te kampanie trzeba powtarzać. I kampanie społeczne nie są bez sensu, bo jeżeli ktoś mi mówi, że kampanie społeczne są bez sensu, no to tutaj się trochę myli, bo w takim razie po co je robić na różny temat. Dlatego jest dla mnie ważne, co będzie w tej ulotce. Bo jeżeli w tej ulotce będzie oprócz tego, dlaczego warto, to chciałbym również, żeby było parę słów o naszym schronisku pod tym kątem, że może jeżeli na 60 tys. ulotek w stosunku do 20 psów, czy kotów ktoś wyciągnąłby pomocną rękę, to już jest jakiś sukces – niewymierny, ale sukces. Dlatego jestem ciekawy. Ale chciałbym, żeby te ulotki były robione w formie przystępnej, żeby ktoś to w formie marketingowej i sensownej to obrobił. Bo jeżeli to będzie druczek dwunastką czcionką i zerowe odstępy, no to nikt nie będzie czytał.”

**Dyr. Wydz. OŚ M. Stani** „Na pewno nie będą takie ulotki, które będą... to będą ulotki, które będą zachęcały do mądrej adopcji. Wczoraj w telewizji pokazano reportaż ze schroniska prowadzone przez osobę prywatną, która bez żadnego zezwolenia przyjęła do schroniska około 1200 psów, z czego wczoraj policja mogła się doliczyć tylko około 200. Nie wiadomo, co się z pozostałymi stało. I to jest schronisko, które świadczyło usługi typu hycel dla kilkunastu powiatów z województwa łódzkiego i mazowieckiego. To, co ja wczoraj zobaczyłem, to była tragedia – to, co się tam odbywało. Po pierwsze, niektórzy ze schronisk robili ogromny biznes, to znaczy podpisują umowę z wójtem na odłowienie jednego psa za kwotę 500 zł i wójt się wtedy nie interesuje, co z tym psem dalej się robi, bo on wykonał coś.

W związku z tym my prowadzimy naprawdę szeroką akcję edukacyjną. Ja państwa zaproszę do schroniska – Komisję Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, i nie tylko, wszystkich radnych – i zobaczycie państwo, że mamy pierwsze w Polsce egzotarium. To jest następny problem, gdzie mieszkańcy sprowadzają z różnych części świata różnego rodzaju zwierzęta egzotyczne, które później wyrzucają. Ogrody zoologiczne nie chcą ich przyjmować. Mamy około 60 egzemplarzy. Staraliśmy się też o tak zwany zaczyn, żeby można było pierwsze w Polsce egzotarium zorganizować. Zrobiliśmy ostoję dla żółwia czerwonołobego, z tego względu, że zaczynał być po prostu... niektórzy wyrzucali żółwie czerwonołobce do naszych zbiorników, a to jest osobnik obcy, który prowadzi ogromne spustoszenie w środowisku. W związku z tym wiele działań prowadzimy edukacyjnych, a to jest jeden z elementów naszej polityki. Proszę zobaczyć naszą... ja dostarczę państwu radnym wszystkim nasze procedury postępowania z dzikimi zwierzętami na terenie miasta Lublina, jak to są procedury dopracowane i jakie są efektywne w tym działaniu. Także współpracujemy z karmicielami, tymi, którzy dokarmiają koty na terenie miasta, żeby ich wspomóc właśnie w akcji sterylizacji.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękujemy już, panie dyrektorze. Myślę, że jeśli będą pytania dodatkowe, to pan pewnie chętnie odpowie. Bardzo proszę, pan przewodniczący Zdzisław Drozd.”

**Radny Z. Drozd** „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! W zasadzie pan prezydent przekonał mnie do tej uchwały, ale tutaj po wypowiedzi pana dyrektora Staniego mam pytanie; mianowicie, że te wszystkie miasta, oprócz Lublina, będą miały identyfikację zwierząt. Pan mówi tutaj z pewnym żalem, że u nas to chipowanie zaniechaliśmy. To chciałbym spytać... Przecież chipowanie, w moim odczuciu, mieści się w bezpiecznej koegzystencji. I mam pytanie: dlaczego wszystkie miasta, które są w tym programie, będą miały tę identyfikację, a Lublin nie. – (**Głos z sali** „Będzie.”) – Nie, z tego wynika, że tylko te miasta ukraińskie, natomiast Lublin nie, dlatego proszę, żeby mi to wyjaśnić, czy w ramach tego programu będą chipowane psy w Lublinie, a jeśli nie, to dlaczego. Bo tutaj korzyści w zasadzie wynoszą wszyscy, poza Lublinem.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Pan prezydent Siemiński. Rozumiem, pan dyrektor Stani, tak? Bardzo proszę.”

**Dyr. Wydz. OŚ M. Stani** „Szanowni Państwo! 170 tys. całego programu to wystarczyłoby na zachipowanie około 5 tys. psów. Tutaj nie chodzi o to, że będą chipowane, tylko stworzy się odpowiednią strategię, która będzie w dalszym ciągu realizowana. Nie na zasadzie... Pewne zasady wdrażania metodologii znakowania i chipowania psów, i tworzenie pewnej ewidencji w formie elektronicznej, czy papierowej, w zależności od tego, jakie warunki, jak świadczą o tym przepisy prawa.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Bardzo proszę, pan radny Krzysztof Siczek.”

**Radny K. Siczek** „Ja w tym temacie chipowania. Ja myślę, że nie ma przeciwników chipowania tych zwierząt, tych psów, bo mówiliśmy tutaj o psach. Pamiętam tutaj dyskusję sprzed kilku lat i pamiętam też dyskusję, na podstawie której, czy dzięki której nie pozwoliliśmy – mówię o radnych – zmniejszając fundusze na to chipowanie. Ja mam takie stanowisko i proszę mi odpowiedzieć, panie dyrektorze, czy nie udałoby się przygotować projektu uchwały, czy prawo polskie na to pozwala, bo ja nie wiem, zadaję pytanie, żeby właściciel psa był zobowiązany do tego, żeby go zachipować i wprowadzić przez prowadzony rejestr przez gminę do tego rejestru. Ten chip z odpowiednimi tam numerami, nie wiem, czym jeszcze i gmina ten rejestr by prowadziła. Bo jaka jest logika mojego rozumowania? A no taka, że jeżeli ktoś kupuje rzecz, na przykład samochód, to gmina, a nie nikt z podatników, płaci temu Kowalskiemu, czy Malinowskiemu, czy Siczkowi za dowód rejestracyjny tego samochodu, a ma obowiązek go zarejestrować, bo inaczej nie może jeździć. Jeżeli ktoś kupuje psa, czyli stworzenie żyjące, moim zdaniem powinien się wykazywać jeszcze większą troskliwością i w jego obowiązku powinno leżeć wszczępienie, czy zapłacenie w specjalistycznej klinice za wszczępienie tego chipa. To powinien być obowiązek właściciela. Jestem za chipowaniem, tylko nie z moich pieniędzy. Rozumie pan? To na tym to polega. Panie dyrektorze, jestem za chipowaniem. Każdy zwierzak powinien mieć chipa i może nie tylko psy. Tylko dlaczego za publiczne pieniądze? O tym mówimy, o tym mówimy.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Bardzo proszę, po wyczerpaniu pan radny Piotr Dreher.”

**Radny P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Mam wniosek formalny, ponieważ odeszliśmy już dyskusji, a można by było nad tym debatę zrobić osobną, w osobnym punkcie i taka debata pewnie jest konieczna, a tutaj odbiegliśmy znacznie od tematu, więc mam wniosek formalny o zakończenie dyskusji i przejście do głosowania. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dobrze, mamy wniosek formalny, w takim razie bardzo proszę o określenie tematu – wniosek pana radnego Piotra Drehera

o zamknięcie dyskusji w tym punkcie. Nie ma sprzeciwu? No to zamykamy dyskusję w takim razie. Proszę o określenie tematu, będziemy głosować.

Głosowanie nr 27. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Bardzo proszę o zbliżenie kart do czytania. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 20, 2 głosy „przeciw”, 4 głosy „wstrzymujące się” – Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 44/V/2011 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 48 do protokołu.

#### **AD. 5. 21. POWOŁANIA KOMISJI STATUTOWEJ**

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 49-1*) – *projekt grupy radnych* stanowi załącznik nr 49 do protokołu.

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie powołania Komisji Statutowej (*druk nr 49-1*).

Szanowni Państwo! Pozwolę sobie zabrać głos w imieniu wnioskodawców. Generalnie jestem pomysłodawcą tego projektu uchwały. Wiąże się to z tym, iż nasz Statut, oprócz takich norm, które są już w tej chwili sprzeczne z ustawą o samorządzie gminnym, zawiera również szereg takich niedoskonałości, które mogą trochę komplikować funkcjonowanie, czy przygotowywanie poszczególnych sesji, a z pewnością raz na jakiś czas również przyda się takie gruntowne czyszczenie Statutu Miasta i ongiś tak to się odbywało, że była właśnie Komisja Statutowa przy takich większych zmianach, która mogła pracować. Nie będzie to proces pewnie jakiś szybki, on będzie podlegał konsultacjom ze strony wszystkich komisji, wszystkich państwa radnych, jak i prezydenta i jego służb, jest określony termin do zakończenia prac (mamy zakończony? Nie mamy?). Za chwilę możemy pomyśleć, jaki termin wpisać do zakończenia prac – myślę, że w formie dyskusji to pytanie się pojawi. Generalnie jeszcze taką przesłanką się kierowałem, że tam jest pięcioosobowy skład. Powiem tak, iż moją propozycją jest, i rozmawiałem na ten temat z prezydentem miasta, zarówno na temat samego pomysłu komisji, jak i składu, żeby było czterech członków na pięciu i aby byli to byli przewodniczący Rady Miasta i obecny przewodniczący Rady Miasta, jako że Statut w dużej mierze dotyczy właśnie funkcjonowania i prowadzenia obrad, w związku z tym sam przewodniczący ma doświadczenie, jeśli chodzi o to, co można wyprostować, jak usprawnić. Przewodniczącego – to już jest odrębna zupełnie uchwałą. Czy pan mecenas ma jakieś uwagi? Czyli w § 4 nie będziemy, rozumiem panie mecenasie, nic wpisywać, tak? (rozmowa poza mikrofonem – niemożliwa do odtworzenia) Ponieważ § 4 dotyczy nie zakończenia prac Komisji, a przedsta-

wienia harmonogramu prac i trybu zgłaszania wniosków, być może będzie to kolejna sesja, albo jeszcze następna być może sesja marcowa – to jest ten termin do przedyskutowania. Bardzo proszę, otwieram dyskusję. Bardzo proszę, pan radny Michał Krawczyk.”

**Radny Michał Krawczyk** „Panie Przewodniczący! Chciałbym zgłosić wniosek o rozszerzenie liczby członków Komisji do 8 osób, ponieważ Klub Radnych Platformy Obywatelskiej chciałby być reprezentowany przez cztery osoby – byłych wiceprzewodniczących, przewodniczących i członka zarządu miasta. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Szczepnie powiem, dlaczego rozmawialiśmy z panem mecenasem na temat 5-osobowego składu. Jest to komisja doraźna, w związku z tym, żeby nie było potem problemów z zebraniem quorum, jak to bywa przy komisjach społecznych, bo tego typu doświadczenia są i nie ma co ukrywać, taka jest praktyka komisji; żeby się nie okazywało tak, że będą przychodziły potem trzy osoby. Czy jest to forma poprawki? Bo nie wiem.”

**Radny M. Krawczyk** „Tak.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Panie mecenasie, proszę zabrać głos.”

**Radna J. Mach** „Mogę prosić o głos?”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Bardzo proszę, panie mecenasie.”

**Radca prawny Wojciech Wójtowicz** „Panie Przewodniczący! Odnośnie tego wniosku, to ja mam propozycję, żeby to była liczba nieparzysta, bo z uwagi na to, że nie ma w naszych korporacyjnych jak gdyby tutaj procedurach takiego zapisu, kiedy swego czasu funkcjonował, że przewodniczącego głos jest decydujący, dlatego w zasadzie wymagane byłoby, żeby tego typu kolegialne zespoły były w liczbie nieparzystej, gdyż wtedy nie ma problemu jakichś głosowań i patów w głosowaniu. Dziękuję bardzo. Zakładamy, że aktywność jest wszystkich. Tak jest we wszystkich komisjach, nawet Rada ma liczbę nieparzystą – to jest moje zdanie. Ale to jest do uznania Rady. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Bardzo proszę, pan przewodniczący Daniewski.”

**Radny L. Daniewski** „W kwestii formalnej. Panie przewodniczący, nie mogę się zgodzić z taką interpretacją. Po prostu, jeśli będzie 5 do 5, to wniosek czy poprawka nie przechodzi, więc o co tu chodzi? Nie przechodzi. Nie ma paty; po prostu nie uzyskał większości dany wniosek. 5 do 5. Ja nie widzę znaczenia żadnego – albo 4 do 4. Przy 11 jeden się wstrzyma i będzie też tak samo i pat. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Bardzo proszę, pan przewodniczący Podgórski.”

**Radny S. Podgórski** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja uważam, że Komisja Statutowa odegra ważną rolę, będzie poprawiać istotne rzeczy w funkcjonowaniu miasta i tutaj *consensus* międzyklubowy byłby potrzebny, dlatego my też proponujemy 8 osób, tak, żeby było 4 na 4 i żeby wszystkie decyzje zapadały w *consensusie*. Nie chcielibyśmy, żeby była sytuacja, w której klub będzie jeden przegłosowywał drugi, bądź ten drugi ten pierwszy. Czyli 4 do 4 będzie oznaczało, że jeżeli będzie jakaś sytuacja newralgiczna, to musimy się po prostu dogadać. Jeżeli to będzie zrobione, że jest 3 na przykład, tak jak teraz jest proporcja – 3 osoby z jednego klubu, a 2 z drugiego, to przy sytuacjach trudnych, kiedy trzeba będzie, kiedy będzie rozbieżność – a ona może się pojawić – to sytuacja 3 do 2 będzie nielogiczna, bo wiadomo, że ten klub, który będzie miał 3, przegłosuje wszystko i ci pozostali dwaj będą listkiem figowym. I dlatego, jeżeli chcemy efektywnie popracować, a później na sesji się o to nie sprzeczać, to znaczy, że 4 do 4, trzeba się będzie po prostu dogadać i wtedy już na samej sesji nie będzie problemu z przyjęciem takiego stanowiska. Natomiast my proponujemy naprawdę radnych doświadczonych, którzy mają wiele już kadencji za sobą i doświadczenie też, i po drugiej stronie, czyli pracy w układzie wykonawczym, także sądzę, że są to osoby na tyle przygotowane, że nie obawiamy się jakichś sytuacji niejasnych, kuriozalnych, że nie będziemy w stanie podjąć uchwały, na pewno są to osoby kompetentne i osoby, które będą pracowały dla efektu końcowego, żeby uzyskać dobry efekt. Także proponuję taki układ i myślę, że on będzie czytelny dla obydwu stron, a to, co mówili koledzy – przy układzie nieparzystym wystarczy, że się jedna osoba wstrzymuje i mamy tak samo pat. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Proszę bardzo, pan przewodniczący Targoński.”

**Radny Zbigniew Targoński** „Ja mam propozycję taką: może nie rozbudujemy Komisji do 8 osób, ale jak państwo z Klubu Platforma Obywatelska chcecie, żeby było po równo, to zrobimy po 3 osoby z każdego klubu – będzie 6 osób. Trochę to jest zbliżone do intencji wnioskodawców, żeby Komisja nie była za duża. Taka jest moja propozycja.”

**Radny S. Podgórski** „Panie przewodniczący, prosimy dosłownie o 3 minutki przerwy dla Klubu. Nie będziemy nawet wychodzić, tylko musimy się po prostu naradzić.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Nie będę zarządzał przerwą. Pan przewodniczący Tułajew, będziemy kontynuować.”

**Radny S. Tułajew** „Dziękuję. Panie przewodniczący, ja chciałbym tylko apelować – nie wiem, czy mogę, bo bardziej w tamtą stronę chciałbym apelować. Może już po przerwie.”

**Radny K. Siczek** „Jeśli można.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Bardzo proszę, przewodniczący Siczek.”



**Radny K. Siczek** „Dziękuję serdecznie. Panie Przewodniczący! Panowie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja do Klubu Platformy Obywatelskiej – Panie Przewodniczący Klubu... A, prosiliście o czas, przepraszam. Ja chciałem tylko powiedzieć, że i tak się wszystko rozegra w głosowaniu na sesji, więc... tak.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Bardzo proszę, to akurat jest niepotrzebne, i te gesty to...”

**Radny Z. Drozd** „Panie Przewodniczący! Czy mamy trzy minuty przerwy?”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Zarządzam przerwę... A, już nie, nie trzeba, tak?”

**Radny S. Podgórski** „Panie Przewodniczący! W zasadzie skonsumowaliśmy temat, rozstrzygnęliśmy. Mamy sytuację taką, że czterech naszych radnych, wszyscy oni – można tak powiedzieć – spełniają te oczekiwania, o których pan przewodniczący mówi, czyli duże doświadczenie, albo bycie przewodniczącym wcześniej, czyli coś, co jakby legitymizuje po prostu udział w takiej komisji, i te cztery osoby są zainteresowane, i z tego powodu wnioskujemy o te 8, bo nie chcielibyśmy sytuacji w drugą stronę nieczytelnej, że państwo mają trzech, a my mamy czterech, bo sytuacja by się zrobiła w drugą stronę też może i nieczytelna, stąd jak gdyby sugerujemy, żeby to było 8, bo jednak wszyscy czterej koledzy są zainteresowani pracą w tej Komisji. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Bardzo proszę, przewodniczący Tułajew.”

**Radny S. Tułajew** „Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, ja właśnie chciałem w tym kierunku apelować, abyśmy nie podchodzili w taki sposób jak państwo, że albo ktoś ma większość, ktoś ma mniejszość, bo będziecie przegłosowywać, nie przegłosowywać. To właśnie jest taka idea powołania Komisji Statutowej, to, co przedstawił przewodniczący Rady Miasta, aby właśnie uwzględnić osoby, które jakby najbliżej współpracowały i pracowały ze Statutem i Statut, który opracowany zostanie właśnie w tym roku, aby służył znowu na kolejne szereg lat. Ostatni Statut przyjęliśmy w roku 2005... No właśnie, może nie patrzmy z perspektywy politycznej, bo myślę, że i tak za dużo tego, prawda?”

**Radny S. Podgórski** „Panie przewodniczący, może umówmy się w ten sposób: my mamy czterech kandydatów i nie patrzemy zupełnie na to politycznie, w związku z tym państwo nie patrząc politycznie – i my też na to politycznie nie patrzemy, my wystawiamy czterech kandydatów – państwo wystawiają tyłu, ilu państwo uważają za słuszne. I jakby może rzeczywiście, rzeczywiście może... Panie przewodniczący, jeżeli sytuacja jest rzeczywiście... Jest propozycja rozszerzenia do 8 i może ten wniosek przegłosujemy, bo co mamy zrobić, skoro nie ma innej...”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Jeśli o mnie chodzi, to nie ma żadnego problemu. Jeśli ze strony innych państwa wnioskodawców nie usłyszę sprzeciwu, to... Mam nadzieję tylko co do jednego, panie przewodniczący Podgórski – to będzie w protokole – będę bardzo pilnie obserwował, czy radni wszyscy zgłoszeni naprawdę będą brali aktywny udział. I to wystarczy, bo nie chciałbym, żeby potem paraliżowało to prace Komisji. Więc to można przyjąć w formie autopoprawki wnioskodawców. Tam jest rozszerzenie. To jest paragraf który? Bo nie mam przy sobie projektu. § 1 ulega zmianie na: *w składzie 8-osobowym*; w § 3 ust. 1 punkty 1-8 wykropkowane. Bardzo proszę o zgłaszanie kandydatur.”

**Radny S. Tułajew** „To my też w takim razie poprosimy o 5 minut przerwy.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Zrobmy tak: ja zarządzam przerwę do 18.15 w takim razie i to nie ma co...”

Po przerwie:

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Szanowni Państwo! Wznawiam obrady Rady Miasta. Bardzo proszę o zajmowanie miejsc. Szanowni państwo radni, jest zgoda wnioskodawców na rozszerzenie w formie autopoprawki składu do 8, osób, czyli § 1 brzmiałby: *Powołuje się doraźną Komisję Statutową w składzie...* Ale ja nie widzę służb Rady Miasta, nie wiem, czy ktoś to w ogóle protokołuje i nagrywa w tym momencie. Są służby. To się nagrywa już, czy nie? Tak? Dobrze. Czyli § 1 otrzymuje brzmienie: *Powołuje się doraźną Komisję Statutową w składzie 8-osobowym, zwaną dalej Komisją.* § 3 natomiast, ust. 1: *Członkami Komisji zostali wybrani następujący radni – punkty od 1 do 8.* Mamy jeszcze § 4 – w ust. 2 jest propozycja, żeby to było: *W terminie do dnia 31 marca Komisja przedstawi do zatwierdzenia Radzie Miasta Lublin harmonogram prac oraz tryb i formę zgłaszania wniosków w przedmiocie zmian Statutu Miasta Lublin – 31 marca 2011 roku oczywiście, 2011 roku... harmonogram.* Bardzo proszę, nie widzę więcej głosów w dyskusji. Bardzo proszę, poddaję projekt pod głosowanie... A, bardzo proszę o zgłaszanie kandydatów do Komisji. Bardzo proszę, przewodniczący Tułajew.”

**Radny S. Tułajew** „Bardzo proszę o wpisanie kolejno nazwisk radnych: Piotr Kowalczyk, Krzysztof Siczek, Zbigniew Targoński, Sylwester Tułajew.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Przewodniczący Podgórski, pan przewodniczący Michał Krawczyk.”

**Radny M. Krawczyk** „Panie Przewodniczący! Zgłaszam radnych: pana radnego Leszka Daniewskiego – byłego przewodniczącego Rady Miasta Lublin, pana Jana Madejka – byłego członka Zarządu Miasta Lublin, pana Piotra Drehera – byłego przewodniczącego Rady Miasta Lublin i pana Wojciecha Krawskiego – byłego wiceprzewodniczącego Rady Miasta Lublin. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Mamy 8 kandydatur. Czy są jeszcze jakieś inne? Nie widzę, w takim razie będę pytał kolejno: pan Piotr Kowalczyk wyraża zgodę, pan przewodniczący Tułajew?”

**Radny S. Tułajew** „Wyrażam zgodę.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Krzysztof Siczek?”

**Radny K. Siczek** „Tak, wyrażam zgodę.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Zbigniew Targoński?”

**Radny Z. Targoński** „Tak, wyrażam zgodę.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Leszek Daniewski?”

**Radny L. Daniewski** „Tak, dziękuję, wyrażam zgodę.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Jan Madejek.”

**Radny J. Madejek** „Tak, wyrażam zgodę.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Pan przewodniczący Piotr Dreher.”

**Radny P. Dreher** „Tak.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Pan przewodniczący Wojciech Krakowski.”

**Radny W. Krakowski** „Tak, wyrażam zgodę.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Czyli mamy zgłoszone kandydatury. Bardzo proszę, zarządzam głosowanie.

Głosowanie nr 28. Kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Bardzo proszę o zbliżenie kart do czytników. Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 24, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się” – Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 45/V/2011 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 50 do protokołu.

**AD. 5. 22. WYBORU PRZEWODNICZĄCEGO KOMISJI STATUTOWEJ**

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 50-1*) – projekt grupy radnych stanowi załącznik nr 51 do protokołu.

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Przechodzimy do kolejnego punktu – podjęcie uchwały w sprawie wyboru przewodniczącego Komisji Statutowej (*druk nr 50-1*) – projekt grupy radnych.

W imieniu wnioskodawców chciałbym zgłosić na przewodniczącego pana radnego Sylwestra Tułajewa – byłego przewodniczącego Komisji Samorządności, osobę energiczną, doświadczoną i taką, która daje gwarancję sprawnego poprowadzenia prac Komisji. Czy są jeszcze jakieś inne zgłoszenia? Nie widzę, w takim razie, czy pan przewodniczący Tułajew wyraża zgodę?”

**Radny S. Tułajew** „Tak, wyrażam, dziękując za piękne wyróżnienia.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. W takim razie poddaję treść pod głosowanie.

Głosowanie nr 29. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 27, 0 głosów „przeciw” i 0 głosów „wstrzymujących się” – Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę i wybrała pana Sylwestra Tułajewa na przewodniczącego Komisji Statutowej.”

**Radny S. Tułajew** „Dziękuję wszystkim radnym.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo.”

Uchwała nr 46/V/2011 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 52 do protokołu.

**AD. 6. INFORMACJA PREZYDENTA MIASTA LUBLIN WYNIKAJĄCA Z ART. 37 UST. 8 USTAWY Z DNIA 27 MARCA 2003 R. O PLANOWANIU I ZAGOSPODAROWANIU PRZESTRZENNYM (Dz. U. NR 80, POZ. 717 Z DNIA 10 MAJA 2003 R.) O ZGŁOSZONYCH W LATACH 2007-2010 ROSZCZENIACH ODSZKODOWAWCZYCH WYNIKAJĄCYCH Z REALIZACJI ZAPISÓW ART. 36 UST. 1 ORAZ WYDANYCH DECYZJACH USTALAJĄCYCH WYSOKOŚĆ OPŁAT PLANISTYCZNYCH WYNIKAJĄCYCH Z REALIZACJI ZAPISÓW ART. 36 UST. 4**

Przedmiotowa informacja (*druk nr 31-1*) stanowi załącznik nr 53 do protokołu.

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Przechodzimy do kolejnego punktu – informacja Prezydenta Miasta Lublin wynikająca z art. 37 ust. 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 80, poz. 717 z dnia 10 maja 2003 r.) o zgłoszonych w latach 2007-2010 roszczeniach odszkodowawczych wynikających z realizacji zapisów art. 36 ust. 1 oraz wydanych decyzjach ustalających wysokość opłat planistycznych wynikających z realizacji zapisów art. 36 ust. 4 (*druk nr 31-1*). Mam taką propozycję – mamy to na piśmie. Jeżeli nie byłoby głosów sprzeciwu, to zaproponowałbym zapisanie w protokole naszych obrad stwierdzenia, że **Rada Miasta zapoznała się z przedmiotową informacją**. Nie widzę sprzeciwu, więc taki zapis znajdzie się w protokole.”

**AD. 7. ZATWIERDZENIE PLANU PRACY KOMISJI REWIZYJNEJ RADY NA 2011 R. (DRUK NR 25-1) PODJĘCIE UCHWAŁY.**

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 25-1*) stanowi załącznik nr 54 do protokołu.

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Przechodzimy do kolejnego punktu - Zatwierdzenie planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady na 2011 r. (*druk nr 25-1*) – podjęcie uchwały. Myślę, że... Pan przewodniczący Zdzisław Drozd.”

**Przew. Kom. Rew. Z. Drozd** „Ja chciałem wprowadzić autopoprawkę, bo wczoraj na Komisji były zgłoszone wnioski. I tutaj w miesiącu kwietniu byłby zapis: *Kontrola w Wydziale Organizacji Urzędu Miasta Lublin i Kontrola w Wydziale Architektury Urzędu Miasta Lublin* – takie dwa zapisy – Architektury i Budownictwa, tak? To jako autopoprawka, która jako wniosek była wczoraj zgłoszona.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś głosy? Nie widzę. Jeżeli nie będzie też... Nie ma dyskusji, w takim razie myślę, że możemy poddać pod głosowanie.

Głosowanie nr 30. Bardzo proszę, kto z pań i panów radnych jest „za” podjęciem przedmiotowej uchwały wraz z autopoprawką? Bardzo proszę o zbliżenie karty. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję bardzo. Kto z państwa radnych wstrzymał się od głosu.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 23, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się” – Rada Miasta podjęła przedmiotową uchwałę.”

Uchwała nr 47/V/2011 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załączniki nr nr 55a-55j do protokołu.

## **AD. 8. PLANY PRACY KOMISJI STAŁYCH RADY NA 2011 R.**

Plany pracy stanowią załącznik nr 55a do protokołu

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Przechodzimy do kolejnego punktu – plany pracy komisji stałych Rady na 2011 rok.

Zanim przystąpimy, przypominam państwu radnym regulacje prawne dotyczące tej kwestii – znajdują się one w ustawie o samorządzie gminnym i w Statucie miasta. Komisje podlegają radzie gminy i przedkładają jej plan pracy oraz z prowadzenia działalności. Proszę więc teraz kolejnych panie i panów przewodniczących, chyba że będzie wniosek o to, żeby nie przedstawiać już ustnie planów pracy. Panie mecenasie, przegłosujemy kolejno każdy plan pracy? Jak to jest?”

**Radny Z. Drozd** „Ja wnioskuję o przyjęcie planów pracy poszczególnych komisji bez głosowania.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Mogę pan prosić na chwilę na konsultację?”

**Radny L. Daniewski** „Można głosować jednym głosowaniem, panie przewodniczący, ale trzeba wymienić nazwy wszystkich komisji.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Czy spośród tych planów pracy komisji, które państwo otrzymaliście, są jakieś uwagi, propozycje zmian? Nie ma, w takim razie zaproponuję stwierdzenie do protokołu, że **Rada Miasta przyjęła plany pracy Komisji: Budżetowo-Ekonomicznej, Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Ochrony Środowiska, Gospodarki Komunalnej, Zdrowia i Pomocy Społecznej, Oświaty i Wychowania, Kultury i Ochrony Zabytków, Sportu, Turystyki i Wypoczynku, Samorządności i Porządku Publicznego i Komisji ds. Rodziny.** Jeżeli nie będzie głosów sprzeciwu, taki zapis w protokole się znajdzie. Nie widzę, więc taki zapis właśnie wprowadziliśmy do protokołu.”

## **AD. 9. INFORMACJA O NIERUCHOMOŚCIACH SKARBU PAŃSTWA PODLEGAJĄCYCH KOMUNALIZACJI**

Przedmiotowa informacja (*druk nr 32-1*) stanowi załącznik nr 56 do protokołu.

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad - Informacja o nieruchomościach Skarbu Państwa podlegających komunalizacji (*druk nr 32-1*). Jeżeli nie będzie głosów sprzeciwu, proponuję stosowny zapis w protokole. Nie widzę głosów sprzeciwu, w takim razie proponuję zapis, iż ***Rada Miasta zapoznała się z informacją Komisji Inwentaryzacyjnej o przebiegu inwentaryzacji mienia komunalnego i sporządzeniu kolejnego spisu nieruchomości Skarbu Państwa podlegających przekazaniu naszemu miastu z mocy ustawy i przyjęła ją do wiadomości.***

## **AD. 10. INFORMACJA O WYJAZDACH SŁUŻBOWYCH ZAGRANICZNYCH PREZYDENTA MIASTA LUBLIN I PRACOWNIKÓW URZĘDU MIASTA LUBLIN W DNIACH 23 GRUDNIA 2010 R. – 27 STYCZNIA 2011 R.**

Przedmiotowa informacja (*druk nr 39-1*) stanowi załącznik nr 57 do protokołu.

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Przechodzimy do kolejnego punktu – informacja o wyjazdach służbowych zagranicznych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach 23 grudnia 2010 r. – 27 stycznia 2011 r. (*druk nr 39-1*). Jeżeli nie będzie pytań, uwag, zgłoszeń, proponuję zapis do protokołu. Nie widzę, w takim razie proponuję, aby do protokołu wprowadzić zapis, iż ***Rada Miasta zapoznała się z informacją o wyjazdach służbowych zagranicznych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach 23 grudnia 2010 r. – 27 stycznia 2011 r.***”

## **AD. 11. ZMIANY W SKŁADACH KOMISJI STAŁYCH RADY MIASTA**

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Przechodzimy do kolejnego punktu – zmiany w składach stałych komisji stałych Rady Miasta. Nie miałem żadnych zgłoszeń i nie widzę żadnych zgłoszeń, w takim razie przechodzimy do kolejnego punktu.”

## AD. 12. INTERPELACJE I ZAPYTANIA RADNYCH

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Przechodzimy do kolejnego punktu – Interpelacje i zapytania radnych. Otwieram punkt i przekazuję prowadzenie panu wiceprzewodniczącemu Pakule – upoważniam go jednocześnie, że gdybym nie zdążył wrócić w ciągu 40 minut, do zamknięcia sesji w dniu dzisiejszym.”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Szanowni Państwo! Wypełniając wymogi § 39 ust. 7 Statutu Miasta Lublin, informuję państwa o złożonych interpelacjach i udzielonych na nie odpowiedziach.

- 1) Jako pierwsza z radnych VI kadencji swoje interpelacje złożyła radna Beata Stepaniuk, a dotyczyły one:
  - poprawy bazy sportowej Gimnazjum nr 15, a w szczególności rozważenia potrzeby budowy hali sportowej – odpowiedź w tej sprawie wpłynęła 10 stycznia;
  - analizy stanu prawnego u zbiegu ulic: Tetmajera i Sulisławickiej, i przeznaczenia ich na cele oświatowo-rekreacyjne – odpowiedź wpłynęła 11 stycznia.;
  - analizy stanu prawnego nieruchomości położonej pomiędzy ulicami: Robotniczą, Sokolniki do ulicy Mickiewicza i przeznaczenia jej na cele rekreacyjne – odpowiedź wpłynęła 11 stycznia;
  - ustawienia przy ul. Krańcowej budki dla osób przeprowadzających dzieci i młodzież przez ulicę w drodze do szkoły – odpowiedź wpłynęła 7 stycznia.
- 2) 13 grudnia z interpelacją w sprawie opłat na targowisku przy ul. Kuniczkiego wystąpił radny Nowak – odpowiedź wpłynęła 7 stycznia.
- 3) 20 grudnia interpelacje złożył radny Tułajew, a dotyczyły one:
  - realizacji inwestycji w Szkole Muzycznej przy ul. Narutowicza 32 – odpowiedź wpłynęła 10 stycznia;
  - termomodernizacji Szkoły Podstawowej nr 34 – odpowiedź wpłynęła 10 stycznia.
- 4) 29 grudnia z interpelacjami wystąpili następujący radni:
  - ✓ Mariusz Banach w sprawie realizacji uchwały Rady Miasta Lublin dotyczącej zasad współpracy miasta z TBS „Nowy Dom” w zaspokajaniu potrzeb mieszkaniowych lublinian – odpowiedź w przedmiotowej sprawie wpłynęła 21 stycznia;
  - ✓ Marcin Pogorzałek złożył dwie interpelacje, a dotyczyły one:
    - wybudowania chodnika przy drodze wiodącej do szpitala przy ul. Grenadierów – odpowiedź wpłynęła 26 stycznia,
    - zapewnienia dofinansowania ze środków miejskich na budowę krytej pływalni przy ul. Łabędziej – odpowiedź wpłynęła 21 stycznia;
  - ✓ radna Beata Stepaniuk w sprawie zapewnienia dostępu do świadczeń z zakresu rehabilitacji dla mieszkańców Kośminka i Bronowic w przychodni przy ul. Topolowej – odpowiedź wpłynęła 18 stycznia;



- ✓ radna Małgorzata Suchanowska interpelowała w następujących sprawach:
  - zmiany struktury organizacji Urzędu Miasta – odpowiedź wpłynęła 25 stycznia,
  - dodatkowego przystanku miejskiego przy ul. Dożynkowej oraz zmian w funkcjonowaniu komunikacji – odpowiedź wpłynęła 25 stycznia,
  - przycięcia drzew w dzielnicy Ponikwoda – odpowiedź wpłynęła 24 stycznia,
  - oświetlenia ulic: Rudnik i Ponikwoda – odpowiedź wpłynęła 14 stycznia;
- 5) 5 stycznia z interpelacją w sprawie informacji na temat planów przebudowy ul. Diamentowej wystąpił radny Pitucha;
- 6) 10 stycznia następujący radni złożyli swoje interpelacje:
  - ✓ Marcin Pogorzałek w sprawie zwiększenia środków na zadania budżetowe Wydziału Ochrony Środowiska Urzędu Miasta Lublin, z przeznaczeniem ich na realizację planu działania i postępowania z dzikimi oraz dziedziczącymi zwierzętami oraz sterylizację bezdomnych zwierząt – odpowiedź wpłynęła 26 stycznia;
  - ✓ radna Małgorzata Suchanowska złożyła następujące interpelacje w sprawach:
    - dokończenia budowy ul. Dożynkowej,
    - budowy dalszej części ul. Związkowej i zasadności remontu,
    - rozpoczęcia remontu budynku Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. Tadeusza Szeligowskiego,
    - bezprawnego zasypywania wąwozu Rudnika odpadami budowlanymi,
    - oznaczenia przejść dla pieszych na ul. Koryznowej, Ponikwoda i Niepodległości,
    - budowy ulic: Trześniowskiej, Nasturcjowej i Narcyzowej;
- 7) Radny Nowak interpelował w sprawie szaletu miejskiego na Placu Zamkowym;
- 8) Radny Michał Krawczyk złożył interpelację w sprawie organizacji imprezy Karnawał Sztuk-Mistrzów w 2011 roku – odpowiedź wpłynęła 26 stycznia;
- 9) Radna Elżbieta Mroczkowska wystąpiła z następującymi interpelacjami:
  - informacja na temat inwestycji pn. ulica Sławin, ukończenie budowy,
  - informacja na temat inwestycji oświetleniowej przy ul. Nałęczowskiej 30 do granic miasta – odpowiedź wpłynęła 20 stycznia,
  - informacja na temat problemu niszczenia budynków mieszkalnych spowodowanego niewłaściwym odprowadzaniem wód opadowych wzdłuż prześwitu pomiędzy ul. Czeremchową i Batalionów Chłopskich;
- 10) Radna Suchanowska złożyła interpelację w sprawie realizacji remontu chodnika przy ul. Prostej.

- 11) 11 stycznia radny Leszek Daniewski złożył interpelację w sprawie uhonorowania i upamiętnienia wybitnych postaci lubelskiego sportu: Zdzisława Niedzielę i Leszka Marię Rupperta – odpowiedź wpłynęła 26 stycznia;
- 12) 18 stycznia radny Pitucha wystąpił z interpelacją w sprawie poprawy warunków drogowych i bezpieczeństwa na ul. Nałkowskich;
- 13) 21 stycznia radny Nowak interpelował w sprawie stypendiów z budżetu miasta dla doktorantów lubelskich uczelni;
- 14) 20 stycznia radna Stepaniuk interpelowała w sprawie udrożnienia ul. Gustawa Morcinka;
- 15) 21 stycznia radna Suchanowska wystąpiła z interpelacją w sprawie potrzeb wnioskowanych przez Radę Dzielnicy Tatary;
- 16) 24 stycznia z interpelacją dotyczącą montażu lustra drogowego na skrzyżowaniu ulic Weteranów i Czwartaków wystąpił radny Nowak.

Czy ktoś z państwa radnych chciałby złożyć zapytanie pod adresem prezydenta miasta? Bardzo proszę...”

**Radny L. Daniewski** „Mogę, panie przewodniczący?”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Proszę bardzo, jeżeli będzie większa ilość chętnych, oczywiście uruchomimy maszynę w celu zapisywania się.”

**Radny L. Daniewski** „Panowie Przewodniczący! Chciałbym parę spraw, a właściwie wszystkie dotyczą tej samej dziedziny, mianowicie organizacji ruchu na naszych ulicach. Rozpocznę może od ulicy Lubartowskiej. Zaznaczam, że niestety na tym się bardzo nie znam, ale jako użytkownik i kierowca chciałbym poprosić pana prezydenta o rozważenie takich możliwości. Mianowicie jest w tej chwili zamknięta ul. Radziwiłłowska, w związku z tym występują trudności komunikacyjne i chciałbym poprosić o rozważenie możliwości wykonania lewoskrętu z ul. Lubartowskiej w ul. Solidarności bodajże w tej chwili, bo to chyba od Lubartowskiej jest ul. Solidarności. To jest jedna moja propozycja. Bo w tej chwili kierowcy dokonują takich dziwnych manewrów, dojeżdżają tam gdzieś do Ruskiej, czy nie do Ruskiej, przed Ruską skręcają i tak dalej. Jeśli to by było można na zasadzie tymczasowego chociażby objazdu, nie może na stałe, ale jako tymczasowy objazd – to jest jedna propozycja.

Następna moja propozycja, którą już w poprzedniej kadencji poruszałem, to jest prośba o zniesienie zakazu skrętu w prawo na Aleje Zygmuntofskie. Ja to argumentowałem. Otóż, proszę państwa, jadąc od hali MOSiR praktycznie na ulicy dwupasmowej nie można na rondzie skręcić w kierunku dworca, co jest dla mnie bardzo dziwne; tak zostało wykonane to skrzyżowanie i to rondo, że praktycznie nie można skręcić w prawo. Ja rozumiem, że jest utrudniony prawoskręt ze względu na geometrię tego łuku – no, tak zostało ono zrobione niestety i nie wiem, dlaczego – ale dla ruchu samochodów osobowych nie widzę przeszkód, żeby taki prawoskręt został wykonany. Dlaczego to jest takie ważne? Otóż, proszę państwa, w momencie, kiedy na hali MOSiR-u odbywa się impreza i stoi kilkaset samochodów, to proszę sobie wyobrazić,

że właściwie w kierunku dworca nie można skręcić, to znaczy trzeba czterokrotnie stać na rondzie tym „wuzet” koło Gali, żeby zjechać do dworca; w lewą stronę, co czynią niektórzy kierowcy, skręcają oczywiście z utrudnionym wyjazdem, przejeżdżając przez stację paliwową. Jeśli tam nie zrobi takiego manewru, to musi jechać aż do MPWiK-u na górę, prawie pod Victorię, żeby na przerwanej linii mógł skręcić, zawrócić do dworca. Także bardzo proszę o poważne potraktowanie i nie chciałbym słyszeć, jak w ubiegłym roku, że geometria tego skrzyżowania i tak dalej, że policjanci, że konsultacje. To są po prostu, wydaje mi się, proste manewry – zniesienie, pozostawienie tylko dla samochodów ciężarowych zakazu skrętu, bo faktycznie tam skręcić jest trudno, natomiast osobowy samochód bez żadnych problemów skręca, o czym się sam przekonałem, płacąc przy okazji mandat za skręt w prawo, bo nie zauważyłem, nie podejrzewałem, że może być tak absurdalny znak zakazujący na rondzie, tak dużym rondzie, w dwupasmówkę, w początek Trasy Zielonej, znak zakazujący skrętu z hali – jedyny, proszę państwa, praktycznie w tę stronę. Oczywiście, nie kwestionowałem, bo wykroczenie było, 300 zł zapłaciłem i parę punktów, także... Ale nie dlatego, że ja zapłaciłem, tylko dlatego, że po prostu, proszę państwa, z hali MOSiR-u w kierunku dworca praktycznie nie można wyjechać, gdzie stoi kilkaset samochodów.

I trzecia sprawa związana z ruchem. Proszę państwa, nie wiem, czy nie można na przykład by było zmienić układu, jak to... funkcjonowania świateł. Otóż, proszę państwa, jak dojeżdżamy do skrzyżowania, światło żółte praktycznie... jest tak szybki moment przejścia ze światła czerwonego na światło zielone, że praktycznie trwa to może do dwóch sekund. Proszę sobie wyobrazić teraz: dojeżdżając do skrzyżowania na zielonym świetle, praktycznie przejście z zielonego na czerwone trwa sekundy dosłownie, może półtorej sekundy, góra dwie sekundy. I wówczas kierowca przejeżdża normalnie pieszą jezdnią i jakby zatrzymuje się praktycznie na tej drugiej części, wpadając już na czerwonym. Widziałem, byłem świadkiem, znam osobę, która zapłaciła mandat właśnie na zjeżdżaniu na czerwonym świetle ze skrzyżowania, bo właściwie ten czasokres jest bardzo krótki. Widziałem takie rozwiązania, które jakby zapobiegają temu, że światła zmieniają się przez pulsowanie – czerwone pulsuje trzy razy na przykład, czy cztery – to nieistotne – pulsuje przez pewien moment, później żółte, a następnie zielone i odwrotnie: pulsujące jest zielone, to znaczy, że dojeżdżając do skrzyżowania mam ten czas i wiem, że za chwilę będzie żółte; natomiast praktycznie ten moment jest bardzo krótki. Prosiłbym ewentualnie o rozważenie, panie prezydencie, takiej możliwości. Być może to są jakieś unijne wymogi, ale ten moment przejścia z zielonego na czerwone i z czerwonego na zielone jest bardzo krótki, także praktycznie żółte światło nie spełnia swoich jakby wymogów. Powinno się... albo to żółte powinno dłużej się palić, żeby zneutralizować ruch na skrzyżowaniu. I to chyba wszystko. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Dziękuję. Jako drugi do głosu zgłosił się pan radny Dariusz Jezior – bardzo proszę.”

**Radny D. Jezior** „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Z trzema, a jak się rozpędzę, to może z czterema sprawami.

Po pierwsze, zarządziliśmy dzisiaj wybory do rad dzielnicowych. Otóż, chciałbym zaproponować, czy poprosić pana prezydenta przy tej okazji o weryfikację granic obwodów. Otóż, jest na osiedlu Czuby ulica Kawaleryjska, która leży na osiedlu Błonie i mieszkańcy tej ulicy muszą przejść przez ulicę Orkana, która – przypominam – jest czteropasmową i jedyne przejście to jest taki wiadukt, więc niektórym mieszkańcom tej ulicy, która należy do... leży na osiedlu Błonie, przypomina tak topograficznie, zajmuje trzy kilometry, dlatego że muszą iść do obwodu 66, który mieści się w Gimnazjum nr 8. Prosiłbym, aby przy okazji wyborów do rad dzielnic – jest to bardzo dobry moment – aby przeanalizować i proszę w imieniu mieszkańców tej ulicy, aby ewentualnie powołać nowy obwód, albo przydzielić ich do trzech innych obwodów, które znajdują się na osiedlu Błonie. To jedna sprawa.

Druga sprawa – chciałbym prosić pana prezydenta, aby umożliwił skorzystanie z dobrodziejstwa płynącego z uchwały nr 762/XXXIII/2009, z której to uchwały korzystają rodziny wielodzietne i aby rodziny wielodzietne, korzystając z biletu tzw. rodzinnego, mogły uzyskać trzy kopie tego biletu. Jest tak, że pięcioletnia, albo sześćioletnia, albo siedmioletnia rodzina może korzystać tylko z jednego biletu i ja bardzo proszę, aby umożliwić i wydać kopie. To jest, wydaje mi się, bardzo prosta sprawa, a jeżeli pięcioletnia, sześćioletnia, siedmioletnia rodzina, to możemy sobie wyobrazić, że tam już są dzieci, które jeżdżą na basen, na zajęcia angielskiego, na łyżwy, na muzykę – ja znam takie rodziny. I tylko jedno dziecko może korzystać z tego biletu, inne dzieci płacą. Jakież to jest dobrodziejstwo? Proszę o wydanie co najmniej trzech duplikatów tego biletu tak, aby większa ilość dzieci w tych wielodzietnych rodzinach mogła korzystać z dobrodziejstwa tej uchwały.

I trzecia sprawa – od 1 lipca Polska będzie przewodniczyć w Unii Europejskiej – tak ogólnie mówię – i chciałbym zapytać pana prezydenta, to pytanie takie promocyjne, chciałbym zapytać pana prezydenta, czy przewidziane są starania, aby w tym czasie – od lipca do końca roku – w Lublinie zadziały się jakieś ciekawe i europejskie imprezy. Wiem, że inne miasta starają się o organizowanie sympozjów, spotkań. Jeżeli nie, to tak poddaję pod rozważenie możliwość ubiegania się o to, żeby w Lublinie przy okazji przewodnictwa w Unii Europejskiej zapromować nasze miasto.

Rozpędziłem się, może więc czwartą sprawę – sprawę świateł. Otóż, jadąc z al. Kraśnickiej, skręcając w ulicę Roztocze, nagle pojawiają się zielone światła dla tych, którzy jadą prosto w Orkana i jednocześnie mają zielone, aby skręcić w Roztocze, i pojawiają się w tym samym czasie światła dla pieszych zielone. Wydaje mi się, że jest to sytuacja bardzo niebezpieczna, gdyż rozpędzony samochód jadący z al. Kraśnickiej, skręcający w Roztocze, może i piesi, którzy w tym samym czasie mają zielone światło, będą chcieli przejść przez ulicę, widzę bardzo duży potencjał niebezpieczeństwa dla ruchu. I tutaj przyłączam się do tej takiej prośby świetlnej – nazwijmy to. Chciałbym także, żeby rozważyć, nie wiem, jak to zrobić, ale rozważyć, być może dać, niech piesi mają jeszcze czerwone światło, nie przechodzą, kiedy samochody bardzo

często załapujące się na to zielone światło, szybko wjeżdżają w ul. Roztocze. Bardzo dziękuję.”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo panu radnemu. Kolejny, zgłaszający się do głosu – bardzo proszę, pan radny Zbigniew Jurkowski.”

**Radny Zbigniew Jurkowski** „Ja tutaj chciałbym uzupełnić wypowiedź pana radnego Daniewskiego odnośnie sygnalizacji świetlnej i chciałem wspomnieć, że w jednym z miast polskich zostało przyjęte takie rozwiązanie, że oprócz światła zielonego jest sygnalizacja, która wskazuje, ile sekund jest do zmiany świateł. Na podstawie informacji, które mam, wiem, że to bardzo usprawniło ruch. Ja w tej chwili nie wnioskuję o wprowadzenie tego w Lublinie, niemniej jednak chciałbym zasygnalizować, że takie rozwiązanie jest zastosowane i sprawdziło się po prostu, a ruch płynnie przebiega w tym mieście. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze z radnych? Bardzo proszę, może po kolei. Najpierw pan radny Jakubowski, potem pan radny Banach, a potem jeszcze raz pan radny Leszek Daniewski i pani Jadwiga Mach.”

**Radny Marek Jakubowski** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Dzisiaj oddaliśmy duży teren pod budowę nowego VII komisariatu, mamy to za sobą. Natomiast sytuacja na osiedlu, która powstanie po oddaniu tego terenu, bardzo skomplikuje układ komunikacyjny w tych budynkach, zwłaszcza, że budynek Wyżynna 20, który już staje się słynny w prasie poprzez konflikt taki społeczny wywołany zamknięciem prześwitu, który był jedyną drogą setek ludzi do świata, czyli kościół, przystanki autobusowe, w tej chwili właściwie jedyną możliwością taką nieco długofalową byłoby – i tu proszę prezydenta o to, by zadbał przed wydaniem gruntu policji – by jednak przypilnować, żeby ten ciąg pieszy poprawić, tę komunikację, którą tracą mieszkańcy, bo tutaj nawet widać na zdjęciach, że przez teren działek oddanych policji są tzw. wydepty, czyli jakieś funkcje komunikacyjne były na tym terenie już tradycyjnie, żeby po prostu ciąg pieszo-jezdny, który w dawnej nomenklaturze jest, stał się porządnym, z prawdziwego zdarzenia ciągiem i pieszym, i jezdny. W tej chwili tego warunku nie ma, w związku z tym awizuję ten problem, on może zniknąć, bo wiemy, że właściwie tylko możemy jakąś ugodę prawdopodobnie zawrzeć, albo żądać przy już pozwoleniu na budowę, ale myślę, że jakiś czas na negocjacje ze względu na skomplikowany rysunek tego ułożenia tych wszystkich inwestycji byłby bardzo potrzebny. Także dziękuję.”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Kolejnym mówcą będzie pan radny Mariusz Banach.”

**Radny M. Banach** „Dziękuję, panie przewodniczący. Dwie sprawy: jedna błaża i szybka, a druga bardzo poważna, a zacznę od tej błażej.

Chodzi mi o ul. Zuchów. Tam zgłosili się do mnie rodzice, że oczekiwali, żeby zamknąć taki kwadrat dróg jednokierunkowych, dlatego, że kiedy ra-

no przywożą dzieci do szkoły, tam się właśnie przy szkole bardzo ten ruch korkuje. Ja przypominam, że ulica – pan dyrektor lepiej będzie wiedział – Legionowa, tak mi się wydaje, i ulica Zuchów do pewnego momentu jest ulicą jednokierunkową, a właśnie przy szkole staje się ulicą dwukierunkową, prośba od rodziców jest taka, żeby ten kwadrat ulic – ulica Puławska, Ks. Popiełuszki, Legionowa i Zuchów – tworzył takie swoiste – nie wiem, jak to nazwać – rondo, żeby tam był zachowany na tych dwóch ulicach całkowicie ruch jednokierunkowy. To ta rzecz.

Natomiast druga sprawa, znacznie poważniejsza – tutaj nie oczekuję w tej chwili odpowiedzi, wolałbym uzyskać odpowiedź na piśmie – ona dotyczy Społecznej Komisji Mieszkaniowej. Społeczna Komisja Mieszkaniowa kończy również swoją kadencję, pewnie na wiosnę będą wybory nowej Komisji i chcę zwrócić uwagę na taką rzecz. Praca w tej Komisji jest wykonywana, jest absolutnie niewymierna do jej społecznego charakteru. Ten społeczny charakter wymusza ustawa i oczywiście ta Komisja musi pozostać społeczna. Natomiast mam takie obawy bardzo poważne, że będziemy mieli problem ze skompletowaniem następnej Społecznej Komisji Mieszkaniowej, która – przypominam – spotyka się co jakiś tam czas, co najmniej raz w miesiącu, spotyka się, ludzie przychodzą z pracy, biorą urlop bezpłatny, teraz Społeczna Komisja Mieszkaniowa wykonała, ma do wykonania prawie sto wizji lokalnych, ludzie chodzą po nocy po ul. Lubartowskiej, po Garbarskiej. Jest to ciągle działalność społeczna. Ja mam prośbę do pana prezydenta taką, ponieważ pan prezydent jest w stanie doprowadzić do sytuacji, żeby ci ludzie otrzymywali jakąś, no nazwę to, nobilitację, przynajmniej moralną, jeśli nie jakąś inną. Ja tutaj sugerowałem swojego czasu, że jakieś ulgi w MPK, czy coś takiego, co tym ludziom pozwalałoby też w domu, w rodzinie powiedzieć: „słuchaj, angażuję się społecznie, ale to nie jest tak do końca, bo tam coś z tego zawsze mam”. Ja wiem, że może to jest mało ideowe, my byśmy chcieli, żeby to odbywało się kompletnie na zasadzie zaangażowania społecznego i dobrych serc, ale wiecie państwo, że czasy są takie, jakie są i wydaje mi się, żeby było uczciwie, gdyby pan prezydent zastanowił się nad tym, po pierwsze, w jaki sposób – to będę już sam rozmawiał z panem prezydentem osobiście – w jaki sposób pomóc mi dobrze zakończyć tę kadencję Społecznej Komisji Mieszkaniowej, natomiast z całą pewnością dla kolejnej Społecznej Komisji dobrze by było pomyśleć o tym, żeby jakoś inaczej to skonstruować. Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Proszę, pan przewodniczący Leszek Daniewski.”

**Radny L. Daniewski** „Przepraszam, że po raz drugi, ale tutaj pan radny Dariusz Jezior poruszył, że tak powiem, z troską o swoich wyborców, mieszkańców i ja również, panie prezydencie, chciałbym prosić o rozważenie możliwości takiej, żeby przy wyborach do rad dzielnic stworzyć obwód wyborczy przy ul. Rąbłowskiej w dzielnicy Zemborzycy, ponieważ odległość mieszkańców ul. Janowskiej do punktu wyborczego w Zemborzycach to jest ponad 6 km. Jest normalnie przy wyborach, innych wyborach – do Rady Miasta, parlamentarnych – jest ten punkt na ogródkach działkowych i bardzo bym prosił, i dzie-

kuję tutaj, żeby stworzyć ten obwód i żeby mieszkańcy ul. Janowskiej i rejonu mieli nie więcej, jak te dwa kilometry do tego swojego obwodu, zresztą stałego, który tam zawsze jest.

I druga sprawa z dziedziny może sportu, raczej może promocji miasta. Otóż, często uczestniczę w różnych spotkaniach, rozgrywanych meczach i tak dalej, przez nasze drużyny i nie tylko na naszych halach sportowych, i smutno jest mi, że spiker, czy też spiker podczas zawodów wymienia sponsorów danej drużyny i oczywiście siedzi przewodniczący Kowalczyk, siedzi powiedzmy prezydent taki, siedzą inni kibice, radni i tak dalej, a smutne to jest – dlaczego? Że z ust spikera nie pada informacja, że sponsorem, a zazwyczaj głównym sponsorem jest Rada Miasta, czy Urząd Miasta, czy Prezydent Miasta. Takich w ogóle się... Często to jest pomijane. Prośba jest do pana dyrektora wydziału i chyba do pana prezydenta Wysockiego, żeby uczulić te drużyny, a wręcz je zobowiązać, że skoro jest taka duża dotacja, a już nie mówię o spółkach, to wydaje mi się, że to powinno być obowiązkiem, że logo miasta, herb miasta powinien towarzyszyć takiej drużynie. A skąd ten pomysł? Otóż, proszę państwa, przyjeżdża do nas drużyna taka, dwie drużyny przyjeżdżają i jedna na pewno z Kołobrzegu. Przyjeżdżają, rozgrywają mecz u nas i pierwsze co robią, to wystawiają przy ławce rezerwowej herb swojego miasta. Jak to pięknie brzmi, jak to pięknie wygląda. Natomiast nas na to nie stać. Bardzo proszę, żeby tę sprawę poruszyć. Nie może być tak, że jest – nie będę wymieniał – jakaś firma, która daje 2 tys. na sezon, przy 150 tys. na przykład dawanych przez miasto, i miasto nie jest wymieniane jako sponsor drużyny, jest strategicznym sponsorem w wielu dyscyplinach – i w koszykówce, i w piłce ręcznej, i nie będę już wymieniał. Powinien to być normalny obowiązek, jest to też pewna promocja miasta i o tym powinniśmy pamiętać, podobnie jak na wszystkich innych meczach pokazowych. Przecież miasto jest współorganizatorem meczu gwiazd i innych. Ja nie wiem, być może są tam gdzieś ukryte te loga, ale one powinny być w miejscu wyraźnym, jako promocja naszego miasta. Dziękuję.

A, jeszcze przepraszam, panie przewodniczący, prosiłbym o odpowiedź na to pierwsze pytanie odnośnie organizacji ruchu i tak dalej na piśmie, ponieważ nad tym, wydaje mi się, troszeczkę trzeba się zastanowić. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pani radna Jadwiga Mach, po czym pan radny Piotr Dreher. Pani radna była wcześniej.”

**Radna J. Mach** „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja mam kilka pytań i jeśli będzie to możliwe, to bardzo proszę o pisemną odpowiedź, bo nie są to pytania łatwe.

Pytanie pierwsze. Na chodniku przy Al. Raclawickich, na wysokości skrzyżowania z ulicą Długosza usytuowany jest kiosk. Zapewne jestem przekonana, że grunt został wydzierżawiony, kiosk jest czyjąś własnością, ale moje pytanie jest następujące: czy miasto pobiera opłaty za reklamy, które znajdują się *nota bene* na gruncie, ale jednak na danym obiekcie. Na tym kiosku jest kilka reklam – co najmniej cztery – one ciągle są aktywne i w szczególności wieczorem i nocą są bardzo uciążliwe, zarówno dla pieszych, jak i dla pojaz-

dów tam znajdujących się, bo te migające dłonie firmy Play i jakieś tam xero zielone pulsujące i inne, po pierwsze, wprowadzają w błąd pieszych, bo często piesi, widzę, jak się włączają te światła, nie są w stanie bardzo szybko zareagować, czy to jest światło jako przejście usytuowane przy jezdni, czy to, które pulsuje od tych reklam. Tych reklam tam jest co najmniej cztery. Problem jest dwojakiego rodzaju – czy jest możliwość pobierania opłaty i drugi, no, utrudnianie ruchu pieszych, jak i pojazdów poruszających się po pobliskich drogach.

Problem następny i bardzo istotny. Panie prezydencie, chciałabym, żeby w Lublinie wreszcie rozwiązać problem bardzo, bardzo nurtujący wielu mieszkańców, którzy uczestniczą w budowie dróg i innych inwestycji, takich, jak kanalizacja, czy innego rodzaju uzbrojenia, w sytuacji, gdy miasto – głównie to dotyczy dróg – wyraża zgodę na projektowanie odcinkami małych porcji ulic. I podam przykłady: ul. Willowa, ul. Lędzian – proszę państwa, sytuacja jest następująca, że zbierają się komitety i nikt – obecnie tak się dzieje – nie stawia warunku, by opracować dokumentację na cały odcinek danej ulicy. Fakty są następujące: mieszkańcy ul. Lędzian, mimo że część została już tej ulicy zrealizowana, muszą wykonywać dodatkowy projekt na odcinek 100 metrów też ul. Lędzian. To samo jest przy ul. Liliowej. To jest jakiś paradoks. Chcę dodać, że przed budową tego odcinka, który został zrealizowany, ul. Liliowej, nie wolno było wcześniej mieszkańcom realizować tego odcinka, o którym teraz mówię, od ul. Uroczej do ul. Tulipanowej, bo stawiano warunek kilka lat temu, że mają wykonać projekt całego odcinka. Natomiast po roku, dwóch odwrotnie – wolno było drugiej części. To po pierwsze, przedłuża inwestycje, angażuje ogromną ilość zarówno mieszkańców, jak i urzędników, a co najważniejsze, co jest niedopuszczalne, tworzy ogromne, tworzy dodatkowe niepotrzebne koszty, bo każde opracowanie projektu to jest ileś map, ileś czasu i dodatkowy koszt. Bardzo proszę, żeby ten problem został wreszcie rozwiązany. Myślę, że to także wymaga dyskusji na Komisji zarówno Budżetowej, jak i Gospodarki Komunalnej. Tak dłużej być nie może.

Sprawa następna, również dotycząca uzbrojeń. Są takie sytuacje, a konkretnie sytuacja, która ma miejsce na odcinku ulicy – nazwijmy to – Araszkiewicza, gdzie spółdzielnia wykupiła teren, developer, i stało się tak, iż mieszkańcy zostali zamknięci w jakimś tam małym terenie, bez możliwości w ogóle dojścia do ul. Araszkiewicza i Zbożowej, gdzie przy ul. Zbożowej po pierwsze, są przystanki, są sklepy, ludzie również idą do kościoła, jest to ulica główna, do której każdy mieszkający w tym rejonie, czyli od ul. Zbożowej, w kierunku zachodnim musi do tej ulicy przejść. I proszę państwa, co się stało? Zagrodzono ścieżkę, bo developer sobie wykupił, zagroził – oczywiście wszystkiemu winien jest brak planu – i ludzie, żeby dojść do ul. Zbożowej, do przystanku, dziecko do szkoły, gdziekolwiek, muszą przemierzać ogromny odcinek ok. 1 km albo nawet więcej, gdzie mogliby pokonać tylko 100 m. Muszą przechodzić przez ul. Skowronkową, błotnistą, nie oświetloną, do ul. Kwiatów Polnych także w części nie oświetloną, i dopiero dojść do ul. Zbożowej. Taka sytuacja dłużej trwać nie może. W związku z tym bardzo proszę o przedłożenie harmonogramu pracy nad opracowaniem planu zagospodarowania przestrzennego, dotyczącego rejonu ulicy Poligonowej i Warszawskiej, do granic



Lublina. Dodam tylko, że w planach pracy Rady zapisano w grudniu, w grudniu taki oto zapis: uchwalenie zmiany miejscowego planu. Proszę państwa, tam planu w ogóle nie ma, więc co chcemy zmieniać? Być może ten wyrzucony plan, który opracowano i wyrzucono do kosza, mimo że poniesiono ogromne koszty.

Co się wiąże dalej z tym? Proszę państwa, ja się bardzo obawiam w aspekcie tych sytuacji, jakie tu wymieniłam, a jest ich bardzo wiele, nie będę pozostałych wymieniać, żeby wziąć pod uwagę sytuację wielkiej inwestycji, jaka ma miejsce przy ul. Skowronkowej, gdzie jestem przekonana i jakby widzę potrzebę budowy uzbrojenia, a więc drogi, kanalizacji do tego obiektu, bo nie wyobrażam sobie, by on mógł rozpocząć działalność bez tego uzbrojenia, bez tej infrastruktury. I żeby znowu nie było tak, że wrywkowo opracowujemy na jakies odcinki kanalizację, deszczówkę, której nie ma, a jest konieczna w ul. Skowronkowej. Kilka lat temu miała iść tamtędy magistrala i jeszcze wiele innych urządzeń ziemnych tego terenu, bo później będzie taka oto sytuacja, że firma sobie podłączy, a nie będzie żadnej możliwości podłączenia tej ulicy do tego, co będzie wybudowane. Bo jak państwo wiecie, kanalizacja deszczówka rządzi się prawami naturalnego spadku, a teren jest ukształtowany – niezbyt płaski – natomiast z dużymi różnicami poziomu ukształtowania terenu.

I sprawa następna. Panie dyrektorze Janicki, bardzo proszę, by doprowadzić do spotkania, do rozmów – ja taką deklarację składam i wstępnie rozmawiałam – do uporządkowania wreszcie problemu pętli „osiemnastki”. Jak wiemy, teren, na którym usytuowana jest pętla, znajduje się na terenie Gminy Jastków, natomiast granica Lublina jest jakby ścieżką, dróżką, która tę pętlę... jakby rozpoczyna teren tej pętli. Tam nie ma żadnego porządku – błoto, doły i jeszcze nie wiem, co i dłużej to tak trwać nie może. W ramach porozumienia, w ramach rozmów należy ten problem rozwiązać i ten plac powinien być doprowadzony do stanu używalności i do jakiegoś takiego ładu, abyśmy się nie wstydzili w aspekcie nawet sytuacji, gdzie Gmina Jastków wybudowała właśnie piękny chodnik do granic Lublina, no a Sławinkowska, wszyscy wiemy, nie ma świąteł, nie ma na tamtym odcinku, a o chodniku już nie mówiąc.

I sprawa jeszcze jedna, bardzo istotna. Jest bardzo ważny problem w mieście Lublinie na terenie nowych osiedli mieszkaniowych. Mówię tu o osiedlu Botanik. Jest taka ulica Kaskadowa. Zapewne państwo już czytali na ten temat, gdzie ulica ta ma różne, to znaczy odcinek jakby, linia tej ulicy ma różnych właścicieli, a mianowicie nie jest ona długa, prowadzi do przedszkola, wszyscy, którzy mieszkają przy tej ulicy tą ulicą jeżdżą. I tam ta droga ma płyty betonowe, wystające ogromne druty, jak i również część gruntowa, tylko utwardzona na zasadzie wysypanego piasku, a nawet nie gruzu. Problem jest bardzo istotny, bo część tego obszaru należy do Gminy Lublin, część do Spółdzielni Felin, część do spółdzielni Willowa, a jeszcze część chyba do Wspólnoty Mieszkaniowej i mieszkańców w większości nie interesuje, kto jest właścicielem, tylko ciągle mówią, że ma drogi, która byłaby w takim stanie, by można było normalnie z niej korzystać. Dlatego też bardzo proszę o odpowiedź, jakie będą podjęte działania, by problem tej drogi rozwiązać. Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzew. RM J. Pakuła** „Dziękuję pani radnej. Bardzo proszę, pan radny Piotr Dreher.”

**Radny P. Dreher** „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, ja postaram się szybko, choć mam kilka spraw.

Pierwsza sprawa to jest apel do pana prezydenta o odpowiadanie na dezyderaty komisjom, ponieważ na Komisji Zdrowia i ds. Rodziny komisja składała do prezydenta dezyderaty i do tej pory nie ma odpowiedzi, a więc bardzo bym prosił o te odpowiedzi. Jeden dezyderat, przytoczę tylko jeden, dla mnie bardzo istotny, a chodzi o aktywizację osób niepełnosprawnych, stąd, że osoby niepełnosprawne przeszły liczne szkolenia, jeśli chodzi o aktywizację ich, co do przysposobienia do pracy niepełnosprawnych, nie tylko w sensie niepełnosprawności ruchowej, ale również niepełnosprawności w sensie psychicznym, bo choroba psychiczna jest w pewnym sensie niepełnosprawnością i prosiłbym o odpowiedź na to pytanie, jak można ich zaktywizować przez miasto, a są narzędzia ku temu, bo jak wiemy doskonale, ustawa mówi, iż instytucje, m.in. takie jak magistrat, powinny zatrudniać z puli stu osób, przynajmniej 6% osób o statusie niepełnosprawności, jeżeli nie zatrudnia 6%, to wtedy instytucja płaci kary. Z tego co wiem, miasto Lublin płaci karę do PFRON-u rzędu ok. 200 tys. z tytułu tego, że nie zatrudnia osób niepełnosprawnych. Tak więc bardzo bym prosił o odpowiedź na ten dezyderat.

Druga sprawa to jest sprawa – i tutaj ja w przyszłym tygodniu złożę interpelację na piśmie, a teraz tylko tam zaznaczę – chodzi o spółkę Arkady Alchemia. Są artykuły prasowe o tym, że tutaj będzie inwestycja na skalę kraju i być może Europy; rzeczywiście, w tym centrum miasta ścisłym jest to taka inwestycja, niemniej jednak inwestycja się bardzo przeciąga, co mnie bardzo niepokoi; przeciąga się już dwa lata, już dwa lata temu powinna być łopata wbita i coś zaczęto, powinno tam się coś robić. Po dwóch latach, w trakcie tego Arkady zmieniło nazwę na Alchemia, na mieście mówi się, że są problemy finansowe, stąd jest ta zmiana Arkad na Alchemię, ja nie wnioskuję, bo to nie jest sprawa miasta, tylko sprawa spółki, natomiast dlaczego po dwóch latach dopiero spółka wpadła na pomysł, że jedna z nieruchomości na ul. Olejnej przeszkadza im i nie może budować, ponieważ powinna być tam uregulowana sprawa własności. Chciałbym zapytać, dlaczego po dwóch latach dopiero jak gdyby ta świadomość do spółki dotarła i dlaczego dwa lata nie ma tam żadnych prac i robót. No, dla mnie jest to mocno podejrzana sprawa, dlatego chciałbym – oczywiście może na piśmie – już będę prosił o ocenę tego, niemniej jednak ja też złożę taką interpelację i będę chciał wyczerpującą odpowiedź na ten temat. – (**Głos z sali** poza mikrofonem – wypowiedź niemożliwa do odtworzenia) – Tak, zgadza się, coś się dzieje. Dziękuję bardzo.

Trzecia sprawa, też bardzo krótka i też w kontekście osób niepełnosprawnych. Akurat dobrze się składa, że mamy zastępcę prezydenta, który kiedyś pracował w ZML. Chciałbym zapytać, czy możliwe by było, aby na rozkładzie jazdy, na rozkładach jazdy na przystankach były uwidocznione autobusy niskopodłogowe. A pytam dlatego, że również mamy w mieście osoby niepełnosprawne, ja będę cały czas podejmował te tematy, ponieważ mówimy o mieszkańcach, ale bardzo często pomijamy ten aspekt funkcjonowania i ja

miałem osobiście takie zapytania od osób, że dobrze by było, żeby one wiedziały, że o tej godzinie przyjedzie autobus niskopodłogowy, dlatego że oni mogą do tego autobusu wsiąść, a do takiego autobusu, który ma dwa schodki, już nie za bardzo. Więc gdyby na rozkładówce był kolor, na przykład, nie wiem, zielony, czy kolor żółty zaznaczony, godzina i że ten kolor to jest autobus niskopodłogowy, to byłoby to bardzo dobre. Oczywiście, nie mówię, żeby to robić już, natychmiast, ale jeżeli robimy raz na jakiś czas zmianę tej rozkładówki, albo dajemy nowe rozkładówki, to wystarczy tylko zaznaczyć markerem, że to będzie autobus niskopodłogowy i ja myślę, że wyjdziemy naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców niepełnosprawnych.

Przedostatnia rzecz, o którą chciałem zapytać pana prezydenta i tu chciałbym prosić o odpowiedź. Już w tamtej kadencji mówiło się, a nic się nie zrobiło, na temat wjazdówek do Lublina, to znaczy tutaj było dużo o promocji miasta, tu pan przewodniczący Daniewski ładnie mówił, natomiast ja bym chciał jeszcze to uzupełnić, dlaczego jak gość przejeżdża przez miasta, czy przyjeżdża do miasta, nie wita go bardzo ładny, nie wiem, transparent, banner jakiś, nie wiem, jakaś wizytówka z logo Lublina „Witamy w naszym mieście”, albo „Żegnamy”, albo „Zapraszamy ponownie”, prawda, z logo Lublina, czy z koziółkiem, czy z innymi atrybutami miasta. Ja myślę, że nie jest to wielki koszt, a bardzo by było to potrzebne dla samej wizytówki miasta. No, proszę państwa, jeżeli staramy się o Europejską Stolicę Kultury 2016, no to ustawmy taki atrybut miasta przy wlotówkach do miasta i wylotówkach, żeby ludzie, którzy przejeżdżają przez nasze miasto, widzieli, że tak, rzeczywiście jest wszystko OK.

I ostatnia sprawa, i bardzo dobrze, że pan przewodniczący przyszedł do nas, bo to jest sprawa do pana przewodniczącego Rady, i taki też apel, i taka prośba, żeby pan przewodniczący swoją mocą zainicjował szeroką debatę – mogłoby to być w sali 24 – na temat funkcjonowania, czy możliwości powołania izby wytrzeźwień. I tutaj – ja wiem, że jest to odgrzewany temat, ale z tym jest mnóstwo kłopotów i problemów, o których nie chcę teraz mówić, bo to nie czas i miejsce – chciałbym, żeby na takim spotkaniu, czy dobrze by było, żeby na takim spotkaniu oprócz oczywiście zainteresowanych radnych byli przedstawiciele policji, straży miejskiej, służby zdrowia i mam tutaj na myśli przedstawicieli, czy dyrektorów, czy przedstawicieli szpitali w naszym mieście i przedstawiciela Okręgowej Izby Lekarskiej, żeby podjąć ten temat i jakoś wspólnymi siłami próbować rozwiązać ten temat. I to byłaby ostatnia sprawa. I mam nadzieję, że pan przewodniczący zainicjuje takie spotkanie rychło, ponieważ problem jest bardzo duży, ale to już mówię, nie czas i miejsce, chętnie podzielę się swoimi uwagami na takiej szerokiej dyskusji i może uda nam się wspólnymi siłami coś zrobić.

I ostatnia rzecz. Jeśli chodzi o Arkady i Alchemię, to bardzo bym prosił na piśmie odpowiedź. Oczywiście ja jeszcze sprecyzuję i również zadam to pytanie na piśmie. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Co do tego wniosku kierowanego do mnie, chętnie wysłucham uwag pana radnego na temat izby, chętnie się z tym zapoznam, natomiast może taka propozycja, żeby się odbyło posiedze-

nie Komisji Zdrowia i Pomocy Społecznej poświęcone tylko tej sprawie, czy połączone dwie komisje, które zaproszą na to spotkanie wszystkich zainteresowanych, bo taka formuła byłaby chyba najwłaściwsza. – (**Głos z sali** „I bezpieczeństwa”) – Dobrze, to może ja to zorganizuję, bo jak już trzy komisje mają się zebrać w jednym miejscu, to chyba już nie ma sensu, to już w takim razie sam to zainicjuję. Tylko bardzo bym prosił – mówię zupełnie szczerze – ja się w tej tematyce dobrze nie poruszam i gdyby pan radny mi dał listę instytucji, do których można i trzeba się zwrócić w tej sprawie, żeby wzięły udział i zabrały głos, to bardzo chętnie skieruję takie zaproszenia.”

**Radny P. Dreher** „Z przyjemnością.”

**Przew. RM P. Kowalczyk** „Dobrze, czy ktoś z państwa radnych chciałby jeszcze wziąć udział w dyskusji, zapytać? Nie, w takim razie oddaję głos panu prezydentowi Siemińskiemu – bardzo proszę.”

**Zast. Prez. M. G. Siemiński** „Bardzo prosiłbym pana sekretarza o udzielenie odpowiedzi państwu radnym.”

**Sekretarz A. Wojewódzki** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Oczywiście na te pytania, na które będę umiał odpowiedzieć, poproszę natomiast państwa dyrektorów o udzielenie już merytorycznych odpowiedzi w zależności od tematów, które państwo poruszaliście. Bardzo proszę pana dyrektora Janickiego, do którego były kierowane pytania dotyczące organizacji ruchu, dotyczące sygnalizacji świetlnej, dotyczące również organizacji ruchu w rejonie ul. Zuchów oraz na Czubach ul. Wyżynna w przyszłości, bardzo proszę.”

**Dyrektor Wydziału Dróg i Mostów Eugeniusz Janicki** „Panowie Przewodniczący! Wysoka Rado! Pana radnego Leszka Daniewskiego, prosił, żeby na część pytań udzielić odpowiedzi pisemnej. Taką odpowiedź przygotowujemy na podpis pana prezydenta. Dodam tylko w jednym zagadnieniu, bo te już pytania były zadawane na sesji Rady, ja udzielałem informacji. Ale pan radny ma inne zdanie, więc pisemnie przygotowujemy taką informację pisemną.

Natomiast jedną rzecz, to chcę koniecznie ustnie odpowiedzieć, żeby państwo wszyscy o tym, jak gdyby tutaj na sali usłyszeli. Proszę państwa, funkcjonowanie sygnalizacji świetlnej jest ujęte, objęte w ramach rozporządzenia w zakresie ustawy - Prawo o ruchu drogowym. W związku z tym wyświetlane są różne sygnały. Sygnał czerwony, wiemy, „stop”. Sygnał zielony: „wolna jazda” i sygnał żółty: „uwaga”. Przy sygnale żółtym należy szybko opuszczać skrzyżowanie, nie wolno nam wjeżdżać na skrzyżowanie. I, jest to ujęte w czas poprzednio, momencik, w niektórych krajach piszą mandaty za to i dość solidne, za to jak się wjedzie na skrzyżowanie.

Ale ja może to kończę, więc jest to ujęte. Poprzednio sygnał żółty była możliwość różnicowania jego od 2 – 4 sekund. I takie mieliśmy sytuacje, najpierw było 4 sekundy, później było skracane. Teraz, jest to jednoznacznie określone. Zmiana z zielonego, czyli jazdy na „stop” jest 3 sekundy sygnału żółtego. Myślę, że wszyscy to wiemy, bo prawie wszyscy jesteśmy kierowca-

mi, natomiast z czerwonego na zielone jest 1 sekunda. Po to właśnie, żeby cały czas obserwować skrzyżowanie. Oczywiście w tym czasie kiedy pali się dla mnie kolor żółty to dla przeciwnego ruchu pali się kolor czerwony, dla zachowania pełnego bezpieczeństwa. I to chciałbym, żebyśmy wzięli pod uwagę, bo ja przecież instrukcji nie zmienię.

Przepisy te nie tylko dotyczą Polski, te przepisy są w Unii Europejskiej, a więc musimy się do tego przyzwyczaić i nie wjeżdżać na żółtym świetle, a broń Boże na czerwonym. A to tak zawsze jest, szczególnie na skrzyżowaniu na którym pan jeździ, ja jeżdżę, że trzeba wyczekiwać, już się zapaliło mi zielone, nie, jeszcze jadą na czerwonym z przeciwnego kierunku. Może trochę żartobliwie, ale to nie jest żartobliwie, to jest przepis, który wszystkich nas obowiązuje.

I od razu przejdę, bo te dwa pierwsze to odpowiedź pisemna: w sprawie zakazu skrętu w prawo Al. Zygmuntowskich. Dodam tylko, że to pokutuje to, jeśli wykonuje się inwestycję i robi się pół skrzyżowania, a nie całe skrzyżowanie. Tam właśnie jest taki przykład, zrobiono pół skrzyżowania i jedziemy przez ul. Żabią, a tym kierunku jedziemy przez kawałek skrzyżowania, nie przez całe skrzyżowanie, gdzie jest skręt w prawo ładnie zaprojektowany, jest miejsce na niego tylko trzeba go po prostu wykonać.

Pan radny Dariusz Jezior – znowu króciutko. Proszę państwa, proszę zrozumieć, że ja chcę to państwu przedstawić. No, bo panie radny jest sygnał zielony już jazdy ogólny, czyli wolno nam wjechać na skrzyżowanie, wolno skręcić w prawo, w lewo, jeśli inne znaki nie zakazują, ale trzeba się liczyć z tym, że na przejściu mogą znaleźć się piesi. Jest sygnalizacja kierunkowa, którą w Lublinie mamy dość dużą, to jest na sygnale strzałka wyrysowana, na tarczy sygnału, wtedy nikt nie ma prawa znaleźć się na kierunku mojej jazdy w prawo czy prosto, nie może się nikt znaleźć. I tak to jest.

Natomiast jest jeszcze strzałka zielona, o której kierowcy bardzo zgłaszają potrzeby, warunkowej jazdy i tam jest strzałka zielona warunkowej jazdy, czyli z boku sygnalizatora, doczepiona strzałka, która zapala się na krótki okres, która pozwala nam wjechać w prawo, ale przy zachowaniu wszelkiej ostrożności. Po pierwsze, przed sygnalizatorem trzeba się zatrzymać, nie wolno nam jechać w pełnym biegu, musi być zatrzymanie i następnie dopiero ruszamy wjeżdżamy w prawo. Nie ma niebezpieczeństwa panie radny. To są przepisy i tę sprawę, dobrze, że nie ma już funkcjonariusza policji, bo był cały czas, bo wtedy mógłby poobserwować to dłużej, ale przecież nie o to nam chodzi. Chodzi o to, by bezpiecznie poruszać się po Lublinie.

I od razu przejdę do sprawy następnej, do pana radnego Zbigniewa Jurkowskiego, który mówi o wyświetlaczach czasu. Tak, to było na poprzedniej kadencji, było zgłaszane to przez pana prezydenta Wasilewskiego. Myśmy zasięgaliby opinii policji i mamy negatywną opinię policji, natomiast przepisy nasze, bośmy również pisali do Ministerstwa Infrastruktury, mamy również negatywną opinię z zaleceniem, że jeśli chcemy podjąć się prób i badań w tym zakresie, jak kilka miast to robi, to możemy wytypować jedno, dwa, trzy skrzyżowania i nam na to zezwolą. Czyli założyć dziennik badań i całość spraw z tym związane. Tak to wygląda na to chwilę. Mam nadzieję, że w niedługim czasie, jeśli opinie, to co pan radny przedstawił, z miast tych będą, bo to jako

badania, pozytywne, to może wejdzie to jako przepis i będzie można te wyświetlacze czasu jeszcze zielonego stosować. Na tą chwilę można zastosować w takiej formule, jak przed chwilą powiedziałem.

Pan radny Jakubowski, no ja powiem tak proszę państwa. Mamy z tym coraz więcej problemów, pan radny poruszył tutaj sprawę Wyżynnej 20, ja przypomnę sprawę przy al. Sikorskiego, całe osiedle wygrozdzone. Po prostu prawo własności i wspólnoty które powstają wydzielają się, grodzą, nie zwracając uwagi na to, że ruch pieszy odbywał się poprzez kilka własności, to co poruszała też pani radna Mach też. Ale prawo własności jest nadrzędnym celem i dopóki to nie zostanie zmienione jak gdyby, to można tylko postępować na drodze sądowej, na tą chwilę, na drodze sądowej, jako ścieżka czy droga konieczna. A to nie wyjdzie nigdy, że to jest droga konieczna, bo zawsze po nałożeniu 300 czy 350 metrów jest możliwość dostania się. Po prostu jest to naprawdę bolączka niesamowita, zwracamy na to uwagę bardzo deweloperom, bo deweloperzy projektując osiedle dane projektuje kilka bloków, bo wtedy jest ładnie zaprojektowane układ drogowy, układ ścieżek, powiedzmy, że jest bardzo dobrze i potem dzielą to na wspólnoty i zostają bez dostępu, a ich to jest prawo, ich działka. I tutaj naprawdę mamy ograniczone możliwości. Ja, jako uzgadniający układ drogowy i pan dyrektor Gurbiel, jako wydający pozwolenie na budowę, jest to naprawdę duży problem. Natomiast tam, gdzie jest to w planie zagospodarowania, tam gdzie są wydzielone ciągi piesze, czyli ciąg pieszy czy ścieżka wydzielone, wtedy to już jest prosta sprawa, jest to oddzielna działka.

Jeśli chodzi o Wyżynną 20, to dodam jeszcze panie radny jedną rzecz. Tam tylko był ruch pieszy, wjazd to był tak na dziko, przepraszam za określenie, od pętli autobusowej, bo przez pętlę autobusową jest tam taki ładny znak, czerwona tarcza i tylko dotyczy autobusów. Autobusy mogą tylko wjeżdżać i nikt inny nie mógł na tę pętlę wjeżdżać, ale mieszkańcy na zasadzie takiej uproszczenia sobie drogi, nie wjeżdżając od strony ul. Wyżynnej i tam przez tą działkę inną, wjeżdżali, robili sobie parking na gruntach. Tak, że jest to zgłoszone do nas, bo to zgłosili o tym, będzie bardzo trudno. Możliwe, że tam dojdzie do jakiejś próby wykupienia gruntów lub coś z tym związane.

Ulica Zuchów poruszana przez pana radnego Mariusza Banacha, jeśli nie jest projekt jeszcze opracowany, to taki projekt jest, ja zleciłem taki projekt. To zgłaszali nauczyciele z tej szkoły i rodzice, bo szczególnie w zimie powiedzmy, był tam problem zastawiony samochód i jeszcze inne, także to sprawa ta będzie, mam nadzieję w niedługim czasie uregulowana.

Pani radna Jadwiga Mach poruszyła bardzo dużo spraw, spraw takich, które są na styku naszym, jako pracowników Urzędu, na styku własności no i powiem tak, pani radna. Pierwszy punkt to reklama świetlna, jest to opłacone, ale my dążymy do tego, żeby uchwały typu LED żeby likwidować w Lublinie. Kilka postępowań Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego, także w zakresie tą co nie jest w pasie drogowym. W pasie drogowym nie wydaliśmy jeszcze dotychczas żadnego zezwolenia. Mamy wielkie problemy, jesteśmy zaskarżani do Samorządowego Kolegium Odwoławczego. Na tę chwilę jeszcze kilka spraw nie ma rozstrzygnięć.

W każdym bądź razie na dzień dzisiejszy nie wydajemy tych wielkich tablic, które jak się wjeżdża z Krakowskiego w Lipową jest na tym budynku, nie wiem czy to wojskowy już budynek, czy jeszcze nie, taka wielka reklama LED-owska, która jednoznacznie utrudnia. No, ale tutaj przepisy, nie mamy w tym zakresie jasnych przepisów i tak, że tutaj troszeczkę kłopotów z tym mamy. Jednak zechcemy na tym kiosku tę błyskającą sygnalizację spróbować współpracując z właścicielami kiosku, którzy mają w różnych punktach miasta no może uda się to wyegzekwować.

Na temat ulic i złego projektowania nie chciałbym tutaj zabierać głosu, mam tutaj odmienne zdanie, są braki, są niedoskonałości, ale również są sytuacje takie, że np. projektujemy chodnik, mamy na to 50 czy 60 tysięcy więc jak zaprojektować chodnik na całej długości ulicy? Projektujemy na tym fragmencie na którym jest wykonywany.

Tak samo z ulicami, jeśli jest ulica wykonywana w małym fragmencie, jest ta dokumentacja, ale na ogół od skrzyżowania do skrzyżowania, natomiast koncepcje w takich sytuacjach i warunki dajemy na całą ulicę i koncepcje mamy generalnie zamknięte całym osiedlem. Natomiast wykonawstwo jest później jest już w zależności od tego.... natomiast koncepcję generalnie opracowujemy wcześniej niż nawet drogi, próbuję pieniądze pozyskać na drogi, ponieważ sieci na ogół wyprzedzają, a sieci są już prowadzone po opracowanych koncepcjach w zakresie tych spraw.

Pętla linii „18”, no może w ramach porozumienia z wójtem Gminy Jastków może uda się coś z tym zrobić. Znamy poprawkę do budżetu, może w tym uda się poprawić tę sytuację, natomiast prawa jest taka, ta pętla jest poza granicami no dawniej autobusy chodziły i do Snopkowa i do Natalina, a teraz tylko ta „18” sprawa do dalszej pracy.

Ulice takie, jak ulica Kaskadowa. Mamy dużo takich ulic w naszym mieście, gdzie zaprojektowany jest ciąg, o tym przed chwilą mówiłem, koncepcja i później projekt jest zrobiony na cały ciąg ulicy, ale właściciele działek są różni. Porozumienia są zawarte pomiędzy właścicielami, jeden się wywiązuje, pozostali nie, a droga nie jest ulicą miejską, tylko jest powiedzmy wewnętrzną danych deweloperów czy danych spółdzielni. I to jest naprawdę, na tą chwilę chyba jedyne rozwiązanie to próbować, ale znowu kasa miasta nie bardzo na to pozwala. Próbować te grunty w jakiś sposób nabywać i dopiero można coś zrobić. Właścicielami tej drogi są właśnie tak: Spółdzielnia Felin, Willowa.

Teraz, jeśli chodzi o te nowe realizowane obiekty przez deweloperów, m.in. na Porębie w tamtym rejonie Jana Pawła na ogół na te chwilę spółdzielnie i deweloperzy domawiają się, przy naszym udziale. Były spotkania z udziałem wiceprezydentów, z udziałem dyrektorów wydziałów zainteresowanych, zostały podzielone jak gdyby odcinki ulic, które są wykonywane przez deweloperów, jak również wyznaczone ulice zbiorcze, które w pewnych fragmentach miasto zobowiązało się wykonać. I to tam na tą chwilę jest realizowane. Może no jestem przekonany, że tam ten porządek będzie większy, ale tam również mieliśmy plan zagospodarowania przestrzennego, który w sposób jednoznaczny to określał. Natomiast na osiedlach takich jak tutaj ta Kaskadowa jest troszeczkę z tym problem.

Pan radny Piotr Dreher to na piśmie życzył sobie, to nie będę na temat Alchemii mówił, chociaż tę tylko tę sytuację jednym zdaniem tylko powiedzieć. W zakresie Alchemii dokumentacja w całości na parking podziemny, tutaj na tę część i na dobudowę ratusza była wykonana już wcześniej. Natomiast Alchemia czy Arkady, jak to nazwiemy, cały czas pracowała i dokumentacja cały czas jeszcze jest w trakcie realizacji na zagospodarowanie działki, po Cefarmie, ten co jest na Starym Mieście ich działki, jak również skomunikowania ruchu pieszego Starego Miasta z parkingiem podziemnym. I ta dokumentacja jeszcze jest cały czas w opracowaniu, fragmentami jest już zrobiona i na pewno będą mogli wystąpić o pozwolenie na budowę, ale np. jeszcze przejście podziemne, to jeszcze wszystko jest na etapie rozmów, na etapie uzgodnień. To tyle w tej sprawie.

Dodam jeszcze jedną rzecz, którą podnosił pan radny Daniewski odnośnie skrzyżowania z Lubartowskiej, ja na piśmie to przygotowuję, w al. Solidarności. Powiem tak, przy opracowaniu dokumentacji Alchemii, czyli tego układu drogowego Alchemii specjaliści dużo wysiłku wkładali, żeby w tej strukturze zabudowy, żeby maksymalnie usprawnić ruch. I jest umożliwiony lewoskręt z ul. Lubartowskiej w Solidarności, jak również z Lubartowskiej z drugiej strony w ul. Tysiąclecia. Te relacje są zachowane, ale to jest przebudowa tego skrzyżowania i przebudowa sygnalizacji świetlnej. Inwestor zobowiązał się, bo dokumentacja jest uzgodniona, pozwolenie na budowę posiadają, że to wszystko jak ruszy będzie wykonane. Wcześniej będą problemy, ale to pisemna odpowiedź przygotowuję, dziękuję.”

**Sekretarz A. Wojewódzki** „Dziękuję bardzo. Jeżeli chodzi o dwa pytania dotyczące stworzenia, bądź też zmiany obwodów do wyborów rad dzielnic, to oczywiście jeśli chodzi o kształtowanie obwodów do wyborów w danej dzielnicy, te obwody określa Miejska Komisja Wyborcza, którą państwo dzisiaj wybraliście i oczywiście te państwa propozycje czy sugestie, jak również zgłaszane przez mieszkańców Lublina z poszczególnych dzielnic wnioski, będą przez Miejską Komisję Wyborczą uwzględniane.

Natomiast, jeżeli chodzi oczywiście ... nie, zgodnie ze statutem do każdej rady dzielnic, przy każdym wyborach są ustalane obwody do głosowania. I wówczas Miejska Komisja Wyborcza to określa.

Natomiast innym zakresem jest proszę państwa ustalenie z jednej strony okręgów, np. do wyborów do rad gminy i komisji obwodowych, jeśli chodzi o granice obwodów do tych wyborów bądź też do wyborów parlamentarnych czy do europarlamentu. Taką decyzję podejmujecie państwo, jako Wysoka Rada.

W przypadku okręgów do Rady Gminy są określone wymogi, które należy spełnić przed ustaleniem takich okręgów i też wiemy, że są pewne głosy ze strony państwa, ze strony mieszkańców, czasem działaczy dzielnicowych by również zmienić granice okręgów wyborczych do wyborów do Rady Miasta. Przy czym to jest odrębna kwestia i na pewno nie będzie mogła być tak szybko rozstrzygnięta. Postaramy się to zrobić i państwa wnioski raz – przeanalizować, a dwa – ewentualnie uwzględnić. A państwo ostateczną decyzję podejmiecie, ale w czasie, który będzie wynikał z przepisów prawnych.



Jeżeli chodzi o realizację uchwały 762 z 2009 roku to w tym zakresie odpowie na piśmie pan dyrektor Pudło z Zarządu Transportu Miejskiego, jak również na to pytanie by w rozkładach jazdy autobusów oznaczać w odpowiedni sposób autobusy niskopodwoziowe. Natomiast proszę państwa, z tych informacji które ja posiadam i ewentualnie jak widziałem nie raz na rozkładach, to wydaje mi się że takie oznaczenie na rozkładach jest. Ono może nie do końca jest czytelne, to nie jest czytelne, ale na pewno te autobusy są oznaczone na rozkładach. Do niedawna były albo podkreśleniem, albo w innej formie. Także na pewno są, chyba, że na danym przystanku ... natomiast na pewno wymaga to ewentualnie usprawnienia.

Proszę państwa, następane pytanie, pana Dariusza Jeziora, jakie działania podejmuje miasto związane z przygotowaniem i udziałem miasta, instytucji miejskich, jeśli chodzi o prezydencję Polski w Unii Europejskiej bardzo proszę pani Anna Pajdosz dyrektor Wydziału Kultury.”

**Dyrektor Wydziału Kultury Anna Pajdosz** „Panie Prezydencie! Panowie Przewodniczący! Wysoka Rado! W ubiegłym roku Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego wybrało Lublin do grona miast, które mają być organizatorami programu kulturalnego towarzyszącego prezydencji. To jest taki centralny program. Podpisaliśmy list intencyjny w tej sprawie, Ministerstwo i operator tego programu, czyli Narodowy Instytut Audiowizualny zagwarantowały nam wspólną promocję tegoż programu kulturalnego prezydencji. Szczegółów jeszcze nie znamy. Natomiast jest to gwarancja, że będzie to duża promocja miasta.

Podpisaliśmy w liście intencyjnym także, jest gwarancja współfinansowania tegoż programu kulturalnego w Lublinie, czyli organizacji trzech imprez na takiej zasadzie, że połowę kosztów ponosi miasto, połowę kosztów ponosi Narodowy Instytut Audiowizualny. Koszt tego programu to jest 1180000 z..., 90 000 zł już w tamtym roku instytucje otrzymały na etap przygotowawczy tych projektów.

W ramach tego programu kulturalnego odbędą się trzy imprezy, będzie to specjalna edycja tych imprez, które już są w kalendarzu lubelskim, natomiast będą to faktycznie takie specjalne odsłony tych wydarzeń. To będzie specjalna edycja Konfrontacji Teatralnych, Projekt „L Kwadrat”, czyli prezentacja w zakresie sztuk wizualnych przygotowana wspólnie ze Lwowem, przez Centrum Kultury i Festiwal „Najstarsze Pieśni Europy” przygotowany przez Ośrodek „Rozdroża”.

Ponadto przygotowujemy w tej chwili koncepcję kongresu kultury partnerstwa wschodniego. Chcemy wykorzystać tę okazję do dużej promocji Lublina, jako największego centrum kulturalnego tej części Europy. Jest taka nieoficjalna wiadomość, że istnieje możliwość, że w tym czasie przyjadą do nas ministrowie kultury w Unii Europejskiej, oczywiście z krajów partnerstwa wschodniego. Tak, że będzie to, jak sądzę, dosyć duże wydarzenie. Nie ukrywam, że chcemy to zrobić to trochę w opozycji do Wrocławia, który prawie w tym samym czasie, nie w tym samym ale w niedużym odstępie, organizuje kongres kultury europejskiej, więc chcemy, żeby to był tak kontrpunkt po tej stronie Wisły.

Poza tym Ministerstwo Kultury swego czasu ogłosiło taki program operacyjny, czyli konkurs na dotacje, pod nazwą Polska Prezydencja 2011 i dwa lubelskie projekty otrzymały dofinansowanie w tym konkursie. Ten konkurs miał taką specyfikę, że planowano dofinansowanie projektów nie w Polsce, ale takich projektów, które promują za granicą polską prezydencję.

Oba te nasze projekty, jeden projekt przygotowany przez Centrum Kultury, projekt różnych działań interdyscyplinarnych, ale głównie teatralnych otrzymał 100 tysięcy. Drugi projekt, bardzo duży z kolei projekt teatralny przygotowany przez Towarzystwo Edukacji Kulturalnej otrzymało dofinansowanie w wysokości 250 tys. zł. Jest to prezentacja teatrów lubelskich, a także produkcji teatralnych przygotowanych we współpracy z teatrami lubelskimi w Moskwie, w Kijowie i w Mińsku. To też, jak sądzę, będzie spora promocja i myślę, że miasto też weźmie w tym bezpośredni udział.

Poza tym rozmawiamy w tej chwili z organizatorami życia kulturalnego o różnych mniejszych imprezach, które już będą działać się tutaj w mieście, przewidujemy będzie jeszcze możliwość aplikowania o środki finansowe w MSZ, więc to się też pewnie wydarzy. A mniejsze przedsięwzięcia będziemy dofinansowywać w ramach konkursów dotacyjnych, gdzie jednym z priorytetów będzie jakieś zaznaczenie naszej obecności podczas polskiej prezydencji. Dziękuję.”

**Sekretarz A. Wojewódzki** „Dziękuję, ja mogę jeszcze dodać, że na pewno będziemy czynić starania by różnego rodzaju oficjalne spotkania czy ministrów Unii Europejskiej mogły się odbywać w Lublinie. Aczkolwiek trzeba sobie zdawać sprawę, że prezydencja to jest cała Polska, więc są tutaj pewne możliwości działania, ale w kontekście całej Polski. Ale na pewno postaramy się te elementy wykorzystać, by rzeczywiście Lublin w czasie tej prezydencji też był widoczny.

Jeżeli chodzi o sprawę dotyczącą informowania w czasie różnego rodzaju imprez czy to sportowych, czy innych odnośnie udzielania przez miasto gminę dotacji, bądź też współfinansowania imprez to na pewno do tego wrócimy i wszyscy, którzy są organizatorami, gdzie miasto ma jakkolwiek udział o tym zostaną poinformowani, by taką informację przekazywać.

Następne pytania, jeżeli chodzi o pytanie pana Mariusza Banacha dotyczące Społecznej Komisji Mieszkaniowej to myślę, że to jest o tyle sprawa ważna, istotna, ale wymagająca pewnego zastanowienia, że tutaj przygotowujemy stosowną informację w formie pisemnej. Na pewno też zechcemy pana przewodniczącego poprosić też o pewne propozycje rozwiązania tych zagadnień zgłaszanych przez pana radnego.

Następne pytanie pana Piotra Drehera, barm odpowiadzi na dezyderaty. Ja sprawdzę, jeżeli chodzi o odpowiedzi na dezyderaty. Na pewno taka odpowiedź powinna być udzielona, natomiast chcę powiedzieć, że jeżeli chodzi o zatrudnienie osób niepełnosprawnych w Urzędzie to ten wskaźnik znacząco uległ poprawie w roku 2010, w tym również roku staramy się o dodatkowe środki finansowe i dofinansowania Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Czyli z jednej strony można powiedzieć tak, że rzeczywiście płacimy jeszcze środki finansowe na PEFRON, bo nie spełniamy wskaź-

nika. Ja bym powiedział, że to nie jest kara, no jest to zasilanie Państwowego Funduszu Rehabilitacji, które de facto później też wraca w różnej formie, nie tylko do miasta, ale też do organizacji funkcjonujących w naszym mieście.

Mogę też dodać, proszę państwa, bo w ubiegłym roku zatrudniliśmy około, no ponad 20-kilka osób niepełnosprawnych realizując np. Program Zatrudnienia Osób Niepełnosprawnych przy monitoringu miejskim, i otrzymaliśmy, jeżeli chodzi o region lubelski i podkarpacki, pierwszą nagrodę w takim konkursie „Lodołamaczy dla instytucji publicznych”. Tak, że to też pokazuje że i w tym zakresie mamy pewne osiągnięcia. Oczywiście osiągnięcia na miarę danych możliwości, czasu na pewno to trzeba i staramy się to poprawiać. I te wskaźniki też staramy się w tym zakresie osiągnąć.

Jeżeli chodzi o stan realizacji witalności lubelskich, to bardzo proszę o odpowiedź panią dyrektor Marzenę Jodłowską, pani dyrektor. Witacze na wjazdach do miasta, bardzo proszę pani dyrektor.”

**Dyrektor Wydziału Inwestycji Marzena Jodłowska** „Mamy dokumentację na witacze, szukamy środków pozabudżetowych, żeby je zrealizować.”

**Sekretarz A. Wojewódzki** „Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, jeżeli nie została udzielona jeszcze odpowiedź na jakieś pytanie, to będzie ona udzielona w formie pisemnej, zresztą część z państwa poprosiła, żeby w takiej formule odpowiedzieć. Tak, że ja bardzo dziękuję.”

**Przew. RM. P. Kowalczyk** „Dziękuję bardzo. Nie widzę więcej głosów w dyskusji, myślę, że punkt został zrealizowany. Myślę, że możemy przejść do kolejnego punktu.

### **AD. 13. WOLNE WNIOSKI, OŚWIADCZENIA, KOMUNIKATY.**

**Przew. RM. P. Kowalczyk** „ Czy ktoś z państwa ma takowe? Ja mogę powiedzieć tylko tyle, że w odpowiedzi na parę pytań ze strony radnych, że rozmawiałem z panem sekretarzem miasta nt. pomieszczeń dla radnych. Pan sekretarz oznajmił iż nastąpi to w ciągu 2 tygodni, miesiąca czasu, kiedy tutaj będzie wygospodarowane jakieś pomieszczenie dla radnych, takie z zapleczem socjalnym też i ewentualnie nawet jeszcze pod jakąś salę komisyjną.

Tak samo rozmawiałem też o barku, też pan sekretarz powiedział, że będzie rozmawiał z panem dyrektorem zespołu szkół na Elsnera 5, tam gdzie to kiedyś szkoła prowadziła. Będzie smacznie, tanio.

Czy mamy coś jeszcze? Jakież wolne wnioski? Nie widzę. W takim razie przechodzimy do ostatniego punktu.”

## **AD. 14. ZAMKNIĘCIE OBRAD**

**Przew. RM. P. Kowalczyk** „Wobec wyczerpania porządku obrad zamykam V sesję Rady Miasta Lublin. Bardzo dziękuję wszystkim państwu obecnym na sesji.

Protokołowały:

**Przewodniczący  
Rady Miasta**

/-/ Dorota Bartoszczyk

**/-/ Piotr Kowalczyk**

/-/ Katarzyna Bisak

/-/ Agnieszka Weremko